

Jarosław Palasek

Krażowniki typu „New Orleans”

cz. II



Tarnowskie Góry 2012

OKRETY WOJENNE numer specjalny 40

Polecamy magazyn „Okrety Wojenne”!



Okladka: *New Orleans* wychodzący w Morze po remoncie i modernizacji w Puget Sound Navy Yard w Bremerton. Fotografia wykonana w lipcu 1943 roku. Fot. zbiory Artur D. Baker III

Strona tytułowa: *Minneapolis* pływający „wolno naprzód” podczas prób morskich w dniu 27 czerwca 1945 roku po zakończeniu ostatniego wojennego przeglądu w Puget Sound Navy Yard w Bremerton. Fot. zbiory Artur D. Baker III

Krążowniki typu „New Orleans” cz. II

Jarosław Palasek

Redaktor serii: Jarosław Malinowski

Rysunki: Grzegorz Nowak,

Waldemar Kaczmarczyk

Plansze kolorowe: Grzegorz Nowak

Opracowanie graficzne: Jarosław Malinowski

Skład, druk i oprawa: Drukpol, Tarnowskie Góry

Źródła fotografii/Photo credit:

Arthur D. Baker III

Leo van Ginderen

Centralne Archiwum Wojskowe

U.S. Naval Historical Center

U.S. Navy

Shizuo Fukui

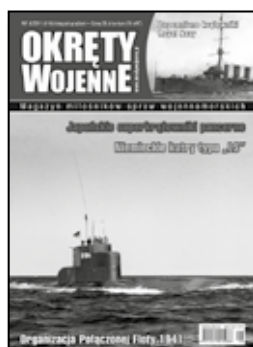
„Ships of the World”

ISBN 978-83-61069-18-8

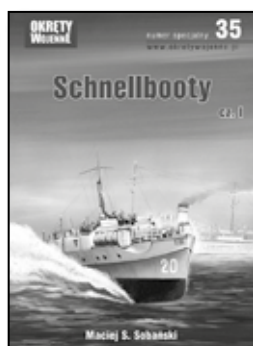
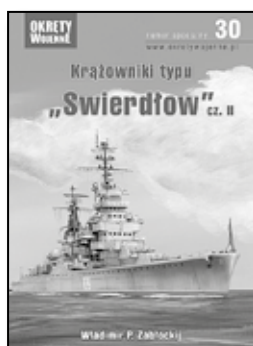
ISSN 1231-014X

Copyright © Wydawnictwo „Okrety Wojenne” 2012
Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książki nie może być kopiowana w żadnej formie, ani żadnymi metodami mechanicznymi ani elektronicznymi, łącznie z wykorzystaniem systemów przechowywania i odtwarzania informacji bez pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

All right reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or any information storage and retrieval system without written from copyright owner.



Polecamy monografie!



Wydawca

Wydawnictwo „Okrety Wojenne”

Krzywoustego 16, 42-605 Tarnowskie Góry

tel. (32) 384-48-61

e-mail: okrety@ka.home.pl, www.okretywojenne.pl

ING Bank Śląski 94 1050 1386 1000 0002 0086 6507

Uwaga!

Niniejsza monografia zawiera dwie rozkładówki z 4 planami okrętów w skali 1:350. Stanowią one jej integralną część i nie mogą być sprzedawane oddzielnie.



NEW ORLEANS (CA-32)

Budowę krążownika o numerze kadłuba „32”, zamówionego w dniu 12 lipca 1929 roku rozpoczęto w dniu 14 marca 1931 roku w New York Navy Yard na Brooklinie w Nowym Jorku. Przewidzianą pierwotnie dla jednostki sygnaturę „CL-” w dniu 1 lipca tego roku zmieniono na „CA-”. Okręt został wodowany w dniu 12 kwietnia 1933 roku. Nazwę *New Orleans*, nadała mu Cora S. Jahncke, córka zastępcy sekretarza marynarki Henry Latrobe Roosevelta¹. Drugi², amerykański okręt o tej nazwie został wprowadzony do służby w dniu 15 lutego 1934 roku. Jego pierwszym dowódcą został komandor Allen B. Reed.

Swoją pierwszy rejs *New Orleans* odbył w maju i czerwcu do Europy Północnej kończąc go w Nowym Jorku w dniu 28 czerwca 1934 roku. W dniu 5 lipca jednostka spotkała się z ciężkim krążownikiem *Houston* (CA-30), na którego pokładzie był zaokrętowany prezydent Franklin D. Roosevelt. Przeszedłszy następnie Kanał Panamski okręty uczestniczyły u wybrzeży Kalifornii w ćwiczeniach z udziałem sterowca *Macon*³ (ZRS-5). *New Orleans* zakończył rejs w dniu 2 sierpnia zawijając do Astorii w stanie Oregon, po czym ponownie przeszedł Kanał Panamski odwiedzając Panamę i Kubę. Podczas kolejnych miesięcy służby krążownik odbywał ćwicze-

New Orleans na przedwojennej fotografii wykonanej podczas przejścia okrętu pod mostem St. Johns w Portland w stanie Oregon.
Fot. U.S. Navy Historical Center

nia na wodach Nowej Anglii, a później złożył wizytę w mieście, którego nazwę nosił. Następnie dołączył do 6 Dywizjonu Krążowników operując w jego składzie na wodach wschodniego Pacyfiku przez kolejny rok. Powróciwszy na Atlantyk, od 20 sierpnia do 7 grudnia 1936 roku przebywał w Nowym Jorku. Na początku 1937 roku *New Orleans* ponownie przeszedł na Ocean Spokojny. Z wyjątkiem szkolenia, które odbył na wodach Morza Karaibskiego na początku 1939 roku, do jesieni tego roku krążownik operował z portów wybrzeża Kalifornii. W dniu 12 października 1939 roku okręt dołączył do zespołu jednostek bazujących na Wyspach Hawajskich, w którego składzie odbywał liczne szkolenia i ćwiczenia oraz wraz z nieuchronnym wybuchem wojny patrolował oceaniczne.

Rankiem 7 grudnia 1941 roku *New Orleans* cumował przy kei Nr 16 Pearl Harbor Navy Yard przechodząc remont turbin. Przed dziobem krążownika cumowały niszczyciel *Cummings* (DD-365) oraz szybkie trałowce (eksniszczyciele) *Preble* (DM-20), *Tracy* (DM-19) i *Pruitt* (DM-22). Po przeciwnej stronie nabrzeża stoczniowego zacumowano zbiornikowiec floty *Ramapo*

(AO-12), a przed nim okręt warsztatowy *Rigel* (AR-11). *New Orleans* miał wygaszone kotły będąc zasilanym w energię z nabrzeża. Pojawienie się japońskich bombowców nurkujących nad wyspą Ford spowodowało ogłoszenie alarmu bojowego i spontaniczny ostrzał nadlatujących samolotów z broni ręcznej oraz sprawne obsadzenie przez pozostającą na pokładzie okrętu załogę broni przeciwlotniczej. Wkrótce po rozpoczęciu ataku odcięte zostało podawanie energii z lądu tak, że działało jedynie zasilanie awaryjne jednostki, a podjęte przez załogę maszynową próby podniesienia pary musiały odbywać się przy świetle latarek. W niecały kwadrans po rozpo-

1. Był on czwartym członkiem rodziny Rooseveltów sprawującym tę funkcję. Poprzednikami byli: Theodore Roosevelt, Franklin D. Roosevelt (prezydent USA w latach 1933-1945) oraz Theodore Roosevelt, Jr.

2. Pierwszym był krążownik pancernopokładowy. W służb.: 1896-1922; 3769 ts; 108,05 x 13,34 x 5,49 m; 7500 KM, 20 w; 6 x 152 mm, 4 x 120 mm, 10 x 57 mm, 8 x 1 funt; zał. 366.

3. Jeden z największych obiektów latających wszechczasów wykorzystywany przez Marynarkę USA do celów rozpoznawczych, a także przenoszenia do 5 dwupłatowych myśliwców Curtiss F9C „Sparrowhawk”. Uległ poważnemu uszkodzeniu podczas sztormu w dniu 12.02.1935 r. tonąc ostatecznie w zatoce Monterey. Wyp.: 106/119 ts; 184 000 m³; wym.: 238,96 x 40,54 x 44,51 m; 8 x 560 KM; 76 w; nośność 72 ts; zał.: 91.

części ataku artyleria przeciwlotnicza *New Orleans* była obsadzona ostrzeliwując mimo konieczności wyłącznie ręcznej obsługi nieprzyjacielskie samoloty pojawiające się w jej zasięgu. Dodatkowo, kierowanie artylerią przeciwlotniczą musiało odbywać się w trybie miejscowym ze względu na zdemontowanie obydwu jej dalocelowników i przeniesieniu ich na ląd. Mimo to, atak wykonany na obszar stoczni przez grupę około dziesięciu bombowców japońskich został odparty wspólnymi siłami artylerzystów lekkiego krążownika *Honolulu* (CL-48) i *New Orleans*. Spośród trzech bomb, które zrzucone przez wycofujące się samoloty upadły w basenie stocznym pomiędzy krążownikiem, a okrętem warsztatowym *Rigel* wybuchła wprawdzie tylko jedna, ale zasypała ona gradem odłamków obydwa okręty. Ich skutkiem były liczne przebicia kadłuba oraz nadbudówki *New Orleans*, które miały powierzchnię od ~6 cm² do ~40 cm². I tak: w poszyciu jego prawej burty pomiędzy wręgami Nr 8 i 34 powstało 16 otworów, w grodzi koło pomieszczenia wentylatorów na pokładzie górnym – 6 otworów, otwór w węzłowie nad pomostem sygnałowym oraz po dwa otwory na stanowisku obserwatorów dziobowych i w poszyciu tylnego komina. Szczęśliwie żaden z członków załogi krążownika nie zginął.

Pierwszy okres swojej wojennej służby krążownik spędził na konwojowaniu transportowców przewożących żołnierzy na wyspy Palmyra i Johnston. Następnie w dniu 13 stycznia 1942 roku powrócił do San Francisco, po czym w Mare Island Navy Yard dokonano naprawy jego urządzeń napędowych oraz montażu stacji radiolokacyjnych dozoru powietrznego i działek artylerii przeciwlotniczej. W dniu 12 lutego *New Orleans* wyszedł ze Stanów Zjednoczonych udając się na czele eskorty konwoju transportowców wiozących żołnierzy amerykańskich do Brisbane w Australii. Krążownik osłaniał jednostki na odcinku do Noumea na Nowej Kaledonii. Opuściwszy transportowce, pod koniec marca zawiązał do Pearl Harbor dołączając do okrętów Task Force 11 – grupy bojowej lotniskowca *Lexington* (CV-2).

W dniu 16 kwietnia, dowodzony przez kontradmirała Aubreya W. Fitcha zespół, w składzie osłony którego oprócz *New Orleans* były ciężkie krążowniki *Chicago* (CA-29), *Portland* (CA-33) i bliźniaczy *Minneapolis*⁴, a także niszczyciele 1 Eskadry: flagowego *Phelps* (DD-360) oraz *Dewey* (DD-349),

Worden (DD-352), *Monaghan* (DD-354) i *Aylwin* (DD-355), a także 2 Eskadry: *Sims* (DD-409), *Hammann* (DD-412) i *Anderson* (DD-411) opuścił Pearl Harbor. Dwa dni później okręty dotarły w pobliże wyspy Palmyra, po czym z pokładu *Lexington* przetransferowano do tamtejszej bazy lotnictwa floty myśliwce Brewster F2A-3 „Buffalo” dywizjonu VMF-211. W dniu 26 kwietnia wobec spodziewanego japońskiego desantu na Port Moresby, jedyny port w południowo-wschodniej części Nowej Gwiney, którego zajęcie przez Japończyków spowodowałoby bezpośrednie zagrożenie Australii, zespół *Lexington* otrzymał rozkaz dołączenia do dowodzonych przez kontradmirała Franka J. Fletchera Task Force 17 lotniskowca *Yorktown*. Okręty obydwu zespołów, które połączyły się w dniu 1 maja na zachód od Espiritu Santo na Nowych Hebrydach, miały przeciwdziałać siłom inwazyjnym 4 Floty dowodzonej przez wiceadmirała Shigemi Inouye. Po połączeniu dowództwo całości sił przejął kontradmirał Fletcher; podczas gdy dowodzenie Task Group 17.5 złożył z obydwu lotniskowców, miał sprawować kontradmirał Fitch. Bliźniacze krążowniki *New Orleans*, *Astoria* i *Minneapolis* oraz *Chicago* i *Portland* z osłoną niszczycieli *Phelps*, *Dewey*, *Farragut*, *Monaghan* i *Aylwin* utworzyły uderzeniową Task Group 17.2, której dowódcą został kontradmirał Thomas C. Kinkaid.

Rankiem 3 maja oddziały japońskie wylądowały na Tualgi w archipelagu Wysp Salomona. Następnego dnia trzy ataki na rejon ich desantu przeprowadziły samoloty z *Yorktown*. W dniu 5 maja krążowniki i niszczyciele dołączyły do lotniskowców. Dwa dni później amerykańskie bombowce rozpoznawcze zlokalizowały i zatopiły uderzeniową Task Group 17.2, której dowódcą został kontradmirał Thomas C. Kinkaid. Rankiem 3 maja oddziały japońskie wylądowały na Tualgi w archipelagu Wysp Salomona. Następnego dnia trzy ataki na rejon ich desantu przeprowadziły samoloty z *Yorktown*. W dniu 5 maja krążowniki i niszczyciele dołączyły do lotniskowców. Dwa dni później amerykańskie bombowce rozpoznawcze zlokalizowały i zatopiły uderzeniową Task Group 17.2, której dowódcą został kontradmirał Thomas C. Kinkaid. Rankiem 3 maja oddziały japońskie wylądowały na Tualgi w archipelagu Wysp Salomona. Następnego dnia trzy ataki na rejon ich desantu przeprowadziły samoloty z *Yorktown*. W dniu 5 maja krążowniki i niszczyciele dołączyły do lotniskowców. Dwa dni później amerykańskie bombowce rozpoznawcze zlokalizowały i zatopiły uderzeniową Task Group 17.2, której dowódcą został kontradmirał Thomas C. Kinkaid. Rankiem 3 maja oddziały japońskie wylądowały na Tualgi w archipelagu Wysp Salomona. Następnego dnia trzy ataki na rejon ich desantu przeprowadziły samoloty z *Yorktown*. W dniu 5 maja krążowniki i niszczyciele dołączyły do lotniskowców. Dwa dni później amerykańskie bombowce rozpoznawcze zlokalizowały i zatopiły uderzeniową Task Group 17.2, której dowódcą został kontradmirał Thomas C. Kinkaid.

topiony czterema torpedami przez niszczyciel *Phelps*. W dniu 11 maja krążownik wraz z bliźniaczymi *Minneapolis* i *Astoria*, w towarzystwie niszczycieli: *Anderson*, *Hammann*, *Morris* i *Russell* odeszły na Nową Kaledonię. Zawinawszy następnego dnia do Noumea *New Orleans* wykრętował rozbitków, po czym 13 maja wyszedł w morze. Dzień później okręt wraz z *Minneapolis* oraz niszczycielami *Worden*, *Monaghan* i *Phelps* dołączył do składu Task Force 16 – dowodzonego przez wiceadmirała Williama F. Halseya zespołu lotniskowców *Enterprise* (CV-6) i *Hornet* (CV-8) tworząc osłonę Task Group 16.2. Przez kolejne dni jednostki patrolowały wody wschodnich Wysp Salomona, po czym odeszły ku Hawajom i w dniu 26 maja zawiąnęły do Pearl Harbor.

Kolejnym celem ofensywy japońskiej w połowie 1942 roku, jak wynikało z informacji wywiadu amerykańskiego, była wyspa Midway. W związku z tym Task Force 16, których dowództwo objął kontradmirał Raymond A. Spruance, pospieszenie pobrały zaopatrzenie i w dniu 28 maja wyszły w morze biorąc początkowo kurs na północ. Obydwa lotniskowce tworzyły Task Group 16.5, której osłonę stanowiła Task Group 16.2 pod dowództwem kontradmirała Thomasa C. Kinkaida. Składała się ona z ciężkich krążowników bliźniaczych *New Orleans*, *Minneapolis* i *Vincennes* oraz *Pensacola* (CA-24) i *Northampton* (CA-26), a także krążownika przeciwlotniczego *Atlanta* (CL-51). Eskortę stanowiła Task Group 16.4 złożona z niszczycieli 1 i 6 Eskadry. W dniu 1 czerwca okręty Task Force 16 pobrały paliwo ze zbiornikowców i następnego dnia, 350 mil na północny-wschód od Midway spotkały się z Task Force 17 – zespołem operacyjnym lotniskowca *Yorktown*. Po połączeniu sił dowództwo związku taktycznego złożonego z 3 lotniskowców, 7 ciężkich i jednego lekkiego krążownika, 16 niszczycieli oraz 2 zbiornikowców floty objął kontradmirał Frank J. Fletcher. Podążające w stronę Midway nieprzyjacielskie transportowce zostały wykryte przez bombowce rozpoznawcze w dniu 3 czerwca. Rankiem następnego dnia japoński zespół uderzeniowy, którego trzonem były cztery lotniskowce floty: *Akagi*, *Kaga*, *Soryu* i *Hiryu* zaatakował instalacje na wyspie.

4. Ponieważ krążowniki typu *New Orleans* wielokrotnie pełniły służbę w tych samych jednostkach taktycznych bardziej szczegółowe charakterystyki ich działalności operacyjnej zawarto w opisach służby okrętów o najniższych sygnaturach tak jednak, aby historia operacyjna każdego z okrętów była kompletna.

W odpowiedzi amerykańskie samoloty zaokrętowane wyprowadziły uderzenie, którego efektem było zatopienie trzech pierwszych lotniskowców japońskich oraz poważne uszkodzenie *Hiryu*, który później został zatopiony torpedami własnego niszczyciela. Wobec poniesionej klęski Japończycy zaniechali prób zajęcia Midway i nocą z 4 na 5 czerwca rozpoczęli odwrót. Ceną amerykańskiego zwycięstwa było ciężkie uszkodzenie i późniejsze zatopienie przez japoński okręt podwodny *I-168* lotniskowca *Yorktown*. Podczas bitwy, która będąc punktem zwrotnym w wojnie na Pacyfiku zatrzymała pochód Japończyków, *New Orleans* operował w osłonie lotniskowca *Enterprise*. Po zakończeniu starcia okręty Task Force 16 odeszły na wschód, po czym w dniu 10 czerwca zostały odwołane na Hawaje i trzy dni później zawinęły do Pearl Harbor.

W dniu 15 czerwca krążownik został dołączony do osłony Task Force 11 lotniskowca *Saratoga* (CV-3), którego dowodzenie sprawował wiceadmirał Frank J. Fletcher. Tydzień później jego okręty wyszły w morze z zadaniem dostarczenia na Midway 25 myśliwców Curtiss P-40 „Warhawk” dywizjonu VF-73 oraz 18 bombowców Douglas SBD „Dauntless” dywizjonu VMSB-241. Przekazawszy samoloty garnizonowi wyspy w dniu 25 czerwca, czte-

ry dni później Task Force 11 powróciły na Hawaje.

Przez kolejne dni *New Orleans* uzupełniał zaopatrzenie w Pearl Harbor opuszczając bazę w dniu 7 lipca. Krążownik ponownie wchodził w skład Task Force 11, których trzonem był lotniskowiec *Saratoga* (CV-3), a osłonę stanowiły bliźniacze *Minneapolis* i *Vincennes* oraz niszczyciele 1 Eskadry: flagowy *Phelps* (DD-360), a także 1 Dywizjonu: *MacDonough* (DD-351) i *Worden* (DD-352) oraz 2 Dywizjonu: *Dale* (DD-353) i *Farragut* (DD-348). Od 9 lipca jednostki zespołu prowadziły ćwiczenia taktyczne na wodach Hawajów, po czym w dniu 26 lipca dotarły na akwen usytuowany o 400 Mm na południe od Fidżi, gdzie miało miejsce zgrupowanie przed operacją „Watchtower” – inwazją Sprzymierzonych na Wyspy Salomona. Zespół *Saratogi*, który stanowił Task Group 61.1 wchodził w skład Task Force 61 – sił osłonowych operacji. Jego dowódca wiceadmirał Fletcher dowodził całością tych sił uzupełnianych przez zespoły operacyjne lotniskowców *Enterprise* (CV-6) i *Wasp* (CV-7). Osłonę *Saratogi* stanowiły wówczas *New Orleans* oraz bliźniaczy *Minneapolis*⁵ wraz z niszczycielami 1 Eskadry. Lądowanie amerykańskiej piechoty morskiej na Guadalcanal i Tulagi rozpoczęło się wczesnym rankiem 7 sierpnia 1942 roku. Admirał

Fletcher, który nie był entuzjastą udziału lotniskowców w operacji „Watchtower”, obawiając się ataków japońskich na swe cenne jednostki operujące na płytkich akwenach pomiędzy wyspami spowodował, że po dwudniowym zaledwie wspieraniu desantu, nocą z 8 na 9 sierpnia Task Force 61 odeszły spod Guadalcanalu na południowy-wschód.

Przez kolejne dni zespoły lotniskowców admirała Fletchera pozostawały w rejonie Nowej Kaledonii, Nowych Hebrydów i Wysp Salomona zapewniając osłonę linii komunikacyjnych oraz będąc w gotowości do ataku na przeciwdziałające siły wroga. W dniu 21 sierpnia do Task Force 11 dołączyły australijskie krążowniki: ciężki *Australia* i lekki *Hobart*. Trzy dni później samoloty zespołów *Saratogi* i *Enterprise* uderzyły na okręty ubezpieczające konwój 4 transportowców japońskich wiozących żołnierzy i zaopatrzenie dla Guadalcanalu. Efektem zwycięskiej dla Amerykanów Bitwy u Wschodnich Wysp Salomona było min. zatopienie lekkiego lotniskowca *Ryujo* oraz uniemożliwienie wzmocnienia obrońców wyspy. Poważne uszkodzenia odniósł przy tym *Enterprise*, który musiał zostać wycofany z linii.

5. W dniu 26.07.1942 r. *Vincennes* został detasowany do Task Force 62 – zespołu desantowego dowodzonego przez kontradmirała R. K. Turnera.

New Orleans na fotografii wykonanej w dniu 8 lipca 1942 roku podczas ćwiczeń na wodach Hawajów.

Fot. zbioru Artur D. Baker III



OFFICIAL PHOTOGRAPH
NOT TO BE RELEASED
FOR PUBLICATION
NAVY YARD PEARL HARBOR, T. H.
CONFIDENTIAL

Wykonana w dniu 12 listopada 1942 roku fotografia New Orleans opuszczającego Hawaje i kierującego się na Południowy Pacyfik.
Fot. zbioru Artur D. Baker III





Do przewożenia wzmocnień oraz zaopatrzenia dla wojsk na Guadalcanalu w końcu 1942 roku Japończycy wykorzystywali szybkie zespoły transportowe złożone z niszczycieli. Tutaj śródokrećce *Tanikaze*, za którym widoczny jest okręt bliźniaczy. Fot. „Ships of the World”

Wchodzące w skład jego zespołu operacyjnego pancernik *North Carolina* (BB-55) i krążownik przeciwlotniczy *Atlanta* (CL-51) zostały dołączone do Task Force 11. Następnego dnia do zespołu *Saratogi* dołączyła po bunkrowaniu paliwa grupa lotniskowca *Wasp*, a w dniu 28 sierpnia przybył z Pearl Harbor jednostki Task Force 17 lotniskowca *Hornet* (CV-8). Obecność na wodach Wysp Salomona trzech cennych jednostek amerykańskich spowodowała wzmożenie aktywności na tym akwenie japońskich okrętów podwodnych. Jej efektem było storpedowanie *Saratogi* przez *I-26* raniem 31 sierpnia. *New Orleans* eskortował uszkodzony okręt do Tongatabu na Wyspach Tonga docierając tam w dniu 6 września. W ciągu pięciodniowego postoju wykonano prowizoryczny remont lotniskowca umożliwiając jego przejście na Hawaje, które jednostki osiągnęły w dniu 21 września.

W Pearl Harbor krążownik pozostawał do 12 listopada, kiedy to ponownie w składzie zespołu operacyjnego wyremontowanej *Saratogi* tworzonego wraz z niszczycielami: *Balch* (DD-363), *Fanning* (DD-385) i *McCall* (DD-400) odszedł ku Wyspom Fidżi. Następnie okręty przeszły na Nowe Hebrydy i zawinąwszy w dniu 27 listopada na Espiritu Santo powróciły tym samym do uczestnictwa w toczących się zmaganiach o Wyspy Salomona. Ponieważ walczące oddziały lądowe obydwu stron nie dysponowały w pierwszych miesiącach walk wystarczającymi siłami do uzyskania przewagi i zniszczenia przeciwnika, siły morskie ograniczały się do uzupełniania garnizonów na Guadalcanalu i dowożenia im zaopatrzenia. Dzięki osłonie lotnictwa bazowego

i zaokrętowanego Amerykanie dostarczali uzupełnienie w dzień, Japończycy natomiast, dysponujący na akwenie przyległym do Wysp Salomona silniejszą flotą, zaopatrywali swoje garnizony nocą. Znaczne straty wśród transportowców zmusiły ich przy tym do wykorzystywania do tego celu okrętów podwodnych, a w szczególności szybkich zespołów niszczycieli⁶. Sytuacja zmieniła się w połowie listopada, kiedy to w wyniku zwycięskich starć z flotą japońską Amerykanom udało się uzyskać przewagę również na wodach Guadalcanalu. Głównodowodzący na Południowym Pacyfiku wiceadmirał William F. Halsey zreorganizował wówczas podległe mu jednostki odtwarzając min. w dniu 24 listopada Task Force 67, których pierwszorzędnym zadaniem miało być przeciwdziałanie nocnym dostawom zaopatrzenia przez niszczyciele japońskie. Oprócz *New Orleans* w skład zespołu weszły bazujące wówczas na Espiritu Santo ciężkie krążowniki: *Pensacola* (CA-24) i *Northampton* (CA-26), a także lekki krążownik *Honolulu* (CL-48) oraz niszczyciele: *Drayton* (DD-366), *Perkins* (DD-377), *Maury* (DD-401) i *Fletcher* (DD-445). Dowodzenie Task Force 67 objął początkowo kontradmirał Thomas C. Kinkaid, który został jednak odwołany ze stanowiska⁷ zanim zdołał na dobre zorganizować zespół. W dniu 28 listopada jego dowódcą został kontradmirał Carleton H. Wright przybyły dwa dni wcześniej z Pearl Harbor na Nowe Hebrydy na bliźniaczym krążowniku *Minneapolis*, który pozostał jego okrętem flagowym.

Z końcem listopada Japończycy podjęli jeszcze jedną próbę dostarczenia zaopatrzenia dla garnizonu Guadalca-

nal przez zespół niszczycieli. W dniu 29 listopada wywiad amerykański przechwycił i rozszyfrował depeszę o przygotowywaniu takiego szybkiego konwoju wysłaną do dowództwa broniącej się na wyspie 17 Armii. Mający taką wiedzę admirał Halsey zdecydował o wysłaniu dla ich przechwycenia okrętów Task Force 67. Jeszcze przed północą ich jednostki opuściły Espiritu Santo i z dużą prędkością skierowały się ku Wyspom Salomona. Dowodzący zespołem admirał Wright podzielił swoje okręty na trzy grupy tak, aby w każdej znajdował się co najmniej jeden wyposażony w nowy radar dozoru nawodnego SG. I tak: Task Group 67.2 tworzyły krążowniki *Minneapolis* (flagowy zespołu i grupy), *New Orleans* i *Pensacola*. Task Group 67.3 stanowiły *Northampton* i *Honolulu*, a Task Group 67.4 cztery niszczyciele. W drodze do zespołu dołączyły niszczyciele *Lamson* (DD-367) i *Lardner* (DD-487), które powracały z Guadalcanalu w osłonie konwoju transportowców. Po południu 30 listopada ze zbliżających się do Wysp Salomona krążowników katapultowano po jednym wodnosamolocie rozpoznawczym. Przeleciały one do bazy wodnosamolotów na Tulagi tak, aby podczas oczekiwanej nocnej bitwy prowadzić rozpoznanie i oświetlać flarami akwen potencjalnych zmagających⁸.

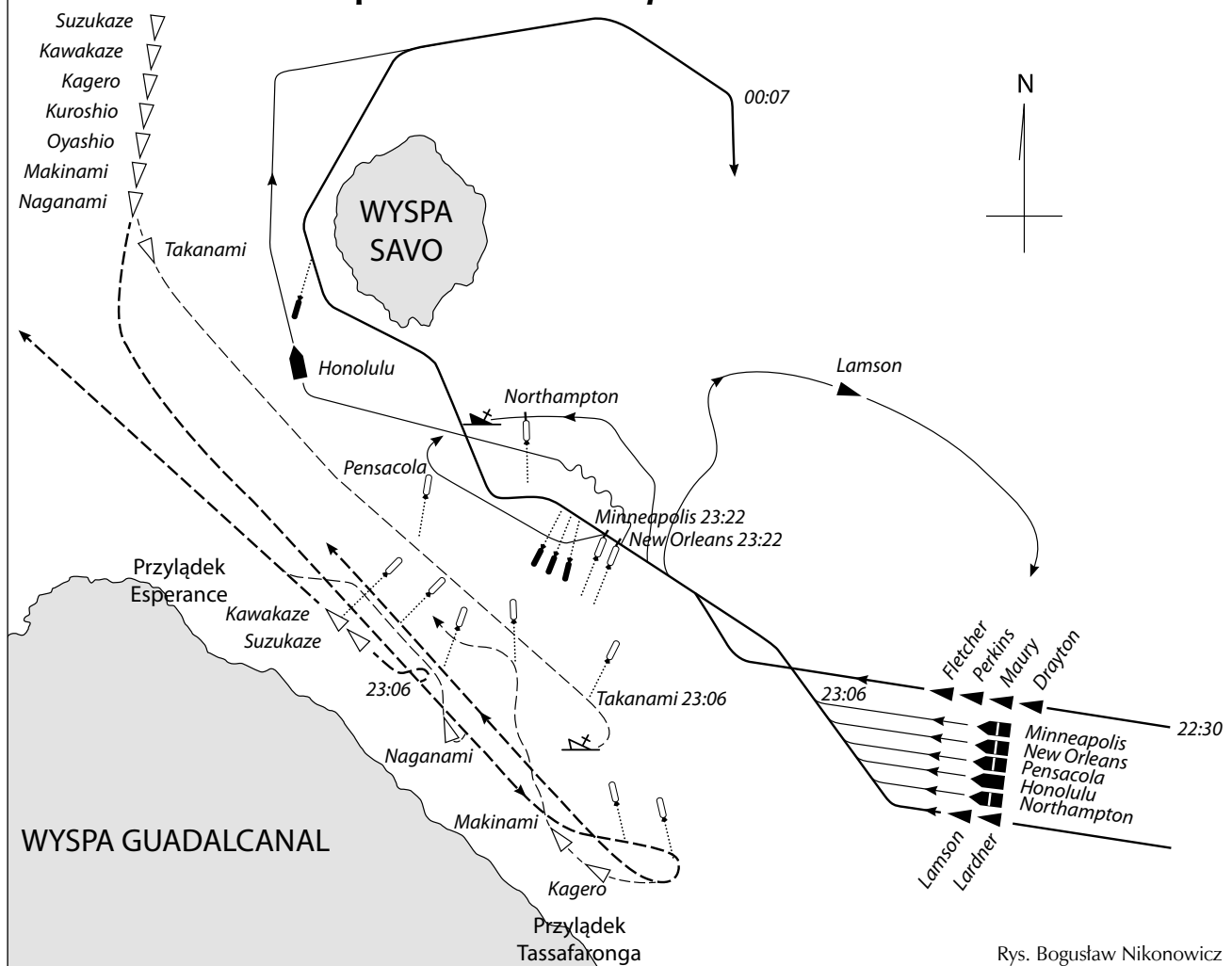
6. Ze względu na regularne, conočne rejsy Amerykanie nazywali je „Tokio Ekspres”.

7. Od 29.10.1942 r. adm. Kinkaid pełnił funkcję dowódcy Bojowych Sił Krążowników Floty Pacyfiku.

8. Ze względu na doskonałe (!) warunki pogodowe, brak wiatru i gładką taflę wody powodującą przysysanie pływaków, maszyny te opóźniły się ze startem i w późniejszej bitwie nie odegrały praktycznie żadnej roli.

BITWA KOŁO PRZYLĄDKA TASSAFARONGA 30 LISTOPADA 1942

Storpedowanie *Minneapolis* i *New Orleans*



Rys. Bogusław Nikonowicz

W tym czasie japoński szybki zespół transportowy, który nocą z 29 na 30 listopada opuścił bazę na wyspie Shortland u południowo-wschodniego krańca Bougainville, zbliżał się do północno-zachodniego wybrzeża Guadalcanalu. Tworzyły go niszczyciele *Kuroshio*, *Oyashio*, *Kagero*, *Suzukaze*, *Kawakaze* i *Makinami*, które wiozły pływające pojemniki z zaopatrzeniem (z tego względu zdjęto z nich zapasowe torpedy pozostawiając jedynie te załadowane do wyrzutni) i mające je osłaniać niszczyciele *Takanami* oraz *Naganami* będący okrętem flagowym kontradmirała Raizo Tanaki. Zamiarem dowódcy japońskiego było uniknięcie starcia z okrętami amerykańskimi i spokojne wodowanie pojemników tak, aby mogły one być podjęte przez małe jednostki pływające i doholowane na plażę. Godzinę przed północą 30 listopada niszczyciele japońskie płynęły wodami kanału Lengo oddzielającego północno-zachodnie wybrzeże Guadalcanalu

od wyspy Savo i zwolniwszy rozdzielili się na dwie grupy przygotowując się do wodowania pojemników z zaopatrzeniem. *Naganami*, *Kawakaze* i *Suzukaze* skierowały ku Doma Reef, a *Makinami*, *Kagero*, *Oyashio* i *Kuroshio* ku przylądkowi Tassafaronga. *Takanami* zajął pozycję w cieśninie nieco z ich przodu, aby osłaniać wyładunek.

Zespół amerykański wchodził wówczas do Kanału Lengo od strony wschodniej. Z jego przodu szły cztery niszczyciele poprzedzające o niemal 3,7 tys. m krążowniki prowadzone przez flagowy *Minneapolis*, za którym jako drugi w szyku podążał *New Orleans*. Tuż po wejściu do Kanału admirał Wright nakazał zwrot, w wyniku którego okręty amerykańskie przeszły w szyk namiaru. O 23:06 na radarze flagowego krążownika pojawiły się w odległości 21 tys. m echa jednostek nieprzyjacielskich, w związku z czym okręty amerykańskie zostały przeformowane w szyk torowy. Sześć minut później przeciwnika

dostreśli również obserwatorzy japońskiego niszczyciela *Takanami*, a w dwie minuty po nich echa pięciu pierwszych niszczycieli nieprzyjaciela zauważono na ekranie radaru prowadzącego niszczyciela *Fletcher*. Chwilę później jego dowódca skierował do admirała Wrighta prośbę o zezwolenie na wykonanie ataku torpedowego na znajdujące się wówczas w odległości około 6,4 tys. m okręty japońskie. Podczas kilkunastominutowej dyskusji jaka wywiązała się pomiędzy obydwojema dowódcami amerykańskimi, admirał Tanaka nakazał przerwanie wyładunku pojemników i ruszenie do ataku torpedowego na nieprzyjaciela. O 23:20 admirał Wright dał w końcu rozkaz odpalenia torped i trzy niszczyciele amerykańskie wystrzeliły ich łącznie 20 (nie trafiła żadna!). Minutę później krążowniki amerykańskie rozpoczęły ostrzał obierając za cel najbliższy niszczyciel *Takanami*. Okręt japoński, który zdążył odpowiedzieć ogniem i wystrzelić w kierunku nieprzy-

jaciela salwę 8 torped, w ciągu kilku chwil zamienił się w płonący wrak. Niemal natychmiast flagowy *Naganami* wykonał zwrot na prawą burtę i rozpoczął stawianie zasłony dymnej. Podążające za nim *Kawakaze* i *Suzukaze* zawróciwszy przez lewą burtę wystrzeliły po 8 torped celując przy tym na błyski wystrzałów krążowników amerykańskich. Pełne salwy torpedowe odpaliły również niszczyciele *Naganami* i *Oyashio*, a *Kuroshio* wystrzelił 4 torpedy. W kierunku poruszającego się w równych odstępach (~910 m), w szyku torowym zespołu admirała Wrighta podążały więc łącznie 44 japońskie torpedy. W tym czasie *New Orleans*, który uprzednio ostrzelał dwoma salwami *Takanami*, przeniósł ogień na przechodzący w pobliżu niszczyciel *Naganami* wystrzeliwując w jego kierunku trzy salwy z dział artylerii głównej. Następnie artylerzyści krążownika obrali za cel jednostkę zidentyfikowaną jako transportowiec. Po oddaniu w jej kierunku czterech salw jednostka nieprzyjacielska eksplodowała⁹. Na efekty japońskiego ataku torpedowego nie trzeba było jednak długo czekać. Dwie z torped wystrzelonych przez *Takanami* trafiły pierwszy w szyk flagowy *Minneapolis*, który utracił moc silowni i możliwość sterowania zwolnił. Płynący za nim *New Orleans* chcąc uniknąć kolizji wykonał zwrot na prawą burtę i wszedłszy w tor biegu kolejnej torpedy został ugodzony w część dziobową. Kilka minut później trafione zostały także krążowniki *Pensacola* oraz *Northampton*¹⁰, a tylko *Honolulu* zdołał wymanewrować podążające w jego kierunku torpedy. Tuż przed północą admirał Tanaka przeformował swój zespół wykonując drugi atak, który tym razem oka-

zał się bezowocny. Następnie zarządził odwrót i niszczyciele japońskie odeszły w kierunku Bougainville.

Torpeda, która trafiła *New Orleans* podczas wykonywania cyrkulacji w prawo ugodziła okręt głęboko pod powierzchnią wody w okolicach wręgu Nr 36. Wybuch jej głowicy spowodował kilka sekund później drugą eksplozję o znacznie większej sile¹¹. Detonacja wyrzuciła w górę kolumnę płomieni dwukrotnie przewyższającą przedni maszt okrętu. Ogień przez otwory dalmierza wtargnął do wnętrza wieży Nr 2 artylerii głównej, a także do jej komory roboczej i magazynów ładunków prochowych. Podmuch eksplozji i płomień zabiły całą ich obsługę. Olbrzymia kolumna wody, która wzniosła się w powietrze i opadła chwilę potem ugasiła powstałe pożary dzięki czemu nie nastąpiła eksplozja magazynów amunicyjnych wokół wieży Nr 2 okrętu. Skutkiem obydwu wybuchów było zniszczenie konstrukcji kadłuba pomiędzy dziobowymi wieżami artylerii głównej. Nienaruszona niemal część dziobowa okrętu o długości prawie 47 m oderwała się tuż przed wieżą Nr 2 oddzielając się na poziomie stępki na wręgu Nr 31, a na poziomach wyższych pokładów wzdłuż uszkodzonej grodzi na wręgu Nr 36. Na poziomie drugiej platformy kadłub jednostki pozostał nienaruszony poza wręgami Nr 32-36. Wystając stewą około 4,5 m ponad wodę oderwana część dziobowa przesunęła się następnie w pozycji niemal pionowej, wzdłuż lewej burty krążownika uszkadzając jego poszycie głęboko poniżej pasa pancernego w okolicach wręgu Nr 53. Ponownie uderzyła w kadłub powyżej linii wodnej

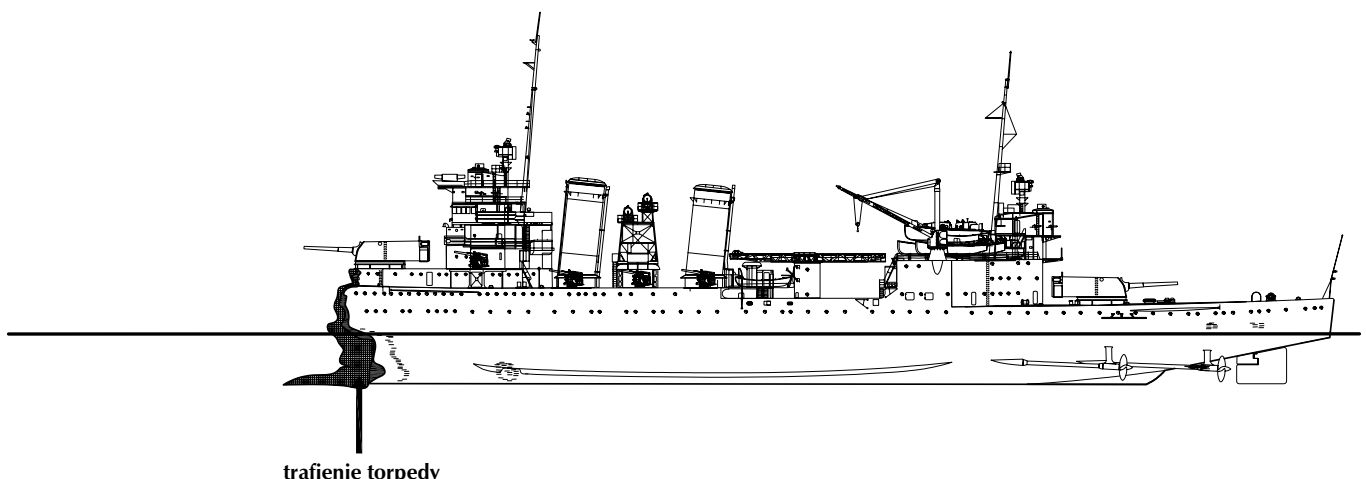
w okolicach rufy – na wręgach Nr 130 i 136 – uszkadzając przy tym lewoburtową, wewnętrzną śrubę napędową. Następnie oderwany dziób okrętu zatonął za rufą *New Orleans*. Skutkiem wstrząsów powstałych w wyniku wybuchów było wyłączenie: radaru FC kierowania ogniem artylerii głównej, wyposażenia radiostacji, żyrokompasu – „matki” oraz stabilizatora pionowego w centrali nakręśców. W silowni krążownika wystąpiło przesunięcie przekładni głównej Nr 1 (nie spowodowało ono szczęśliwie rozsprzęglenia mechanizmów) oraz drgania o maksymalnej amplitudzie pionowej 75-150 mm. Uszkodzenie śruby napędowej Nr 3 spowodowało konieczność odcięcia pary do napędzającego turbos zespołu i unieruchomienia tej linii wałów. Pomieszczenie wyparowników zostało zalane do wysokości około 0,6 m ponad poziom podłogi, co spowodowało zalanie silników elektrycznych kilku pomp podających wodę na ich urządzenia. Wraz z oderwaną częścią kadłuba krążownik utracił zlokalizowane w niej zbiorniki wody pitnej. Pozbawiony dziobu *New Orleans* zachował pływalność pomimo przegłębienia, które spowodowało wzrost zanurzenia okrętu na wręgu Nr 33 do 12,19 m. Woda

9. Ostrzeliwaną jednostką był w rzeczywistości wrak transportowca osadzonego na brzegu Guadalcanalu 14.11.1942 r.

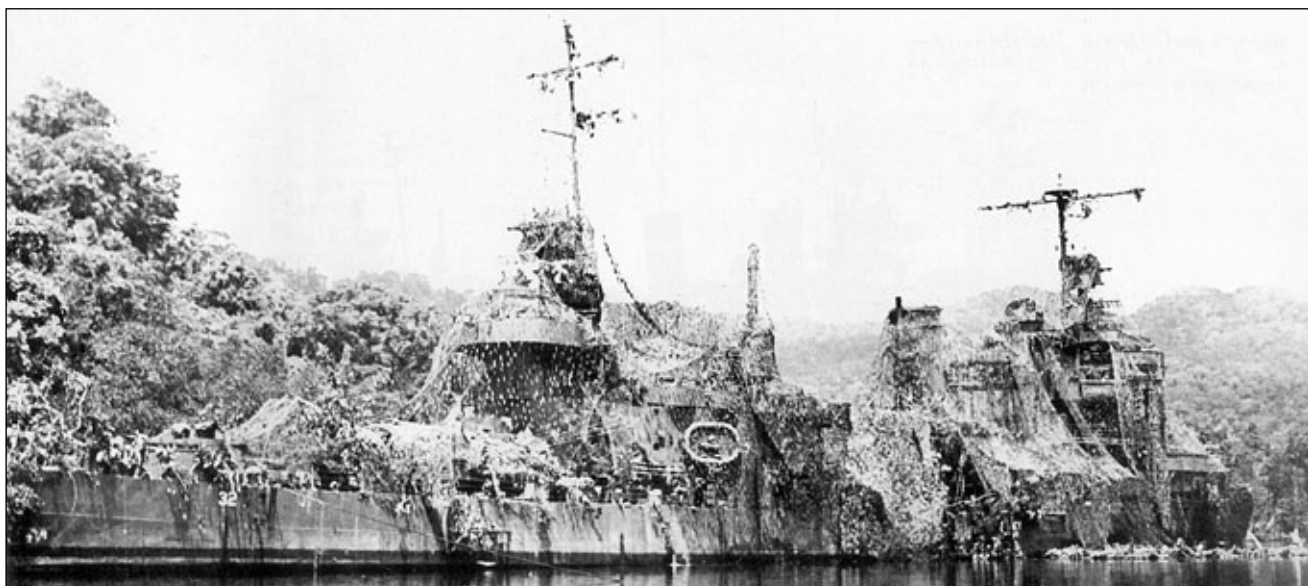
10. Płonący i przechylający się okręt został opuszczony przez załogę i około 03:00 zatonął jako jedyny z krążowników Task Force 67.

11. Zgodnie z późniejszymi analizami Biura Okrętów druga eksplozja nastąpiła przypuszczalnie w pozbawionych osłony pancernej dziobowych magazynach uzbrojenia, w których znajdowało się wówczas: 49 bomb lotniczych o wagomiarze 45 kg, 5 bomb głębinowych o masie po 148 kg oraz ~73 kg ładunków wybuchowych.

Uszkodzenia *New Orleans* w Bitwie koło Przylądka Tassafaronga 30.11.1942 r.



Rys. Waldemar Kaczmarczyk



Wykonana w grudniu 1942 roku u brzegów Tulagi fotografia zamaskowanego *New Orleans* podczas wstępnego usuwania uszkodzeń po Bitwie koło przylądka Tassafaronga.
Fot. U.S. Naval Historical Center

wdarła się na pokład główny jednostki sięgając poziomu ok. 1,2 m w pomieszczeniach mesy oficerskiej i zatrzymując się na grodzi usytuowanej na wręgu Nr 53, choć nie była ona wodoszczelna. Skutkiem trafienia japońskiej torpedy była śmierć 183 oficerów i marynarzy okrętu.

Mający znaczne przełęczenie oraz zniszczoną część przednią krążownik z prędkością zaledwie 2 węzłów skierował się ku nieodległej wysepce Tulagi. Około 03:00 równolegle do jego burty zacumował niszczyciel *Maury*, który asekurował *New Orleans* podczas

18-milowego przejścia oraz jego kotwiczona rankiem 1 grudnia. Po przybyciu na Tulagi załoga krążownika wykonała jego maskowanie, a następnie przystąpiła do oczyszczania uszkodzonych części okrętu i wykonywania drobniejszych napraw. Odpompowano wodę z pomieszczeń wyparowników i centrali bojowej, zablokowano linię wału napędowego Nr 3 oraz odkryto dla skontrolowania stanu wewnętrznego górne korpusy napędzającego ją turbozespołu oraz przekładni głównej. Po stwierdzeniu wzrostu zasolenia wody zasilającej oraz spadku próżni turbozespołu

Nr 1 dokonano przeglądu jego kondensatora i zakółkowano kilkanaście rozszczelnionych rurek. Za pomocą pni wyciętych na brzegu drzew palmowych wzmocniono grodzie na wręgu Nr 47½ na poziomie drugiej platformy, wręgu Nr 48 na platformie pierwszej oraz na wręgu Nr 48½ na poziomie pokładu drugiego. W dniu 7 grudnia do pomocy załodze krążownika przybyli remontowcy z okrętu warsztatowego *Vestal* (AR-4), a trzy dni później z ratowniczej jednostki okrętów podwodnych *Ortolan* (ASR-5). Następnego dnia nurkowie z holownika *Navajo* (AT-64) usunęli

Fotografia *New Orleans* z zamontowanym w Sydney prowizorycznym dziobem w drodze ku zachodniemu wybrzeżu Stanów Zjednoczonych.

Fot. zbiory Artur D. Baker III





New Orleans na wodach Elliott Bay na fotografii wykonanej w dniu 30 lipca 1943 roku po zakończeniu remontu okrętu w Puget Sound Navy Yard.
Fot. zbiory Artur D. Baker III

szczątki konstrukcji z części podwodnej *New Orleans*. W ten sposób okręt, którego zanurzenie z przodu wynosiło teraz 8,46 m, a na rufie 7,04 m został przygotowany do ponownego wyjścia w morze. Krążownik opuścił Tulagi w dniu 12 grudnia i skierował się ku południowo-wschodniej Australii. Podczas przejścia morzem jednostka była w stanie osiągać prędkość około 8 węzłów, chociaż pewne kłopoty sprawiało jej płynięcie pod wiatr oraz fale.

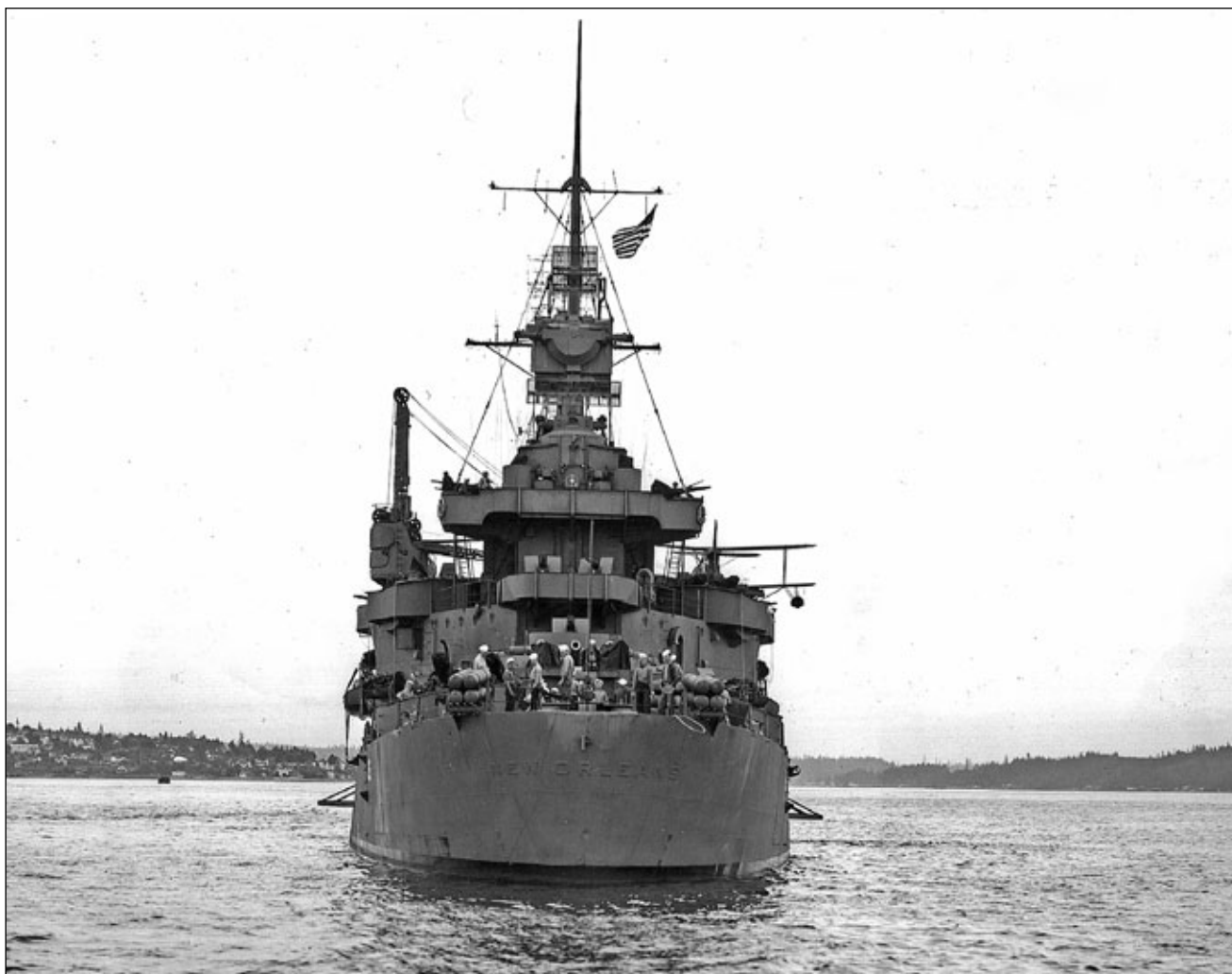
W dniu 24 grudnia *New Orleans* zawiązał do Sydney, po czym wszedł do stoczni australijskiej marynarki wojennej na wyspie Cockatoo. Następnie, w dniu 3 lutego 1943 roku okręt został wprowadzony do suchego doku Sunderland. Tam w ciągu miesięcznego postoju przy pomocy dźwigu pływającego *Titan* zamontowano prowizoryczny dziób, który miał krążownikowi umożliwić przejście na zachodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych. W czasie oczyszczania wnętrza kadłuba okrętu w jednym z jego dziobowych pomieszczeń magazynowych znaleziono pięć nieodkrytych wcześniej bomb lotniczych o wagomiarze 45 kg. Podczas postoju w stoczni, dla lepszego wytrzymańcia jednostki zdemontowano z jej wieży Nr 2 działa artylerii głównej kalibru 203 mm i zakonserwowane uło-

żono na pokładzie rufowym. Okręt został wydokowany w dniu 5 marca i dwa dni później opuścił Sydney. Z krótkimi postojami na Pago Pago oraz w Pearl Harbor, *New Orleans* pokonał Pacyfik ze średnią prędkością 13,5 węzła i w dniu 3 kwietnia zawiązał do Puget Sound Navy Yard w Bremerton w stanie Waszyngton. W czasie, kiedy krążownik przybył do stoczni nowy dziób dla niego był już praktycznie gotowy. Pięć dni później jednostkę wprowadzono do suchego doku gdzie zdemontowano prowizoryczną konstrukcję, która została zamontowana w Sydney. Następnie zamontowano nową część dziobową oraz wieżę artylerii głównej Nr 1. Po zakończeniu remontu z końcem lipca *New Orleans* odbył próby morskie i na początku sierpnia opuścił Zachodnie Wybrzeże kierując się ku Hawajom.

W dniu 31 sierpnia krążownik zawiązał do Pearl Harbor gdzie przeszedł porémontowe szkolenie bojowe. Pod koniec września okręt został włączony do składu dowodzonych przez kontradmirała Alberta E. Montgomery Task Force 14, których zadaniem było przeprowadzenie uderzenia powietrznego i morskiego na wyspę Wake. Trzonem zespołu były nowe lotniskowce floty *Essex* (CV-9), *Yorktown* (CV-10) i *Lexington* (CV-16) oraz lekkie lotniskowce *Indepen-*

dence (CVL-22), *Bellau Wood* (CVL-24) i *Cowpens* (CVL-25). Wraz z bliźniaczymi *Minneapolis* i *San Francisco* *New Orleans* tworzył Task Unit 14.2.1. Wsparcie ogniowe Task Force 14 uzupełniały lekkie krążowniki: *Nashville* (CL-43), *Santa Fe* (CL-60), *Birmingham* (CL-62) i *Mobile* (CL-63), a jego eskortę stanowiły 24 niszczyciele: 25, 46 i 48 Eskadry (Dywizjony: 49, 50, 90, 91 i 96). W dniu 29 września jednostki Task Force 14 opuściły Pearl Harbor i skierowały się ku oddalonej od Hawajów o 2200 mil na zachód wyspie Wake. Dotarłszy w jej pobliżu w dniu 5 października, samoloty z lotniskowców wykonały szereg uderzeń na japońskie instalacje wojskowe, a zespół krążowników i niszczycieli dwukrotnie przeprowadził ich ostrzał. Podczas trwania operacji przeciwlotnicy *New Orleans* uczestniczyli w odpieraniu ataku nieprzyjacielskich samolotów torpedowych. Zakończywszy dwudniowy rajd zespół odszedł ku Hawajom i w dniu 11 października powrócił do Pearl Harbor.

W końcu października krążownik został przydzielony do Task Force 52 – dowodzonych przez kontradmirała Richmonda K. Turnera Północnych Sił Uderzeniowych, z którymi miał wziąć udział w operacji „Galvanic” – inwazji na Wyspy Gilberta. Okręt wszedł



New Orleans w lipcu 1943 roku wychodzący ze stoczni marynarki w Bremerton na próby morskie po zakończeniu modernizacji poprzedzonej wielomiesięcznym usuwaniem uszkodzeń odniesionych w Bitwie koło przylądka Tassafaronga.
Fot. zbiory Artur D. Baker III

w skład dowodzonej przez kontradmirała Roberta M. Griffina Grupy Wsparcia Ogniwego – Task Group 52.2. Wraz z pancernikami *New Mexico* (BB-40) i *Mississippi* (BB-41), ciężkim krążownikiem *Baltimore* (CA-68) oraz niszczycielami *Gridley* (DD-380) i *Maurry* (DD-401), *New Orleans* tworzył Task Unit 52.2.2. Do 4 listopada jednostki Task Force 52 prowadziły ćwiczenia u wybrzeży Oahu, po czym sześć dni później opuściły Hawaje. Późnym wieczorem 19 listopada krążownik wraz z pozostałymi okrętami zespołu dotarł do brzegów wyspy Makin i następnego ranka wziął udział w artyleryjskim przygotowaniu desantu.

Na akwenu lądowania jednostka pozostawała do 26 listopada, kiedy to dołączyła do dowodzonych przez kontradmirała Charlesa A. Pownalla Task Force 50. *New Orleans* wszedł w skład dowodzonej przez admirała Pownalla Task Group 50.1 – zespołu, którego trzonem były szybkie lotniskowce *Yorktown* (CV-10) i *Lexington* (CV-16) oraz lekki *Cowpens*

(CL-25). Krążownik wraz z *Baltimore*, bliźniaczymi *Minneapolis* i *San Francisco* oraz przeciwlotniczym *Oakland* (CL-95), a także niszczycielami *La Vallette* (DD-448), *Nicholas* (DD-449), *Taylor* (DD-468), *Bullard* (DD-660), *Kidd* (DD-661) i *Chauncey* (DD-667) tworzył Task Unit 50.1.1 – jednostkę ich wsparcia. W dniu 1 grudnia, na północny wschód od Wysp Marshalla do Task Group 50.1 dołączyły zespoły szybkich lotniskowców Task Group 50.2 i 50.3, po czym ich okręty pobrały paliwo. Rankiem 4 grudnia samoloty połączonych zespołów uderzyły na instalacje wojskowe oraz żeglugę japońską na Wyspach Marshalla bombardując atol Kwajalein oraz Roi i Wotje w tym samym archipelagu. Podczas ataku, który późnym wieczorem tego dnia przeprowadziły samoloty japońskie torpedą lotniczą został trafiony *Lexington*. Wycofany z linii lotniskowiec odszedł z akwenu walki i eskortowany przez zespół, w którego składzie był *New Orleans* w dniu 9 grudnia dotarł do Pearl Harbor.

Kolejną operacją desantową na Środkowym Pacyfiku, w której wziął udział okręt była operacja „Flintlock” – inwazja na Wyspy Marshalla. Jednostka wchodziła w skład Task Force 52 – dowodzonych przez kontradmirała Richmonda K. Turnera Południowych Sił Uderzeniowych, których celem był atol Kwajalein. Krążownik włączono w skład dowodzonej przez kontradmirała Roberta C. Giffena Task Group 52.8 – zespołu wsparcia ogniowego operacji. Wraz z pancernikami *Pennsylvania* (BB-38) i *Idaho* (BB-42), bliźniaczym krążownikiem *Minneapolis* oraz niszczycielami *Bailey* (DD-492), *Hall* (DD-583) *Meade* (DD-602) i *Frazier* (DD-607), *New Orleans* tworzył dowodzoną przez admirała Giffena Task Unit 52.8.2. W dniu 22 stycznia 1944 roku okręty zespołu opuściły Pearl Harbor kierując się ku Wyspom Marshalla.

Tydzień później obydwa krążowniki wraz z bliźniaczym *San Francisco*, wspierane przez niszczyciele odeszły

od sił głównych, aby przeprowadzić atak na położony na wschód od Kwajalein atol Maloelap. W dniu 30 stycznia okręty ostrzelały instalacje wojskowe oraz lotnisko stając się celem ataku zlokalizowanej na wyspie Taroa artylerii nadbrzeżnej. Szczęśliwie unikając jej trafień, jednostki zakończyły bombardowanie i powróciły do sił głównych. Rankiem 31 stycznia pancerniki *Pennsylvania* (BB-38), *New Mexico* (BB-40), *Mississippi* (BB-41) i *Idaho* (BB-42) oraz trzy krążowniki typu *New Orleans* wystrzeliły w powietrze swoje wodnosamoloty obserwacyjne. Wkrótce potem rozpoczęły bombardowanie artyleryjskie nieprzyjacielskich instalacji na Kwajalein ostrzeliwując w międzyczasie wysepkę Ebeye. Podczas tego bombardowania bliźniacze krążowniki wystrzeliły łącznie przeszło 400 pocisków dział artylerii głównej 203 mm. Następnego ranka okręty ponownie ostrzeliwały pozycje japońskie poprzedzając desant oddziałów amerykańskiej 7 Dywizji Piechoty, który miał miejsce przed południem tego samego dnia. Przez kolejny tydzień po lądowaniu jednostki kontynuowały ostrzał na żądanie oddziałów na brzegu. Rankiem 3 lutego *New Orleans* oraz bliźniaczy *San Francisco* wraz z niszczycielami *Stevens* (DD-479) i *McKee* (DD-575) przeprowadziły ostrzał wysepki Ebeye poprzedzający lądowanie żołnierzy 1 i 3 batalionów, 17 Pułku Piechoty. W dniu 8 lutego – dzień po zajęciu Kwajalein – Task Group 52.8 odeszła na Majuro.

Podczas krótkiego postoju jednostki zespołu pobrały amunicję, paliwo i zaopatrzenie, po czym w dniu 11 lutego przeszły na Kwajalein. Tam bliźniacze *Minneapolis* i *New Orleans* zostały włączone w skład osłony, Task Group 58.3 – dowodzonego przez kontradmirała Frederica C. Shermana zespołu lotniskowca floty *Bunker Hill* (CV-17) oraz lekkich *Monterey* (CVL-26) i *Cowpens* (CVL-25). Ich wsparciem były także szybkie pancerniki: *North Carolina* (BB-55), *South Dakota* (BB-57), *Massachusetts* (BB-59), *Alabama* (BB-60), *Iowa* (BB-61) i *New Jersey* (BB-62), a eskortą 9 niszczycieli 46 Eskadry. W dniu 12 lutego jednostki zespołu opuściły Kwajalein wraz z Task Groups 58.1 oraz 58.2, jako dowodzone przez kontradmirała Marca A. Mitschera Task Force 58 i stanowiąc uderzeniowe Task Force 50 pod dowództwem wiceadmirała Raymonda A. Spruance skierowały się ku Karolinom. Tam w ramach operacji „Halilstone” miały przeprowadzić uderzenie na Truk będący wówczas wielką bazą

lotniczo-morską, przez którą kierowano żołnierzy, uzbrojenie, wyposażenie i zaopatrzenie dla garnizonów japońskich na obszarze południowego Pacyfiku. Trzy dni później okręty pobrały paliwo na południe od Eniwetok, po czym przed świtem 17 lutego rozpoczęło się uderzenie powietrzne na japońskie obiekty militarne.

Do przechwytywania uchodzących z Truk jednostek japońskich z pancerników *Iowa* (BB-61) i *New Jersey* (BB-62), obydwu krążowników oraz niszczycieli *Bradford* (DD-545), *Charette* (DD-581), *Burns* (DD-588) i *Izard* (DD-589) utworzono Task Group 50.9, którą osobiście dowodził admirał Spruance. Kiedy już po południu zespół okrążał atol od północnego-zachodu oddelegowano z niego *Minneapolis* i *New Orleans* wraz z *Bradford* i *Burns*, aby zatopiły krążownik szkolny *Katori*, który uszkodzony przez samoloty dryfował niemal bezwładnie. Jako pierwsze ogień do niego otworzyły z odległości niemal 16 tys. m niszczyciele, a później strzelając z ~17,4 tys. m dołączyły się obydwa krążowniki. Jednostka japońska odpowiedziała ogniem dział 140 mm, z których kilka pocisków upadło blisko okrętów amerykańskich oraz wystrzeleniem wszystkich torped. Rufowe działo *Katori* strzelało niemal do chwili aż przewrócił się on góry dnem. Działo zniszczenia dopełnił *Minneapolis* oddając z odległości niemal 13 tys. m ostatnie salwy w kierunku wraku nieprzyjacielskiej jednostki, która zatонуła wkrótce rufą. W międzyczasie pancerniki i pozostałe niszczyciele zespołu ostrzeliwały japoński niszczyciel *Maikaze*, który uchodził z prędkością 30 węzłów. Dostawszy się pod ogień krążowników płonący okręt przełamał się i zatonął. Wcześniej zdołał jednak wystrzelić torpedy, które dzięki ostrzeżeniu przez samoloty patrolu powietrznego okręty amerykańskie zdołały wymanewrować.

Po zakończeniu uderzenia w dniu 18 lutego okręty amerykańskie odeszły na wschód, po czym następnego dnia otrzymawszy zadanie zaatakowania archipelagu Marianów zmieniły kurs na północno-zachodni. Przeprowadziwszy uderzenie na japońskie instalacje militarne oraz żeglugę w dniach 21 i 22 lutego, Task Force 58 trzy dni później powróciły na Majuro.

Z końcem marca *New Orleans* ponownie wchodził w skład eskorty Task Force 58 uczestnicząc w operacji „Desecrate I” – kolejnym uderzeniu powietrznym na Karoliny. Okręty zespołu szybkich lotniskowców przeszły najpierw

wzdłuż wybrzeży Nowej Gwinei ku zachodniej części archipelagu, po czym od 28 do 30 marca samoloty lotniskowców atakowały cele naziemne oraz jednostki pływające kotwiczące na lagunie i żeglujące na wodach wysp Palau. Następnie, w dniu 31 marca dywizyjony lotnicze wykonały uderzenie na Yap i Ulithi, a dzień później na Woleai. W dniu 6 kwietnia Task Force 58 powróciły na Majuro.

Tydzień później *New Orleans* wyszedł ponownie w morze w osłonie szybkiego zespołu lotniskowców dowodzonego przez wiceadmirała Marca A. Mitschera. Okręt wraz z bliźniaczym *San Francisco* i ciężkim krążownikiem *Wichita* (CA-45) wchodził w skład Task Group 58.2, której dowódcą był kontradmirał Albert E. Montgomery. Trzonym zespołu były lotniskowce floty *Yorktown* (CV-10) i *Bunker Hill* (CV-17) oraz lekkie *Monterey* (CVL-26) i *Cabot* (CVL-28), a eskortę uzupełniało 10 niszczycieli. Jednostki obrały kurs ku Nowej Gwinei. W dniu 19 kwietnia okręty uzupełniły paliwo na północ od Wysp Admiralicji i dwa dni później w ramach operacji „Reckless” samoloty z lotniskowców rozpoczęły uderzenie na lotniska koło Wakde i Hollandii. Następnie rzez kolejne trzy dni wspierały oddziały, które wyładowały w zatoce Humboldta. W dniu 22 kwietnia uszkodzony samolot z lotniskowca *Yorktown* zaczepiwszy o maszt główny *New Orleans* uderzył w stanowiska artylerii przeciwlotniczej i wpadając do wody eksplodował opryskując okręt płonącym paliwem. Szczęśliwie jednak zginął tylko jeden z marynarzy krążownika, a drugi został ciężko ranny. Od 24 kwietnia jednostki osłony patrolowały wody u północno-zachodniego wybrzeża Nowej Gwinei osłaniając lotniskowce przed atakami nieprzyjaciela z morza i powietrza. Trzy dni później Task Force 58 pobrały paliwo w Seeadler Harbor na Manus w archipelagu wysp Admiralicji po czym otrzymawszy rozkaz ponownego uderzenia na japońską bazę na atolu Truk obrały kurs ku Karolinom. Rankiem 29 kwietnia samoloty z lotniskowców wystartowały do ataku z miejsca położonego 150 mil na południowy-zachód od celu. Po południu następnego dnia z jednostek osłony Task Force 58 wydzielono ciężkie krążowniki: *New Orleans*, *Minneapolis*, *San Francisco*, *Louisville* (CA-28), *Portland* (CA-33), *Wichita* (CA-45), *Baltimore* (CA-68), *Boston* (CA-69) i *Canberra* (CA-70), które w eskorcie 8 niszczycieli miały prze-

prować ostrzał wyspy Satawan. Wczesnym rankiem 1 maja okręty zajęły przydzielone pozycje ogniowe i wystrzelili w ciągu nieco ponad dwóch godzin ~800 pocisków kalibru 203 mm i ~1400 pocisków kalibru 127 mm zbombardowały instalacje nieprzyjaciela niszcząc min. magazyny amunicji i zbiorniki paliwa oraz uszkodziły pas startowy lotniska. Następnie oddelegowane jednostki powróciły do sił głównych, po czym całość Task Force 58 odeszła ku Wyspom Marshalla docierając w dniu 4 maja na Majuro.

Przez kolejne tygodnie maja załoga *New Orleans* odpoczywała przygotowując się do wzięcia udziału w operacji „Forager” – inwazji na północne Mariany. Przeszedłszy na Kwajalein okręt dołączył do Task Force 52 – dowodzonych przez wiceadmirała Richmonda K. Turnera Północnych Sił Uderzeniowych. Krążownik wszedł w skład Task Group 52.10 – Drugiej Grupy Wsparcia Ogniowego kontradmirała Waldena L. Ainswortha, będąc zgrupowanym w dowodzonej przez kontradmirała Turnera C. Joya Task Unit 52.10.8. Zespół ten stanowiły ponadto krążowniki: ciężki *Wichita* (CA-45) i lekki *St. Louis* (CL-49) oraz niszczyciele *Guest* (DD-472), *Bennett* (DD-473) i *Fullam* (DD-474). W dniu 10 czerwca armada uderzeniowa opuściła Kwajalein i skierowała się ku Marianom. Rankiem 14 czerwca, w przeddzień lądowania jednostki Task Group 52.10, które podeszły do wyspy Saipan od północnego-wschodu katapultowały swe wodnosamoloty i rozpoczynając swój udział w operacji „Forager” przystąpiły do ostrzału nieprzyjacielskiej baterii artylerii nadbrzeżnej 152 mm na przylądku Natufan. Następnie wraz z pozostałymi okrętami Task Unit 52.10.8 *New Orleans* bombardował plażę. W ciągu kolejnych trzech dni jednostki Task Group 52.10 ostrzeliwały zarówno Saipan, niszcząc kompletnie szlaki komunikacyjne, jak i Tinian.

Wiedząc o lądowaniu Sprzymierzonych na Wyspach Mariańskich dowództwo japońskie skierowało przeciwko siłom inwazyjnym potężną armadę złożoną z 9 lotniskowców, 5 pancerników, 9 krążowników oraz przeszło 30 niszczycieli, którą dowodził wiceadmirał Jisaburo Ozawa. Po południu 17 czerwca dla przeciwdziałania zagrożeniu japońskich sił głównych skierowano zespoły lotniskowców zgrupowanych w Task Force 58 dowodzonych przez wiceadmirała Marca A. Mitschera. W celu ich wsparcia odtworzono Task Group 58.7,

w której skład wchodziły pancerniki *Washington* (BB-56) – flagowy wiceadmirała Willisa A. Lee oraz *North Carolina* (BB-55), *South Dakota* (BB-57), *Indiana* (BB-58), *Alabama* (BB-60), *Iowa* (BB-61) i *New Jersey* (BB-62), a także krążowniki *New Orleans*, *Wichita*, *Minneapolis* i *San Francisco* i osłona złożona z 14 niszczycieli Dywizjonów: 12, 89 i 106. Task Group 58.7 zajęła pozycję na wschód od Marianów pomiędzy zbliżającymi się siłami nieprzyjaciela, a jednostkami desantu u wybrzeży Saipan i Tinian. W wyniku stoczonej w dniach 19 i 20 czerwca Bitwy na Morzu Filipińskim Japończycy utracili trzy lotniskowce¹² oraz 395 samolotów pokładowych, co stanowiło 92% (!) ich stanu przed starciem powietrzno-morskim. Straty amerykańskie ograniczyły się do 6 uszkodzonych okrętów oraz 130 samolotów, z których większość (80!) uległa przy tym zniszczeniu z przyczyn operacyjnych. Rankiem 21 czerwca Task Group 58.7, która podążała na północny-zachód w poszukiwaniu nieprzyjaciela została wzmocniona przez lotniskowce *Bunker Hill* (CV-17) i *Wasp* (CV-18). W ciągu tego dnia niszczyciele jej eskorty prowadziły misje ratownicze lotników zestrzelonych samolotów amerykańskich, poszukiwaniach których brały także udział wodnosamoloty pancerników i krążowników. Dziewięciu z nich podniosły z wody maszyny *New Orleans*, *Minneapolis* i *San Francisco*. W dniu 23 czerwca Task Group 58.7 została rozformowana, a jej jednostki powróciły do macierzystych zespołów. Przez kolejne dni okręty kontynuowały osłonę transportowców na wodach otaczających Saipan, po czym odeszły ku wyspom Marshalla i w dniu 28 czerwca dotarły na Eniwetok.

Następnie Task Group 52.10 została detaszowana do Task Force 53 – dowodzonych przez kontradmirała Richarda L. Conolly Południowych Sił Uderzeniowych, których celem w ramach operacji „Stevedore” było przeprowadzenie desantu na wyspy Guam i Tinian. Jej okręty zostały włączone do Task Group 53.5 – dowodzonego przez kontradmirała Jesse B. Oldendorfa zespołu wsparcia ogniowego operacji. W dniu 8 lipca *New Orleans* wraz z pozostałymi jego jednostkami opuścił Eniwetok i cztery dni później rozpoczął ostrzał nieprzyjacielskich pozycji na Guam kontynuując go do 14 lipca. Później okręty odeszły na Saipan aby uzupełnić amunicję, paliwo i zaopatrzenie, po czym 18 lipca powróciły aby ostrzeliwać Guam.

Jednostki wsparcia ogniowego prowadziły bombardowanie aż do 21 lipca, kiedy to rozpoczęło się lądowanie. Następnie przez kolejne dni patrolowały akwen prowadząc także ostrzał pozycji nieprzyjaciela na żądanie oddziałów na brzegu. Zakończywszy udział w inwazji na Mariany *New Orleans* odszedł na wyspy Marshalla i w dniu 13 sierpnia zawinął na Eniwetok.

Kolejną fazą wojny na Pacyfiku, w której uczestniczył krążownik była operacja związana z zajęciem Wysp Palau położonych w zachodniej części archipelagu Karolinów. Z końcem sierpnia okręt został dołączony do Task Group 38.4 dowodzonego przez kontradmirała Ralpha E. Davisona szybkiego zespołu lotniskowców: *Enterprise* (CV-6), *Franklin* (CV-13), *Belleau Wood* (CVL-24) i *San Jacinto* (CVL-30). Oprócz *New Orleans* ich eskortę stanowił krążownik przeciwlotniczy *Biloxi* (CL-80), a także 11 niszczycieli 6 Eskadry, w której skład wchodziły Dywizjony 12 i 24. W dniu 29 sierpnia dowodzone przez wiceadmirała Marca A. Mitschera Task Force 38 opuściły Eniwetok, przy czym trzy pierwsze szybkie zespoły lotniskowców zostały skierowane bezpośrednio na główny cel, natomiast Task Group 38.4 odeszła ku wyspom Iwo Jima i Chichi Jima położonym w grupach Volcano i Bonin. Po południu 31 sierpnia jednostki zespołu dotarły na miejsce, po czym samoloty z lotniskowców rozpoczęły uderzenie. W ciągu następnych dwóch dni *New Orleans* i *Biloxi*, którym towarzyszyły 4 niszczyciele ostrzeliwały nieprzyjacielskie instalacje na obydwu wyspach uszkadzając przy tym okręt desantowy *T.105*. W dniu 3 września okręty Task Group 38.4 odeszły na Saipan, gdzie pobrały paliwo oraz zaopatrzenie. Dwa dni później grupa opuściła Mariany i w dniu 6 września rozpoczęła uderzenia na wyspy Palau. Podczas następnych dwóch dni *New Orleans* i *Biloxi* wraz z 4 niszczycielami ostrzeliwały instalacje militarne na zajętej przez Japończyków wyspie Yap. Następnie Task Group 38.4 przeszła na południowy-zachód gdzie w dniu od 15 września prowadziła ataki mające na celu przygotowanie operacji desantowej na wyspy Palau. Podczas operacji desantowej, która rozpoczęła się w dniu 16 września sa-

12. Amerykańskie lotnictwo pokładowe zatopilo lekki lotniskowiec *Hiyo* oraz uszkodzilo lotniskowce *Zuikaku*, *Chiyoda* i *Ryuho*, pancernik *Haruna*, ciężki krążownik *Maya*, transportowiec wodnosamolotów *Hayasui*, niszczyciele *Samidare* i *Shigure*. Lotniskowce *Taiho* i *Shokaku* zostały zatopione przez okręty podwodne: *Albacore* (SS-218) i *Cavala* (SS-244).

moloty i okręty wspierały oddziały amerykańskie na brzegu, po czym w dniu 18 września Task Group 38.4 odeszła na Manus.

W dniu 21 września zespół dotarł do Seeadler Harbor gdzie w ciągu czterech dni pobrał paliwo, amunicję i zaopatrzenie. Następnie przeszedł na zajęte już przez Amerykanów wyspy Palau dokąd przybył w dniu 27 września. Konieczność zapewnienia kontroli przestrzeni powietrznej przed uderzeniem na Filipiny spowodowała, że następnym krokiem amerykańskim w wojnie na Pacyfiku było wyeliminowanie lotnictwa japońskiego bazującego na Formozie¹³ oraz wyspach Volcano i Ryukyu. Do wykonania tego zadania zostały przeznaczone szybkie zespoły operacyjne lotniskowców zgrupowane w Task Force 38 wiceadmirała Marca A. Mitschera. Pierwszym celem dowodzonej tak jak poprzednio przez kontradmirała Ralpha E. Davidsona Task Group 38.4, w której osłonie znajdował się *New Orleans* było uderzenie na Okinawę w archipelagu wysp Ryukyu. Uderzenie na wyspę samoloty z osłanianych przez krążownik lotniskowców wykonały w dniu 10 października. Nocą z 11 na 12 października jednostki Task Group 38.4 przeszły ku Formozie, gdzie ich samoloty również atakowały znajdujące się tam lotniska oraz ruch morski na przyległych wodach.

Przed południem 15 października zespół uderzeniowy lotniskowców, w którego osłonie był *New Orleans* obrał kurs ku Filipinom z zadaniem zaatakowania jednostek pływających znajdujących się w Zatoce Manilskiej. Podczas kolejnego dnia okręty Task Group 38.4 pobierały paliwo tak, że kolejne ataki na wyspę Luzon samoloty z ich lotniskowców przeprowadziły w dniu 17 października. Nocą z 19 na 20 października jednostki zespołu odeszły na południe, aby dokonać przygotowania lotniczego i następnie w ramach operacji „King II” wspierać lądowanie oddziałów amerykańskich w Zatoce Leyte, które rozpoczęło się rankiem 20 października. W dniu 21 października wśród jednostek osłony Task Group 38.4 nastąpiła zmiana – najpierw dołączył do nich ciężki krążownik *Wichita* (CA-45), a następnego dnia odszedł krążownik przeciwlotniczy *Biloxi*. Rankiem 23 października do zespołu dołączyły pancerniki *Washington* (BB-56) (z dowódcą pancerników Floty Pacyfiku wiceadmirałem Willis'em A. Lee na pokładzie) i *Alabama* (BB-60) oraz 100 Dywizjon Niszczycieli. Dla zniszczenia

desantu Sprzymierzonych w zatoce Leyte dowództwo japońskie skierowało potężną armadę, która liczyła łącznie 4 lotniskowce, 9 pancerników, 14 ciężkich i 7 lekkich krążowników oraz 36 niszczycieli. Jednostki te podzielone na trzy grupy, kierując się na Filipiny różnymi szlakami miały znaleźć się w Zatoce Leyte rankiem 25 października. W toku kilkudniowej bitwy powietrzno morskiej¹⁴, która toczyła się od 23 do 26 października, *New Orleans* wspierał lotniskowce swojego zespołu w walce z japońskimi siłami centralnymi na Morzu Sibuyan, a później północnymi u Przylądka Engano. Udział w największej w historii bitwie powietrzno-morskiej¹⁵ jednostki Task Group 38.4 zakończyły wieczorem 25 października odchodząc na południowy-wschód, aby następnego dnia pobrać paliwo. Powróciwszy 27 października na wody Filipin samoloty z lotniskowców zespołu atakowały rejon Visayan na Północnym Luzonie, a następnego dnia patrolowały nad Morzem Sulu oraz w rejonie wyspy Samar. Skutkiem ataku kamikaze w dniu 30 października poważnie uszkodzone zostały flagowy lotniskowiec Task Group 38.4 *Franklin* oraz lekki lotniskowiec *Belleau Wood*. W tej sytuacji dowództwo amerykańskie zdecydowało o odesłaniu zespołu na Karoliny i w dniu 2 listopada *New Orleans* wśród pozostałych jego okrętów zawinął na Ulithi.

Trzy dni później, po uzupełnieniu amunicji, paliwa i zaopatrzenia krążownik ponownie wyszedł w morze, aby kontynuować udział w operacji „King II”. Okręt ponownie wszedł w skład tego samego, dowodzonego przez kontradmirała Ralpha E. Davisona związku taktycznego, którego trzonem były teraz lotniskowce *Enterprise* (CV-6), *Yorktown* (CV-10), *Bunker Hill* (CV-17) i *San Jacinto* (CVL-30). Oprócz *New Orleans* ich eskortę stanowiły ciężkie krążowniki *Minneapolis* i *Wichita* (CA-45) oraz krążownik przeciwlotniczy *San Diego* (CL-53), a także 15 niszczycieli Eskadr 6 i 60-tej. Zespół, który wchodził w skład Task Force 38 – dowodzonych wówczas przez wiceadmirała Johna S. McCaina sił szybkich lotniskowców – przybył na wody Leyte w dniu 6 listopada. Dzień później, po pobraniu paliwa *Yorktown* odszedł do Task Group 38.1, a pozostałe jednostki wyszły daleko na Morze Filipińskie aby uchronić się od skutków nadciągającego tajfunu. Przez kolejne dni okręty Task Group 38.4 patrolowały wody na wschód od wybrzeża Filipin w odle-

głości takiej, która umożliwiała im pozostawanie poza zasięgiem bazowego lotnictwa japońskiego. W dniu 11 listopada samoloty z lotniskowców zespołu atakowały konwój japoński wiozący z Manili 2 tys. żołnierzy mających wzmocnić siły japońskie na Leyte, a 13 i 14 listopada wykonały uderzenie na żeglugę japońską oraz obiekty w południowej i środkowej części wyspy Luzon, a także lotnisko Clark Field i instalacje portowe w Manili. Kolejnego dnia – 17 listopada samoloty Task Group 38.4 atakowały instalacje japońskie w Manili oraz w środkowej i południowej części wyspy Luzon, a dwa dni później duże zgrupowanie samolotów zaparkowanych na lotniskach Del Carmen i Porac oraz kolejny konwój japoński. W dniu 21 listopada okręty Task Group 38.4 odeszły na wschód, po czym następnego dnia atakowały lotniska ciągle jeszcze zajętego przez Japończyków atolu Yap w zachodniej części Karolinów. Po południu tego samego 22 listopada *New Orleans* wraz z pozostałymi jednostkami zespołu przybył na Ulithi.

Przez kolejne dni załoga krążownika odpoczywała oraz prowadziła ćwiczenia przed następną fazą wyzwalań Filipin. Następnym celem Sprzymierzonych była wyspa Mindoro mogąca stanowić bazę dla lotnictwa lądowego podczas planowanego uderzenia na Luzon. W ramach operacji „Love III” desant na Mindoro miały przeprowadzić jednostki Task Force 78, podczas gdy Task Force 38 – dowodzone przez wiceadmirała Johna S. McCaina siły szybkich lotniskowców – miały wykonywać prewencyjne uderzenia na lotniska japońskie położone na wyspie Luzon. Podczas tej operacji *New Orleans* wchodził w skład Task Group 38.1 – dowodzonego przez kontradmirała Alberta E. Montgomery zespołu lotniskowców: *Yorktown* (CV-10), *Wasp* (CV-18), *Cowpens* (CVL-25) i *Monterey* (CVL-26). Ich osłonę stanowiły ponadto pancerniki *Massachusetts* (BB-59) i *Alabama* (BB-60) ciężkie krążowniki *San Francisco* i *Baltimore* (CA-68), krążownik przeciwlotniczy *San Diego* (CL-53) oraz 18 niszczycieli. Task Group 38.1

13. Obecnie Tajwan.

14. Właściwie serii bitew: na Morzu Sibuyan, w Cieśninie Surigao, u Wyspy Samar i u Przylądka Engano.

15. Japończycy stracili łącznie 45% zaangażowanego tonażu, tj.: 4 lotniskowce, 3 pancerniki, 6 ciężkich i 4 lekkie krążowniki, 9 niszczycieli oraz ponad 500 samolotów. Straty amerykańskie ograniczyły się do mniej niż 3% tonażu, tj.: jednego lekkiego lotniskowca, 2 lotniskowców eskortowych, 2 niszczycieli, okrętu podwodnego, kutra torpedowego oraz około 200 samolotów.

**OFFICIAL PHOTOGRAPH
NOT TO BE RELEASED
FOR PUBLICATION**
NAVY YARD MARE ISLAND, CALIF

New Orleans w dniu 8 marca 1945 roku wychodzący na próby morskie po zakończeniu ostatniego, wojennego remontu w Mare Island Navy Yard w Vallejo.
Fot. zbioru Artur D. Baker III

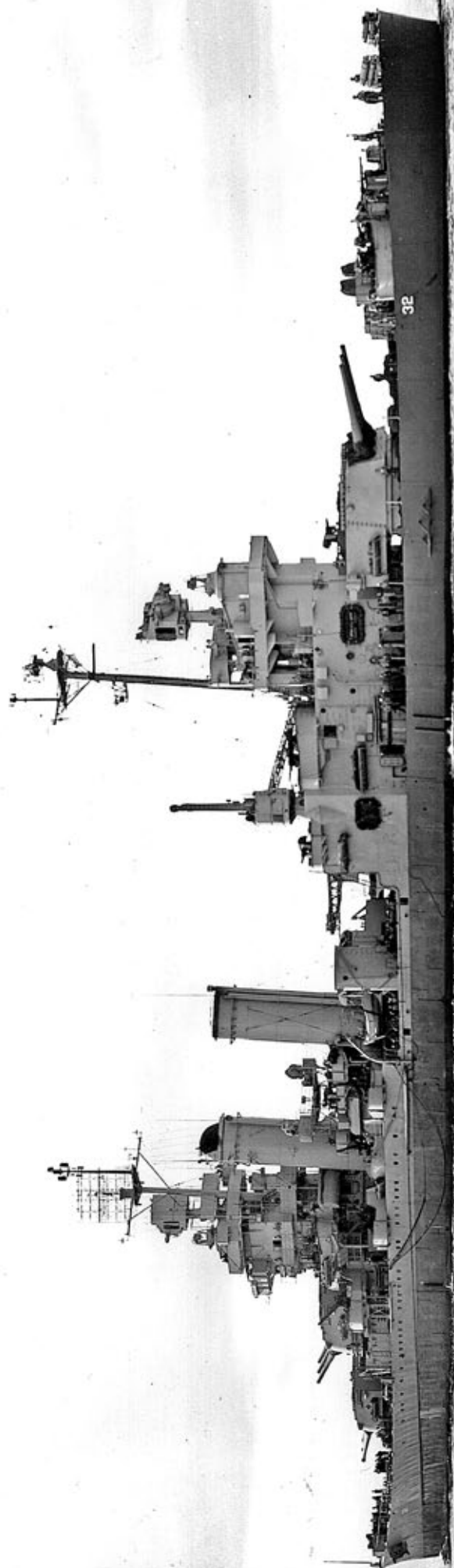
RESTRICTED



OFFICIAL PHOTOGRAPH
NOT TO BE RELEASED
FOR PUBLICATION
NAVY YARD MARE ISLAND, CALIF.

Inna z fotografii New Orleans wykonanych w dniu 8 marca 1945 roku
podczas prób morskich po remoncie w stoczni marynarki w Vallejo.
Fot. zbioru Artur D. Baker III

RESTRICTED



wyszła w morze w dniu 1 grudnia, jednak ze względu na przesunięcie daty lądowania na Mindoro na 15 grudnia powróciła na Karoliny. Po raz kolejny okręty zespołu opuściły Ulithi w dniu 11 grudnia i następnego dnia połączyły się z pozostałymi jednostkami Task Force 38. Począwszy od 13 grudnia samoloty z ich lotniskowców przez cztery kolejne dni prowadziły uderzenia na japońskie instalacje militarne na wyspie Luzon. Rankiem Task Group 38.1 odeszła na wschód aby pobrać paliwo z towarzyszących Task Force 38 zbiornikowców. Wieczorem, ze względu na pogarszające się warunki pogodowe bunkrowanie zostało przerwane, a szybki zespół lotniskowców skierował się na południe nieświadomie wchodząc w drogę nadciągającemu nad Filipiny tajfunowi „Cobra”. W ciągu następnych doby okręty amerykańskie musiały zmagać się z wiatrem o prędkości przekraczającej 135 km/h, a w podmuchach 180 km/h i falami o wysokości przeszło 20 m. Szczęśliwie, skutkiem sztormu *New Orleans* odniósł jedynie niewielki uszkodzenia¹⁶. Przez kolejne dni korzystając z poprawiającej się pogody okręty Task Force 38 zajmowały się poszukiwaniem rozbitków, po czym w dniu 21 grudnia uderzenie na Luzon zostało przerwane, a jednostki otrzymały rozkaz wycofania się na Karoliny. Następnego dnia *New Orleans* zabunkrował paliwo po czym kontynuował marsz ku Ulithi gdzie zakotwiczył w Wigilię Bożego Narodzenia. Z końcem grudnia krążownik opuścił Karoliny i odszedł na remont na zachodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych.

W dniu 11 stycznia 1945 roku okręt wszedł do Mare Island Navy Yard w kalifornijskim Vallejo. Po zakończeniu prac i odbyciu prób morskich z początkiem marca, w dniu 21 marca jednostka odeszła na Wyspy Hawajskie. Tam jej załoga odbyła kilkudniowe szkolenie, po którym *New Orleans* przeszedł na Karoliny i w dniu 18 kwietnia zawiązał na Ulithi. Po dwudniowym postoju okręt został oddelegowany na Okinawę gdzie od przeszło trzech tygodni trwała największa w historii wojny na Pacyfiku operacja desantowa nosząca kryptonim „Iceberg”. W dniu 23 kwietnia krążownik dołączył do Task Group 54.1 – dowodzonego przez kontradmirała Mortona L. Deyo zespołu wsparcia ogniowego inwazji. W jego ramach wszedł w skład Task Unit 54.1.3 – Trzeciej Jednostki Wsparcia dowodzonej przez kontradmirała Bertrama J. Rodgersa. Jej trzonem były stare pancerni-

niki: flagowy grupy *Tennessee* (BB-43) oraz *Nevada* (BB-36), a tworzyły ponadto krążowniki: ciężki *Wichita* (CA-45) oraz lekkie *St. Louis* (CL-49) i flagowy jednostki *Birmingham* (CL-62). Eskortę stanowiły niszczyciele: *Brynat* (DD-665), *Barton* (DD-722), *O'Brian* (DD-725) i *Mannert L. Abele* (DD-733). Przez kilka kolejnych tygodni *New Orleans* wspierał działania wojsk sprzymierzonych na Okinawie ostrzeliwując instalacje wojskowe i zgromadzenia wroga oraz zwalczał nieprzyjacielskie baterie nadbrzeżne. Krążownik osłaniał przy tym jednostki przed zmasowanymi atakami lotnictwa japońskiego i kamikaze. Po niemal dwumiesięcznej służbie okręt odszedł na przegład na Filipiny. Razem z bliźniaczymi *Minneapolis* i *San Francisco*, *New Orleans* rozpoczął przygotowania do planowanej inwazji na macierzyste Wyspy Japońskie. Wczesnym rankiem 15 sierpnia na bazujące w Subic Bay krążowniki dotarła depesza głównodowodzącego na Pacyfiku admirała Chestera W. Nimitza nakazująca wstrzymanie wszelkich ofensywnych operacji powietrznych i morskich.

Za służbę wojenną okręt, którego załoga nadała mu pieszczotliwą nazwę „NO Boat” otrzymał 16 gwiazd bojowych.

W dniu 28 sierpnia *New Orleans* odszedł wraz zespołem krążowników i niszczycieli do portów Chin i Korei. W ciągu kolejnych miesięcy po zakończeniu działań wojennych krążownik eskortował okręty japońskie internowane w Tsingtao, osłaniał ewakuację oswobodzonych, alianckich jeńców wojennych oraz lądowanie oddziałów Sprzymierzonych w Korei i Chinach.

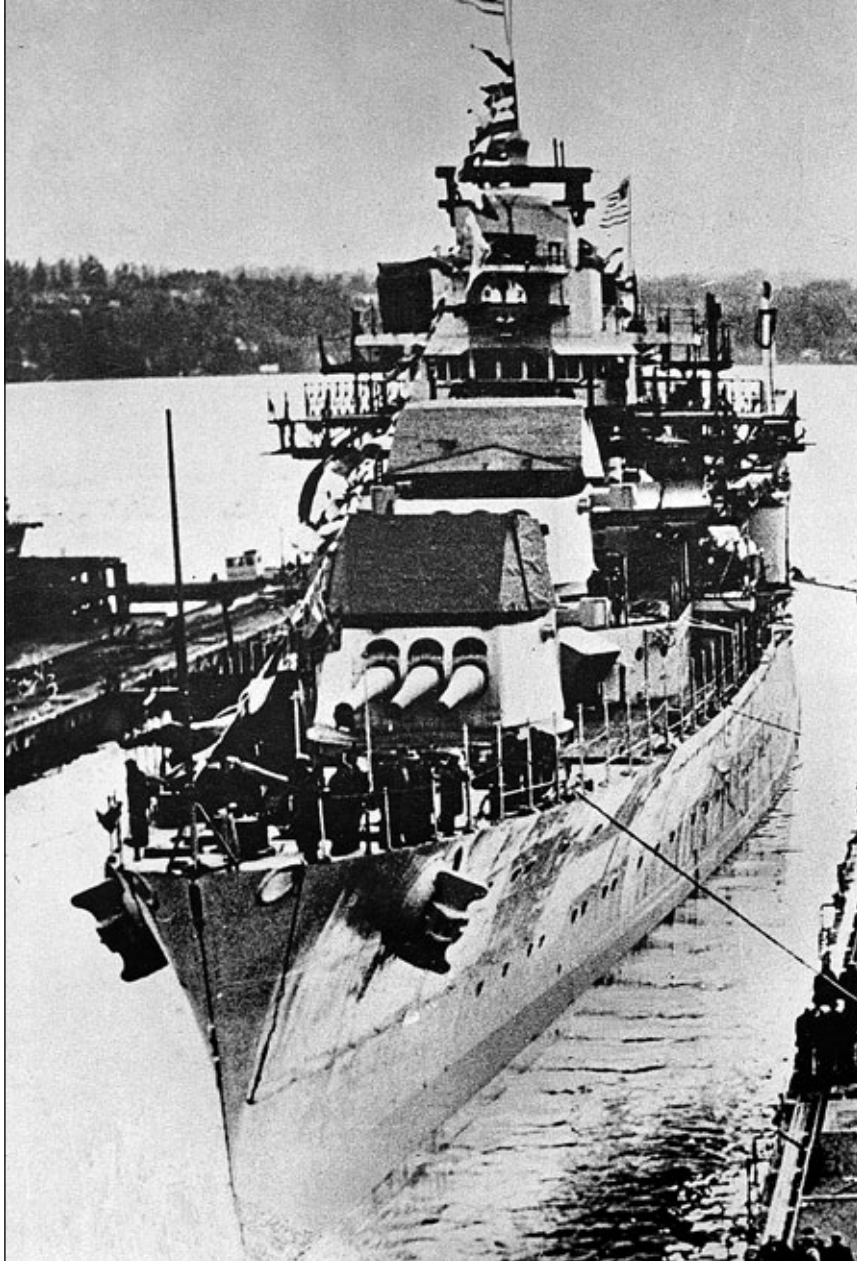
W dniu 17 listopada okręt, w ramach operacji „Magic Carpet” wioząc na pokładzie weteranów wojennych opuścił ujście rzeki Pekin i obrał kurs na Japonię. Tam w Sasebo zaokrętował kolejnych, wracających żołnierzy i odszedł do Stanów Zjednoczonych zawijając w dniu 8 grudnia do San Francisco. W styczniu 1946 roku okręt odbył podobny rejs okružny przewożąc weteranów wojennych z Guam. Następnie przeszedł przez Kanał Panamski, po czym wszedł z 10-dniową wizytą do Nowego Orleanu.

Po zakończeniu pobytu w mieście, którego nazwę nosił krążownik przeszedł na Wschodnie Wybrzeże zawijając w dniu 12 marca do Philadelphia Navy Yard w Filadelfii w stanie Pensylwania. Tam *New Orleans* został przygotowany do dezaktywacji i w dniu 10 lutego 1947 roku został wycofany ze służby. Przez kolejnych dwanaście lat okręt wraz z bliźniaczymi *Minneapolis*, *San Francisco* i *Tuscaloosa* pozostawał w nieaktywnej rezerwie przechodząc co 5 lat przeglądy. W dniu 1 marca 1959 roku wszystkie cztery, pozostające w rezerwie krążowniki typu *New Orleans* skreślono z listy floty. Lider został sprzedany na złom w dniu 22 września tego samego roku Boston Metals Co., w Baltimore, w stanie Maryland.

16. Tajfun „Cobra”, którego rozbudowanie się nie zostało odnotowane przez meteorologów TF 38 spowodował zatonięcie niszczycieli: *Hull* (DD-350), *Monaghan* (DD-354) i *Spence* (DD-512), zniszczenie 146 samolotów i większe lub mniejsze uszkodzenia niemal wszystkich jednostek zespołu oraz zaginięcie przeszło 800 członków załóg. Były to największe jednorazowe straty niebojowe, jakie marynarka amerykańska poniosła podczas II wojny światowej.

Dowódcy krążownika *New Orleans*

Kmdr Allen Bevin Reed	15.02.1934–31.08.1935
Kmdr Matthias Evans Manley	31.08.1935–25.01.1936
Kmdr John Bayliss Earle	25.01.1936–25.07.1937
Kmdr Augustin Toutant Beauregard	25.07.1937–19.12.1938
Kmdr Purnell William Reynolds	19.12.1938–02.12.1939
Kmdr por. Bumett Henry Poynter	02.12.1939–09.12.1939
Kmdr Gray Augustine Heard	09.12.1939–10.08.1941
Kmdr James George Atkins	10.08.1941–22.08.1941
Kmdr Howard Harrison Good	22.08.1941–18.06.1942
Kmdr Walter Stanley DeLany	18.06.1942–02.11.1942
Kmdr Clifford Harris Roper	02.11.1942–14.04.1943
Kmdr Ralph Otis Davis	14.04.1943–04.07.1943
Kmdr Samuel Robert Shumaker	04.07.1943–19.05.1944
Kmdr John Dandridge Henley Kane	19.05.1944–08.06.1944
Kmdr Jack Ellett Hurff	08.06.1944–06.08.1945
Kmdr Charles Frederick Erck	06.08.1945–05.06.1946
Kmdr por. Charles Rutter Norris Jr	05.06.1946–21.06.1946
Kmdr podpor. William King Yarnall	21.06.1946–10.02.1947



ASTORIA (CA-34)

Stępka drugiego z zamówionych w dniu 12 lipca 1929 roku krążowników typu *New Orleans* została położona w dniu 1 września 1930 roku w Puget Sound Navy Yard w Bremerton w stanie Waszyngton. W dniu 1 lipca 1931 roku przewidzianą początkowo dla okrętu sygnaturę „CL-34” zmieniono na „CA-34”. Kadłub jednostki wodowano w dniu 16 grudnia 1933 roku, a nazwę *Astoria* nadała mu Leila C. McKay, która była potomkiem jednego z udziałowców ekspedycji Astor¹⁷. Wyprawa ta dotarła nad Pacyfik w rejonie wybrzeża w późniejszym stanie Oregon, w którym założono miasto Astoria. Krążownik, jako trzeci¹⁸ amerykański okręt noszący tę nazwę został wprowadzony do służby w dniu 28 kwietnia następnego roku. W ceremonii wziął udział wiceadmirał Edward H. Campbell, dowódca Sił Rozpoznawczych floty amerykańskiej. Pierwszym dowódcą jednostki został komandor Edmund S. Root.

Począwszy od 29 maja 1934 roku *Astoria* rozpoczęła cykl postoczniowych prób morskich spędzając kolejne dni do końca czerwca na długotrwałych ćwiczeniach na Pacyfiku. W dniu 2 lipca okręt opuścił Bremerton udając się z kurtuazyjną wizytą do Australii. Tydzień później jednostka dotarła do Honolulu na Hawajach skąd po siedmiodniowym postoju odeszła na południe. W dniu 24 lipca *Astoria* przekroczyła równik, co stało się okazją do wizyty na jej pokładzie orszaku Neptuna i chrztu morskiego neofitów. Pięć dni później krążownik dodał na Samoa, a w dniu 6 sierpnia zawinął do Suva na Fiji. Stąd po trzydniowym postoju odszedł ku Australii i w dniu 15 sierpnia zawinął do Sydney. Podczas 10-dniowego postoju pokład krążownika wizytowali oficjele i oficerowie floty australijskiej, a okrętowa drużyna baseballu rozegrała mecz z reprezentacją Nowej Południowej Walii. Następnie zaliczywszy w drodze powrotnej postój w Noumea na Nowej Kaledonii, w dniu

Astoria w czasie przejścia jednej ze śluz Kanału Panamskiego w 1936 roku.

Fot. Centralne Archiwum Wojskowe

25 września jednostka zawinęła do San Francisco. Ostatnie miesiące roku *Astoria* spędziła na przegładzie w Puget Sound Navy Yard.

Okręt opuścił Bremerton w dniu 29 marca 1935 roku i przeszedł do San Pedro gdzie dołączył do składu 7 Dywizjonu Krążowników Sił Rozpoznawczych Floty Pacyfików. Miesiąc później *Astoria* dołączyła do innych jednostek Floty Pacyfiku, z którymi uczestniczyła w dorocznych manewrach „Fleet Problem XVI” prowadzonych na wodach północno-zachodniego Pacyfiku od Alaski po Hawaje. Podczas większości ćwiczeń krążownik grając rolę jednostki japońskiej symulował agresora. Powróciwszy po zakończeniu manewrów na Zachodnie Wybrzeże *Astoria* udała się na przegład w Mare Island Navy Yard, po którym w kwietniu 1936 roku przeszła do południowej Kalifornii. Tam dołączyła do jednostek, które wiosną uczestniczyły w manewrach „Fleet Problem XVII” u wybrzeży Ameryki Łacińskiej i w Strefie Kanału Panamskiego. Podczas ich trwania, w dniu 20 maja okręt ponownie przekroczył równik, które to wydarzenie mające miejsce w pobliżu Wysp Galapagos stało się okazją do kolejnego chrztu morskiego. Po zakończeniu manewrów, w dniu 28 maja jednostka zawinęła z oficjalną wizytą do Callao w Peru. Następnie pokonawszy Kanał Panamski *Astoria* przeszła na Atlantyk aby kolejne pół roku spędzić na wodach Wschodniego Wybrzeża. W dniach 12-13 grudnia jednostka ponownie przechodząc Kanał Panamski powróciła na Pacyfik.

Od lutego 1937 roku okręt wchodził w skład 6 Dywizjonu Krążowników tych samych Sił Rozpoznawczych. Razem ze swoim nowym zespołem, w kwietniu i maju uczestniczył w manewrach „Fleet Problem XVIII”, biorąc udział w ich części odbywającej się na wodach otaczających Hawaje. Po ich zakończeniu *Astoria* powróciła na Zachodnie Wybrzeże uczestnicząc wraz z in-

17. Sfinansowana przez Johna Jacoba Astora – pierwszego amerykańskiego multimilionera, przeprowadzona w latach 1810-1812 wyprawa, która wyruszywszy z St. Luis w stanie Missouri i pokonawszy amerykański interior dotarła do ujścia rzeki Columbia.

18. Pierwszym była drewniana fregata śrubowa typu *Algoma* – w służb.: 1872-1891; 2394 t; 76,53 mpp x 11,58 m; 950 iKM; 12 w.; uzbr.: 1 x 135 mm; 2 x 94 mm, gwint. 1 x 279 mm, 10 x 229 mm gładk. Drugim węglowiec (SP-2005/AK-8) – w służb.: 1917-1921; 7150 ts; 97,41 mpp x 14,02 m x 6,19 m; 9,5 w.; 4 x 76 mm, 2 x km; zał.: 131.

nymi jednostkami Floty Pacyfiku min. w dniu 27 maja w ceremonii otwarcia mostu „Golden Gate” w San Francisco, a od 16 do 29 lipca w dorocznym „Festiwalu Róż” w Portland w stanie Oregon. Na początku wiosny 1938 roku na wodach Hawajów miały miejsce kolejne manewry „Fleet Problem XIX”, mające na celu sprawdzenie gotowości obrony tego archipelagu. *Astoria* nie uczestniczyła w ich ostatniej fazie udając się pod koniec kwietnia do San Francisco, a później do Bremerton w stanie Waszyngton. Pod koniec czerwca krążownik wziął udział w „Tygodniu Floty” w Seattle, a na początku lipca eskortował mały holownik na Aleuty. Następnie w Dutch Harbor przejął marynarzy trawłowca *Swallow* (AM-4), który wszedł na mieliznę koło wyspy Kanaga¹⁹, a jego załoga została uratowana przez patrolowiec Straży Wybrzeża *John C. Spencer* (WPG-36). Powróciwszy do Bremerton, od 4 sierpnia *Astoria* przeszła przegląd w Puget Sound Navy Yard. Na początku 1939 roku krążownik brał udział w kolejnych manewrach „Fleet Problem XX”, które miały miejsce na wodach Indii Zachodnich. Program ćwiczeń, w których uczestniczyły 134 okręty, 600 samolotów i przeszło 52 tys. ludzi, obejmował obronę wschodniego wybrzeża Stanów

Zjednoczonych i Ameryki Łacińskiej. Po ich zakończeniu, w dniu 3 marca jednostka opuściła wyspę Culebra i szybkim marszem odeszła ku Kanałowi Panamskiemu – okręt został bowiem wybrany osobiście przez prezydenta Franklina D. Roosevelta do wypełnienia specjalnej misji.

Przeszedłszy na Atlantyk krążownik dotarł do zatoki Chesapeake i zawinął do Norfolk w stanie Wirginia. W tamtejszej stoczni marynarki przeprowadzono szybki przegląd jednostki, a jej część nadwodną poddano malowaniu. Następnie okręt pobrał paliwo i prowiant po czym przeszedł do Annapolis w stanie Maryland. Tam w dniu 18 marca z motorówki *Anita Clay* przyjęto na pokład *Astorii* prochy zmarłego w Stanach Zjednoczonych japońskiego ambasadora Hirosi Saito. Zaokrętowawszy również drugiego sekretarza ambasady japońskiej Kitazawę Naokichi, jednostka wyszła w morze realizując misję przewiezienia prochów zmarłego do ojczyzny²⁰. Kilka dni później krążownik dotarł do Strefy Kanału Panamskiego, gdzie honory zmarłemu oddała delegacja złożona ze znamienitych członków tamtejszej kolonii japońskiej. W dniu 24 marca *Astoria* opuściła Strefę Kanału i 4 kwietnia zawinęła do Honolulu. Tego samego

dnia na Hawaje przybyła na pokładzie japońskiego liniowca pasażerskiego *Tat-suta Maru* małżonka i dwie córki zmarłego ambasadora. Dwa dni później jednostka opuściła Honolulu i obrała kurs na Zachodni Pacyfik. Dotarłszy w dniu 17 kwietnia do Japonii krążownik w towarzystwie niszczycieli *Akatsuki*, *Hibiki* i *Sagiri* zawinął do Yokohamy. Przed zaumowaniem okręt oddał salut 21 salw artyleryjskich, na które odpowiedział japoński lekki krążownik *Kiso*. Tego samego popołudnia urna z prochami została przekazana Japończykom i następnego dnia rano zmarły ambasador został pochowany. W jego pogrzebie uczestniczyła delegacja krążownika na czele z jego dowódcą. Podczas postoju w Yokohamie załoga *Astorii* uczestniczyła w licznych spotkaniach, a sam okręt gościł na pokładzie min. amerykańskiego ambasadora w Japonii Josepha C. Grewa oraz attaché morskiego komandora Harolda M. Bemisa. Zakończywszy misję w dniu 26 kwietnia krążownik odszedł ku Chinom.

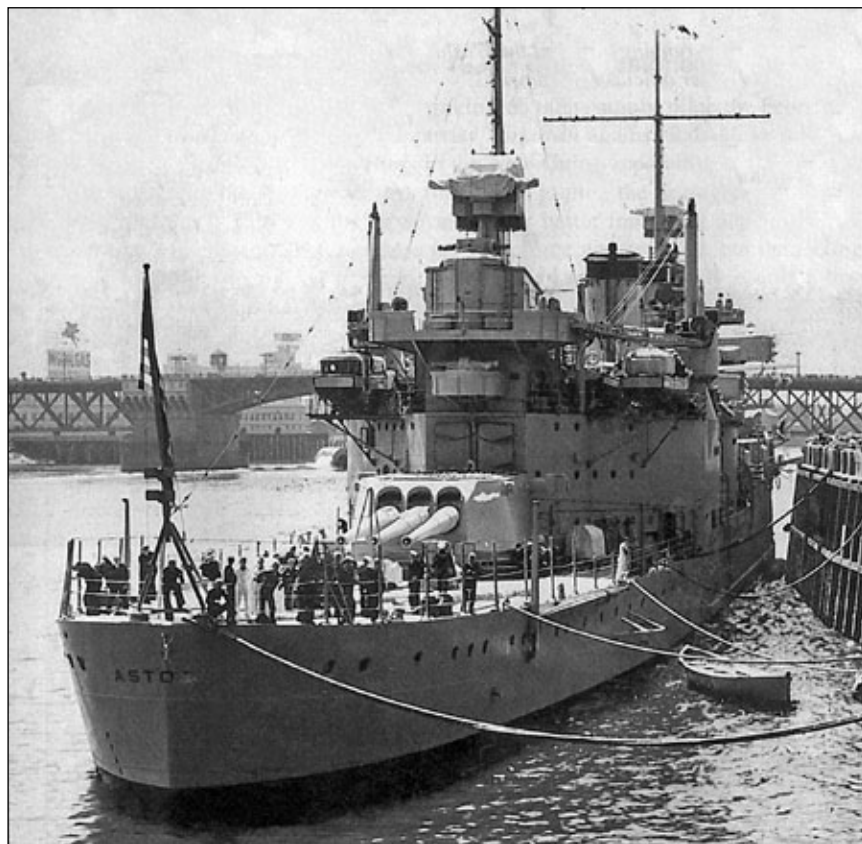
W dniu 29 kwietnia okręt zawinął do Szanghaju. Tam rano 1 maja jego pokład odwiedził admirał Harry E. Yarnell – Głównodowodzący Floty Azjatyckiej, po czym po południu tego dnia *Astoria* wyszła w morze. Zaliczywszy postoje w Hongkongu i na Filipinach krążownik odszedł ku Guam. Dotarłszy wczesnym rankiem 21 maja do wybrzeża wyspy okręt asystował trawłowcowi *Penguin* (AM-33) i zbiornikowcowi floty *Robert L. Barnes* (AO-14), podczas zakończonych powodzeniem ich prób ściągnięcia z mielizny należącego do jednostek pływających Armii amerykańskiej transportowca *U. S. Grant*. Krótko potem *Astoria* dołączyła do poszukiwań amerykańskiego pisarza i podróżnika Richarda Halliburtona, który zaginął wraz z towarzyszami próbując pokonać Pacyfik na niespełna 23-metrowej dżoncie *Sea Dragon* płynącej z Hongkongu do San Francisco. Przeczesałszy obszar oceanu liczący ponad 152 tys. Mm² i nie odnalazłszy śladów zaginionej dżonki²¹ krążownik w dniu 29 maja zaniechał poszukiwań.

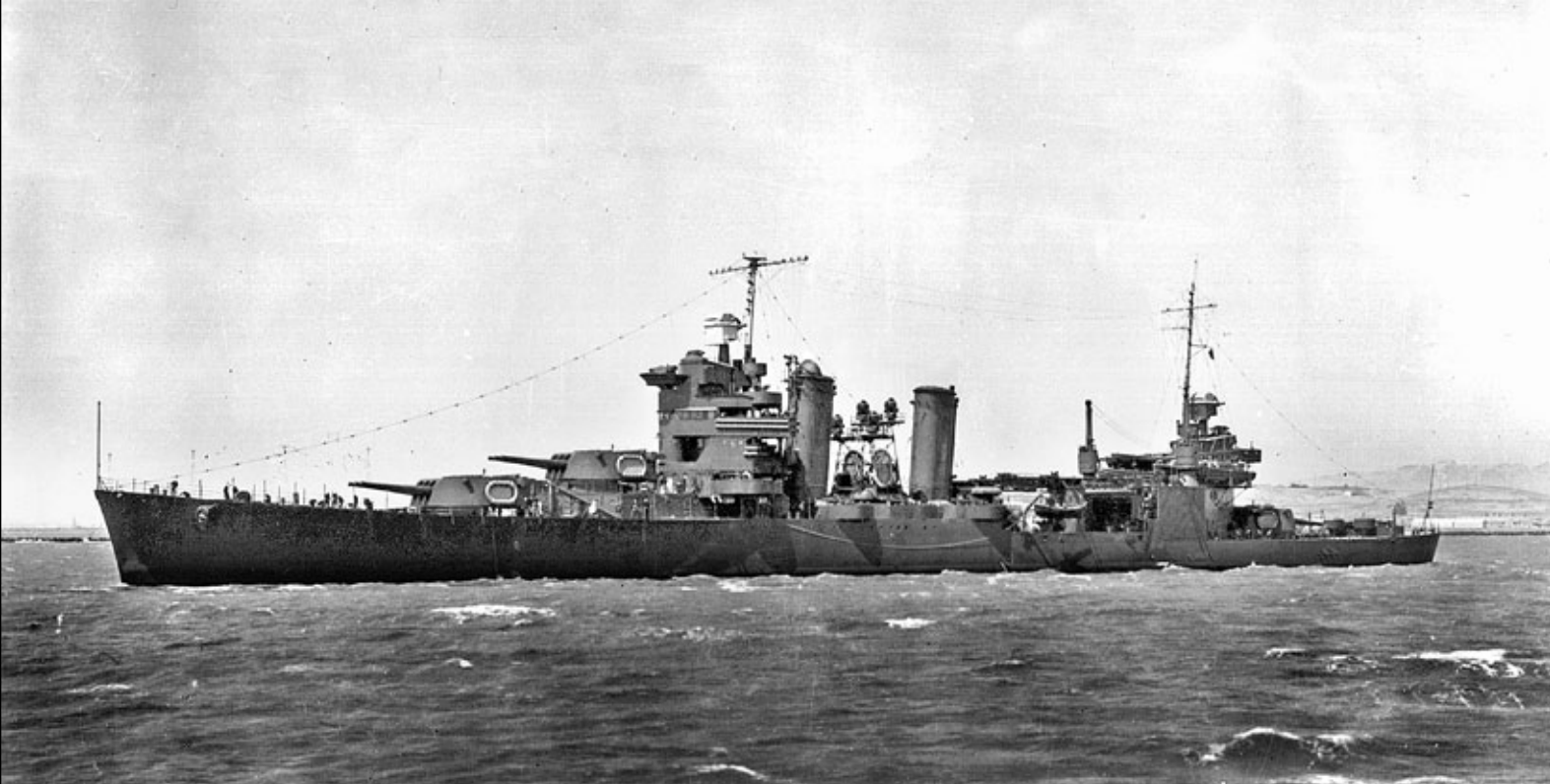
19. Miało to miejsce 19.02.1938 r. Ze względu na brak zasadności prowadzenia akcji ratowniczej trawowiec uznano za stracony i 05.05.1938 r. skreślono go z listy floty.

20. W ten sposób Amerykanie chcieli odwdziżyć się za przywiezienie do Stanów Zjednoczonych przez okręt japoński prochów zmarłego 27.07.1925 r. w Japonii amerykańskiego ambasadora Edgara A. Bancrofta.

21. Zbudowany specjalnie na tę wyprawę w Kowloon *Sea Dragon* miał liczne błędy konstrukcyjne. Po raz ostatni był widziany 23.03.1939 r., ok. 1000 Mm na zachód od Midway tuż przed nadejściem huraganu.

Krążownik *Astoria* cumujący w dniu 4 lipca 1937 roku w mieście, którego nawę nosił, kiedy to uświetnił swą obecnością obchody „Dnia Niepodległości”. Fot. U.S. Naval Historical Center





Krażownik *Astoria* wychodzący w morze w dniu 11 lipca 1941 roku po zakończeniu przeglądu w stoczni marynarki Mare Island w Vallejo.

Fot. zbiory Artur D. Baker III

W październiku 1939 roku, *Astoria* wraz z innymi okrętami Floty Pacyfiku została przebazowana z San Pedro do Pearl Harbor. Wiosną następnego roku krążownik uczestniczył w ostatnich pokojowych manewrach „Fleet Problem XXI”, które odbywały się na wodach Hawajów. W dniu 2 kwietnia 1941 roku okręt opuścił Pearl Harbor udając się na Zachodnie Wybrzeże i sześć dni później zawinął do Long Beach. Od 13 kwietnia do 11 lipca jednostka przeszła w Mare Island Navy Yard przegląd połączony z instalacją małokalibrowej artylerii przeciwlotniczej. Cztery dni po jego zakończeniu *Astoria* przeszła do Long Beach, a następnie do San Pedro odchodząc w dniu 24 lipca ku Hawajom. Tydzień później krążownik zawinął do Pearl Harbor, po czym do początków września operował pomiędzy Oahu i Midway. Wczesną jesienią okręt, dla osłony przed spodziewanymi atakami niemieckich rajderów, konwojował transportowiec podczas rejsu do filipińskiej Manili i na wyspę Guam. Powróciwszy w dniu 29 października do Pearl Harbor, przez pięć ostatnich tygodni pokoju *Astoria* odbywała patrole i szkolenia na wodach Hawajów, które to zadania były przerywane postojami w bazie.

W dniu 5 grudnia krążownik wyszedł w morze w składzie dowodzonego przez kontradmirała John H. Newtona Task Force 12 lotniskowca *Lexington* (CV-2). Zespół tworzyły ponadto: ciężkie krążowniki *Chicago* (CA-29) i *Portland* (CA-33) oraz eskorta niszczycieli: *Porter* (DD-356), *Mahan* (DD-364), *Dray-*

ton (DD-366), *Lamson* (DD-367) i *Flusser* (DD-368). Zadaniem lotniskowca było dostarczenie na Midway 18 samolotów Vought SB2U-3 „Vindicator” z dywizjonu bombowców rozpoznawczych piechoty morskiej VMSB-231. Rankiem 7 grudnia, kiedy samoloty japońskie atakowały Pearl Harbor, zespół znajdował się już w odległości przeszło 1,1 tys. km na zachód od Hawajów. Następnego dnia rano dołączył do niego ciężki krążownik *Indianapolis* (CA-35) – jednostka flagowa dowódcy Sił Rozpoznawczych wiceadmirała Wilsona Browna, który przejął dowodzenie Task Force 12. Zadanie dostarczenia bombowców anulowano, a okręty rozpoczęły patrolowanie akwenu na południowy-zachód od Hawajów w poszukiwaniu jednostek nieprzyjaciela. Po kilkudniowych bezowocnych działaniach, zespół *Lexington* w dniu 13 grudnia powrócił do Pearl Harbor.

Trzy dni później krążownik ponownie wyszedł w morze w składzie Task Force 14, którymi dowodził kontradmirał Frank J. Fletcher. Ich zadaniem było dostarczenie wzmocnienia dla obrońców amerykańskiego garnizonu wyspy Wake. Trzonem zespołu był lotniskowiec *Saratoga* (CV-3), na którym zaokrętowano 18 myśliwców Brewster 2A „Buffalo” z dywizjonu VMF-221 Piechoty Morskiej. Oprócz niego w zespole znalazł się transportowiec wodnosamolotów *Tangier* (AV-8), który wioził zaopatrzenie, amunicję i wyposażenie dla batalionu piechoty morskiej na wyspie. Osłonę Task Force 14 uzupełniały bliźniacze krążow-

niki *Minneapolis* i *San Francisco*, a ich eskortę stanowiły niszczyciele 4 Eskadry. Ze względu jednak na spowolnienie marszu Task Force 14 przez transportowiec oraz towarzyszący im zbiornikowiec floty *Neches* (AO-5), zanim dotarły one w pobliże wyspy, w dniu 23 grudnia garnizon Wake poddał się Japończykom. W tej sytuacji akcja została odwołana, a przeznaczone dla Wake myśliwce i zaopatrzenie przekazano garnizonowi Midway. Okręty zespołu pozostawały w morzu do popołudnia 29 grudnia kiedy to powróciły do Pearl Harbor.

Po raz kolejny *Astoria* wyszła w morze w ostatnim dniu 1941 roku ponownie w składzie Task Force 14, których dowodzenie przejął wiceadmirał Herbert F. Leary. Trzonem zespołu był lotniskowiec *Saratoga* (CV-3), a osłonę stanowiły wówczas bliźniacze *Minneapolis* oraz niszczyciele *Benham* (DD-397), *Ellet* (DD-398), *Bagley* (DD-386), *Selfridge* (DD-357), *Henley* (DD-391) i *Paterson* (DD-392). Jednostki pozostawały w morzu do 11 stycznia, kiedy to 500 mil na południowy-zachód od Hawajów *Saratoga* została storpedowana przez japoński okręt podwodny I-6. Eskortując uszkodzony lotniskowiec, *Astoria* wraz z towarzyszącymi jednostkami osłony rankiem 13 stycznia powróciły do Pearl Harbor.

Po krótkim postoju, w dniu 19 stycznia okręt opuścił Hawaje ponownie w składzie Task Force 11 pod dowództwem wiceadmirała Wilsona Browna. Ich trzonem był lotniskowiec *Lexington* (CV-2), a jednostkami osłony zespołu były także ciężkie krążowniki *Chica-*

go (CA-29) oraz bliźniaczy *Minneapolis*, z eskortą 9 niszczycieli. Okręty miały patrolować na północny-wschód od linii łączącej wyspy Kingman i Bożego Narodzenia. Dwa dni później Task Force 11 otrzymały rozkaz zabunkrowania paliwa ze zbiornikowca floty *Neches* (AO-5), aby następnie, o ile zaistnieją sprzyjające okoliczności, przeprowadzić uderzenia na wyspę Wake. Zanim jednak jednostki zespołu przystąpiły do realizacji zadania, w dniu 23 stycznia *Neches* został zatopiony przez japoński okręt podwodny *I-172*. Wobec braku możliwości uzupełniania paliwa w morzu operacja została anulowana, a Task Force 11 odwołane do Pearl Harbor gdzie dotarły rankiem 29 stycznia.

Kolejnym zespołem, w którego osłonie operowała *Astoria* były dowodzone przez kontradmirała Franka J. Fletchera Task Force 17 lotniskowca *Yorktown* (CV-5). Jego eskortę uzupełniały ciężkie krążowniki *Louisville* (CA-28) oraz niszczyciele *Sims* (DD-409), *Anderson* (DD-411), *Hammann* (DD-412), *Russell* (DD-414) i *Walke* (DD-416). Zadaniem zespołu, który w dniu 16 lutego opuścił Pearl Harbor miało być uderzenie na wyspę Wake. W dniu 27 lutego kiedy Task Force 17 dotarły już niemal na wyznaczoną pozycję, otrzymały rozkaz wspomoczenia Task Force 11 – dowodzonej przez wiceadmirała Wilsona Browna grupy operacyjnej lotniskowca *Lexington* (CV-2), w ataku na nowozałożoną bazę japońską w Rabaul na Nowej Brytanii. W dniu 6 marca obydwa zespoły spotkały się na południowy-zachód od Nowych Hebrydów obierając następnie kurs ku Rabaul. Informacja jednak o japońskim desancie na Lae i Salamaua na Nowej Gwinei spowodowała, że wieczorem 8 marca admirał Brown zmienił plany decydując o uderzeniu na wroga na plażach północnego wybrzeża wyspy. Samoloty połączonych zespołów miały dotrzeć na miejsce ataku w poprzek Nowej Gwinei wystartowawszy z lotniskowców poruszających się w zatoce Papua na południowym wybrzeżu wyspy. Następnego dnia *Astoria* oraz *Louisville*, a także niszczyciele *Sims*, *Anderson* i *Hammann* zostały detasowane do dowodzonych przez brytyjskiego kontradmirała Johna G. Crace Task Force 44. W ich składzie były ponadto krążowniki: ciężkie amerykański *Chicago* (CA-29) i australijski *Australia* oraz brytyjskie lekkie *Achilles* i *Leander*, a także amerykański niszczyciel *Hughes* (DD-410). Zadaniem zespołu, który miał operować koło wyspy Rossel w archipelagu Luizjadów była osłona grup opera-

cyjnych obydwa lotniskowców od strony południowo-wschodniej, a także zabezpieczenie Port Moresby przed ewentualnym desantem japońskim oraz ochrona transportu wojsk amerykańskich kierującego się ku południowo-wschodniemu wybrzeżu Nowej Gwinei z Numea na Nowej Kaledonii. W składzie międzynarodowego zespołu *Astoria* operowała do 14 marca, kiedy to wraz z pozostałymi detasowanymi do niego jednostkami powróciła do Task Force 17. Dwa dni później, po uzupełnieniu paliwa ze zbiornikowca floty *Guadalupe* (AO-32), ich okręty rozpoczęły patrolowanie szlaku żeglugowego łączącego Stany Zjednoczone z Australią. *Astoria* pozostawała na nim do końca marca, kiedy to odeszła wraz z krążownikiem *Portland* (CA-33) oraz niszczycielami *Hughes* i *Walke* na Nową Kaledonię. Dotarliśmy do Numea w dniu 1 kwietnia okręt, który przez półtora miesiąca znajdował się nieprzerwanie w morzu, uzupełnił zaopatrzenie z transportowca *Bridge* (AF-1), po czym następnego dnia dołączył do Task Force 17. Przez kolejne trzy tygodnie kwietnia jednostki patrolowały Morze Koralowe odchodząc następnie na Wyspy Tonga i spędzając tydzień od 20 kwietnia w Tongatabu.

W dniu 27 kwietnia *Astoria* ponownie wyszła w morze w składzie Task Force 17 admirała Fletchera, przy czym osłonę *Yorktown* stanowiły wówczas także ciężkie krążowniki *Chester* (CA-27) oraz niszczyciele *Farragut* (DD-348), *Russell* (DD-414), *Walke* (DD-416) i *Morris* (DD-417). Rankiem 1 maja zespół ten połączył się we wschodniej części Morza Koralowego z Task Force 11 lotniskowca *Lexington* (CV-2). *Astoria* wraz z 4 innymi ciężkimi krążownikami oraz eskortą 5 niszczycieli utworzyły przy tym Task Group 17.2 pod dowództwem kontradmirała Thomasa C. Kinkaida. Zadaniem połączonych sił miała być obrona przed japońską inwazją na Port Moresby – jedyny port na południowo-wschodnim wybrzeżu Nowej Gwinei. Wieczorem 3 maja admirał Fletcher powziął informację o lądowaniu nieprzyjaciela na Tualgi w archipelagu wysp Salomona. W związku z tym, następnego dnia trzy ataki na jednostki desantu japońskiego przeprowadziły samoloty z *Yorktown*. *Astoria* najpierw osłaniała prowadzący uderzenia lotniskowiec, a później wspólnie z *Chester* miała dokończyć atak na Tulagi niszcząc uszkodzone przez samoloty jednostki. Ze względu jednak na podążające ku Morzu Koralowemu japońskie formacje desantowe, admirał Fletcher odwołał obydwa krążow-

niki do sił głównych zanim przystąpiły one do działania. W dniach 5 i 6 maja jednostki połączonych zespołów pobrały paliwo przed mającym miejsce później dwudniowym starciem powietrzno-morskim na Morzu Koralowym. Podczas trwania Bitwy przeciwlotnicy *Astorii* osłaniający *Yorktown* przed atakami lotnictwa japońskiego zestrzelili co najmniej cztery maszyny nieprzyjaciela. Po odejściu sił japońskich okręt wraz z bliźniaczymi krążownikami *New Orleans* i *Minneapolis* oraz 4 niszczycielami został odesłany na Nową Kaledonię i w dniu 12 maja zawinął do Noumea. Już następnego dnia jednostki wyszły w morze kierując się ku Hawajom. Zaliczywszy krótki postój w Tongatabu, w dniu 27 maja *Astoria* wraz z pozostałymi okrętami Task Force 17 zawinęła do Pearl Harbor.

Informacje wywiadu o podążającej w stronę Midway potężnej armadzie japońskiej spowodowały, że po pospiesznym usunięciu najpoważniejszych uszkodzeń odniesionych przez *Yorktown* podczas Bitwy na Morzu Koralowym, rankiem 30 maja Task Force 17 ponownie wyszły w morze. Oprócz *Astorii* osłonę lotniskowca stanowił wówczas ciężki krążownik *Portland* (CA-33) oraz niszczyciele: 2 Eskadry: *Anderson* (DD-411), *Hammann* (DD-412), *Hughes* (DD-410), *Morris* (DD-417), *Russell* (DD-414) i *Gwin* (DD-433). W dniu 2 czerwca, 350 mil na północny-wschód od Midway zespół spotkał się z dowodzonymi przez kontradmirała Raymonda A. Spruance Task Force 16, których trzonem były lotniskowce *Enterprise* (CV-6) i *Hornet* (CV-8).

Przed południem 4 maja, poruszające się na północny-zachód od Midway nieprzyjacielskie zespoły starły się w bitwie powietrzno-morskiej. *Astoria* wraz z pozostałymi jednostkami eskorty podczas ataku, który miał miejsce tuż po południu, osłaniała *Yorktown* ogniem przeciwlotniczym zestrzeliwując dwa bombowce nurkujące Aichi D3A1 „Val”. Trzy z nich, którym udało się przedrzeć przez zmasowaną obronę trafiły lotniskowiec trzema bombami min. w kanały wylotowe spalin. Unoszący się ponad kominem okrętu gęsty czarny dym uniemożliwił sygnalizację z pomostu dowodzenia, co zmusiło kontradmirała Fletchera do podjęcia decyzji o zmianie jednostki flagowej. Do burty lotniskowca podszedł welbot z *Astorii* i admirał wraz ze swym sztabem przeokrętował na pokład krążownika. Uszkodzenia pokładu lotniczego, które odniósł *Yorktown* spowodowały, że nie było możliwe przyj-



Astoria na wodach Hawajów podczas przygotowania do podniesienia z wody wodnosamolotu rozpoznawczego. Fotografia okrętu wykonana w dniu 8 lipca 1942 roku.
Fot. zbiory Artur D. Baker III

mowanie przez niego samolotów własnej grupy lotniczej wracających z ataku na lotniskowce japońskie. Niektóre jego maszyny były więc zmuszone do wodowania, z czego dwa bombowce Douglas SBD-3 „Dauntless” z dywizjonu VB-3 wodowały w pobliżu *Astorii*. Ich piloci zostali podniesieni z wody i przewiezieni na pokład okrętu. Dzięki pełnej poświęceniu pracy załogi maszynowej lotniskowca udało się uruchomić w ograniczonym zakresie jego siłownię. Prędkość, jaką był w stanie osiągać była jednak zbyt mała, a manewrowość zbyt słaba, aby podczas popołudniowego ataku japońskich samolotów torpedowych Nakajima B5N „Kate” uchronić go przed trafieniem dwoma torpedami. Znaczne powiększenie się przechyłu spowodowało, że po inspekcji wnętrza lotniskowca jego dowódca wydał rozkaz opuszczenia okrętu. Wieczorem wszyscy marynarze zostali zdjęci z jego pokładu, albo podniesieni z wody przez jednostki osłony. Dowódcę *Yorktown* przejął niszczyciel *Hammann*, który przekazał go później na *Astorię* – flagowy teraz okręt zespołu.

Ponieważ lotniskowiec w dalszym ciągu utrzymywał się na wodzie, rannym 5 czerwca zapadła decyzja o podjęciu próby jego uratowania. Przed południem na pokładzie *Astorii* zgrupowano członków załogi *Yorktown* wyznaczonych do ratowania okrętu, na którego pokład przewiózł ich następnie niszczyciel *Hammann*. Po południu natomiast powolne holowanie uszkodzonej jednostki rozpoczął holownik floty *Vireo* (AT-144). Kiedy akcja ratownicza *Yorktown* nabierała tempa i wydawało się, że możliwe jest jego uratowanie, po południu 6 czerwca lotniskowiec został trafiony dwoma torpedami przez japoński okręt podwodny *I-168* skierowany poprzedniego dnia na poszukiwania uszkodzonej jednostki. Dodatkowe uszkodzenia lotniskowca spowodowały wybuchy bomb głębinowych tonącego, stojącego przy jego burcie niszczyciela *Hammann* przełamanego kolejną z torped *I-168*. Powolna utrata pływalności spowodowała, że wieczorem zdjęto z *Yorktown* ocalałych członków jego załogi. Rankiem 7 czerwca okręt przewrócił się na lewą burtę i zatonął. Do końca dnia *Astoria* operowała na północ od Midway pozostając jednostką flagową Task Force 17 do południa 8 czerwca. Wtedy to admirał Fletcher przeniósł się ze swym sztabem na lotniskowiec *Saratoga* (CV-3), który wraz z zespołem operacyjnym dotarł w pobliże Midway po zakończonym remoncie²² w Stanach Zjednoczonych. Dwa dni później *Astoria* została

odwołana na Hawaje i w dniu 13 czerwca zawiąła do Pearl Harbor.

Początek lata krążownik spędził na przeglądzie w Pearl Harbor Navy Yard, po czym na wodach Hawajów przeprowadził szkolenie załogi. Następnie odszedł ku Wyspom Fidżi, gdzie z początkiem sierpnia dołączył do dowodzonych przez kontradmirała Richmonda K. Turnera Task Force 62 – operacyjnego zespołu uderzeniowego, który miał przeprowadzić w ramach operacji „Watchtower” desant Sprzymierzonych na wybrzeżach Guadalcanalu i Tulagi w archipelagu Wysp Salomona. Wraz z bliźniaczymi *Vincennes* i *Quincy* jednostka tworzyła Task Group 62.3 – Północną Grupę Wsparcia Ogniowego, którą dowodził komandor Frederick L. Riefkohl – dowódca *Vincennes*. Osłoną zespołu były niszczyciele *Dewey* (DD-349), *Hull* (DD-350), *Ellet* (DD-398) i *Wilson* (DD-408). Nocą z 6 na 7 sierpnia, kiedy poruszająca się pod osłoną chmur i wzburzonego morza armada inwazyjna, zbliżała się od zachodu do Guadalcanalu jednostki Task Group 62.3 płynęły w drugiej grupie okrętów osłony. Poprzedzały one bezpośrednio 8 transportowców z żołnierzami mającymi lądować na Tulagi oraz zespół 15 transportowców wojska i statków zaopatrzeniowych z oddziałami desantu na Guadalcanal. Jeszcze przed dotarciem do rejonu inwazji dowódca zespołu okrętów wsparcia desantu, brytyjski kontradmirał Victor A.C. Crutchley rozdzielił zadania pomiędzy podległymi mu okrętami. W myśl jego decyzji po wylądowaniu desantu na Guadalcanalu *Astoria*, *Quincy* i *Vincennes* osłaniały przez niszczyciele *Helm* (DD-391) i *Jarvis* (DD-393) miały patrolować na północ od linii namiaru 125° na wyspę Savo i na zachód od południka 160°04' długości wschodniej. Tuż przed brzaskiem 7 sierpnia z katapult krążowników wsparcia, wystartowały wodnosamoloty rozpoznawcze, a później artyleria jednostek Task Group 62.3 rozpoczęła ostrzał wybranego jako miejsce lądowania rejonu wybrzeża Guadalcanalu koło przylądka Lunga. Przez cały dzień *Astoria* wspierała żołnierzy piechoty morskiej na brzegu, a następnego dnia uczestniczyła także w odpieraniu ataków nieprzyjacielskiego lotnictwa na akwen przyległy do rejonu desantu.

Amerykańska operacja desantowa na Wyspach Salomona spowodowała niemal natychmiastową reakcję japońską. Już po południu 7 sierpnia z baz w Rabaul i Kavieng wyszedł pod do-

wództwem wiceadmirała Gunichi Mikawy zespół okrętów 8 Floty składający się z ciężkich krążowników: flagowego *Chokai* oraz *Aoba*, *Furutaka*, *Kinugasa* i *Kako*, lekkich krążowników *Yubari* i *Tenryu* oraz niszczyciela *Yunagi*. Ich zadaniem było zaatakowanie z zaskoczenia amerykańskich transportowców, spowodowanie jak największych strat i wycofanie się poza zasięg amerykańskiego lotnictwa pokładowego. W drodze ku Wyspom Salomona okręty japońskie zostały zauważone przez amerykański okręt podwodny S-38 oraz australijskie samoloty patrolowe. Ich niezbyt zresztą dokładne meldunki dotarły jednak do dowództwa sił inwazyjnych z opóźnieniem. Zostały przy tym i tak potraktowane lekceważąco.

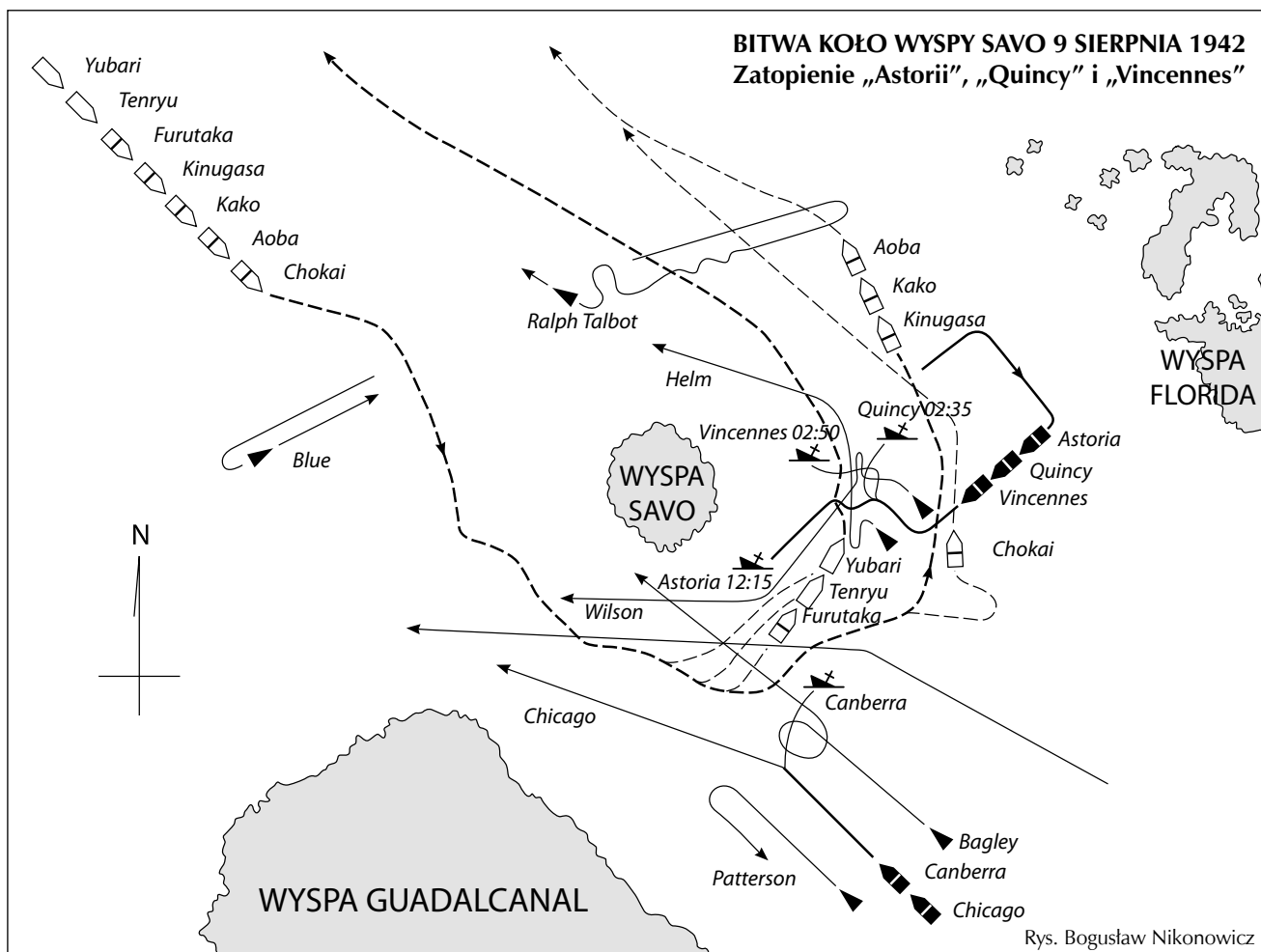
Wieczorem 8 sierpnia, w obawie przed atakami samolotów japońskich, z rejonu desantu odeszły ku Nowej Kaledonii operujące na wodach przyległych do Wysp Salomona lotniskowce Task Force 61²³ wiceadmirała Franka J. Fletchera, pozbawiając praktycznie tym samym zgrupowane u wybrzeży Guadalcanalu siły desantowe osłony lotniczej. Zgodnie z wcześniejszymi przydziałami rejonów patrolowania okrętów sił osłonowych, nocą z 8 na 9 sierpnia krążowniki *Vincennes*, *Quincy* i *Astoria* osłaniały przez niszczyciele *Helm* oraz *Wilson*²⁴ patrolowały sektor północno-zachodni w cieśninie pomiędzy wyspami Savo i Florida. Okręty poruszały się z prędkością 10 węzłów w szyku torowym, co pół godziny zmieniając kurs o 90° w prawo, kreśląc na wodach cieśniny figurę o kształcie kwadratu. Niszczyciele płynęły przy tym jako osłona przeciwpodwodna przed dziobem *Vincennes*, w odległościach po około 1350 m po obu jego burtach. Sektor południowo-zachodni pomiędzy Savo i wybrzeżem Guadalcanalu patrolowały australijski krążownik *Canberra* wraz z amerykańskim *Chicago* (CA-29) osłaniały przez niszczyciele *Bagley* (DD-386) i *Patterson* (DD-392)²⁵. Zespół ten poruszał się z prędkością 12 węzłów po linii północny-zachód –

22. Lotniskowiec przeszedł remont w stoczni marynarki w Bremerton w stanie Waszyngton po trafieniu torpedą przez japoński okręt podwodny I-6 w dniu 11.01.1942 r.

23. TF 61 tworzyły: TG 61.1 lotniskowca *Saratoga* (CV-3), TG 61.2 – *Enterprise* (CV-6) oraz TG 61.3 – *Wasp* (CV-7).

24. Okręt ten zastąpił ciężko uszkodzony torpedą lotniczą niszczyciel *Jarvis*.

25. Flagowy krążownik *Australia* znajdował się wówczas w pobliżu transportowca *McCawley* (APA-4), na pokładzie którego odbywała się narada dowódcy Task Force 62 admirała Turnera z kontradmirałem Crutchleyem i dowódcą części lądowej operacji generałem Vandegriftem zakończona przed północą 8 sierpnia.



południowy-wschód i co godzinę zmieniał kurs o 180°. Załogi okrętów Sprzymierzonych były bardzo zmęczone niemal dwudobową służbą w osłonie sił desantowych. Przewidując konieczność intensywnych działań jednostek jeszcze przez najbliższe dni ich dowódcy zezwolili na odpoczynek części marynarzy włącznie z wyższymi rangą oficerami. Służbę na pomostach bojowych okrętów pełnili młodszy stopniem i stażem oficerowie i marynarze.

Zbliżające się do rejonu desantu krążowniki japońskie, tuż przed północą 8 sierpnia wysłały w powietrze wodnosamoloty rozpoznawcze, które dokonawszy rozpoznania akwenu wokół Guadalcanalu, potwierdziły nieobecność lotniskowców przeciwnika oraz liczbę okrętów jakimi dysponował. Wiedząc o tym admirał Mikawa podjął ryzyko nocnego starcia podchodząc do rejonu desantu od północnego-zachodu. Mimo patrolujących u wejścia do cieśniny pomiędzy wyspami Florida i Guadalcanal niszczycieli *Blue* (DD-387) i *Ralph Talbot* (DD-390) jednostki japońskie pozostały niezauważone. Alarmu nie spowodowało, ani zauważenie nad Savo niezidentyfikowanego samolotu przez obserwatora

drugiego z tych niszczycieli, ani incydentalnie pojawiające się echo na radarze *Astorii*. Minąwszy więc Savo od północnego-zachodu, o 01:38 dnia 9 sierpnia okręty Mikawy zaatakowały zespół Sprzymierzonych patrolujący sektor południowo-zachodni. Japończycy trafili krążowniki *Canberra* i *Chicago* pociskami artyleryjskimi i torpedami²⁶ oraz uszkodzili niszczyciel *Patterson*. Żaden z ich dowódców nie zawiadomił jednak o sytuacji dowódców krążowników północnego zespołu osłonowego. Okrążwszy Savo od południa okręty japońskie kierowały się ku północnemu-zachodowi dzieląc się uprzednio na dwie grupy. Bardziej na zachód poszły krążowniki *Yubari* i *Tenryu* oraz poprzedzający je *Furutaka*, który zmuszony był wyjść z pierwotnego szyku w lewo aby uniknąć kolizji z płynącym przed nim *Kinugasa*. W ten sposób okręty amerykańskie, poruszające się wówczas kursem północno-zachodnim, który miały utrzymywać do 02:10, znalazły się pomiędzy dwoma liniami krążowników nieprzyjaciela.

O 01:48 prowadzący zespół japoński flagowy *Chokai* wystrzelił torpedy w kierunku jednostek amerykańskich, a następnie wykonał ostry zwrot w lewo pro-

wadząc za sobą *Aoba*, *Kako* i *Kinugasa*. Dwie minuty później trzy pierwsze okręty japońskie zaświeciły reflektory, przy czym *Astoria* płynąca w szyku jako trzecia, znalazła się w świetle *Chokai*. Tuż potem na pomostach bojowych krążowników amerykańskich zapanowała konsternacja – zbliżające się okręty uznano bowiem za własne jednostki zespołu południowego. Kiedy jednak *Chokai* rozpoczął ostrzał, pełniący służbę na pomoście *Astorii* oficer niezwłocznie ogłosił alarm bojowy, po czym około 01:52 wydał rozkaz otwarcia ognia. Huk odpalanej salwy artylerii głównej obudził śpiącego w kabinie alarmowej dowódcę krążownika, który wbiegłszy na pomost nakazał wstrzymać ogień. Rozgorzała dyskusja pozwoliła *Chokai* na odpalenie trzech kolejnych salw i mimo, że żadna z nich bezpośrednio nie trafiła, to strzelający bezkarnie okręt japoński miał czas na wstrzelanie się. Choć *Astoria* wznowiła wkrótce ogień z dział wież Nr 1

26. *Chicago* po trafieniu jednym pociskiem i dwoma torpedami (głowica jednej z nich nie eksplodowała) utracił kontakt z nieprzyjacielem. Trafiona 24 pociskami i torpedą *Canberra* rano 9 sierpnia została zatopiona przez niszczyciele *Selfridge* (DD-357) i *Ellet* (DD-398).

i 2 oraz małokalibrowej artylerii przeciwlotniczej, to żaden z jej pocisków 203 mm nie trafił w cel, a grad pocisków 20 mm nie mógł wyrządzić *Chokai* żadnej krzywdy. W śródkręciu *Astorii* trafiły natomiast cztery pociski z piątej salwy wystrzelonej przez krążownik japoński. Ich wybuchy spowodowały pożar na pokładzie łodziowym, zniszczenie wodnosamolotów w hangarze oraz czasowy zanik zasilania wieży Nr 3 artylerii głównej. Płonąca jednostka stała się doskonałym widocznym celem – *Chokai* mógł więc wyłączyć swe reflektory.

Astoria zygzakując usiłowała wykonać zwrot w lewo, tak aby mieć przeciwnika daleko przed dziobem i aby jej ogień nie zagrażał poprzeczającemu *Quincy*. Ze względu jednak na uszkodzenia siłowni i kotłowni okręt począł powoli skręcać w stronę przeciwną, zbliżając się do położenia odpowiadającego pionowej kresce litery T, w stosunku do zespołu japońskiego. Wkrótce okazało się też, że wieża Nr 2 nie może się obracać i należało podjąć ponownie próbę zwrotu w lewo. Tym razem zakończył się on powodzeniem, jednak niemal równocześnie w wieżę Nr 1 *Astorii* trafiły trzy pociski przeciwpancerne. Dwa z nich niemal poziomo przebiły opancerzenie barbety i wybuchły w szybie wieży. Wskutek eksplozji zginęła cała jej załoga, wszyscy członkowie obsługi górnej komory ładunków prochowych i niemal wszyscy znajdujący się na platformie przechowywania pocisków. Gorąco i zadymienie z płonącego hangaru, wodnosamolotów i katapult oraz licznych ognisk pożarów na pokładzie łodziowym spowodowały konieczność opuszczenia przez załogę kotłowni rufowej, co pociągnęło utratę części mocy siłowni krążownika. Inny pocisk trafił w jedną z baterii dział 127 mm, która w wyniku jego wybuchu zamilkła. Kiedy kolejna salwa *Chokai* trafiła w nadbudówkę *Astorii*, okręt powoli wytracał prędkość, bowiem również kotłownie Nr 1 i 2 nie były już obsadzone. Płomienie ogarnęły pokład łodziowy i odcięły kontakt z pomostem bojowym jednostki, a rezerwowe stanowisko dowodzenia było zniszczone. Ci marynarze, którzy wydostali się ze stanowiska kierowania ogniem oraz nieliczni z obsługi działek 20 mm zbierali się na platformie artylerii przeciwlotniczej. Pociski zniszczyły radiokabinę, a wieża Nr 3 artylerii głównej choć ciągle jeszcze obsadzona nie miała zasilania. Pożary wymknęły się już w tym czasie spod kontroli. Palila się kabina nawigacyjna, mesa, kambuz i pokład artyleryjski. Ogień, który dotarł do amunicji w dolnych magazynach powodował cią-

gle eksplozje poniżej pokładu. Dla zapobieżenia wybuchowi dowódca *Astorii* polecił zalać dziobowe komory amunicyjne artylerii głównej. Do 02:00 płonął już także pokład górny krążownika, a niemal cała artyleria pomocnicza (z wyjątkiem dział Nr 1) była niezdadna do użytku.

Kolejne trafienia jakie *Astoria* odniosła w prawą burtę pomostu bojowego pochodziły z artylerii uniwersalnej i małokalibrowej krążownika *Kako*. Ich odłamki zabiły większość znajdującej się tam obsady tak, że niemal przez minutę okręt poruszał się bez sternika. Sytuacja stała się niebezpieczna kiedy z lewej burt, przed jego dziobem znalazł się przecinający kurs, płonący *Quincy*. Szczęśliwie udało się go wymanewrować wykładając ster lewo na burtę tak, że bliźniaczy krążownik przeszedł za rufą. Poruszająca się powoli *Astoria* została oświetlona reflektorami krążownika *Aoba*. Okręt amerykański natychmiast zasypał pokład nieprzyjaciela gradem pocisków małokalibrowej artylerii przeciwlotniczej. Te, wystrzelone z odległości niemal 4500 m nie mogły uczynić jednostce japońskiej wielkich szkód, niemniej uszkodziły poważnie dwie jej wyrzutnie torpedowe. Chwilę później przemieszczająca się z prędkością 7 węzłów *Astoria* utraciła możliwość sterowania z pomostu tak, że jej dowódca polecił przenieść sterowanie do centrali bojowej. Jedenaście salwa dział 203 mm wieży działowej Nr 3, ostatnia jaka była kierowana za pomocą dalecełownika okrętu, została wymierzona w *Kinugasa*. Okazała się ona jednak za krótka, podobnie jak niecelne były cztery torpedy wystrzelone w kierunku krążownika amerykańskiego przez jednostkę japońską. *Kinugasa* ciągle oświetlał okręt amerykański, kiedy ten oddał swą kolejną, ostatnią już salwę z wieży Nr 2 artylerii głównej. Jeden z wystrzelonych z odległości 4000 m pocisków, trafił w dziobową wieżę artylerii głównej flagowego krążownika 8 Floty – *Chokai*. Pocisk ten przebił opancerzenie wieży powyżej prawoburtowego działła i nie wybuchając przeleciał przez jej wnętrze, które opuścił przebijając tylną ścianę wieży. Efektem trafienia było zniszczenie przeziernika celowniczego, uszkodzenia rurociągów sprężonego powietrza oraz kabli i silników elektrycznych. Dwunasta salwa oddana z *Astoria* była ostatnią jaką okręty amerykańskie oddały w bitwie koło wyspy Savo. Szczęśliwie, około 02:16 krążowniki japońskie wyłączyły reflektory i rozpoczęły odwrót. Cała ich akcja przeciwko amerykańskim okrętom północnej grupy osłonowej trwała około 22 minut. Jej efektem było

co najmniej 65 trafień *Astorii* pociskami różnych kalibrów.

Około 02:25 krążownik zygzakując kierował się na południowy-wschód jednak zanim zdołał oddalić się z akwenu bitwy na znaczącą odległość jego siłownia całkowicie straciła możliwość wytwarzania energii. Niemal 400 członków jego załogi, w tym około 70 rannych i wiele ciał poległych zgromadzono w części dziobowej pokładu górnego. Druga grupa marynarzy znajdowała się na rufie oddzielona od pierwszej pożarami płonącego śródkręcia. Kiedy około 04:00, po przystosowaniu jednej z pomp benzyny lotniczej *Astorii* do podawania wody, przystąpiono do gaszenia pożaru wydawało się, że krążownik może zostać uratowany. Okręt miał niewielki przechył (2-3°) na lewą burtę, a pożar ogarniający jego śródkręcie osłabł. O 04:40 do krążownika podszedł niszczyciel *Bagley*, który stanawszy wzdłuż burt przystąpił do ewakuacji członków załogi zgromadzonych w jego części dziobowej. W pierwszej kolejności na pokład niszczyciela przeniesiono ciężej, a potem lżej rannych. Później jednak wobec braku możliwości zalania komór amunicyjnych dział 127 mm, dowódca krążownika zdecydował o ewakuacji wszystkich znajdujących się na dziobie. Marynarze zgromadzeni na rufie okrętu próbowali zwrócić na siebie uwagę za pomocą światła małego reflektora. Nie zostało ono jednak zauważone na tle pożarów i *Bagley* po zdjęciu z dziobu ocalałych członków załogi krążownika odpłynął. Po odejściu niszczyciela drużynom przeciawaryjnym *Astorii*, zorganizowanym ze znajdujących się na rufie członków załogi okrętu, udało się dotrzeć do przedniej części rufowej nadbudówki. Nie mogli oni jednak opanować pożaru oleju na pokładzie drugim. Mimo to, wysłany do przedniej maszynywodzi rekoniesans zastał ją suchą. W drodze powrotnej marynarze zabezpieczyli otwory po odniesionych w boju trafieniach tak, że możliwe wydawało się uruchomienie maszyn. Ponieważ pożary na okręcie stopniowo dogasały wkrótce można było przejść na jego dziób, wzdłuż prawej burt pokładu górnego.

Aby asekurować płonący krążownik, przekazawszy wcześniej na inny okręt ocalałych marynarzy w jego pobliżu około 05:00 powrócił niszczyciel *Bagley*. Tym razem na pokładzie podchodzącego niszczyciela zauważono sygnały świetlne nadawane z rufowej części *Astorii*. Niszczyciel stanął więc dziobem do prawej burt, w części rufowej krążownika i począł przejmować znajdujących się tam ocalałych członków jego załogi. Patrząc

z zewnątrz można było też ocenić rozmiary uszkodzeń okrętu. W jego prawej burcie, powyżej pasa pancernego, widniało osiem dużych otworów. Kilkakrotnie trafiony został także hangar wodnosamolotów, a jeden z pocisków dużego kalibru trafił także w pomost bojowy. Ponieważ wyglądało, że okręt nie nabiera wody około godziny 06:00 na pokład *Astorii* powróciła sformowana naprędce, licząca 325 osób grupa ratownicza. Składała się ona z dwóch pokładowych drużyn przeciwawaryjnych oraz mechaników, elektryków, grupy medycznej i zespołu kontroli uszkodzeń. Ich zadaniem było przygotowanie krążownika do odholowania na bezpieczniejszy akwen. Akcją kierował dowódca okrętu, który powrócił na jego pokład na niszczycielu *Bagley*. Drużyny przeciwawaryjne utorowały już wówczas drogę do maszynowni oraz kotłowni Nr 4 jednostki tak, że wydawało się możliwe podniesienie pary w zdatnych do ruchu kotłach. Nadal płonęły jednak przedziały pod pokładem tak, że musiano zrezygnować z dotarcia do kotłowni Nr 1. Członkowie drużyn przeciwawaryjnych okrętu spenetrowali za to wszystkie pomieszczenia poniżej pokładu, do których możliwe było wejście i uszczelniali wszelkie otwory, przez jakie do wnętrza kadłuba mogła dostać się woda. Przed ponownym odejściem od krążownika, na pokład niszczyciela *Bagley* przeniesiono zgromadzone na rufie ciała poległych marynarzy. Planowano, że zostaną one pochowane podczas jednego wspólnego pogrzebu.

Około godziny 07:00 do leżącej bezwładnie lecz z niewielkim (wynoszącym tylko 2°) przechylem *Astorii* podszedł szybki trałowiec *Hopkins* (DMS-13). Miał on podjąć próbę odholowania uszkodzonej jednostki na płytsze wody u wybrzeża Guadalcanalu. Po podaniu holu na rufę i naprężeniu go udało się poruszyć krążownik, jednak kiedy *Hopkins* zwiększył moc maszyn hol pękł. Nie powiodła się również następna próba. Tymczasem na pokładzie uszkodzonego okrętu nadal trwała akcja ratownicza. *Hopkins* podał na jego pokład węże strażackie oraz dodatkowe, napędzane elektrycznie pompy, które ze względu na różnice napięć w sieciach okrętowych musiały być zasilane z trałowca. Pod pokładem krążownika również trwały intensywne prace. Dokonywano niezbędnych napraw, drużyny przeciwawaryjne uszczelniały otwory w kadłubie. Podjęto także kolejną próbę holowania. Tym razem oprócz krótszego holu głównego podano także kilka lin manilowych, którymi połączono rufy jednostek. Przed

08:00 udało się ustawić *Astorię* dziobem na kurs 300° i skierować w stronę wybrzeża Guadalcanalu. *Hopkins* pracował jedną z maszyn całą naprzód, przeciwnie wstecz, co przy maksymalnie wyłożonym sterze pozwalało popychać krążownik burtą w stronę nieodległej plaży. Ponieważ morze było spokojne, a założone liny trzymały mocno istniała szansa, że uda się osadzić okręt na płytkiej wodzie. Około 08:00 dowódca jednostki otrzymał wiadomość o skierowaniu do pomocy w akcji ratowniczej niszczyciela *Buchanan* (DD-484).

Prowadzona przez cały czas kontrola stanu szczelności oraz położenia kadłuba *Astorii* wykazała, że od momentu rozpoczęcia holowania systematycznie powiększał się przechył okrętu. Wkrótce wynosił on już 12° na lewą burtę. Jednocześnie w okolicach wieży Nr 2 artylerii głównej poczęły wydobywać się spod powierzchni wody bąble żółtego gazu. Powtarzający się kilkakrotnie hałas wewnątrz dziobowej części kadłuba okrętu świadczył, że pod wpływem naporu wody pękają kolejne grodzie wodoszczelne. Zarządzono więc natychmiastową ewakuację wszystkich marynarzy pracujących w przedniej części jednostki. Około 09:00 do akcji ratowania *Astorii* dołączył kolejny niszczyciel – *Wilson* (DD-408), który następnie przez ponad godzinę podawał wodę do gaszenia ognia. W związku z dużym jej napływem do wnętrza kadłuba, wystąpiły z kolei niedobory zdolności jej wypompowywania. Tuż po 11:00 *Hopkins* i *Wilson* zostały odwołane do osłony transportowców w rejonie desantu, a do holowania *Astorii* oddelegowano transportowiec *Alchiba* (AK-23). Odchodzące niszczyciele zabrały ze sobą kilkuset, podjętych z wody rozbitków.

Pomimo wysiłków drużyn przeciwawaryjnych przechył *Astorii* pogłębiał się nadal. Kilka z otworów w dziobowej części kadłuba znajdujących się początkowo powyżej pasa pancernego znalazło się teraz w wodzie. Uszczelniające je plastry i podtrzymujące stemple nie wytrzymały naporu i woda wdzierała się do wnętrza okrętu szybko powiększając przechył. Zanim *Alchiba* zdążył podejść do krążownika pękło kilka dal-

szych grodzi wodoszczelnych i przechył *Astorii* zwiększył się do 30°. W związku z tym, że chwile okrętu wydawały się policzone, jego dowódca wydał rozkaz opuszczenia jednostki. Pokład główny krążownika zanurzał się już wówczas w wodzie, która poprzez barbetę zaczynała wdzierać się także do wnętrza wieży działowej Nr 3. Kiedy przechył okrętu osiągnął 45°, a działa jego wieży rufowej poczęły zniknąć pod wodą, *Astoria* powoli obróciła się przez lewą burtę i stopniowo zaczęła zanurzać się rufą. Dziób krążownika wzniósł się na chwilę nieco ponad wodę i około 12:15 niemal bezgłośnie okręt zniknął pod jej powierzchnią. Opuściwszy dwa motorowe wellboty niszczyciel *Buchanan* przystąpił do podnoszenia z wody ocalałych marynarzy. Transportowiec *Alchiba*, który przybył na miejsce tuż przed zatonięciem krążownika uratował 32 ludzi. Podczas akcji ratowania *Astorii* nie zginął żaden z członków jej oddziału ratowniczego.

Skutkiem starcia koło Wyspy Savo krążowników japońskich z okrętami osłony lądowania na Guadalcanalu była śmierć lub zaginięcie 216 członków załogi *Astorii*, oraz rany kolejnych 186.

Za służbę podczas II wojny światowej *Astoria*, której załoga nadała pieśczośliwą nazwę „Nasty Asty”, otrzymała trzy gwiazdy bojowe. W dniu 6 marca 1943 roku nazwę zatopionego okrętu nadano budowanemu w William Cramp and Sons Shipbuilding Co., w Filadelfii, w stanie Pensylwania, lekkiemu krążownikowi typu *Cleveland* o sygnaturze „CL-90”, który pierwotnie miał się nazywać *Wilkes-Barre*.

W dniu 14 sierpnia 1993 roku w Maritime Memorial Park znajdującym się w Astorii przy Bay Street nad rzeką Columbia, poniżej mostu Astoria-Megler łączącego stany Oregon i Waszyngton, odsłonięto pomnik poświęcony obywatelom miasta związanym z morzem, także tym, którzy nigdy z niego nie powrócili. Wśród nich znajdują się zarówno pionierscy założyciele miasta, jak też ci, którzy zginęli w imię wolności, włącznie z członkami załogi krążownika *Astoria* (CA-34) zatopionego w Bitwie koło Wyspy Savo nocą z 8 na 9 sierpnia 1942 roku.

Dowódcy krążownika <i>Astoria</i>	
Kmdr Edmund Spence Root	28.04.1934–26.08.1935
Kmdr C.M. Austin	26.08.1935–15.03.1937
Kmdr Charles Clifford Gill	15.03.1937–10.09.1938
Kmdr Richmond Kelly Turner	10.09.1938–13.09.1940
Kmdr Preston Bennett Haines	13.09.1940–14.12.1941
Kmdr Francis Worth Scanland	14.12.1941–14.06.1942
Kmdr William Garrett Greenman	14.06.1942–09.08.1942



Minneapolis w morzu na fotografii wykonanej w dniu 15 września 1941 roku.

Fot. zbiory Artur D. Baker III

MINNEAPOLIS (CA-36)

Podobnie jak dwa pierwsze, trzeci z krążowników typu *New Orleans*, który otrzymał sygnaturę „CA-36” został zamówiony w dniu 12 lipca 1929 roku. Stępkę okrętu położono w dniu 27 czerwca 1931 roku w Philadelphia Navy Yard w Filadelfii w stanie Pensylwania. Okręt, który jako drugi²⁷ we flocie Stanów Zjednoczonych otrzymał nazwę *Minneapolis* został wodowany w dniu 6 września 1933 roku. Jego matką chrzestną była Grace L. Newton. Nowy krążownik wprowadzono do służby w dniu 19 maja 1934 roku, a jego pierwszym dowódcą został komandor Gordon W. Haines.

Pomiędzy lipcem i wrześniem jednostka odbyła inauguracyjny rejs na wody europejskie, podczas którego jej załoga odbyła intensywne szkolenie. Powróciwszy do Stanów Zjednoczonych okręt przeszedł przegląd w Philadelphia Navy Yard, po którym do początków wiosny następnego roku pozostawał na Wschodnim Wybrzeżu. W dniu 4 kwietnia 1935 roku *Minne-*

apolis wyszedł w morze i pokonawszy Kanał Panamski, dwa tygodnie później zawinął do San Diego gdzie dołączył do składu 7 Dywizjonu Krążowników. Do początków 1940 roku kiedy to został przebazowany do Pearl Harbor okręt operował na wodach Zachodniego Wybrzeża, z wyjątkiem rejsu jaki na początku 1939 roku odbył na Morze Karaibskie.

W dniu japońskiego ataku na Pearl Harbor *Minneapolis* z dowódcą 6 Dywizjonu Krążowników kontradmirałem Frankiem J. Fletcherem na pokładzie przebywał na akwenu ćwiczebnym położonym około 20 mil na południe od Oahu gdzie prowadził szkolenie artyleryjskie. Okrętowi towarzyszyły szybkie trałowce: *Lamberton* (DMS-2), *Boggs* (DMS-3), *Chandler* (DMS-9) i *Hovey* (DMS-11). Przerwawszy niezwłocznie ćwiczenia, przez kolejne dni grudnia krążownik patrolował akwen do 150 mil na południe i południowy-wschód od Hawajów. W drugiej połowie grudnia okręt wraz z bliźniaczyni *Astoria* i *San Francisco*

eskortował Task Force 14 lotniskowca *Saratoga* (CV-3), których dowództwo objął kontradmirał Fletcher. Zadaniem zespołu było dostarczenie wzmocnienia dla garnizonu Wake. Zanim okręty dotarły w pobliże wyspy poddał się on jednak Japończykom tak, że po przekazaniu zaopatrzenia na Midway, w dniu 29 grudnia jednostki powróciły do Pearl Harbor. Ponownie w składzie Task Force 14, których dowództwo przejął wiceadmirał Herbert F. Leary *Minneapolis* wyszedł w morze w ostatnim dniu 1941 roku. Trzonem zespołu pozostawała *Saratoga*, a osłonę stanowił także bliźniaczy *Astoria* oraz 6 niszczycieli. Po storpedowaniu lotniskowca przez japoński okręt podwodny *I-6*, co miało miejsce w dniu 11 stycznia 1942 roku, ranniem 13 stycznia *Minneapolis* powrócił w jego eskorcie do Pearl Harbor. Sześć dni później krążownik ponownie opu-

27. Pierwszym był krążownik (C-13/CA-17) typu *Columbia*. W służb.: 1894-1921.; 7375/8270 t; 125,90 x 17,72 x 6,88 m; 21000 KM; 21 w; 1 x 203 mm, 2 x 152 mm, 8 x 102 mm, 12 x 6 ft, 4 x 1 ft, 4 wt x 457 mm, zał.: 477.

ścił Hawaje w składzie Task Force 11 – zespołu, którym dowodził wiceadmiral Wilson Brown, a trzonem był lotnikowiec *Lexington* (CV-2). Okręty zespołu patrolowały na północny-wschód od linii łączącej wyspy Kingman i Bożego Narodzenia, otrzymując później rozkaz przeprowadzenia uderzenia na wyspę Wake. Po anulowaniu tej operacji, rankiem 29 stycznia jednostki powróciły do Pearl Harbor.

Dwa dni później *Minneapolis* ponownie opuścił Hawaje w osłonie Task Force 11, lotnikowca *Lexington* dowodzonego przez wiceadmirala Browna. W skład jego osłony wchodził także ciężki krążownik *Indianapolis* (CA-35), a eskortę stanowiły niszczyciele 1 Eskadry: flagowy *Phelps* (DD-360) oraz okręty 1 Dywizjonu *Dewey* (DD-349) i *Hull* (DD-350) oraz *Aylwin* (DD-355). Jednostki zespołu skierowały się ku Wyspie Bożego Narodzenia aby osłaniać Task Force 8 lotnikowca *Enterprise* (CV-6) i Task Force 17 lotnikowca *Yorktown* (CV-5) powracające po przeprowadzeniu rajdów na Wyspy Gilberta i Marshalla. W dniu 5 lutego Task Force 11 powróciły od Pearl Harbor, aby sześć dni później ponownie wyjść w morze i odejść ku Nowej Kaledonii. W dniu 17 lutego zespół opuścił Numea z zadaniem zaatakowania japońskich lotnisk koło Rabaul na Nowej Brytanii. Po wykonaniu uderzenia przez samoloty *Lexington* krążowniki zespołu, do którego w międzyczasie dołączyły *Pensacola* (CA-24) oraz bliźniaczy *San Francisco*, miały ostrzelać znajdujące się w porcie okręty. Rankiem 20 lutego, kiedy jednostki znajdowały się jeszcze 350 mil od celu, zostały wykryte przez samolot japoński. Po południu Task Force 11 zostały zaatakowane przez nieprzyjacielskie bombowce, w odparciu ataków których czynnie uczestniczyli przeciwnicy *Minneapolis*. W sytuacji utraty atutu zaskoczenia rajd na Rabaul został odwołany, a okręty zespołu odeszły na Morze Koralowe, na którym operowały przez kolejne dni. W dniu 6 marca Task Force 11 spotkały się na południowy-zachód od Nowych Hebrydów z Task Force 17 lotnikowca *Yorktown* otrzymując ponownie zadanie zaatakowania Rabaul. Dwa dni później cel ich uderzenia został zmieniony i samoloty obydwa lotnikowców, w dniu 10 marca przeprowadziły atak na rejon japońskiego desantu koło Lae i Salamaua na Nowej Gwinei. Przez kolejne dni zespół patrolował szlak żeglugowy łączący Stany Zjednoczone z Australią, po czym pobraw-

szy paliwo w dniu 16 marca odszedł ku Hawajom i dziesięć dni później zawinął do Pearl Harbor.

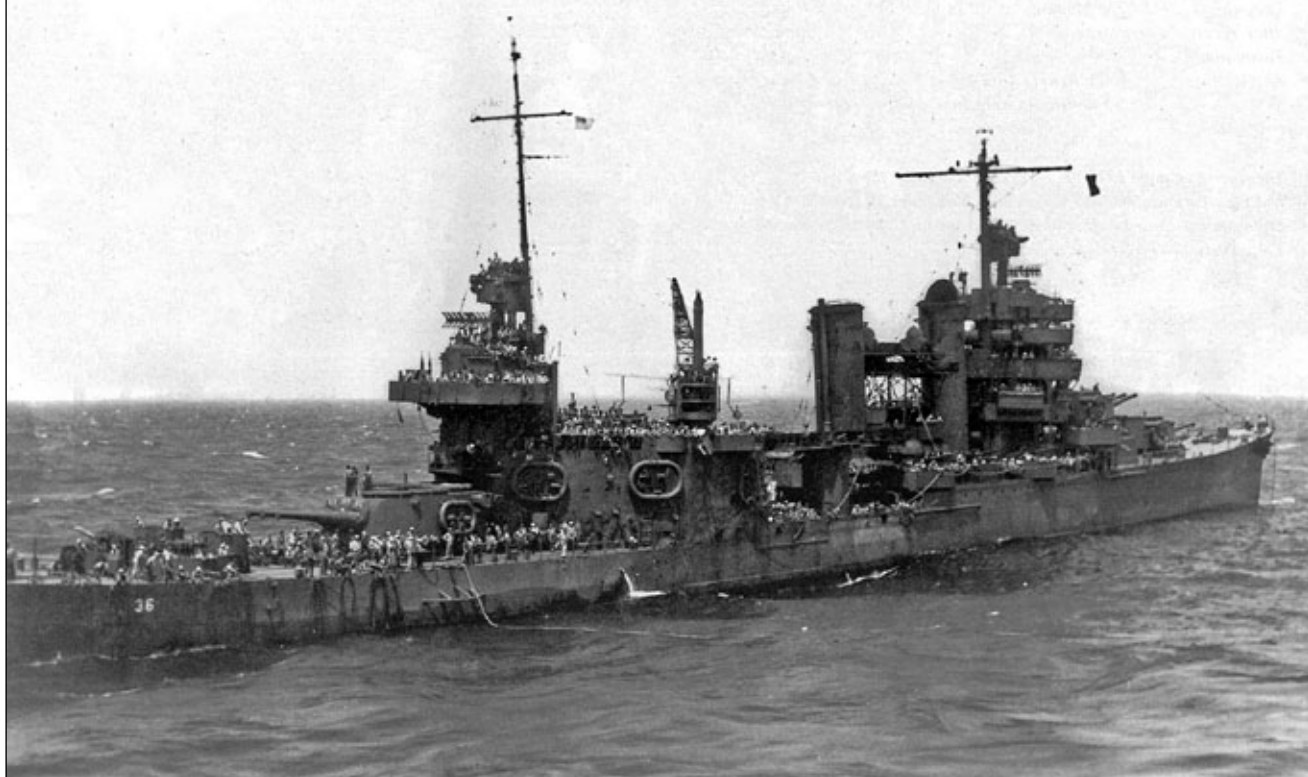
Minneapolis wyszedł w morze w dniu 16 kwietnia ponownie znajdując się w składzie Task Force 11, którym dowodził teraz kontradmirał Aubrey W. Fitch. W osłonie zespołu znajdowały się wówczas ciężkie krążowniki *Chicago* (CA-29), *Portland* (CA-33) i bliźniaczy *New Orleans*, a także 8 niszczycieli. Jednostki przeszły najpierw w pobliże wyspy Palmyra, gdzie *Lexington* przetransferował myśliwce stanowiące wzmocnienie dla tamtejszej bazy lotnictwa floty. Później, połączysz się w dniu 1 maja z Task Force 17 lotnikowca *Yorktown*, jednostki udały się ku Nowej Gwinei aby przeciwdziałać spodziewanemu japońskiemu desantowi na Port Moresby. W dniach 7 i 8 maja samoloty grup powietrznych *Lexington* i *Yorktown* stoczyły na Morzu Koralowym bitwę powietrzno-morską z nieprzyjacielskimi samolotami pokładowymi lotnikowców będących trzonem sił osłony i wsparcia inwazji. Jej efektem było zatopienie japońskiego lotnikowca *Shoho* oraz uszkodzenie lotnikowców *Shokaku* i *Zuikaku*, ale także trafienie bombami i torpedami *Lexington*. Mimo, że żadne z odniesionych uszkodzeń nie było groźne dla żywotności jednostki, wewnętrzne eksplozje oparów paliwa lotniczego spowodowały, że jej uratowanie okazało się niemożliwe. W tej sytuacji dowodzący Task Force 11 admirał Fitch przeniósł się ze swym sztabem na *Minneapolis*, a wieczorem płonący lotnikowiec został zatopiony torpedami przez niszczyciel *Phelps* (DD-360). W dniu 11 maja krążownik odszedł na Nową Kaledonię i następnego dnia zawinął do Numea gdzie wyokrętował pasażerów. Dzień później okręt wraz z *New Orleans* oraz 3 niszczycielami dołączył do składu Task Force 16 – dowodzonego przez wiceadmirala Williama F. Halseya zespołu lotnikowców *Enterprise* (CV-6) i *Hornet* (CV-8) uzupełniając jego osłonową Task Group 16.2. Przez kolejne dni jednostki patrolowały wody wschodnich Wysp Salomona, po czym odeszły ku Hawajom i w dniu 26 maja zawinęły do Pearl Harbor.

Potwierdzone przez wywiad amerykański informacje o armadzie japońskiej podążającej w stronę Midway spowodowały, że w dniu 28 maja dowodzone teraz przez kontradmirała Raymonda A. Spruance Task Force 16 wyszły w morze. Dowództwo osłonowej Task Group 16.2, w której składzie

znajdował się *Minneapolis*, sprawował kontradmirał Thomas C. Kinkaid. W dniu 2 czerwca, 350 mil na północny-wschód od Midway do zespołu lotnikowców *Enterprise* (CV-6) i *Hornet* (CV-8) dołączyły Task Force 17 lotnikowca *Yorktown* i tak połączone siły amerykańskie dwa dni później starły się z zespołem lotnikowców japońskich. Efektem kilkugodzinnej powietrzno-morskiej Bitwy koło Midway było zatopienie czterech lotnikowców japońskich kosztem ciężkiego uszkodzenia i późniejszego zatopienia przez japoński okręt podwodny *I-168* lotnikowca *Yorktown*. Po zakończeniu zmagania jednostki Task Force 16 odeszły na wschód. Następnie, w dniu 10 czerwca zostały odwołane na Hawaje i trzy dni później zawinęły do Pearl Harbor.

Przez kolejne tygodnie czerwca i początku lipca załoga *Minneapolis* odpoczywała wykonując drobne remonty oraz uzupełniając zaopatrzenie okrętu. Następnie krążownik został włączony w skład Task Force 11 – zespołu operacyjnego lotnikowca *Saratoga* (CV-3) dowodzonego przez wiceadmirala Franka J. Fletchera. Od 9 lipca jednostki zespołu prowadziły ćwiczenia taktyczne na wodach Hawajów, po czym od 26 lipca brały udział w mającym miejsce koło wysp Fidzi zgrupowaniu przed operacją „Watchtower” – inwazją Sprzymierzonych na Wyspy Salomona. Zespół *Saratogi* wchodził w skład sił osłonowych operacji – Task Force 61 – uzupełnianych przez zespoły operacyjne lotnikowców *Enterprise* (CV-6) i *Wasp* (CV-7). Dowództwo ich całości sprawował admirał Fletcher. Jego lotnikowce pozostawały na akwenie desantu zaledwie przez dwa dni odchodząc spod Guadalcanalu na południowy-wschód nocą z 8 na 9 sierpnia. Następnie okręty patrolowały rejon Nowej Kaledonii, Nowych Hebrydów i Wysp Salomona zapewniając osłonę linii komunikacyjnych oraz będąc w gotowości do ataku na przeciwdziałające siły wroga. W efekcie zwycięskiej dla Amerykanów Bitwy u Wschodnich Wysp Salomona w dniu 24 sierpnia nieumożliwiono wzmocnienia obrońców Guadalcanalu zatapiając przy tym min. japoński lekki lotnikowiec *Ryūjo*. Ceną zwycięstwa było poważne uszkodzenie *Enterprise*, który musiał zostać wycofany z linii. Cztery dni później zastąpił go lotnikowiec *Hornet* (CV-8) wraz ze swoją grupą operacyjną.

Obecność na wodach otaczających Wyspy Salomona trzech cennych jednostek amerykańskich spowodowała



Minneapolis podczas przygotowań do holowania lotniskowca *Saratoga* (CV-3) storpedowanego rankiem 31 sierpnia 1942 roku przez japoński okręt podwodny *I-26*.
Fot. U.S. Naval Historical Center

wzmoczenie aktywności na tym akwenie japońskich okrętów podwodnych. Rankiem 31 sierpnia *Saratoga*, znajdująca się w odległości 260 mil na południowy-wschód od Guadalcanalu, została storpedowana przez *I-26*. Wybuch głowicy torpedy spowodował rozerwanie prawoburtowego bąbla przeciwtorpedowego jednostki i zalanie tylko jednej z jej kotłowni. Mimo, że uszkodzenia mechaniczne były niewielkie napływ wody spowodował szereg zwarczeń w instalacji elektrycznej okrętu i unieruchomienie jego napędu turboelektrycznego. Bezładny lotniskowiec został wzięty na hol przez *Minneapolis*, który rozpoczął jego holowanie poza niebezpieczny akwen. Wczesnym popołudniem mechanikom *Saratogi* udało się przywrócić możliwość zasilania silników napędowych tak, że lotniskowiec z niewielką prędkością mógł skierować się ku Wyspom Tonga. W dniu 6 września uszkodzony okręt, w którego osłonie pozostawał *Minneapolis* zawinął do Tongatabu. Tam podczas kilkudniowego postoju dokonano prowizorycznych napraw lotniskowca umożliwiających jego przejście na Hawaje podczas gdy krążownik odszedł na Nową Kaledonię. Operując z Noumea okręt min. wspierał lądowania oddziałów amerykańskiej piechoty morskiej na zachód od przylądka Lunga na Guadalcanalu mające miejsce w dniach 14-18 września.

W dniu 23 września w Noumea utworzono Task Force 64 – zespół ope-

racyjny, który oprócz bliźniaczych *Minneapolis* i flagowego *San Francisco* tworzyły ciężkie krążowniki *Salt Lake City* (CA-25) i *Chester* (CA-27), lekkie krążowniki *Boise* (CL-47) i *Helena* (CL-50) oraz eskorta niszczycieli 12 Eskadry. Zadaniem zespołu, którego dowodzenie objął kontradmirał Norman Scott miała być osłona i wsparcie konwojów dowożących wzmocnienie dla amerykańskich wojsk na Guadalcanalu. Następnego dnia po utworzeniu, jednostki przeszły na Espiritu Santo w archipelagu Nowych Hebrydów. W dniu 2 października *Minneapolis* wspierał lądowanie batalionu piechoty morskiej na Funafuti w archipelagu wysp Ellice. Cztery dni później krążownik powrócił na Espiritu Santo, po czym kontynuował działania w osłonie jednostek dostarczających zaopatrzenie i uzupełnienie dla oddziałów walczących na Wyspach Salomona, a następnie przeszedł na kilkudniowy postój na Hawaje.

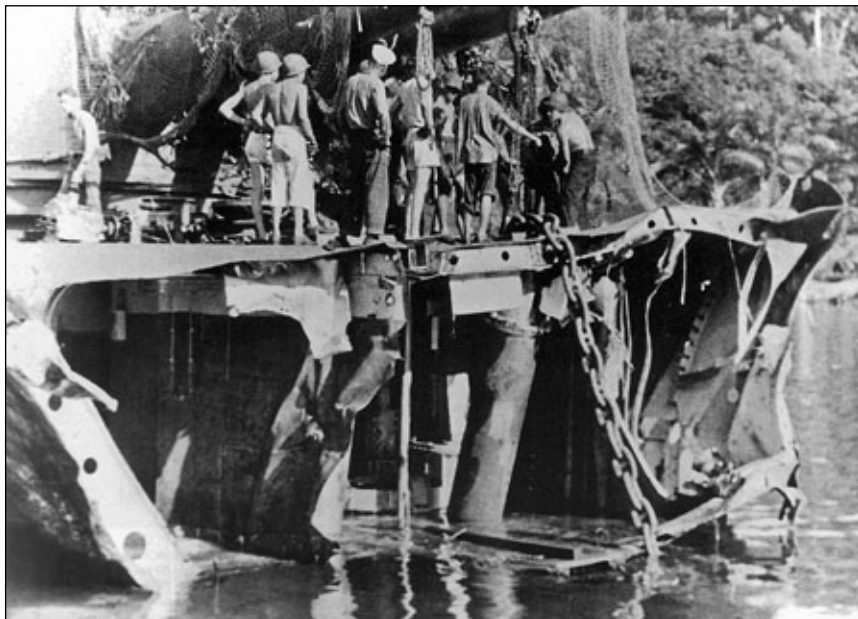
W dniu 18 listopada okręt opuścił Pearl Harbor w składzie Task Group 11.2, tworzonej wraz z pancernikiem *North Carolina* (BB-55). *Minneapolis* został okrętem flagowym jej dowódcy kontradmirała Carletona H. Wrighta. Jednostki obrały kurs na Nową Kaledonię, po czym w dniu 26 listopada pancernik odszedł na wyspy Fidżi, a krążownik z jednostkami eskorty zawinął na Espiritu Santo na Nowych Hebrydach. Tam okręt został włączony w skład Task Force 67, które dwa dni wcześniej zostały odtworzone w ramach reorganizacji

floty przeprowadzonej przez Głównodowodzącego na Południowym Pacyfiku wiceadmirała Williama F. Halseya. Pierwszorzędnym zadaniem tego zespołu miało być przeciwdziałanie nocnym dostawom zaopatrzenia dla wojsk japońskich na Guadalcanalu realizowanym przez nieprzyjacielskie niszczyciele. Jego dowodzenie w dniu 28 listopada przejął kontradmirał Wright, którego okrętem flagowym pozostał *Minneapolis*.

W dniu 29 listopada wywiad amerykański przechwycił i rozszyfrował depeszę o przygotowywaniu kolejnego japońskiego szybkiego konwoju z zaopatrzeniem, dla którego przechwylenia jeszcze przed północą Task Force 67 opuściły Espiritu Santo. Późnym wieczorem 30 listopada ich jednostki przechodziły wzdłuż północnego wybrzeża Guadalcanalu i godzinę przed północą zbliżały się do przylądka Tassafaronga, gdzie zespół niszczycieli japońskich prowadził rozładunek przywiezionych pojemników z zaopatrzeniem. O 23:06 na radarze *Minneapolis* pojawiły się echa jednostek nieprzyjacielskich. Niecały kwadrans później admirał Wright wydał rozkaz odpalenia torped przez towarzyszące krążownikom niszczyciele, a minutę potem rozpoczęła ostrzał jednostek nieprzyjaciela. Flagowa jednostka amerykańska obrała za cel pełniący rolę osłony wyładunku niszczyciel *Takanami*, który znajdował się od niej w odległości nieco ponad 8,4 tys. m. *Minneapolis* wystrzelił w jego kierunku łącznie 9 pełnych salw z dział arty-

lerii głównej. Wraz z ostrzałem innych okrętów amerykańskich spowodowało to, że trafiony ponad 70-cioma pociskami niszczyciel zamienił się w płonący wrak. Następnie flagowy krążownik przeniósł ogień na niszczyciel *Kawakaze* znajdujący się od niego w odległości około 9,6 tys. m. Choć żaden z pocisków czterech salw artylerii głównej wystrzelonych przez *Minneapolis* nie trafił w cel, obserwatorzy krążownika zameldowali o zatopieniu jednostki nieprzyjacielskiej. Już wcześniej natomiast, mimo zaskoczenia, dowodzący zespołem japońskim kontradmirał Raizo Tanaka wydał natomiast rozkaz przerwania wyładunku pojemników z zaopatrzeniem i przeprowadzenia ataku torpedowego. Chwilę potem niszczyciele japońskie po rozpoznaniu i określeniu parametrów potencjalnych celów wystrzeliły w stronę zespołu nieprzyjacielskich krążowników łącznie 44 torpedy. O ile z torped odpalonych wcześniej przez niszczyciele amerykańskie nie trafiła żadna, to efekty ataku japońskiego okazały się katastrofalne dla zespołu krążowników.

Prowadzący *Minneapolis* został trafiony dwoma torpedami wystrzelonymi przez niszczyciel *Takanami* zanim działa okrętów amerykańskich zamieniły go we wrak. Pierwsza z torped, której bieg nastawiony był na stosunkowo małą głębokość ugodziła krążownik w część dziobową w okolicach wręgu Nr 20. Eksplozja jej głowicy spowodowała zniszczenie konstrukcji kadłuba w ten sposób, że część dziobowa okrętu o długości około 23 m trzymając

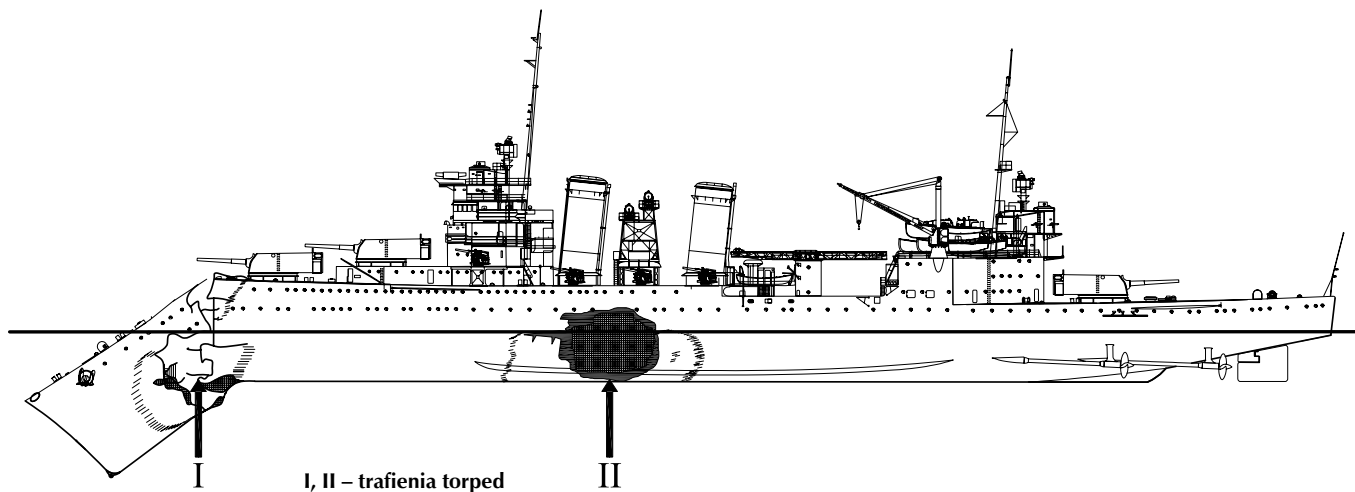


Minneapolis na Tulagi przed wykonaniem prowizorycznej grodzi drewnianej w uszkodzonej części dziobowej okrętu.
Fot. U.S. Navy Historical Center

się na blachach poszycia dennego została zagięta do dołu pod kątem $\sim 45^\circ$. Gródz poprzeczna na wręgu Nr 20 wytrzymała napływ wody, która zalała wnętrze kadłuba na poziomie pokładu drugiego. Powyżej niego woda w części dziobowej okrętu sięgnęła do barbety wieży artylerii głównej Nr 1. Odkształceniom uległy górne fragmenty komór łańcuchowych, a blachy poszycia znajdujących się nad nimi pokładów zostały wygięte do tyłu. Druga torpeda, która trafiła *Minneapolis* w lewą burtę w okolicach wręgu Nr 64 uszkodziła poszycie kadłuba okrętu na długości przeszło 46 m. W dnie i burcie oko-

lic kotłowni Nr 2 krążownika powstała wyrwa o długości ~ 9 m rozciągająca się od dna zewnętrznego do wysokości niemal pokładu drugiego. Poszycie pokładu drugiego w rejonie eksplozji zostało wzniesione do wysokości $\sim 0,61$ m w osi symetrii kadłuba na wręgu Nr 63. Oderwane i utracone zostały wszystkie płyty burtowego pasa pancernego z lewej strony kadłuba pomiędzy wręgami Nr 60 i Nr 67. Energia wybuchu głowicy spowodowała zniszczenia grodzi pomiędzy kotłowniami na wręgach Nr 60 i Nr 67 w ich lewoburtowych częściach oraz uszkodzenia w częściach prawoburtowych. Podobnie, zostało zniszczo-

Uszkodzenia *Minneapolis* w Bitwie koło Przylądka Tassafaronga 30.11.1942 r.



Rys. Waldemar Kaczmarczyk



Maskowanie części rufowej *Minneapolis* podczas postoju okrętu na Tulagi w grudniu 1942 roku.

Fot. U.S. Naval Historical Center

ne wyposażenie kotłowni Nr 1, 2 i 3 usytuowane na lewej burcie, a uszkodzone na burcie prawej. Uszkodzeniom i odkształceniom uległy kanały spalin kotłów kotłowni Nr 1, 2 i 3 powyżej poziomu drugiej platformy, a także kanały nawiewowe powietrza do kotłowni ponad pokładem drugim. Powyżej pokładu górnego uszkodzony został przewód przedniego komina jednostki. Napływ wody do trzech pierwszych kotłowni spowodował powstanie przechyłu *Minneapolis* o $\sim 4^\circ$ na lewą burtę. Okręt zachował pływalność, a bezpośrednio po trafieniu torpedami zdołał jeszcze wystrzelić trzy salwy z dział artylerii głównej zanim jego wieże dziobowe zamilkły po przerwaniu zasilania. Skutkiem ataku torpedowego niszczycieli japońskich była śmierć 37 członków załogi krążownika.

Dzięki prowadzonej niezwykle efektywnie akcji ratunkowej *Minneapolis* nie tylko był w stanie utrzymać się na powierzchni, ale wkrótce z prędkością około 3 węzłów odszedł z pola bitwy kierując się ku oddalonej o około 18 mil wysepce Tulagi. Przed świtem 1 grudnia asystę krążownikowi zapewniły kutry torpedowe, do których później dołączył holownik oceaniczny *Bobolink* (AT-131). Wszedłszy do Sasapi Harbor *Minneapolis* został następnie zacumowany do drzew i pni palmowych. Załoga krążownika wykonała jego maskowanie używając do tego celu siatek oraz liści palmowych i niemal natychmiast przystąpiła do oczyszczania i usuwania uszkodzeń. W dniu 5 grudnia podczas prowadzenia wstępnych prac remontowych nastąpiła eksplozja

oparów paliwa lotniczego ulatniającego się z rozszczelnionych zbiorników znajdujących się w dziobowej, uszkodzonej części kadłuba. Jej skutkiem było zalanie pomieszczeń położonych wokół barbety wieży działowej Nr 1 artylerii głównej. Woda wdarła się do wnętrza kadłuba do wręgu Nr 34 na poziomie dna wewnętrznego i pokładu drugiego oraz do wręgu Nr 36 na poziomie pierwszej platformy powodując dodatkowe przegłębienie okrętu na dziób. Od 7 grudnia załogę krążownika wspomagali remontowcy z okrętu warsztatowego *Vestal* (AR-4), a później z ratowniczej jednostki okrętów podwodnych

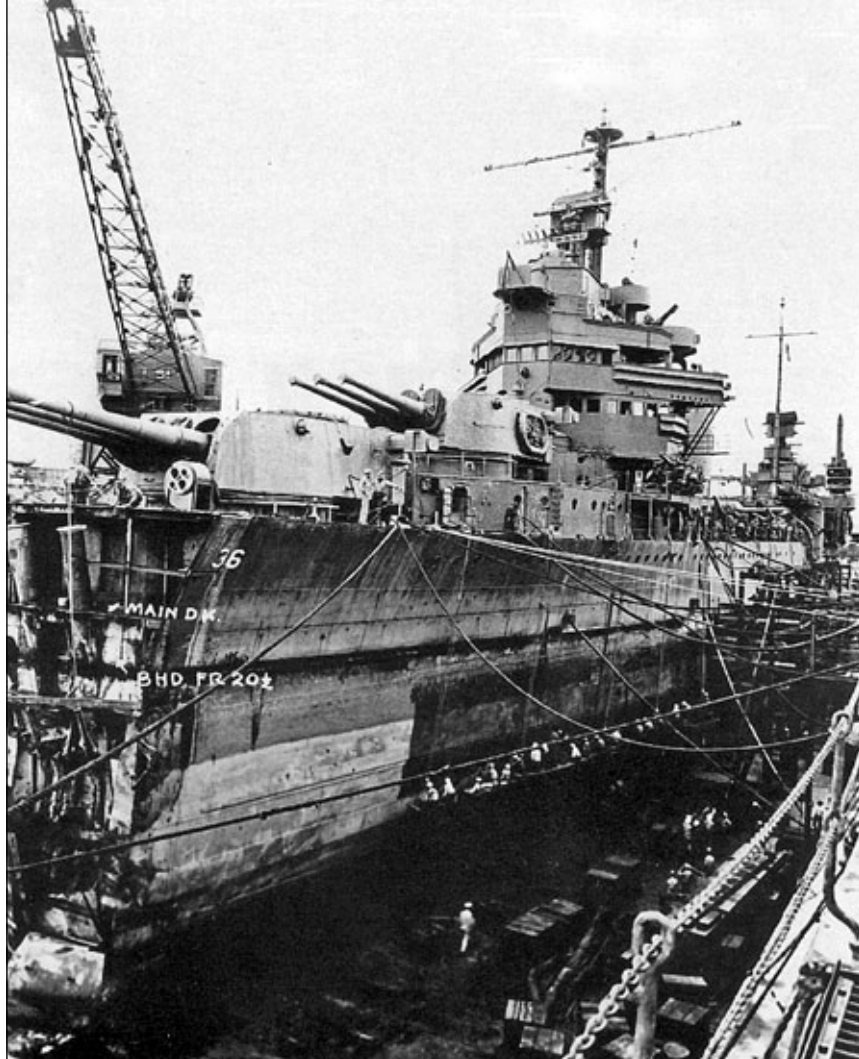
Ortolan (ASR-5) i nurkowie z holownika *Navajo* (AT-64). Przy ich pomocy odcięto uszkodzoną część dziobową *Minneapolis*, która zatонуła w miejscu wykonywania prac. Następnie, wykorzystując pnie palm kokosowych wzmocnione stalowymi kształtownikami wykonano prowizoryczną gródź pomiędzy pokładem drugim, a górnym okrętu. W dniu 12 grudnia krążownik opuścił Tulagi kierując się ku Nowym Hebrydom.

Podczas postoju na Espiritu Santo *Minneapolis* wyposażono w stalowy dziób o kształcie płytkiego „V”, dzięki któremu miało być możliwe jego przeje-

Fotografia *Minneapolis* z prowizorycznym dziobem wykonana w dniu 3 marca 1943 roku po przybyciu okrętu do Pearl Harbor.

Fot. U.S. Naval Historical Center





Minneapolis sfotografowany w dniu 9 marca 1943 roku w suchym doku stoczni marynarki wojennej w Pearl Harbor po demontażu konstrukcji prowizorycznego dziobu. Miejsce uszkodzeń lewej burty przysłonięte rusztowaniami. Fot. U.S. Naval Historical Center

ście na Hawaje. Okręt opuścił Nowe Hebrydy w dniu 7 stycznia 1943 roku jednak kłopoty z napędem spowodowały, że jednostka powróciła na Espiritu Santo dla usunięcia awarii. Krążownik wyszedł ponownie w morze w dniu 10 lutego i tym razem bez przeszkód, pokonawszy środkowy Pacyfik ze średnią prędkością 9,5 węzła, w dniu 2 marca zawinął do Pearl Harbor. Następnie *Minneapolis* wszedł do tamtejszej stoczni marynarki gdzie dokonano montażu nowej części dziobowej kadłuba. Zdemontowano także niektóre wyposażenie okrętu oraz nieefektywne małokalibrowe uzbrojenie przeciwlotnicze. *Minneapolis* opuścił Hawaje w dniu 11 kwietnia kierując się ku zachodniemu wybrzeżu Kalifornii. W dniu 22 kwietnia krążownik wszedł do Mare Island Navy Yard w Vallejo. Tam podczas ponad czteromiesięcznego postoju dokonano jego przebudowy włącznie z montażem nowych kotłów w trzech pierwszych kotłowniach. Z początkiem

Minneapolis na fotografii wykonanej w dniu 3 września 1943 roku po zakończeniu modernizacji w Mare Island Navy Yard w Vallejo.

Fot. zbiory Artur D. Baker III





Fotografia *Minneapolis* w początkach października 1943 roku, kiedy okręt wchodził w skład osłony zespołu lotniskowców, które przeprowadziły rajd na wyspę Wake.
Fot. zbiory Artur D. Baker III

września *Minneapolis* odbył poremontowe próby morskie, po zakończeniu których w dniu 10 września opuścił Kalifornię kierując się ku Hawajom.

Pierwszą akcją bojową, w której okręt uczestniczył powróciwszy na Ocean Spokojny był rajd na wyspę Wake Task Force 14 – zespołu 5 lotniskowców dowodzonych przez kontradmirała Alberta E. Montgomery. W dniu 29 września krążownik wchodzący wraz z bliźniaczymi *New Orleans* i *San Francisco* w skład Task Unit 14.2.1 – zespołu okrętów ich osłony opuścił Pearl Harbor. Po przeprowadzeniu ataków w dniach 5-6 października, w dniu 11 października *Minneapolis* powrócił wraz z Task Force 14 na Hawaje.

Z początkiem listopada krążownik brał udział w operacji „Galvanic” – inwazji na Wyspy Gilberta. Okręt został przydzielony do Task Force 52 – dowodzonych przez kontradmirała Richmonda K. Turnera Północnych Sił Uderzeniowych. W ich składzie został włączony do Task Group 52.2 – zespołu wsparcia ogniowego pod dowództwem kontradmirała Roberta M. Griffina. Wraz z pancernikami *Pennsylvania* (BB-38) i *Idaho* (BB-42), bliźniaczym krążownikiem *San Francisco* oraz niszczycielami *Dewey* (DD-349) i *Hull* (DD-350), *Minneapolis* tworzył wówczas Task Unit 52.2.1. Jej dowódcą był admirał Robert C. Giffen – dowódca 6 Dy-

wizjonu Krążowników, w którego skład wchodził okręt. W dniu 10 listopada jednostki zespołu opuściły Pearl Harbor i późnym wieczorem 19 listopada dotarły do brzegów atolu Makin. Następnego ranka *Minneapolis* wziął udział w artyleryjskim przygotowaniu desantu na wyspę Butaritari, po czym pozostawał na akwenie lądowania do 26 listopada.

Następnie krążownik dołączył do Task Force 50 kontradmirała Charlesa A. Pownalla, w których składzie uzupełnił siły osłony Task Group 50.1 – dowodzonego przez admirała Pownalla zespołu lotniskowców floty *Yorktown* (CV-10) i *Lexington* (CV-16) oraz lekkiego *Cowpens* (CL-25). Rankiem 4 grudnia bazujące na nich samoloty wraz z maszynami lotniskowców Task Groups 50.2 i 50.3 zaatakowały instalacje wojskowe oraz żeglugę nieprzyjaciela na Wyspach Marshalla bombardując atole Kwajalein, Roi i Wotje w tym archipelagu. W dniu 6 grudnia *Minneapolis* odszedł z akwenu walki w składzie zespołu eskortującego uszkodzony wcześniej japońską torpedą lotniskowiec *Lexington* i w dniu 9 grudnia zawiązał wraz z nim do Pearl Harbor.

Podczas kolejnej operacji desantowej na Środkowym Pacyfiku – inwazji na Wyspy Marshalla, która nosiła kryptonim „Flintlock”. Krążownik wchodził w skład Task Force 52 – do-

wodzonych przez kontradmirała Richmonda K. Turnera Południowych Sił Uderzeniowych, których celem był atol Kwajalein. *Minneapolis* był jednostką flagową kontradmirała Roberta C. Giffena – dowódcy Task Group 52.8 – zespołu wsparcia ogniowego operacji, stanowiąc także okręt flagowy Task Unit 52.8.2. Okręty opuściły Pearl Harbor w dniu 22 stycznia 1944 roku, a tydzień później bliźniacze krążowniki *Minneapolis*, *New Orleans* i *San Francisco* wraz z towarzyszącymi im niszczycielami przeprowadziły dwudniowy ostrzał atolu Maloelap. Od ranka 31 stycznia, po przygotowaniu artyleryjskim mającego miejsce tego dnia desantu okręty pozostawały na akwenie lądowania ostrzeliwując instalacje japońskie na żądanie oddziałów na brzegu. Rankiem 4 lutego *Minneapolis* wspomagany przez niszczyciel *Hall* (DD-583) bombardował Guegwe, wyspę położoną na północ od Kwajalein, osłaniając lądowanie pododdziału piechoty na położonej nieopodal wyspie Loi. Następnego ranka *Minneapolis* i *San Francisco* oraz niszczyciele *Trathen* (DD-530) i *McCord* (DD-534) ponownie ostrzelały Guegwe przygotowując lądowanie, które miało na niej miejsce przed południem tego dnia. W dniu 8 lutego – dzień po zajęciu Kwajalein – Task Group 52.8 odeszła na Majuro.

Po krótkim postoju *Minneapolis* ponownie wyszedł w morze będąc tym razem przydzielonym do składu jednostek osłony szybkiego zespołu lotniskowców – Task Force 58. Wraz z jego okrętami krążownik wziął udział w operacji „Hailstone” – uderzeniu na Truk w archipelagu Karolinów, a później wyspy archipelagu Marianów. Z końcem marca okręt, ponownie w składzie eskorty Task Force 58, uczestniczył w operacji „Desecrate I” – kolejnym uderzeniu powietrznym na Karoliny. W drugiej połowie kwietnia *Minneapolis* uczestniczył w operacji „Reckless” lądowaniu Sprzymierzonych koło Wakde i Hollandii na Nowej Gwinei, a z końcem tego miesiąca w kolejnym uderzeniu na Truk w archipelagu Karolinów. Na początku maja krążownik wraz z całością Task Force 58 zawinął na Majuro w archipelagu Wysp Marshalla.

Po kilkudniowym postoju *Minneapolis* przeszedł na Kwajalein. Tam dołączył do Task Force 52 – dowodzonych przez wiceadmirala Richmonda K. Turnera Północnych Sił Uderzeniowych, które w ramach operacji „Forager” miały przeprowadzić lądowanie na Saipan w archipelagu Marianów. Krążownik wszedł w skład Task Group 52.10 – Drużej Grupy Wsparcia Ogniwego kontradmirała Waldena L. Ainswortha, bę-

dąc zgrupowanym w dowodzonej przez kontradmirała George L. Weylera Task Unit 52.10.7. Zespół ten stanowiły ponadto: pancernik *New Mexico* (BB-40), bliźniaczy krążownik *San Francisco* oraz niszczyciele *Halford* (DD-480), *Terry* (DD-513) i *Braine* (DD-630), a także szybki transportowiec *Talbot* (APD-7) i szybki trałowiec *Stansbury* (DMS-8). W przeddzień desantu, 14 czerwca *Minneapolis* bombardował Saipan, którą to wyspę, jak również później Tinian, ostrzeliwał w ciągu trzech kolejnych dni. Po południu 17 czerwca krążownik został włączony do dowodzonej przez wiceadmirala Willisa A. Lee Task Group 58.7 odtworzonej w składzie Task Force 58 – szybkiego zespołu lotniskowców wiceadmirala Marca A. Mitschera. Jednostki miały przeciwdziałać podążającej ku Marianom potężnej armadzie japońskiej dowodzonej przez wiceadmirala Jisaburo Ozawę. Podczas dwudniowej (19-20 lipca) powietrzno-morskiej Bitwy na Morzu Filipińskim *Minneapolis* zapewniał osłonę przeciwlotniczą operującym okrętom stając się w dniu 19 czerwca celem ataku bombowego. Zrzuciona w locie poziomą bombą, która upadła bardzo blisko krążownika spowodowała szczęśliwie tylko nieznaczne jego uszkodzenia. Po klęsce japońskiej armady, Task Gro-

up 58.7 operowała jeszcze wspólnie do 23 czerwca, kiedy to jej jednostki powróciły do macierzystych zespołów. Przez kolejny dzień krążownik osłaniał transportowce na wodach Saipan, po czym odszedł ku wyspom Marshalla i w dniu 28 czerwca zawinął na Eniwetok.

Z początkiem lipca *Minneapolis* został detaszowany do Task Force 53 – dowodzonych przez kontradmirała Richarda L. Conolly Południowych Sił Uderzeniowych, których celem w ramach operacji „Stevedore” było przeprowadzenie desantu na wyspy Guam i Tinian. Okręt został włączony do Task Group 53.18 – dowodzonego przez kontradmirała Turnera C. Joya zespołu, którego okrętem flagowym był ciężki krążownik *Wichita* (CA-45), a uzupełniał niszczyciel *McKee* (DD-575). Okręty rozpoczęły ostrzał Guam w dniu 8 lipca, a następnego dnia do zespołu dołączyły lotniskowce eskortowe *Coral Sea* (CVE-57) i *Corregidor* (CVE-58) z eskortą niszczycieli *Anthony* (DD-515), *Bullard* (DD-660), *Kidd* (DD-661), *Black* (DD-666) i *Chauncey* (DD-667). Jednostki bombardowały Guam do 21 lipca, kiedy to rozpoczęło się lądowanie, a później prowadziły dzienne i nocne uderzenia na pozycje nieprzyjaciela na żądanie oddziałów na brze-

Minneapolis w dniu 10 października 1943 roku podczas powrotu na Hawaje z rajdu na wyspę Wake.

Fot. zbiory Artur D. Baker III



gu. Za uczestnictwo w przygotowaniu i wsparciu lądowania na Guam *Minneapolis* otrzymał szczególne wyrazy uznania od dowódcy 3 Dywizji Piechoty Morskiej generała Allana H. Turnage. Udział w operacji krążownik zakończył w dniu 9 sierpnia.

Kolejną operacją w wojnie na Pacyfiku, w której wziął udział okręt była operacja „Stalemate II” – lądowanie na Peleliu i Anguar w grupie wysp Palau. Jednostka weszła w skład Task Group 32.5 – dowodzonego przez kontradmirała Jesse B. Oldendorfa zespołu bombardowania i wsparcia ogniowego uderzenia na wyspę Palau. Trzonem tego zespołu były pancerniki *Pennsylvania* (BB-38), *Mississippi* (BB-41), *Idaho* (BB-42) i *Tennessee* (BB-43), ciężkie krążowniki – flagowy *Louisville* (CA-28) oraz *Portland* (CA-33) i *Minneapolis*, lekkie krążowniki *Honolulu* (CL-48), *Cleveland* (CL-55), *Columbia* (CL-56) i *Denver* (CL-58), a także 14 niszczycieli. W dniu 6 września jednostki zespołu opuściły Purvis Bay na wyspie Florida w archipelagu wysp Salomona i cztery dni później pobrały w morzu paliwo. Następnego dnia do zespołu dołączył ciężki krążownik *Indianapolis* (CA-35), a od 12 września jednostki Task Group 32.5 rozpoczęły ostrzał wysp Peleliu i Anguar. Od lądowania na Peleliu, które miało miejsce dwa dni później, *Minneapolis* wspierał ogniem na żądanie oddziały piechoty morskiej znajdujące się na brzegu. Po zakończeniu uczestnictwa w operacji „Stalemate II” Task Group 32.5 odeszła na Wyspy Admiralicji i w dniu 28 września jej okręty zawinęły na Manus.

Działania związane z zajęciem wysp Palau były przygotowaniem do uderzenia na zajęte przez Japończyków Filipiny. Pierwszym jego etapem była operacja „King II” – desant na wyspę Leyte. *Minneapolis* został w jej ramach przydzielony do dowodzonych przez wiceadmirała Thomasa C. Kinkaida Task Force 77. Okręt wchodził w skład Task Group 77.2 – zespołu bombardowania i wsparcia ogniowego, którego dowodzenie sprawował kontradmirał Jesse B. Oldendorf. Krążownik został włączony do Task Unit 77.2.2 – Południowej Jednostki Wsparcia Ogniowego dowodzonej również przez admirała Oldendorfa. Zespół ten stanowiły pancerniki: *Pennsylvania* (BB-38), *Tennessee* (BB-43) i *California* (BB-44), ciężkie krążowniki: *Louisville* (CA-28), *Portland* (CA-33) i *Minneapolis*, lekkie krążowniki: *Honolulu* (CL-48), *Columbia* (CL-56) i *Denver* (CL-58) oraz 15 niszczycieli.

Jego okręty miały zapewniać wsparcie ogniowe lądowania na zachodnim brzegu zatoki Leyte w okolicach Dulag. W dniu 14 października okręty wsparcia opuściły Manus na Wyspach Admiralicji i trzy dni później Task Unit 77.2.2 dotarła do Leyte. Ze względu jednak na trudne warunki pogodowe wejście na wody Zatoki Leyte nie zostało prze-trałowane tak, że zespoły wsparcia zmuszone były do oczekiwania na możliwości podejścia na pozycje ogniowe. Ponieważ jednak konieczne było zapewnienie osłony dla dokonania przedinwazyjnego rozpoznania rejonów desantu w okolicach Dulag, w dniu 18 października admirał Oldendorf zdecydował o wejściu na nie rozminowane wody pancernika *Pennsylvania* oraz krążowników *Denver* i *Minneapolis*, a także kilku niszczycieli. Przystąpiły one następnie do bombardowania umocnień i stanowisk ogniowych nieprzyjaciela na plażach południowego rejonu lądowania. Wieczorem, po wyeliminowaniu zagrożenia minowego, do okrętów znajdujących się już na wodach Zatoki Leyte dołączyły pozostałe jednostki zespołu. Przez kolejne dni okręty kontynuowały przedinwazyjne bombardowanie wybrzeża odchodząc wieczorem w morze. W początkowym okresie inwazji, która rozpoczęła się w dniu 20 października, przeciwnicy *Minneapolis* zestrzelili pięć samolotów nieprzyjaciela.

Dla przeciwdziałania desantowi Sprzymierzonych na Leyte dowództwo japońskie skierowało w ramach planu „Sho-go 1” potężną armadę, która podzielona na cztery zespoły miała zaatakować i unieszkodliwić flotę inwazyjną. Południowy z nich, złożony z pancerników *Yamashiro* i *Fuso*, krążownika *Mogami* oraz 4 niszczycieli, którego dowódcą był wiceadmirał Shoji Nishimura miał wejść na wody zatoki Leyte przez cieśninę Surigao pomiędzy wyspami Panaon i Leyte oraz Dinagat. W tej sytuacji dowodzący zespołem wsparcia ogniowego inwazji admirał Oldendorf wieczorem 24 października przegrupował swe siły w celu zagrozenia nieprzyjacielowi wyjścia z cieśniny. Na okręty japońskie oczekiwały w szyku torowym w pozycji klasycznej kreski nad „T” dowodzone przez kontradmirała George L. Weylera pancerniki: *Pennsylvania*, *California*, *Tennessee*, *Mississippi* (BB-41), *Maryland* (BB-46) oraz flagowa *West Virginia* (BB-48). Linie przed nimi tworzyły krążowniki admirała Oldendorfa. Na prawej flance znajdował się australijski *Shropshire* oraz amerykańskie *Boise* (CL-47) i *Pho-*

enix (CL-46), a na flance lewej *Columbia*, *Denver*, *Minneapolis*, *Portland* i flagowy *Louisville*. Okręty japońskie, które ze względu na ograniczoną szerokość wód cieśniny szły w szyku torowym, zostały najpierw zaatakowane przez ścigacze torpedowe i niszczyciele amerykańskie. Trafiony czterema torpedami pancernik *Fuso* nie dotarł nawet do wyjścia z cieśniny. O godzinie 03:50 dnia 25 października admirał Oldendorf, korzystając z przewagi jaką dawało kierowanie ognia przy wykorzystaniu radaru, wydał rozkaz rozpoczęcia ostrzału jednostek nieprzyjaciela znajdujących się jeszcze poza zasięgiem obserwacji wzrokowej. *Minneapolis*, *Portland* i *Columbia* za cel swych dział obrały krążownik *Mogami*. W ciągu 18 minut *Columbia*, *Denver* i *Minneapolis* wystrzeliły ponad 3,1 tys. pocisków różnych kalibrów. Ze względu jednak na manewrujące w cieśninie własne niszczyciele ostrzał musiał zostać przerwany. Okręty japońskie, wielokrotnie trafione przez amerykańskie pancerniki i krążowniki, płonąc rozpoczęły odwrót. *Yamashiro* przewrócił się wkrótce do góry stępką i zatonął, a *Mogami* kilka godzin później został zatopiony przez własny niszczyciel po zbombardowaniu przez samoloty z amerykańskich lotniskowców. Z Bitwy w Cieśninie Surigao ocalał tylko jeden japoński niszczyciel. W dniu 29 października *Minneapolis* został odesłany na Ulithi.

Dalszy udział w operacji „King II” krążownik kontynuował w składzie szybkiego zespołu lotniskowców – Task Force 38, którego dowódcą był wiceadmirał Marc A. Mitscher. Okręt dołączył do jednostek osłony dowodzonej przez kontradmirała Ralpha E. Davisona Task Group 38.4. Samoloty z lotniskowców zespołu wielokrotnie prowadziły uderzenia na pozycje i instalacje japońskie na Leyte i Luzonie oraz atakowały żeglugę nieprzyjaciela na wodach Filipin, a także umocnienia na zajętych jeszcze przez Japończyków atolu Yap w zachodniej części Karoliny. W dniu 22 listopada *Minneapolis* powrócił na Ulithi, aby trzy dni później wejść w skład Task Group 77.2, której dowodzenie sprawował kontradmirał Theodore D. Rudder. Trzonem zespołu były pancerniki *New Mexico* (BB-40), *Colorado* (BB-45), *Maryland* (BB-46) i *West Virginia* (BB-48), a uzupełniały go lekkie krążowniki: *St. Louis* (CL-49), *Columbia* (CL-56), *Montpelier* (CL-57) i *Denver* (CL-58) oraz 16 niszczycieli. Zadaniem zespołu nie było już wówczas wsparcie ogniowe, gdyż walki na Leyte

Krażownik *Minneapolis* ostrzeliwujący
umocnień nieprzyjaciela na Filipinach.
Z lewej pancernik *West Virginia* (BB-48).
Fot. zbiory Artur D. Baker III



toczyły się daleko poza zasięgiem działań okrętowych, lecz zapewnienie obrony przeciwniczej konwojom dowożącym wzmocnienia i zaopatrzenie dla wojsk walczących na lądzie. Pod koniec listopada na sile przybrały bowiem ataki kamikaze tak, że w ciągu jednej doby ich formacje przeprowadzały nawet do 18 uderzeń. Potężny nalot 25-39 samolotów samobójczych i torpedowych miał miejsce podczas pobierania przez zespół paliwa w dniu 27 listopada, szczęśliwie jednak *Minneapolis* nie odniósł w nim uszkodzeń.

Do końca 1944 roku krążownik uczestniczył w kolejnej fazie oswobodzenia Filipin – operacji „Love III” – desancie na Mindoro. Podczas jej trwania wchodził w skład osłony Task Force 38 – zespołu szybkich lotniskowców, którego dowódcą był wówczas wiceadmirał John S. McCain. W dniu 26 grudnia *Minneapolis* został detaszowany do dowodzonego przez kontradmirała Theodore E. Chandlera zespołu, w którego składzie były krążowniki: flagowy *Louisville* (CA-28) oraz *Phoenix* (CL-46) i *Boise* (CL-47), a także 8 niszczycieli. Zespół miał przeciwdziałać dowodzonej przez kontradmirała Masanori Kimurę formacji japońskiej złożonej z krążowników: ciężkiego *Ashigara* i lekkiego *Oyodo*, flagowego niszczyciela *Kasumi* oraz 5 innych niszczycieli. Jednostki nieprzyjaciela zmierzały ku Mindoro aby zaatakować siły Sprzymierzonych oraz instalacje militarne w okolicach San Jose na południowo-wschodnim wybrzeżu wyspy. Zanim jednak rankiem 27 grudnia okręty amerykańskie zdążyły dotrzeć do akwenu desantu formacja japońska atakowana przez lotnictwo została zmuszona do odwrotu. Przez cały dzień *Minneapolis* wraz z okrętami zespołu patrolował u zachodniego wybrzeża Mindoro, po czym wieczorem jednostki odeszły ku zatoce San Pedro na Leyte.

Ostatni rok działań wojennych na Pacyfiku krążownik rozpoczął udziałem w operacji „Mike I” – inwazji na filipińską wyspę Luzon. Okręt wchodził w skład Task Group 77.2 – dowodzonego przez wiceadmirała Jesse B. Oldendorfa zespołu bombardowania i wsparcia ogniowego. Wraz z pancernikami *New Mexico* (BB-40), *Mississippi* (BB-41) i *West Virginia* (BB-48) oraz australijskimi krążownikami *Australia* i *Shropshire*, a także ośmioma niszczycielami amerykańskimi i dwoma australijskimi tworzył w niej Task Unit 77.2.1, której dowódcą był kontradmirał George L. Weyler. Zadaniem

jednostki było wsparcie ogniowe rejonu lądowania koło San Fabian, w którym miał nastąpić desant dowodzonych przez wiceadmirała Daniela E. Barbeya Task Force 78. W dniu Nowego Roku Task Group 77.2 opuściła Kossol Passage na wyspach Palau i dwa dni później dotarła do Zatoki Leyte. Następnie przeszła na Morze Sulu, aby w dniu 5 stycznia 1945 roku wyjść przez cieśninę Mindoro na Morze Południowocchińskie. Dwa dni później jej okręty zajęły pozycje w zatoce Lingayen rozpoczynając przygotowanie ogniowej operacji. Do 9 stycznia – dnia rozpoczęcia lądowania – *Minneapolis* wraz z pozostałymi okrętami Task Unit 72.2.1 ostrzeliwał przydzielone rejonu w okolicach San Fabian. Następnego dnia jednostki zespołu wsparcia rozpoczęły patrolowanie wód Morza Południowocchińskiego u wejścia do zatoki Lingayen przed spodziewanymi atakami okrętów japońskich. W dniu 17 stycznia Task Group 77.2 powróciła do wspierania oddziałów w zatoce Lingayen. Podczas całej operacji okręty Sprzymierzonych były wielokrotnie atakowane przez kamikaze – szczęśliwie jednak *Minneapolis* zdołał uniknąć uszkodzeń. Na początku lutego jednostka wspierała oddziały nacierające wzdłuż półwyspu Bataan, a od 13 lutego w zespole krążowników i niszczycieli ostrzeliwała ufortyfikowaną wysepkę Corregidor u wejścia do Zatoki Manilskiej. Jej bombardowanie *Minneapolis* prowadził do rana 16 lutego, kiedy to miało miejsce lądowanie. Następnie jeszcze przez dwa dni kontynuował ostrzał pozycji nieprzyjaciela na żądanie oddziałów na brzegu.

Początek marca krążownik spędził na atolu Ulithi w zachodniej części archipelagu Karolinów. Tam wraz z okrętami Task Force 54 – dowodzonych przez kontradmirała Mortona L. Deyo sił wsparcia artyleryjskiego i osłonowych przygotowywał się do udziału w operacji „Iceberg” – inwazji na Okinawę – wyspę w archipelagu Ryukyu.

Minneapolis wchodził w skład Task Group 54.1 – zespołu wsparcia artyleryjskiego, którym również dowodził kontradmirał Deyo. Wraz z pancernikami *Arkansas* (BB-33) i *Colorado* (BB-45), bliźniaczym krążownikiem *San Francisco* oraz niszczycielami *Laffey* (DD-724), *Hall* (DD-583), *Halligan* (DD-584), *Paul Hamilton* (DD-590) i *Twiggs* (DD-591) stanowił w nim dowodzoną przez kontradmirała Turnera C. Joya Task Unit 54.1.2. Od 5 marca jednostki prowadziły szkolenie na akwenach położonych na wschód od Ulithi, po czym 21 marca odeszły ku Okinawie.

Rankiem 25 marca *Minneapolis* wraz z *San Francisco* i trzema niszczycielami opuścił Task Force 54 znajdujące się na południowo-wschód od Wysp Ryukyu. Jednostki skierowały się ku Kerama Retto – grupie wysp położonych 15 mil na zachód od Okinawy, desant na które miał poprzedzać właściwą inwazję. Krążowniki osłaniały swym ogniem trałowce i zespoły pływonurków oczyszczających podejście do rejonów desantu oraz ostrzeliwały umocnienia nieprzyjaciela na brzegu. Późnym wieczorem okręty odeszły w morze powracając ku Kerama Retto następnego ranka – tym razem także wraz z pancernikiem *Arkansas*. Przeprowadziwszy przygotowanie ogniowe jednostki wspierały następnie lądowanie na Akami Shima, Gerumi Shima i Zamami Jima ostrzeliwując nieprzyjacielskie stanowiska na tych wyspach, a także na Yakabi Shima.

Do pozostałych okrętów Task Force 54 prowadzących ostrzał Okinawy *Minneapolis* dołączył w dniu 28 marca. Zespół, w którego skład wchodził okręt ostrzeliwał japońskie instalacje wojskowe w okolicach Naha bombardując min. lotnisko, które zostało uszkodzone w sposób uniemożliwiający korzystanie z niego. Od 1 kwietnia – dnia lądowania na Okinawie – *Minneapolis* wspie-

Dowódcy krążownika *Minneapolis*

Kmdr Gordon Wayne Haines	19.05.1934–???.?.1936
Kmdr Chester Henry John Keppler	???.?.1936–???.?.1938
Kmdr David Irvin Hedrick	???.?.1938–???.?.1940
?	???.?.1940–???.?.1941
Kmdr Frank Jacob Lowry	???.?.1941–???.10.1942
Kmdr Charles Emerey Rosendahl	???.10.1942–19.07.1943
Kmdr Richard Waller Bates	19.07.1943–20.05.1944
Kmdr Harry Slocum	20.05.1944–???.01.1946
Kmdr por. Jack Maginnis	???.01.1946–???.03.1946
Kmdr por. Hugh Marion Maples	???.03.1946–???.10.1947

Wykonana w dniu 27 czerwca 1945 roku fotografia *Minneapolis* po zakończeniu ostatniego wojennego przeglądu okrętu w Puget Sound Navy Yard w Bremerton.
Fot. zbioru Artur D. Baker III



rał swym ogniem oddziały na brzegu prowadząc ostrzał celów wskaziwanych przez nie drogą radiową. Wielomiesięczna, intensywna służba bojowa spowodowała, że krążownik wymagał remontu. W szczególności konieczna była wymiana zużytych luf dział jego artylerii głównej. Planowane na rano 12 kwietnia jego odejście na remont zostało jednak opóźnione ze względu

na ataki potężnych formacji kamikaze, które miały miejsce tego dnia. O zmroku krążownik opuścił zgrupowanie okrętów u brzegów Okinawy i odszedł do Stanów Zjednoczonych.

Przybywszy z końcem kwietnia do Bremerton *Minneapolis* wszedł do stoczni marynarki Puget Sound, w której do początków lipca odbył ostatni wojenny przegląd. Po jego zakończe-

Minneapolis płynący „wolno naprzód” podczas prób morskich w dniu 27 czerwca 1945 roku po remoncie w stoczni marynarki w Bremerton.

Fot. zbiory Artur D. Baker III



niu krążownik powrócił na zachodni Pacyfik. Tam, w dniu 15 sierpnia w filipińskiej bazie Subic Bay zastał go rozkaz o zaprzestaniu działań bojowych. Pod koniec sierpnia okręt wszedł w skład Task Force 71 – zespołu krążowników i niszczycieli, które odebrawszy kapitulację jednostek japońskich miały stanowić siły okupacyjne w Chinach i Korei. W dniu 28 sierpnia *Minneapolis* opuścił Filipiny i przeszedł na Morze Żółte operując także w zatoce Pohai. Najpierw osłaniał operacje rozminowania, a później lądowanie oddziałów amerykańskiej piechoty morskiej w Chinach i Korei. Na początku września krążownik z admirałem Thomasem C. Kinkaidem na pokładzie przeszedł do Jinsen Bay, po czym w dniu 9 września admirał Kinkaid przyjął w Keijo²⁸ formalną kapitulację wojsk japońskich stacjonujących w Korei. Następnie okręt pełnił służbę patrolową na Morzu Żółtym oraz osłaniał lądowanie oddziałów piechoty morskiej w Taku i Chinwangtao w Chinach. W dniu 27 listopada wraz z *San Francisco*, *Minneapolis* odszedł ku Hawajom wioząc na pokładzie żołnierzy amerykańskich powracających do Stanów Zjednoczonych w ramach operacji „Magic Carpet”. W dniu 10 grudnia jednostki weszły do Pearl Harbor gdzie zaokrętowały dodatkowych pasażerów, zawijając tydzień później do San Francisco.

Za wojenną służbę na Pacyfiku krążownik, który załogi ochrzciły pieszczotliwą nazwą „Minnie” otrzymał 16 gwiazd bojowych.

W dniu 14 stycznia 1946 roku *Minneapolis* opuścił Kalifornię i po pokonaniu Kanału Panamskiego zawinął do Filadelfii w stanie Pensylwania. Tam w Philadelphia Navy Yard został w dniu 21 maja tego samego roku przeniesiony do floty rezerwowej. Wycofany ze służby w dniu 10 lutego 1947 roku krążownik został skreślony z listy floty w dniu 1 marca 1959 roku. W dniu 14 sierpnia tego samego roku jednostkę sprzedano na złom Union Metals and Alloys Corp, po czym przeholowano ją do Chester w stanie Pensylwania i złomowano do lipca 1960 roku. Zdjęty z *Minneapolis* dzwon okrętowy, wraz z dzwonem okrętowym pancernika *Minnesota* (BB-22), jest elementem Pomnika Weteranów usytuowanego na terenie Minneapolis Convention Center w Minneapolis – stolicy stanu Minnesota.

28. Japońska nazwa Seulu nadana w okresie japońskiej kolonizacji Korei w początkach XX wieku.



TUSCALOSA (CA-37)

Stępkę pierwszego z krążowników typu *New Orleans* zbudowanych przez stocznie prywatne położono w dniu 3 września 1931 roku w New York Shipbuilding Corporation w Camden w stanie New Jersey. Jednostkę wodowano w dniu 15 listopada 1933 roku, a nazwę *Tuscaloosa* nadała jej żona porucznika Thomasa L. McCanna – siostrzenica Williama B. Olivera – kongresmena pochodzącego ze stanu Alabama. Krążownik został wprowadzony do służby w dniu 17 sierpnia 1934 roku. Jego pierwszym dowódcą był komandor John N. Ferguson.

Pierwszy swój rejs okręt odbył na wody Ameryki Południowej zawiązując do Rio de Janeiro, Buenos Aires i Montevideo. Powróciwszy do Stanów Zjednoczonych przed Świętami Bożego Narodzenia wszedł na porejsowy przegląd do New York Navy Yard. Po jego zakończeniu w marcu 1935 roku *Tuscaloosa* opuściła Wschodnie Wybrzeże i po krótkim postoju w kubańskiej bazie floty w Zatoce Guantanamo, w dniach 7-8 kwietnia przeszła przez Kanał Pa-

namski na Pacyfik. Zawinąwszy do San Diego okręt dołączył do 7 Dywizjonu Krążowników, w którego składzie prowadził rutynowe szkolenia i ćwiczenia. Wiosną 1936 roku bazująca w San Pedro jednostka uczestniczyła w manewrach „Fleet Problem XVII”, które były prowadzone na wodach Pacyfiku u wybrzeża Ameryki Środkowej. W maju następnego roku *Tuscaloosa* wzięła udział w kolejnych manewrach „Fleet Problem XVIII” prowadzonych na wodach Alaski oraz akwenach położonych pomiędzy Hawajami, a Midway. Kolejnymi wielkimi manewrami floty amerykańskiej, w których uczestniczył krążownik były „Fleet Problem XIX” na wodach Hawajów. Jednostki ćwiczyły wówczas wykorzystanie okrętów podwodnych, niszczycieli i lotnictwa w operacjach rozpoznawczych i uderzeniowych, a także starcia flot bojowych oraz obronę baz morskich. Podczas tych manewrów sprawdzono zdolność sił obrony Hawajów do odparcia ataku, a w ostatniej fazie szkolenia sprawdzono możliwości floty do uderzenia na bronione wybrzeże.

W dniu 3 stycznia 1939 roku *Tuscaloosa* opuściła San Diego i pokonawszy Kanał Panamski przeszła na Morze Karaibskie. Tam jednostka wzięła udział w odbywających się na Atlantyku manewrach „Fleet Problem XX” mających miejsce na akwenach położonych na wschód od Małych Antyli. Po ich zakończeniu okręt wszedł na krótki przegląd do Norfolk Navy Yard, po którym wraz z bliźniaczymi jednostkami 7 Dywizjonu Krążowników: flagowym *San Francisco* oraz *Quincy* udał się z kurtazyjną wizytą do portów Ameryki Południowej. W dniu 8 kwietnia zespół opuścił bazę floty amerykańskiej w kubańskiej zatoce Guantanamo i dwa dni później zawinął do wenezuelskiego portu La Guaira położonego około 30 km na północny-zachód od Caracas. Następnie okręty przeszły na południe i w dniu 22 kwietnia weszły do Rio de Janeiro. Później odwiedziły Montevideo w Urugwaju i argentyńskie Buenos Aires, po czym obrały kurs na Cieśninę Magellana. Pokonawszy ją w ciężkim sztormie w dniach 14 i 15 maja skierowały się ku portom zachodniego wy-

brzeża Ameryki Południowej zawią-
jąc do chilijskiego Valparaíso i Callao
w Peru. Zamknąwszy pętlę pokonaniem
Kanału Panamskiego Dywizjon prze-
szedł na Atlantyk. Tam *Tuscaloosa* odłą-
czyła się od niego i w dniu 6 czerwca
zawinęła do bazy w Norfolk. Do końca
lata 1939 roku krążownik pozostawał
na wschodnim wybrzeżu min. przewo-
żąc w sierpniu prezydenta Franklina
D. Roosevelta z wizytą do portów pół-
nocno-wschodniej Kanady. W drodze,
kiedy jednostka znajdowała się w pobli-
żu Portsmouth w stanie New Hampshi-
re, Prezydent odwiedził rejon operacji
podnoszenia zatopionego okrętu pod-
wodnego *Squalus*²⁹ (SS-192). Po odwie-
dzeniu wyspy Campobello w Nowym
Brunswicku oraz kilku portów na No-
wej Funlandii i wyokrętowaniu Prezy-
denta koło Sandy Hook w stanie New
Jersey w dniu 24 sierpnia, *Tuscaloosa*
powróciła do Norfolk.

Wybuch wojny z Niemcami w Euro-
pie spowodował, że w dniu 5 września
prezydent Roosevelt ogłosił przystąpi-
nie Stanów Zjednoczonych do działań
osłonowych na Atlantyku poprzez pro-
wadzenie tzw. „Patroli Neutralności”.
Następnego dnia krążownik wyszedł
w pierwszy ze swoich patroli, który za-
kończył w dniu 11 września. Trzy dni
później okręt ponownie opuścił Nor-
folk aby do końca września i przez więk-
szość października prowadzić ćwicze-
nia i szkolenie artyleryjskie na wodach
zatok Guantánamo oraz koło San Juan
na Puerto Rico. Jednostka, która opu-
ściła Morze Karaibskie w dniu 27 paź-
dziernika osiem dni później powróciła
do Norfolk. Z wyjątkiem ćwiczeń arty-
leryjskich przeprowadzonych u przyląd-
ków Wirginii w dniach 13 i 15 listopada
do połowy grudnia *Tuscaloosa* pozosta-
wała na akwenu Hampton Roads.

Krążownik wyszedł ponownie w mo-
rze w dniu 16 grudnia aby uczest-
niczyć w eskortowaniu należącego
do Norddeutscher Lloyd statku pasa-
żerskiego *Columbus*³⁰, który dwa dni
wcześniej opuścił Vera Cruz w Meksy-
ku. Tuż przed wybuchem wojny li-
niowiec ten odbywał wycieczkowy
rejs po Karaibach. Po wyokrętowaniu
amerykańskich pasażerów w Hawa-
nie i uzupełnieniu paliwa w Meksyku
usiłował on przedostać się do Niemiec
płynąc początkowo na północ przez
wody Stanów Zjednoczonych, we-
wnątrz 300-milowej strefy neutralnej.
Statek początkowo eskortowany był
przez niszczyciel *Benham* (DD-397),
a później przez inne okręty amerykań-
skie. U przylądków Delaware *Colum-*

bus zmienił kurs na wschodni, po czym
jego eskortę złożoną z niszczycieli *Cole*
(DD-155) i *Ellis* (DD-154) zastąpiła *Tu-*
scalesa. Po południu 19 grudnia oby-
dwie jednostki znajdujące się w odle-
głości 400 mil od wybrzeży Wirginii
zostały zauważone przez brytyjski niszc-
zyciel *Hyperion*, który oddał dwa
strzały przed dziób niemieckiego stat-
ku. Nie chcąc poddać swojej jednost-
ki kapitan *Columbus* postanowił ją za-
topić. Załoga i pasażerowie w liczbie
567 mężczyzn i 9 kobiet zostali ewaku-
owani do łodzi ratunkowych po czym
otwarto zawory denne statku. *Colum-*
bus zatonął wraz z dwoma członkami
załogi, którzy pozostali na jego pokład-
zie. Ponieważ *Hyperion* nie miał moż-
liwości zaokrętowania tak dużej licz-
by rozbitków poprosił o podniesienie
ich z wody przez krążownik amery-
kański. Pozwoliło to ponadto niemiec-
kim pasażerom i członkom załogi unik-
nąć brytyjskiej niewoli. Wszyscy oni
zostali więc przyjęci na pokład *Tusca-*
loosa – większość mężczyzn ulokowa-
no przy tym w opróżnionym hangarze,
a kobiety w pomieszczeniach izby cho-
rych. Następnie krążownik przewiózł
rozbitków do Nowego Jorku, który
był jedynym portem Wschodniego Wy-
brzeża zdolnym do szybkiego zorgani-
zowania przyjęcia tak dużej liczby osób
i po południu 20 grudnia wyokrętował
ich u brzegów wyspy Ellis. Następnego
dnia okręt opuścił Nowy Jork i w dniu
22 grudnia powrócił do Norfolk pozo-
stając tam do początków 1940 roku.

Macierzystą bazę jednostka opuściła
w dniu 11 stycznia udając się wraz
z okrętami 5 Dywizjonu Pancerników
składającego się z *Arkansas* (BB-33),
New York (BB-34) i *Texas* (BB-35), bliź-
niaczym *San Francisco* oraz szybkim
transportowcem *Manley* (APD-1) do In-
dii Zachodnich. Pięć dni później zespół
zawinął do Culebra, po czym 18 stycz-
nia przeszedł do zatoki Guantánamo
na Kubie. Tam okręty prowadziły szko-
lenie, po którym w dniu 27 stycznia
Tuscaloosa odszedł do Norfolk zawi-
ając do bazy dwa dni później. Następ-
nie krążownik wszedł do Norfolk Navy
Yard gdzie przygotowano go do pełnie-
nia roli jednostki flagowej Prezydenta
Stanów Zjednoczonych. W dniu 2 lu-
tego okręt opuścił stocznice i przeszedł
do bazy floty w Norfolk, aby dwa dni
później wyjść w morze i w dniu 7 lu-
tego dotrzeć do zatoki Guantánamo.
Po krótkim, trzydniowym postoju krą-
żownik opuścił Kubę i w towarzystwie
niszczyciela *Lang* (DD-399) skierował
się ku Florydzie. Podczas przejścia mo-

rzem okręty prowadziły wspólne cwi-
czenia, po których w dniu 14 lutego za-
winęły do bazy floty w Pensacola.

Następnego dnia na pokład *Tuscaloosa*
zaokrętował prezydent Franklin D. Ro-
osevelt wraz z towarzyszącymi mu oso-
bami. Następnie krążownik wraz z niszc-
zycielami *Jouett* (DD-396) i *Lang* odszedł
ku Kanałowi Panamskiemu rozpoczyn-
ając tym samym prezydencką wizytę
w krajach Ameryki Łacińskiej. Podczas
podróży wzdłuż jej wybrzeża Prezydent
spotykał się z ich przywódcami oma-
wiając problemy obrony państw Amery-
ki Środkowej. Następnie przeprowadził
inspekcję Strefy Kanału Panamskiego
pod względem jej gotowości do obrony,
a podczas pokonywania tej drogi wod-
nej w dniu 27 lutego omawiał problemy
jej obrony z wyższymi oficerami Mary-
narki, Armii oraz Lotnictwa Stanów Zje-
dnoczonych. Wyokrętowawszy prezydenta
w bazie Pensacola na Florydzie *Tuscalo-*
osa odeszła do Norfolk, a następnie prze-
szła do New York Navy Yard na trzymie-
sieczny przegląd. Po jego zakończeniu
w czerwcu jednostka powróciła do służ-
by w Patrolach Neutralności operując
niemal do końca 1940 roku na akwenach
pomiędzy Karaibami i Bermudami.

W dniu 3 grudnia na pokład cumu-
jącego w Miami krążownika po raz ko-
lejny zaokrętował prezydent Roosevelt,
który udał się na inspekcję baz uzyska-
nych od Wielkiej Brytanii w ramach po-
rozumienia „Niszczyciele za bazy”³¹.
Podczas rejsu *Tuscaloosa* odwiedziła
Kingston na Jamajce, wyspy Santa Lu-
cia i Antigua oraz Bahamy. Prezydent
podejmował na pokładzie krążowni-
ka lokalnych oficjeli brytyjskich, wśród
których byli książę i księżna Windso-
ru, a w chwilach wolnych łowił ryby.
Oprócz tych mało militarnych zajęć pra-
cował jednak także nad założeniami
ustawy „Leand-lease”³² – programu po-

29. Typ *Sargo*. W służb.: 01.03.1939 r.; 1400/2350
ts; 94,64 x 8,25 x 4,17 m; 5500 KM; 20/7,8 w;
1 x 76 mm, 4 x km; 8 wt x 533 mm, zał.: 55. Skut-
kiem awarii zaworu, rankiem 23.05.1939 r. zato-
nął koło wyspy Shoals na głębokości ~73 m. W cią-
gu dwóch kolejnych dni uratowano wszystkie oso-
by znajdujące się na jego pokładzie. Po podniesieniu
13.09.1939 r. skreślony z listy floty 15.11.1939 r. Wy-
remontowany, wprowadzony ponownie do służby
15.05.1940 r. jako *Sailfish* (SS-192).

30. Zbud. w stoczni F. Schichau w Gdańsku,
w ekspl. 1924 r. 32 565 GRT; 232,9 x 25,3 x 8,0 m;
49 000 KM; 23 w; 1686 pas.; 730 zał.

31. Na mocy zawartego w dniu 02.09.1940 r. po-
rozumienia, USA przekazały Wlk. Brytanii i Kanadzie
50 starszych niszczycieli gładkopokładowych typów
Caldwell, *Wicks* i *Clemson*. W zamian uzyskały 99-let-
nią dzierżawę gruntów pod budowę baz wojskowych
i lotnisk na terenach brytyjskich posiadłości w rejonie
Karaibów, na Bermudach i Nowej Funlandii.

32. Uchwalona 11.03.1941 r. obejmowała także
pomoc dla ZSRR, Francji, Chin oraz mniejszą dla
kilku innych państw.

mocy dla Wielkiej Brytanii oraz innych państw walczących w Europie z Niemcami. Prezydent opuścił pokład jednostki w dniu 16 grudnia podczas postoju w Charleston w Południowej Karolinie. Po jego wyokrętowaniu krążownik przeszedł do bazy w Norfolk.

Kolejną misją, w którą zrealizowała *Tuscaloosa* było przewiezienie do Europy admirała Williama D. Leahy z małżonką, który miał objąć funkcję amerykańskiego ambasadora przy francuskim rządzie w Vichy. Zaokrętowawszy pasażerów w dniu 22 grudnia krążownik początkowo w eskorcie niszczycieli *Upshur* (DD-144) i *Madison* (DD-425) obrał kurs na Portugalię. Z końcem grudnia pasażerowie wyokrętowali w Lizbonie, po czym w dniu 11 stycznia 1941 roku krążownik powrócił do Norfolk. Do 2 marca *Tuscaloosa* operowała u wybrzeży Stanów Zjednoczonych, a w dniu 8 kwietnia zawinęła do nowo utworzonej amerykańskiej bazy na Bermudach. Oprócz jednostki przebazowano do niej lotniskowiec *Ranger* (CV-4), ciężki krążownik *Wichita* (CA-45) oraz niszczyciele *Livermore* (DD-429) i *Keamy* (DD-432). Przez kolejne miesiące 1941 roku *Tuscaloosa* patrolowała szlaki żeglugowe Północnego Atlantyku. W ostatnich dniach maja okręt został skierowany do poszukiwania niemieckiego pancernika *Bismarck*, który zatopiwszy brytyjski krążownik liniowy *Hood* w Cieśninie Duńskiej usiłował ująć pościgowi. Zanim jednak *Tuscaloosa* dotarła na wody, na których spodziewano się napotkać jednostkę niemiecką, *Bismarck* został zatopiony. Przez pierwsze miesiące lata krążownik kontynuował służbę w Patrolach Neutralności, po czym 8 sierpnia opuścił Bermudy kierując się ku Nowej Funlandii. W drodze na jego pokład zaokrętowali dowódca Korpusu Lotnictwa Armii generał Henry H. Arnold, dyrektor Wydziału Planów Wojennych Marynarki kontradmirał Richmond K. Turner oraz komandor Forrest Sherman. Na wysokości Nowego Jorku do jednostki dołączył ciężki krążownik *Augusta* (CA-31), wiozący na pokładzie prezydenta Franklina D. Roosevelta wraz z towarzyszącymi mu oficjelaми. Obydwa okręty eskortowane przez trzy niszczyciele dotarły wkrótce do bazy floty Argentia w zatoce Little Placentia. Tam Prezydent spotkał się na konferencji (o kodowej nazwie „Riviera”) z przybyłym na pancerniku *Prince of Wales* brytyjskim premierem Winstonem Churchillem. Po zakończeniu amerykańsko-brytyjskich rozmów, które doprowadziły do podpisania „Kar-

ty Atlantyckiej³³”, w dniu 12 sierpnia *Tuscaloosa* przewiozła amerykańskiego podsekretarza stanu Sumnera Wellesa do Portland w stanie Maine. Trzy tygodnie później – już we wrześniu – krążownik osłaniał pierwszy konwój wiozący żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej mających zastąpić na Islandii stacjonujących tam Brytyjczyków.

Następnie jednostka dołączyła do zespołu złożonego z pancerników *Idaho* (BB-40), *Mississippi* (BB-41) i *New Mexico* (BB-42), ciężkiego krążownika *Wichita* (CA-45) oraz stanowiących ich osłonę dwóch dywizjonów niszczycieli. Dowodzone przez kontradmirała Roberta C. Giffena okręty bazowały w Hvalfjörður na Islandii i patrolowały wody cieśniny Duńskiej stanowiąc w szczególności przeciwwagę dla bazującego we fiordach Norwegii niemieckiego pancernika *Tirpitz*. Japoński atak na Pearl Harbor spowodował, że w dniu 11 grudnia Stany Zjednoczone znalazły się również w stanie wojny z Niemcami i Włochami. Tym samym dotychczasowe „Patrole Neutralności” okrętów amerykańskich na Atlantyku przekształciły się w rzeczywiste działania bojowe. W dniu 6 stycznia 1942 roku obydwie ciężkie krążowniki wraz z niszczycielami *Meredith* (DD-434) i *Grayson* (DD-435) wyszły w trzydniowy rejs ćwiczebny na wody Cieśniny Duńskiej. Po jego zakończeniu *Tuscaloosa* powróciła na Islandię, a później przeszła do Bostonu, gdzie od 8 do 20 lutego dokonano jej przeglądu w tamtejszej stoczni marynarki. Następnie okręt odbył szkolenie odświeżające w Casco Bay w stanie Maine, po którym przeszedł kolejny, krótki przegląd w New York Navy Yard.

Z końcem marca krążownik został włączony do składu Task Force 39, którego dowódcą był kontradmirał John W. Wilcox Jr, na flagowym pancerniku *Washington* (BB-56). Trzon zespołu stanowił lotniskowiec *Wasp* (CV-7), a uzupełniał go ciężki krążownik *Wichita* (CA-45) oraz osłona niszczycieli *Lang* (DD-399), *Sterett* (DD-407), *Wilson* (DD-408), *Wainwright* (DD-419), *Madison* (DD-425), *Livermore* (DD-429), *Plunkett* (DD-431) i *Ellyson* (DD-454). W dniu 26 marca 1942 roku okręty opuściły Portland w stanie Maine i obrały kurs ku Wyspom Brytyjskim. Następnie go dnia rano, kiedy zespół poruszał się w trudnych warunkach pogodowych z opadami śniegu i deszczu oraz wiatrem z kierunków północnego i północno-zachodniego osiagającym w szkwach prędkość 45-65 km/h, przy stanie

morza sięgającym 6 B, około 100 m przed dziobem płynącej za pancernikiem *Tuscaloosa* zauważono w wodzie człowieka. Krążownik zmienił kurs chcąc uniknąć jego rozjechania mijając rozbitka w niewielkiej odległości. Owym człowiekiem w wodzie okazał się admirał Wilcox, który wypadł za burtę flagowego pancernika³⁴. Mimo oddelegowania do jego poszukiwań niszczycieli *Livermore* i *Ellyson*, a później samolotów z lotniskowca *Wasp* admirała nie odnaleziono. Tuż po południu akcja ratownicza została przerwana, a dowodzenie Task Force 39 przejął następny rangą kontradmirał Robert C. Giffen zaokrętowany na *Wichita*. Jednostki zespołu powróciły następnie na kurs wschodni i już bez przeszkód, w dniu 4 kwietnia zawinęły do bazy floty brytyjskiej w Scapa Flow na Orkadach.

Przez kolejne miesiące wiosny i lata 1942 roku okręty amerykańskie stanowiły wzmocnienie floty brytyjskiej osłaniającej prowadzone na Północnym Atlantyku operacje konwojowe przed zagrożeniem jakie stanowiły bazujące we fiordach Norwegii ciężkie okręty niemieckie na czele z pancernikiem *Tirpitz*. W początkach maja *Washington*, *Wichita* i *Tuscaloosa* w osłonie czterech niszczycieli prowadziły daleką osłonę konwojów PQ-15 i QP-11 poruszając się na południe od szlaków ich żeglugi. Kolejnym, był konwój PQ-17, który w dniu 27 czerwca opuścił fiord Hval na Islandii kierując się do Archangielska. Obydwa krążowniki oraz niszczyciele *Rowan* (DD-405) i *Wainwright* (DD-419) znalazły się w składzie dowodzonego przez brytyjskiego kontradmirała Louisa Hamiltona zespołu krążowników osłony³⁵. Błędna ocena zagrożenia jakie miała stanowić obecność ciężkich okrętów niemieckich spowodowała, że wieczorem 4 lipca Admiralicja Brytyjska podjęła decyzję o odwołaniu zespołu jednostek osłony oraz rozproszeniu konwoju. Skutkiem tego były ciężkie straty zadane statkom alianckim przez niemieckie lotnictwo i okręty podwodne³⁶. W drugiej połowie sierpnia *Tuscaloosa* wzięła udział w misji dostarczenia zaopatrzenia dla znajdujących się w portach północnej Rosji

33. Deklaracja wspólnej walki z faszyzmem wraz z określeniem wizji powojennego świata, podpisana 14.08.1941 r.

34. Przypuszczalną przyczyną jego wypadnięcia był atak serca, którego doznał admirał podczas spaceru po pokładzie rufowym okrętu.

35. Pozostałymi jednostkami zespołu były brytyjskie ciężkie krążowniki *London* i *Norfolk* oraz niszczyciel *Somali*.

36. Z 35 statków konwoju PQ-17 zostały zatopione 24.

uszkodzonych jednostek osłony konwojów. Szybki zespół transportowy, który w dniu 13 sierpnia wyszedł z Glasgow oprócz krążownika stanowiły amerykańskie niszczyciele *Rodman* (DD-456) i *Emmons* (DD-457) oraz brytyjski *Onslaught*. Okręty wiozły na swych pokładach zaopatrzenie (min. amunicję i torpedy lotnicze), pododdział brytyjskich techników lotniczych, którzy mieli stanowić obsługę przejmowanych przez Związek Radziecki bombowców *Hampden*, a także szpital polowy i oddział medyczny. Krótko po wyjściu w morze u jednego z członków załogi *Tuscaloosa* pojawiły się symptomy zapalenia opon mózgowych. Chory marynarz został wyokrętowany we fiordzie Seidis na Islandii w dniu 19 sierpnia, po czym jednostki obrały kurs na Półwysep Kolski. Następnego dnia zespół został dostrzeżony przez niemiecki samolot rozpoznawczy jednak zmiana kursu oraz pogarszająca się widzialność spowodowały, że maszynie nieprzyjacielskiej nie udało się podążać za okrętami alianckimi. Wieczorem 22 sierpnia do ich osłony dołączyły brytyjskie niszczyciele *Marne* i *Martin*, a następnego dnia zespół *Tuscaloosa* został wprowadzony przez radzieckie eskortowce na wody Zatoki Kolskiej. W ciągu kolejnego dnia wyładowano przywiezione zaopatrzenie³⁷, a krążownik pobrał paliwo. Tuż przed wyjściem w morze na jego pokład zaokrętowano 243 pasażerów. Większość z nich stanowili rozbitkowie z jednostek zatopionych w konwojach do Związku Radzieckiego, z których wielu przeżyło zagładę konwoju PQ-17. Sześć okrętów alianckich opuściło Zatokę Kolską w dniu 24 sierpnia i cztery dni później dotarło do fiordu Seidis. Po krótkim postoju *Tuscaloosa* przeszła do ujścia rzeki Clyde gdzie wyokrętowała pasażerów, po czym odeszła do fiordu Hval na Islandii. Zakończywszy ten okres służby w składzie floty Sprzymierzonych krążownik udał się do Stanów Zjednoczonych na przegląd.

Po zakończeniu prac remontowych okręt przeszedł odświeżające szkolenie załogi, po czym kontynuował służbę na Atlantyku. Z końcem października jednostka została przydzielona do Task Group 34.1 – zespołu wsparcia ogniowego Operacji „Torch” – lądowania Sprzymierzonych w Afryce Północnej. Trzonem sił wsparcia był najnowszy pancernik amerykański *Massachusetts* (BB-59), z dowódcą zespołu kontradmirałem Roberetm C. Giffenem na pokładzie. Skład zespołu uzupełniał cięż-

ki krążownik *Wichita* (CA-45) oraz niszczyciele 8 Dywizjonu: *Rhind* (DD-404), *Mayrant* (DD-402), *Wainwright* (DD-419) i *Jenkins* (DD-447). Okręty TG 34.1 miały osłaniać lądowanie desantu amerykańskiego Zgrupowania Zachodniego na wybrzeżu Maroka pomiędzy Mehedia i Safi. Dowódcą części lądowej tej operacji był generał major George S. Patton, a zgromadzonych w Task Force 34 sił morskich kontradmirał Henry Kent Hewitt, którego okrętem flagowym był ciężki krążownik *Augusta* (CA-31). Zadaniem zespołu wsparcia ogniowego była osłona desantu mającego lądować na plażach koło Fedala przed stacjonującymi w Casablance jednostkami floty francuskiej podległej rządowi w Vichy oraz uniemożliwienie przedarcia się w rejon lądowania bazującemu w Dakarze pancernikowi *Richelieu*. Zgrupowany na wodach zatoki Chesapeake w pobliżu Norfolk zespół jednostek desantowych utworzył konwój UGF-1 i opuścił Stany Zjednoczone w dniu 23 października. Siły wsparcia, które zostały skoncentrowane na wodach zatoki Casco koło Portland w stanie Maine dołączyły do nich trzy dni później. W dniu 28 października osłonę zdążających ku Afryce jednostek amerykańskich uzupełniły bazujące na Bermudach lotniskowce floty *Ranger* (CV-4) oraz lotniskowce eskortowe *Sangamon* (CVE-26), *Suwannee* (CVE-27), *Chenango* (CVE-28) i *Santee* (CVE-29).

Późnym wieczorem 7 listopada zgromadzenia inwazyjne dotarły do wyznaczonych odcinków wybrzeża Afryki i już po północy rozpoczęło się lądowanie w okolicach Oranu i Algieru³⁸. Zespół Zachodni rozpoczął desant na plażach Mehedia, Fedala i Safi rankiem następnego dnia. Jednostki wsparcia ogniowego dotarły na pozycję około 12 Mm od marokańskich wybrzeży w okolicach Casablanki, przy czym jako pierwsze rozpoczęły atak na port i lotnisko w Rabacie samoloty z lotniskowca *Ranger*. O świcie *Massachusetts*, *Wichita* i *Tuscaloosa* katapultowały wodnosamoloty aby prowadzić obserwację oraz patrolować akwen w poszukiwaniu nieprzyjacielskich okrętów podwodnych. O 06:50 jeden z samolotów dostrzegł dwa francuskie okręty podwodne, a chwilę później *Massachusetts* zaatakowały francuskie bombowce, z których jeden został zestrzelony ogniem przeciwlotniczym jednostek amerykańskich. Tuż po 07:00 do walki włączył się cumujący w porcie nieukończony francuski pancernik *Jean Bart* oraz

dwie baterie artylerii nadbrzeżnej liczące po cztery działa kalibru 194 mm i 138 mm. Kilka minut później okręty amerykańskie odpowiedziały ogniem artylerii głównej. *Massachusetts* i *Tuscaloosa* wzięły przy tym za cel jednostki w porcie, a *Wichita* ostrzeliwała działa na przylądku El Hank. O 07:19 *Tuscaloosa* przeniosła ostrzał na francuskie baterie Table D'Aukasha uciszając je w niecałą godzinę, a później przyłączyła się do ostrzeliwania dział na przylądku El Hank. Przez cały ten czas krążownik również znajdował się pod ostrzałem – żaden z pocisków artylerii francuskiej szczęśliwie go jednak nie trafił. Podczas trwającego półtorej godziny bombardowania portu *Massachusetts* uzyskał pięć bezpośrednich trafień pocisków artylerii głównej w nieruchomy pancernik francuski. Skutkiem wcześniejszego uderzenia lotniczego oraz ognia ciężkich jednostek amerykańskich w porcie zatopione zostały trzy okręty podwodne oraz trzy statki handlowe, a kilka innych jednostek francuskich zostało uszkodzonych.

Pomimo zmasowanego ostrzału portu udało się wyjść z niego w morze osiem francuskich okrętów podwodnych i siedem niszczycieli, które stały się zagrożeniem dla desantu lądującego na pobliskich plażach Fedala. Do osłony transportowców stanęły flagowy krążownik *Augusta* oraz lekki krążownik *Brooklyn* (CL-40) i dwa niszczyciele, do pomocy którym admirał Hewitt odwołał spod Casablanki Task Group 34.1. Ogień ciężkich okrętów amerykańskich powstrzymał atakujące jednostki francuskie, przy czym bezpośrednie trafienie pociskiem artylerii głównej *Massachusetts* i przypuszczalnie *Tuscaloosa* spowodowało eksplozję i niemal natychmiastowe zatonięcie niszczyciela *Fougueux*. Chwilę później jednostki amerykańskie stały się celami ataków torpedowych, w wyniku których *Tuscaloosa* z trudem wymanewrowała cztery torpedy wystrzelone przez francuski okręt podwodny *Meduse*. Korzystając z nieobecności jednostek Task Group 34.1 na redzie Casablanki z portu wyszedł lekki krążownik *Priamauguet* (nie w pełni sprawny technicznie znajdujący się bowiem w fazie przebudowy)

37. Rosjanie odmówili przyjęcia szpitala i pododdziału medycznego, chociaż przyjęli zaopatrzenie medyczne.

38. Pozostałe zespoły były znacznie słabsze. W okolicach Oranu lądowały jednostki Zgrupowania Centralnego (am. gen.-major Fredendall i bryt. kom. Throubridge), a koło Algieru Zgrupowania Wschodniego (am. gen.-major Ryder i bryt. wiceadm. Burrough).

i trzy kolejne niszczyciele, które również miały zamiar zaatakowania transportowców pod Fedalą torpedami. Trafione pociskami *Massachusetts* oraz *Augusta* i *Brooklyn* krążownik francuski oraz niszczyciele *Brestois* i *Milan* ciężko uszkodzone zawróciły do portu podczas gdy *Boulonnais* zatonął. Ocalałe niszczyciele *Frondeur* i *L'Alcyon* przypuściły atak torpedowy na krążowniki *Wichita* i *Tuscaloosa*. Szczęśliwie jednak odparły go one trafiając przy tym ciężkim pociskiem w rufę pierwszy z okrętów, który przechylony odszedł do portu. Tuż przed południem admirał Hewitt polecił przerwanie ognia. Bezpośrednim skutkiem kilkugodzinnej bitwy pod Casablanką było zatopienie czterech niszczycieli francuskich i trzech okrętów podwodnych oraz poważne uszkodzenia krążownika oraz trzech innych niszczycieli, prowadzące w efekcie do ich zniszczenia. W walce zginęło 462 oficerów i marynarzy francuskich, 326 osób personelu wojsk lądowych i 15 lotników. Amerykańskie straty w ludziach były nieznaczące – mimo, że stracona została niemal połowa jednostek desantowych, w ciągu kilku godzin na brzegu znalazło się ponad 8 tys. żołnierzy Sprzymierzonych.

Do końca dnia i przez całą noc z 8 na 9 listopada *Tuscaloosa* patrolowała wody przybrzeżne pomiędzy przylądkiem Fedala i Casablanką po czym odeszła w morze aby pobrać paliwo oraz uzupełnić zapasy amunicji. Następnie krążownik powrócił na wybrzeże marokańskie stając się w dniu 10 listopada celem nieudanego ataku francuskiego okrętu podwodnego *Antiope*. Tego samego dnia³⁹ *Tuscaloosa* zakończyła działalność w operacji „Torch” i odeszła do Stanów Zjednoczonych powracając do bazy w Norfolk.

W styczniu 1943 roku krążownik ponownie operował na wodach zachodniego Maroka, po czym osłaniał konwoje na Północnym Atlantyku. Następnie, od marca do maja uczestniczył w szkoleniach na wodach wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Okręt stanowił ponadto jednostkę szybkiego zespołu uderzeniowego mającego przeciwdziałać niemieckim jednostkom nawodnym, które potencjalnie mogłyby przerwać blokadę Sprzymierzonych i atakować aliancką żeglugę na Atlantyku. W maju krążownik eskortował brytyjski liniowiec *Queen Mary*, na którego pokładzie premier Winston Churchill udawał się z Gourock w szkockiej zatoce Firth of Clyde do Nowego Jorku na konferencję z prezydentem Rooseveltem.

Po wykonaniu zadania *Tuscaloosa* przeszła 10-dniowy przegląd w Boston Navy Yard, po którym eskortowała drugi z wielkich liniowców brytyjskich – *Queen Elizabeth*, w jego rejsie do Halifax w kanadyjskiej Nowej Szkocji.

Następnie krążownik dołączył do zespołu lotniskowca *Ranger* (CV-4), z którym operował ze Scapa Flow. W ciągu kolejnych miesięcy jednostki amerykańskie wspierały flotę brytyjską w działaniach na Morzu Północnym stanowiąc przeciwwagę dla bazujących we fiordach Norwegii ciężkich okrętów niemieckich. Od 2 października zespół amerykański wsparty przez brytyjskie pancerniki *Duke of York* i *Anson* oraz lekki krążownik *Belfast*, w eskorcie 12 niszczycieli uczestniczył w operacji „Leader”. W jej ramach, przed świtem 4 października samoloty *Ranger* wykonały uderzenie na niemieckie instalacje portowe oraz żeglugę w okolicach Bodø w Norwegii. Efektem tego pierwszego ataku amerykańskiego lotnictwa morskiego na cele położone w Europie było zniszczenie obiektów niemieckiej infrastruktury wojskowej oraz zatopienie frachtowca i kabotażowca na morzu, a także dwóch małych statków niemieckich na redzie Bodø. Uszkodzone zostały tankowiec oraz dwa transportowce wojska. Myśliwce amerykańskie zestrzeliły dwa, usiłujące zaatakować *Rangera* samoloty niemieckie, a straty lotnictwa amerykańskiego ograniczyły się do trzech maszyn. Udział w operacji „Leader” *Tuscaloosa* zakończyła w dniu 6 października.

Kolejną akcją, w której uczestniczył okręt było odtworzenie i przywrócenie działalności alianckiej stacji meteorologicznej na Spitzbergenie, która została zniszczona skutkiem niemieckiego ataku podczas operacji „Zitronella/Sizilien”⁴⁰. Krążownik z eskortą 4 niszczycieli (amerykańskiego i 3 brytyjskich) stanowił Zespół Nr 1 mający desantować pododdziały Sprzymierzonych na wybrzeżu wyspy. Osłonę operacji stanowił Zespół Nr 2, złożony z amerykańskiego lotniskowca *Ranger* oraz brytyjskich pancernika *Anson* i ciężkiego krążownika *Norfolk* wraz z eskortą 6 niszczycieli. Przed wyjściem w morze w dniu 17 października *Tuscaloosa* przyjęła na pokład we fiordzie Seidis na Islandii dwie barki desantowe LCV(P) oraz zaopatrzenie i część żołnierzy desantu. Rankiem 19 października jednostki dotarły do wybrzeży Spitzbergenu niezwłocznie przystępując do wyładunku przywiezionych 150-ciu żołnierzy i zaopatrzenia. Operacja została

zakończona przed zachodem słońca, po czym zaokrętowawszy żołnierzy garnizonu, którzy przetrwali atak niemiecki krążownik odszedł ku Islandii. Uzupełniwszy paliwo w Seidisfiordzie jednostka przeszła do Firth of Clyde gdzie wyokrętowała pasażerów. Kolejne tygodnie *Tuscaloosa* spędziła operując u wybrzeży Norwegii w ramach sił mających przeciwdziałać potencjalnym atakom niemieckich okrętów nawodnych. Min. w drugiej połowie listopada 1943 roku okręt uczestniczył w dalekiej osłonie konwoju JW-54A, którą stanowił także brytyjski pancernik *Anson* oraz eskorta złożona z amerykańskich niszczycieli: *Forrest* (DD-461), *Fitch* (DD-462), *Corry* (DD-463) i *Hobson* (DD-464). Z końcem listopada krążownik został odwołany na Islandię, a następnie odszedł do Nowego Jorku gdzie w tamtejszej stoczni marynarki od 3 grudnia rozpoczęto jego remont kapitalny.

Po zakończeniu prac remontowych w lutym 1944 roku *Tuscaloosa* przeszła do Casco Bay w stanie Maine gdzie przez kolejne tygodnie prowadziła szkolenie załogi, podczas którego szczególny nacisk położono na artyleryjskie bombardowanie wybrzeża. W kwietniu okręt wszedł na krótko do stoczni marynarki w Bostonie gdzie zamontowano na nim urządzenia wywiadu radiowego oraz przeciwdziałania elektronicznego. Pod koniec miesiąca na pokład jednostki przybył kontradmirał Morton L. Deyo, który objął stanowisko dowódcy 7 Dywizjonu Krążowników. *Tuscaloosa* opuściła następnie Stany Zjednoczone udając się do szkockiej Firth of Clyde na zgromadzenie jednostek Sprzymierzonych poprzedzające lądowanie w Normandii. Przez kolejne tygodnie maja krążownik prowadził dalsze szkolenie załogi oraz ćwiczenia w bombardowaniu wybrzeża. Wodnosamoloty rozpoznawcze jednostki zdeponowano wówczas na lądzie, a jej załoga lotnicza prowadziła szkolenie w prowadzeniu działań rozpoznawczo-obszernych na brytyjskich samolotach Supermarine „Spitfire” Mk Vb. W dniu 3 czerwca *Tuscaloosa* wraz z innymi okrętami dowodzonego przez kontradmirała Carltona F. Bryanta

39. W dniu 10.11.1942 r. *Jean Bart* został trafiony przez bombowce nurkujące z *Ranger* dwoma bombami 454 kg i osiadł na dnie basenu portowego. Następnego dnia Francuzi podjęli rozmowy o kapitulacji.

40. W dniu 08.09.1943 r. batalion niemieckiej piechoty, wspierany ogniem pancerników *Tirpitz* i *Scharnhorst* osłanianych przez 9 niszczycieli, po wylądowaniu w Barentsburgu zmusił norweski garnizon do wycofania się w głąb wyspy. Zniszczywszy w ośmiogodzinnej akcji składy węgla oraz inne obiekty siły niemieckie wycofały się.



Tuscaloosa w lutym 1944 roku na fotografii wykonanej po modernizacji mającej na celu przygotowanie jednostki do udziału w zbliżających się operacjach inwazyjnych w Europie.
Fot. zbiory Artur D. Baker III

zespołu wsparcia ogniowego obrała kurs na Normandię. W rejonie Nr 1 wsparcie inwazji zapewniały także: pancernik *Nevada* (BB-36), brytyjski monitor *Erebus*, ciężkie krążowniki: amerykański *Quincy* (CA-71) oraz brytyjski *Black Prince*,

a także amerykańskie niszczyciele *Butler* (DD-636), *Fitch* (DD-462), *Corry* (DD-463) i *Hobson* (DD-464). Wieczorem 5 czerwca okręty przeszły Kanał Angielski kierując się do zachodniej części Zatok Sekwany. Po północy pokonały wy-

trałowane przejście i *Tuscaloosa* zajęła wyznaczoną pozycję na północ od wysepek Saint Marcouf, naprzeciwko plaży „Utah” – miejsca desantu 4 Dywizji Piechoty wchodzącej w skład amerykańskiego VII Korpusu.

O 05:50 6 czerwca 1944 roku – w dniu rozpoczęcia operacji „Overlord”, krążownik rozpoczął bombardowanie z dział artylerii głównej baterii sześciu armat kalibru 105 mm. Trzy minuty później do akcji włączyły się jego działa kalibru 127 mm, które rozpoczęły ostrzał stanowisk trzech armat kalibru 75 mm usytuowanych w forcie na wyspie Tatihou. Następnie okręt ostrzeliwał również cztery haubice kalibru 105 mm. O 10:20 jednostka znalazła się pod ostrzałem artylerii nadbrzeżnej nieprzyjaciela, której pociski upadając w odległości mniejszej niż 300 m zmusiły krążownik do manewrowania dla uniknięcia trafień. Dwie godziny później *Tuscaloosa* ponownie znalazła się pod ostrzałem i ponownie manewrując wyszła z zasięgu dział wroga. Do końca dnia krążownik, korygując ogień przez własne lotnictwo rozpoznawcze oraz obserwatorów na brzegu ostrzeliwał nieprzyjacielskie stanowiska artyleryjskie oraz szlaki transportowe. Podobnie, w dniu 8 czerwca okręt bombardował pozycje obronne i zgrupowania wojsk, a wieczorem tego dnia z dział artylerii głównej ostrzelał stanowiska nieprzyjaciela w okolicach Montebourga. Rankiem następnego dnia jednostka wznowiła ostrzał zgrupowania nieprzyjaciela na tym samym obszarze. Po południu admirał Deyo przeniósł się wraz ze swym sztabem na krążownik *Quincy*, a *Tuscaloosa* odeszła do Plymouth w celu uzupełnienia amunicji. Do akcji okręt powrócił wieczorem 11 czerwca zajmując ponownie pozycję koło Saint Marcouf. Po południu następnego dnia jednostka ostrzeliwała miasto Quineville, a później zniszczyła baterię nieprzyjacielskich wyrzutni rakietowych. Przez kolejne dni krążownik pozostawał na przydzielonym mu akwenie prowadząc wsparcie oddziałów na brzegu na ich żądanie, po czym w dniu 21 czerwca odszedł do Anglii.

Uzupełniwszy amunicję, paliwo i zaopatrzenie w dniu 24 czerwca *Tuscaloosa* ponownie wyruszyła ku brzegom Normandii aby tym razem wspierać lądowanie żołnierzy amerykańskiego VII Korpusu w Cherbourgu. Przed południem następnego dnia krążownik zajął przydzieloną mu pozycję na północ od portu i po południu rozpoczął bombardowanie stanowisk artylerii nieprzyjaciela. Niecałą godzinę później *Quincy* i *Tuscaloosa* stały się celem ostrzału dział niemieckich, których jeden z pocisków upadł w odległości mniejszej niż 100 m przed dzio-

bem okrętu. Obiektami ostrzału artylerii przeciwlotniczej nieprzyjaciela były również samoloty obserwacyjne kierujące ogniem krążownika. Jeden z nich pilotowany przez dowódcę klucza *Tuscaloosa* porucznika Richarda M. Barclaya został zestrzelony, podczas gdy jego skrzydłowy mimo uszkodzeń maszyny zdołał dolecieć na lotnisko w Anglii. W dniu 26 czerwca, kiedy walki przeniosły się na tyle daleko w głąb lądu, że potencjalne cele znalazły się poza zasięgiem artylerii okrętowej, krążownik zakończył działania operacyjne w Normandii.

Następne dni okręt spędził w Anglii i Irlandii po czym został oddelegowany do składu jednostek floty mających wspierać lądowanie Sprzymierzonych w południowej Francji w ramach operacji „Anvil/Dragoon”. Opuściwszy Belfast *Tuscaloosa* przeszła na Morze Śródziemne i bazując w Palermo na Sycylii prowadziła przygotowawcze szkolenie artyleryjskie u wybrzeży Francuskiej Afryki Północnej w okolicach Oranu. W dniu 13 sierpnia krążownik wyszedł z włoskiej bazy i rankiem 15 sierpnia w składzie Task Force 87 zajął pozycję ogniową w sektorze „Camel” położonym w zatoce Frejus. Okręt wchodził w skład dowodzonej przez kontradmirała Mortona L. Deyo grupy bombardowania, którą stanowiły ponadto pancernik *Arkansas* (BB-33), lekkie krążowniki: amerykańskie *Marblehead* (CL-12) i *Brooklyn* (CL-40), brytyjski *Argonaut* oraz francuskie *Duguay-Trouin* i *Émile Bertin*, a także 11 amerykańskich niszczycieli eskorty. W ciągu dnia artyleria poruszającej się wzdłuż izobaty 182 m *Tuscaloosa* ostrzeliwała zauważone cele na brzegu niszcząc min. schron umieszczonego na falochronie portu St. Raphael oraz trzema bezpośrednimi trafieniami baterię nieprzyjacielskich dział polowych. Przez kolejne 11 dni okręt wspierał prawe skrzydło natarcia armii amerykańskiej ku granicy z Włochami ostrzeliwując zlokalizowane pozycje wojsk nieprzyjaciela. Krążownik odpierał również ataki lotnictwa niemieckiego, które prowadzone były zwykle wieczorami po odejściu okrętów z linii ognia przez pojedyncze maszyny lub nieliczne zespoły bombowców *Junkers* 88 i *Dornier* 217. Samoloty atakowały zwykle z wysokiego pułapu także z wykorzystaniem kierowanych radiolokacyjnie bomb ślizgowych. Dzięki jednak aktywnemu przeciwdziałaniu radioelektronicznemu, a także skutecznym manewrom i odstrasżającemu

ostrzałowi przeciwlotniczemu jednostka uniknęła jakichkolwiek strat. Zakończywszy udział w operacjach bojowych na europejskim teatrze działań wojennych, we wrześniu 1944 roku *Tuscaloosa* odeszła do Stanów Zjednoczonych.

Powróciwszy na Wschodnie Wybrzeże krążownik wszedł do Philadelphia Navy Yard gdzie przeprowadzono jego remont połączony z modernizacją przygotowującą jednostkę do przebazowania na Pacyfik. Po jego zakończeniu w listopadzie okręt przeszedł krótkie ćwiczenia w zatoce Chesapeake, po których udał się na południe i pokonawszy Kanał Panamski zawinął do San Diego. Zaliczywszy krótki postój *Tuscaloosa* przeszła do Pearl Harbor gdzie kontynuowała intensywne szkolenie załogi, po którym w styczniu 1945 roku dołączyła na Ulithi do składu 3 Floty.

Pierwszymi działaniami bojowymi na nowym teatrze działań wojennych, w których uczestniczył krążownik była operacja „Detachment” – inwazja na Iwo Jimę. Podczas jej trwania jednostka wchodziła w skład dowodzonych przez kontradmirała Bertrama J. Rodgersa Task Force 54 – sił przygotowania ogniowego i wsparcia operacji. Poza *Tuscaloosa* w ich składzie znajdowały się stare pancerniki *Arkansas* (BB-33), *New York* (BB-34), *Texas* (BB-35), *Nevada* (BB-36), *Idaho* (BB-42) i *Tennessee* (BB-43), krążowniki ciężkie *Pensacola* (CA-24), *Salt Lake City* (CA-25), *Chester* (CA-27) i lekki *Vicksburg* (CL-86) oraz 15 niszczycieli. O świcie 16 lutego zespół wraz z wchodzącą w jego skład *Tuscaloosą* zaczął bombardowanie wybrzeża Iwo Jimy. Pod osłoną ostrzału rozpoczęto operacje trałowania oraz oczyszczania podejść do wyspy przez pododdziały pletwonurków. Następnego dnia jednostki, podchodzące dla precyzyjniejszego bombardowania bliżej brzegu stały się celami japońskiej artylerii nadbrzeżnej, która uzyskała szereg trafień. Efektem ostrzału prowadzonego przez okręty amerykańskie oprócz zniszczeń były także uszkodzenia maskowania licznych stanowisk ogniowych nieprzyjaciela. Podczas kolejnego dnia bombardowania jednostki podchodziły więc jeszcze bliżej, aby nękać odkryte umocnienia japońskie ogniem bezpośrednim. W dniu lądowania – 19 lutego – *Tuscaloosa* zajęła pozycję u południowo-wschodniego wybrzeża wyspy, po czym wspierała oddziały amerykańskiej piechoty morskiej na brzegu. Nocą artyleria okrętu prowadziła iluminację pola walki oraz

Wykonana w dniu 10 listopada 1944 roku fotografia krążownika *Tuscaloosa*
po remoncie okrętu w stoczni marynarki w Filadelfii przed jego przebazowa-
niem na Pacyfik.
Fot. zbioru Artur D. Baker III



ogień nękający nieprzyjaciela. Na wodach Iwo Jimy krążownik pozostawał do 14 marca kiedy to niemal cała wyspa była zajęta już przez Amerykanów⁴¹, po czym odszedł na Karoliny.

Zawinąwszy na Ulithi przez cztery kolejne dni okręt uzupełniał amunicję, zaopatrzenie i paliwo przygotowując się do następnej operacji desantowej w wojnie na Pacyfiku – operacji „Iceberg” – inwazji na Okinawę. *Tuscaloosa* została włączona do Task Force 54 – sił wsparcia artyleryjskiego i osłonowych, w których została przydzielona do Task Group 54.1 – zespołu wsparcia artyleryjskiego. Dowódcą obydwu tych jednostek był kontradmirał Morton L. Deyo. Okręt wchodził w skład dowodzonej przez kontradmirała P.K. Fishlera Task Unit 54.1.1 – pierwszej jednostki wsparcia ogniowego, która oprócz niego stanowiły: pancerniki *Texas* (BB-35) i *Maryland* (BB-46) oraz eskorta niszczycieli: *Williamson* (DD-244), *Laws* (DD-558), *Longshaw* (DD-559), *Morrison* (DD-560) i *Pritchett* (DD-561). W dniu 21 marca okręty sił wsparcia zakończyły przygotowania i odeszły ku Okinawie. Cztery dni później jednostka ogniowa, w której skład wchodziła *Tuscaloosa* rozpoczęła ostrzał południowo-wschodniego wybrzeża wyspy. Przez kolejne dni krążownik bombardował nieprzyjacielskie umocnienia, a począwszy od 1 kwietnia – dnia rozpoczęcia inwazji – wspierał oddziały, które wylądowały na brzegu. Zgrupowana u wybrzeży Okinawy potężna armada inwazyjna stała się celem ataków lotnictwa japońskiego, w których odpieraniu czynny udział mieli przeciwnicy okrętu. Zestrzelili oni dwa nieprzyjacielskie samoloty, z których jeden spadł do wody w śladzie torowym pancernika *Texas*, a drugi w pobliżu jednego z niszczycieli eskorty. W połowie maja *Tuscaloosa* odeszła na sześciodniowy postój na Kerama Retto, po czym powróciła na Okinawę kontynuując udział w działaniach osłonowych zgrupowania floty inwazyjnej. Uczestnictwo w operacji „Iceberg” krążownik zakończył w dniu 28 czerwca, po czym detaszowany na Filipiny dwa dni później przybył do Zatoki Leyte. W końcu kolejnych tygodni lata załoga okrętu prowadziła przygotowania do udziału w inwazji na macierzyste Wyspy Japońskie. Zostały one przerwane w połowie sierpnia rozkazem głównodowodzącego na Pacyfiku admirała Chestera Nimitza o zaprzestaniu działań bojowych.

Za służbę operacyjną na wodach

Atlantyku i Pacyfiku *Tuscaloosa* została odznaczona siedmioma gwiazdami bojowymi.

Pod koniec sierpnia okręt został włączony do Task Force 71 – zespołu krążowników i niszczycieli mającego stanowić morski komponent sił okupacyjnych w Chinach i Korei. W dniu 27 sierpnia jednostka opuściła filipińską bazę w Subic Bay kierując się ku wodom koreańskim. Przez kolejne dni *Tuscaloosa* zawinęła do chińskich portów: Tsingtao, Dairen, Port Arthur, Chefoo, Taku, Weihaiwei i Chinwangtao. Zakotwiczywszy w dniu 8 września w koreańskim Jinsen jednostka wspierała tam lądowanie żołnierzy piechoty morskiej. Podobne zadanie okręt wykonywał w dniu 30 września po przejściu do Taku w Chinach. Po sześciodniowym postoju, krążownik odszedł do Chefoo jednak w drodze do tego portu został skierowany do Jinsen. Po uzupełnieniu zaopatrzenia *Tuscaloosa* ponownie wyszła w morze i w dniu 13 października zawinęła do Chefoo, które zostało w międzyczasie zajęte przez chińskich komunistów. W ciągu kilkutygodniowego postoju na zakotwiczonym w awanporcie krążowniku odbywały się codzienne konferencje z oficerami chińskiej 8 Armii Czerwonej. Postój w Chefoo okręt zakończył w dniu 3 listopada, po czym przeszedł do Tsingtao. Tam jednostka spędziła wieczór, po którym odeszła do Szanghaju.

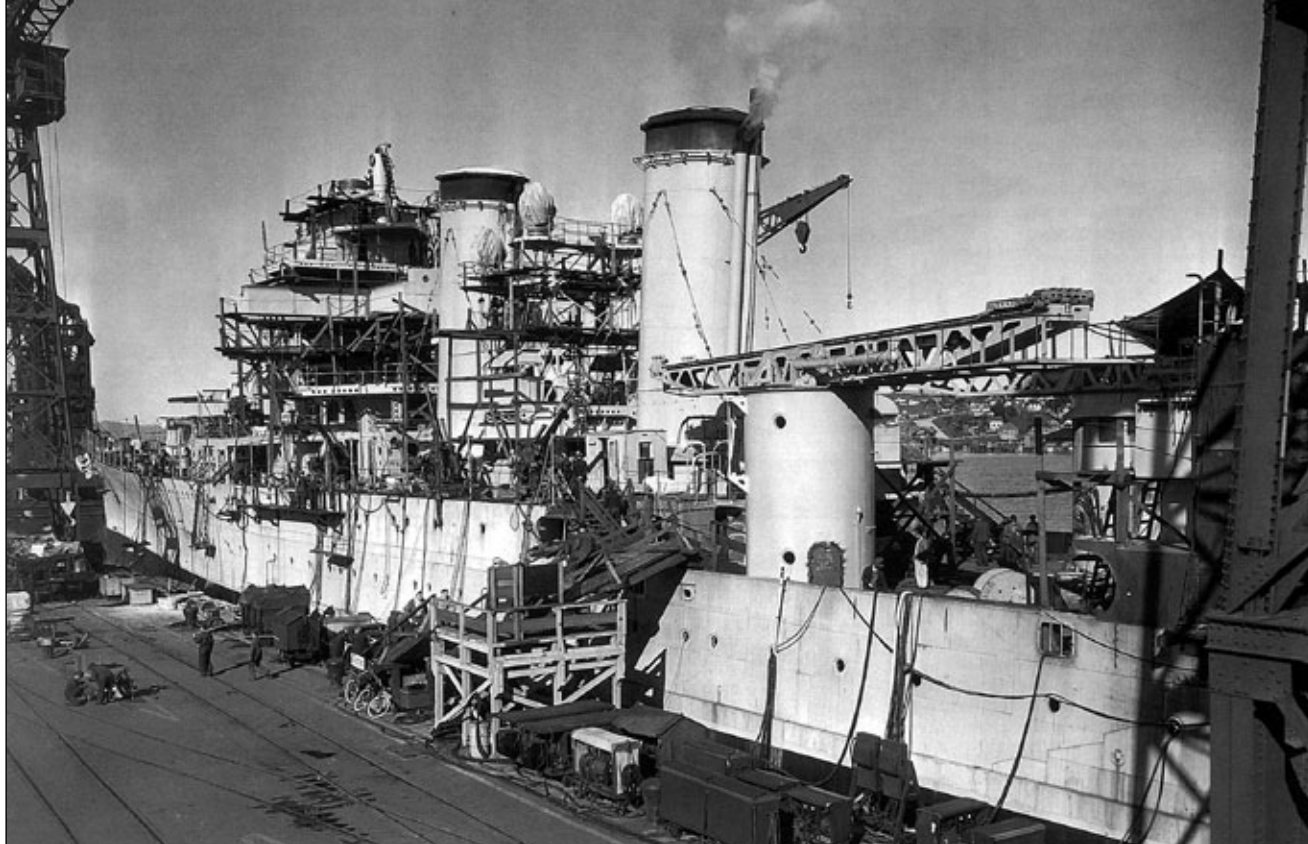
Postojem na środkowym wybrzeżu Chin *Tuscaloosa* rozpoczęła udział w operacji „Magic Carpet” – przewożeniu weteranów wojny na Pacyfiku do Stanów Zjednoczonych. W Szanghaju na pokład krążownika zaokrętowano 214 żołnierzy i 118 marynarzy, z którymi opuścił on Chiny i obrał kurs na Hawaje. Po zawinięciu jednostki do Pearl Harbor otrzymała ona wyposażenie dla przyjęcia dodatkowych pasażerów, których zaokrętowano jesz-

cze 206. W dniu 28 listopada *Tuscaloosa* opuściła Hawaje i tydzień później zawinęła do San Francisco. Po wyokrętowaniu pasażerów i dokonaniu krótkiego przeglądu, w dniu 14 grudnia krążownik opuścił Kalifornię i skierował się ku Wyspom Salomona. Tam na Guadalcanalu zaokrętował żołnierzy, których miał przewieźć do Stanów Zjednoczonych, po czym przeszedł na Wyspy Russell gdzie przyjął kolejnych pasażerów. W dniu 1 stycznia 1946 roku jednostka zawinęła do Noumea na Nowej Kaledonii gdzie zaokrętowano kolejnych żołnierzy tak, że ich liczba na pokładzie przekroczyła 500. Następnie *Tuscaloosa* odeszła ku Hawajom i w dniu 9 stycznia zawinęła do Pearl Harbor. Po zabunkrowaniu paliwa i przyjęciu na pokład kolejnych jeszcze pasażerów, następnego dnia krążownik odszedł do Stanów Zjednoczonych i w dniu 15 stycznia zawinął do San Francisco. Dwa tygodnie później okręt opuścił Kalifornię i odszedł na Wschodnie Wybrzeże. Po zawinięciu do Filadelfii, w dniu 13 lutego 1946 roku jednostka została wycofana ze służby pozostając przez kolejnych trzynaście lat w Philadelphia Group of the Atlantic Reserve Fleet. W dniu 1 marca 1959 roku *Tuscaloosa* została skreślona z listy floty, po czym 25 czerwca tego samego roku sprzedano ją na złom Boston Metals Co., z Baltimore w stanie Maryland.

Zdemontowany maszt główny oraz jedno z dział artylerii przeciwlotniczej kalibru 127 mm okrętu są centralnymi elementami Tuscaloosa County Veterans Memorial Park. Mauzoleum, poświęcone weteranom wszystkich rodzajów amerykańskich sił zbrojnych znajduje się w pobliżu siedziby głównej Uniwersytetu stanu Alabama w Tuscaloosa.

41. Iwo Jima została uznana za zdobytą w dniu 16.03.1945 r. Operacja „Detachment” była największą prowadzoną wyłącznie siłami amerykańskiej piechoty morskiej.

Dowódcy krążownika <i>Tuscaloosa</i>	
Kmdr John N. Ferguson	17.08.1934–05.01.1936
Kmdr por. Dan A. McElduff	05.01.1936–04.02.1936
Kmdr Irving H. Mayfield	04.02.1936–05.08.1937
Kmdr R. Jones	05.08.1937–07.07.1938
Kmdr Harry A. Badt	07.07.1938–08.12.1939
Kmdr por. Joseph R. Redman	08.12.1939–27.05.1940
Kmdr Lee P. Johnson	27.05.1940–02.12.1942
Kmdr Norman C. Gillette	02.12.1942–21.04.1943
Kmdr John B. W. Waller	21.04.1943–09.10.1944
Kmdr James G. Atkins	09.10.1944–27.11.1945
Kmdr Joseph A. Connolly	27.11.1945–02.03.1946
Kmdr por. L. B. O'Connor	02.03.1946–09.07.1946



SAN FRANCISCO (CA-38)

Opiewający na kwotę 11,318 mln dolarów kontrakt na budowę krążownika o numerze kadłuba „38” został podpisany w dniu 11 października 1930 roku z Mare Island Naval Shipyard w Vallejo w stanie Kalifornia. Stępkę okrętu położono w dniu 9 września 1931 roku, a jego kadłub wodowano 9 marca 1933 roku jako pierwszego z krążowników typu *New Orleans*. Nazwę *San Francisco* nadała jednostce Barbara M. Bailey – córka doktora Edwarda T. Baileya – znanego chirurga, dyrektora szpitala St. Mary w San Francisco, weterana służby medycznej armii amerykańskiej z okresu I wojny światowej. W ceremonii wodowania okrętu uczestniczył min. burmistrz miasta San Francisco Angelo Rossi. Jednostka, którą oficjalnie wprowadzono do służby w dniu 10 lutego 1934 roku, była pierwszą jaka zasilila amerykańską flotę wojenną po rozpoczęciu prezydentury przez Franklina Delano Roosevelta. Pierwszym dowódcą, drugiego⁴² krążownika noszącego nazwę „San Francisco” został komandor Royal E. Ingersoll.

Do końca lata 1934 roku na *San Francisco* trwały prace wyposażeniowe oraz próby morskie, po czym okręt przeszedł czteromiesięczne szkolenie na wodach Pacyfiku. Podczas jego trwania jednostka odwiedziła peruwiańskie Callao, meksykańskie Acapulco, Hilo na Hawajach, Victorię w Brytyjskiej Kolumbii oraz Strefę Kanału Panamskiego. Po powrocie *San Francisco* pod koniec 1934 roku do stoczni marynarki Mare Island

Krążownik *San Francisco* podczas prac wyposażeniowych. Fotografia wykonana w dniu 4 stycznia 1934 roku w stoczni marynarki Mare Island w Vallejo. Fot. U.S. Navy Historical Center

dokończono na nim montaż uzbrojenia artyleryjskiego oraz przystosowano do pełnienia funkcji okrętu flagowego.

W lutym 1935 roku jednostka dołączyła w San Diego do składu 6 Dywizjonu Krążowników uczestnicząc w maju na wodach północnego Pacyfiku w manewrach „Fleet Problem XVI”, po których powróciła do Kalifornii. W czerwcu, u północno-zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych *San Francisco* ćwiczył taktykę działania floty, a w lipcu przeszedł na Alaskę powracając do Kalifornii w sierpniu. Do końca 1938 roku krążownik operował na wodach wschodniego Pacyfiku od wybrzeży stanu Waszyngton po Peru i od Kalifornii po Hawaje oraz przechodził planowe przeglądy min. w Puget Sound Navy Yard w Bremerton latem 1938 roku.

W styczniu 1939 roku *San Francisco* opuścił San Diego i pokonawszy Kanał Panamski przeszedł na Morze Karaibskie gdzie wziął udział w manewrach „Fleet Problem XX”. W marcu okręt został jednostką flagową kontradmirała Husbanda E. Kimmela – dowódcy 7 Dywizjonu Krążowników. Następnie odwiedził Portsmouth w stanie Wirginia po czym wraz z *Tuscaloosa* i *Quincy* udał się z kurtuazyjną wizytą do portów Ameryki Południowej. Okrążywszy kontynent, *San Francisco* w dniu 7 czerwca przeszedł po raz drugi w ciągu pół roku Kanał Panamski i dziesięć dni później zawinął do Norfolk. Tam, 19 czerw-

ca dowodzenie 7 Dywizjonu Krążowników przejął kontradmirał A.C. Pickens. W lipcu, jako okręt gospodarz, jednostka wzięła udział w wystawie światowej, która odbywała się w Nowym Jorku.

Po wybuchu wojny w Europie *San Francisco* został oddelegowany do służby w „Patrolach Neutralności”. W dniu 14 września jednostka opuściła Norfolk i odeszła na południe zawijając najpierw do San Juan na Puerto Rico. Tam wyokrętowała przewożonych pasażerów, a później patrolowała wody Karaibów aż po Trynidad. Zawinawszy ponownie w dniu 14 października do San Juan krążownik opuścił Indie Zachodnie po czym powrócił do bazy w Norfolk, w której pozostawał do początków 1940 roku. W dniu 11 stycznia okręt odszedł do bazy Guantanamo na Kubie, gdzie dowódca 7 Dywizjonu Krążowników przeokrętował na *Wichita* (CA-45). Na początku lutego *San Francisco* wziął udział w festiwalu Mardi Gras w Mobile w stanie Alabama, po czym pod koniec miesiąca odszedł na Pacyfik.

Zawinawszy do San Pedro okręt dołączył do 6 Dywizjonu Krążowników zostając w marcu przebazowanym do Pearl Harbor. W maju jednostka przeszła do stoczni marynarki Puget Sound w Bremerton w stanie Waszyng-

42. Pierwszym był krążownik pancernopokładowy (służb.: 1890-1921). Wyp. 4088/4583 t; wym.: 98,91 x 14,98 x 5,74 m; 10 500 iKM; 19 w.; uzbr.: 12 x 152 mm; 4 x 6 ft, 4 x 3 ft, 2 x 1 ft; zał.: 384.

ton gdzie w ciągu czterech kolejnych miesięcy przeszła przegląd. Do Pearl Harbor *San Francisco* powrócił w dniu 29 września po czym przez kolejne miesiące przełomu lat 1940/1941 operował na wodach Hawajów. W dniu 2 kwietnia na okręcie podniósł banderę kontradmirał Frank J. Fletcher – dowódca 6 Dywizjonu Krążowników. Pod koniec lipca jednostka przeszła do Long Beach powracając do Pearl Harbor w dniu 27 sierpnia. Z końcem września z *San Francisco* wyokrętował dowódca 6 Dywizjonu, po czym w dniu 11 października krążownik wszedł na przegląd do Pearl Harbor Navy Yard. Jego remont miał się planowo zakończyć w dniu 25 grudnia.

Rankiem 7 grudnia *San Francisco* cumował przy stoczniowej kei B-17 oczekując na wprowadzenie do suchego doku dla oczyszczenia dna. Mechanizmy okrętu były wówczas w większości odstawione do przeglądu, a amunicja dział kalibrów 203 mm i 127 mm zdeponowana w magazynach na lądzie. Przeciwlotnicze armaty kalibru 76 mm zdemontowano dla montażu w ich miejscu poczwórnych stanowisk działek kalibru 28 mm, a karabiny maszynowe kalibru 12,7 mm były w trakcie przeglądów. Wielu oficerów i marynarzy krążowni-

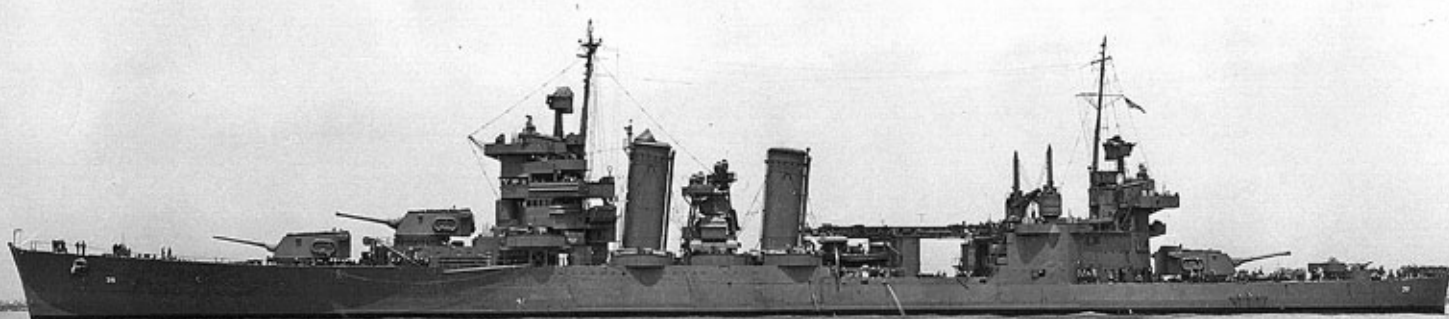
ka wykorzystywało przepustki. Po rozpoczęciu japońskiego ataku pozostający na okręcie członkowie załogi przystąpili do zabezpieczania jego wodoszczelności, ostrzeliwania nieprzyjaciela z dostępnej broni maszynowej i ręcznej oraz wspomagania w walce załóg sąsiednich okrętów. Wielu marynarzy przeszło na stojący obok bliźniaczy *New Orleans* aby uzupełniać obsadę jego stanowisk artylerii przeciwlotniczej, a inni przemaszynowali amunicję kalibru 12,7 mm na szybki trałowiec *Tracy* (DM-19). Natychmiast po wycofaniu się japońskich formacji lotniczych przystąpiono do przywracania gotowości bojowej *San Francisco*. Jeszcze tej samej nocy zamontowano na okręcie cztery poczwórne stanowiska przeciwlotniczych działek kalibru 28 mm wykonując prace, które w normalnych warunkach trwałyby znacznie dłużej. Po zrezygnowaniu z dokowania jednostki i przesunięcia oczyszczanie jej dna na bardziej sprzyjający okres, w dniu 14 grudnia opuściła ona stocznię.

Dwa dni później *San Francisco* rozpoczął udział w pierwszej, wojennej akcji operacyjnej wychodząc w morze w składzie Task Force 11 lotniskowca *Saratoga* (CV-3). Zespół miał dostarczyć wzmocnienie dla garnizonu wyspy

Wake. Zanim jednak Task Force 11 dotarły w pobliże wyspy jej garnizon poddał się Japończykom. W związku z tym jednostki przekazawszy zaopatrzenie na Midway w dniu 29 grudnia powróciły do Pearl Harbor. Po raz kolejny *San Francisco* wyszedł w morze w dniu 8 stycznia 1942 roku dołączając tym razem do Task Force 8. Zespół ten miał osłaniać konwój złożony z czterech transportowców wojskowych, jednego cywilnego, transportowca amunicji i zbiornikowca, który wyszedłszy z San Diego kierował się ku Tutuila na wyspach Samoa. W dniu 18 stycznia okręt dotarł na wody Samoa osłaniając rozładowywane transportowce do 8 lutego. Dwa dni później jednostka powróciła do składu 6 Dywizjonu Krążowników, z którym dołączyła następnie do Task Force 11 – zespołu, którego trzonem był lotniskowiec *Lexington* (CV-2), a dowodził nim wiceadmirał Wilson Brown. Okręty obrały kurs na akwen położony na północny-zachód od Wysp Salomona, aby zaatakować stamtąd lotniska w okolicach Rabaul na Nowej Brytanii. Po wykryciu zespołu przez Japończyków rankiem 20 lutego i utracie elementu zaskoczenia rajd został odwołany, a po południu tego dnia jednostki amerykańskie stały się celem ataku lotnictwa nieprzyja-

Wykonana w dniu 22 maja 1942 roku fotografia *San Francisco* wychodzącego w morze po przeglądzie w Mare Island Navy Yard w Vallejo.

Fot. zbiory Artur D. Baker III



ciela. Podczas jego odpierania przeciwnicy *San Francisco* zestrzelili jeden samolot japoński. Przez kolejne dni Task Force 11 operowały na Morzu Koralowym, a następnie skierowały się ku Nowej Gwinei gdzie połączywszy się z Task Force 17 lotniskowca *Yorktown* (CV-5) miały przeprowadzić kolejne uderzenie na japońską żeglugę i instalacje militarne. W dniu 7 marca zaginął jeden z wodnosamolotów rozpoznawczych krążownika, a ponieważ obydwa zespoły podążały ku akwenowi planowanej misji bojowej nie było czasu, ani możliwości wysłania na jego poszukiwanie żadnego okrętu. Chociaż planowanym pierwotnie celem operacji był ponownie Rabaul, to wobec japońskiej inwazji na Nową Gwinęę, w dniu 10 marca samoloty z obydwa lotniskowców przeprowadziły atak na jednostki nieprzyjacielskiego desantu koło Lae i Salamaua na wschodnim wybrzeżu wyspy. Następnie jednostki odeszły na zachód w rejon, w którym 13 marca wodnosamolot z *Minneapolis* zlokalizował zaginioną niemal sześć dni wcześniej maszynę rozpoznawczą *San Francisco*. W ciągu tego czasu przewrócony na grzbiet samolot dryfował z obydwojema lotnikami przeszło 300 Mm niesiony wschodnimi wiatrami w kierunku Australii. Maszyna została podniesiona na pokład krążownika, który na wodach Morza Koralowego operował jeszcze przez kilka dni po czym odszedł na Hawaje.

W dniu 26 marca okręt zawinął do Pearl Harbor gdzie w tamtejszej stoczni marynarki zaliczył kilkutygodniowy przegląd. Po jego zakończeniu jednostka opuściła Hawaje kierując się w eskorcie konwoju 4093 do San Francisco. Później w Mare Island Navy Yard w Vallejo krążownik przeszedł dalszą część remontu, po którym w dniu 22 maja opuścił Kalifornię. *San Francisco* odszedł na południowy-zachód w osłonie konwoju PW 2076. Jego transportowce płynęły z zaopatrzeniem do Suva na wyspach Fidzi, wioząc także do Australii amerykańskie oddziały wojskowe. W eskorcie konwoju jednostka dotarła do Auckland na Nowej Zelandii, po czym odeszła ku Hawajom i w dniu 29 czerwca zawinęła do Pearl Harbor. Pod koniec lipca okręt wraz z niszczycielem *Laffey* (DD-459) i transportowcem wodnosamolotów *Bollard* (AVD-10) opuścił Hawaje i w osłonie konwoju 4120 skierował się ku Wyspom Fidzi. Tam *San Francisco* dołączył do zgrupowania jednostek przygotowujących się do operacji „Watchtower” – inwazji Sprzymierzonych na Wyspy Salomona.

Krążownik wszedł w skład dowodzonych przez kontradmirała Leigha Noyesa Task Force 18. Ich trzonem był lotniskowiec *Wasp* (CV-7), a osłonę stanowił także ciężki krążownik *Salt Lake City* (CA-25) z eskortą niszczycieli 12 Eskadry: złożonej z 15 Dywizjonu w składzie: *Lang* (DD-399), *Stack* (DD-406) i *Sterett* (DD-407) oraz 22 Dywizjonu: *Laffey*, *Aarond Ward* (DD-483) i *Farenholt* (DD-491). Zespół ten, noszący w ramach operacji oznaczenie Task Group 61.3, stanowił związek taktyczny osłonowych Task Force 61, złożonych także z zespołów lotniskowców *Saratoga* (CV-3) i *Enterprise* (CV-6). Ich dowódcą był wiceadmirał Frank J. Fletcher. Nastawiony negatywnie do udziału cennych jednostek w prowadzonej na płytkich wodach operacji, admirał Fletcher spowodował, że nocą z 8 na 9 sierpnia – dwa dni po rozpoczęciu lądowania – jego okręty odeszły spod Guadalcanalu na południowy-wschód. Przez kolejne tygodnie zespoły lotniskowców pozostawały w rejonie Nowej Kaledonii, Nowych Hebrydów i Wysp Salomona zapewniając osłonę linii komunikacyjnych oraz będąc w gotowości do ataku na przeciwdziałające siły wroga. Pod koniec sierpnia swoją banderę na *San Francisco* podniósł kontradmirał Norman Scott, który dowodził zespołem krążowników osłony Task Force 18. W dniu 3 września jednostki zespołu zawinęły do Noumea gdzie pobrały paliwo i zaopatrzenie.

Pięć dni później *San Francisco* wraz z osłanianym zespołem opuścił Nową Kaledonię eskortując konwój, który wioził wzmocnienie dla amerykańskich oddziałów na Guadalcanalu. W dniu 11 września Task Force 18 spotkały się z Task Force 17, których trzonem były lotniskowiec *Hornet* (CV-8) i pancernik *North Carolina* (BB-55). Następnego dnia okręty obydwa zespołów zabunkrowały paliwo, po czym od 14 września zapewniały daleką osłonę konwojowi, który wyszedłszy z Espiritu Santo na Nowych Hebrydach wioził na Guadalcanal żołnierzy 7 Pułku piechoty morskiej oraz paliwo lotnicze. Po południu 15 września, kiedy Task Force 18 operowały 150 mil na południowy-wschód od Wysp Salomona lotniskowiec *Wasp* został trafiony w prawą burtę trzema z salwy pięciu torped wystrzelonych przez japoński okręt podwodny *I-19*. Wybuchy głowic torped, oprócz uszkodzeń konstrukcji okrętu spowodowały powstanie pożarów oraz eksplozje amunicji i paliwa lotniczego. Mimo, że krążow-

niki *Salt Lake City* (CA-25) i *San Francisco* przygotowywały się do wzięcia uszkodzonej jednostki na hol, to rozprzestrzenianie się pożaru spowodowało konieczność opuszczenia lotniskowca przez załogę. Wieczorem płonący wrak okrętu został zatopiony torpedami przez niszczyciel *Lansdowne* (DD-486), a Task Force 18, których dowodzenie przejął uprzednio admirał Scott, skierowały się ku Espiritu Santo. Rankiem 17 września od zespołu podążającego z rozbitkami z *Wasp* ku Nowej Kaledonii odeszły krążownik przeciwniczy *Juneau* (CL-52) oraz *San Francisco*. Wraz z pięcioma niszczycielami powróciły one do osłaniania konwojów dowożących wzmocnienie dla amerykańskich wojsk na Guadalcanalu.

W dniu 23 września do realizacji zadań eskortowych utworzono specjalny zespół złożony z 6 krążowników oraz 12 Eskadry Niszczycieli. Dowodzenie oznaczonej jako Task Force 64 jednostki objął kontradmirał Norman Scott, którego okrętem flagowym pozostał *San Francisco*. Następnego dnia jednostki Task Force 64 przeszły na Espiritu Santo aby przez kolejne dni prowadzić na wodach Nowych Hebrydów intensywne szkolenie ze szczególnym uwzględnieniem operacji nocnych. Podczas jednego z ćwiczeń odbywających się po zmroku 30 września, krążownik uległ kolizji z lekkim stawiaczem min *Breese* (DM-18). Skutkiem zderzenia mniejsza jednostka musiała zostać odholowana na Espiritu Santo przez niszczyciel *Farragut* (DD-348) podczas gdy uszkodzenia *San Francisco* okazały się niewielkie.

W dniu 7 października admirał Scott na czele części swego wcześniejszego zespołu, która została oznaczona jako Task Group 64.2, opuścił Espiritu Santo odchodząc ku Wyspom Salomona. Zadaniem zespołu była osłona konwojów Sprzymierzonych wiozących wzmocnienia dla Guadalcanalu, a także przeciwdziałanie podobnym operacjom prowadzonym przez Japończyków. Oprócz flagowego *San Francisco*, zespół tworzyły wówczas krążowniki *Salt Lake City* (CA-25), *Boise* (CL-47) i *Helena* (CL-50) oraz niszczyciele: *Laffey* (DD-459), *Buchanan* (DD-484), *Duncan* (DD-485), *McCalla* (DD-488) i *Farenholt* (DD-491). W dni 9 października z Numea na Nowej Kaledonii wyszedł konwój transportowców amerykańskich, które osłaniane przez zespół niszczycieli kierowały się ku Guadalcanalowi. Okręty Task Group 64.2 dotarły wówczas do wyspy Rennell, po czym rozpoczęły patrolowanie wód u południowo-zachodnich wybrze-



Krażownik *San Francisco* podczas szkolenia artylerijskiego na wodach Pacyfiku jesienią 1942 roku.
Fot. zbiory Artur D. Baker III



San Francisco na wodach Pacyfiku na fotografii wykonanej jesienią 1942 roku.

Fot. zbiory Artur D. Baker III

ży Guadalcanalu. Do 10 października nie napotkały jednak żadnych okrętów nieprzyjaciela,

Następnego dnia admirał Scott otrzymał informacje wywiadowcze o nieprzyjacielskich okrętach, które późnym wieczorem tego dnia miały pojawić się u wybrzeży Guadalcanalu. Podążający ku Wyspom Salomona od północnego-zachodu zespół japoński, którego dowódcą był kontradmirał Aritomo Goto, składał się z krążowników *Aoba*, *Kinugasa* i *Furutaka* oraz niszczycieli *Fubuki* i *Hatsuyuki*. Okręty te miały przeprowadzić ostrzał pozycji Sprzymierzonych na wyspie oraz osłaniać podążający w jej kierunku zespół transportowy. Wieczorem 11 października trzy krążowniki amerykańskie wystrzeliły wodnosamoloty rozpoznawcze jednak wkrótce okazało się, że w powietrzu mogła pozostać tylko maszyna z *San Francisco*. Jej lotnicy zauważyli u północnych wybrzeży Guadalcanalu rozładowujące się transportowce japońskie. Spodziewając się spotkać w ich pobliżu inne okręty admirał Scott, zdecydował o skierowaniu swego zespołu w ich stronę. Pół godziny przed północą na ekranie radaru dozoru nawodnego SG krążownika *Helena* pojawiły

się echa niezidentyfikowanych jednostek, które nieco później wykryły też radary SG *Boise* oraz SC *Salt Lake City*⁴³. Nieco ponad kwadrans później ostrzał kompletnie zaskoczonych okrętów japońskich rozpoczął *Helena*. Wkrótce dołączyły do niego pozostałe krążowniki amerykańskie, które prowadziły ogień w kierunku nieprzyjaciela w pozycji górnej kreski nad „T”. Okręty zespołu japońskiego rozpoczęły wykonywanie zwrotów na kontrkurs stając się doskonałym celem ostrzału przerwane go na kilka minut ze względu na niszczyciele amerykańskie, które znalazły się między szyskami nieprzyjacielskich krążowników. Wznowiwszy ogień *San Francisco* uchwycił w świetle reflektorów niszczyciel *Fubuki*, który wielokrotnie trafiony przełamał się i zatonał. Po północy 12 października, kiedy nad flagowy krążownik amerykański powrócił jego wodnosamolot rozpoznawczy, niedaleko za rufą okrętu upadła salwa sześciu pocisków wystrzelonych przez krążownik *Kinugasa*. Niezauważony wcześniej okręt japoński, który stał się teraz celem ognia kierowanego przez radar, mimo trafień zdołał się jednak wycofać. Bitwa u przylądka Esperance zakończyła się pół godzi-

ny po północy kiedy to okręty admirała Scotta zrezygnowawszy z pościgu za uchodzącym nieprzyjacielem odeszły na południowy-zachód. Jej efektem było zatopienie japońskiego krążownika *Furutaka* i wspomnianego niszczyciela *Fubuki* oraz poważne uszkodzenia flagowego krążownika *Aoba*. Po stronie amerykańskiej zatopiony został niszczyciel *Duncan*, a uszkodzenia odniosły krążowniki *Boise* i *Salt Lake City* oraz niszczyciel *Farenholt*. Rankiem 12 października okręty amerykańskie podniosły z wody rozbitków oraz przejęły maszyny rozpoznawcze, które po kaptułowaniu poprzedniego wieczora znalazły się w bazie wodnosamolotów na Tulagi. Następnie odeszły ku Nowym Hebrydom i rankiem 13 października *San Francisco* rzucił kotwicę na Espiritu Santo.

Po raz kolejny okręt wyszedł w morze w dniu 15 października udając się ku brzegom Guadalcanalu na czele zespołu, którego trzonem były krążowniki *Chester* (CA-27) i *Helena* (CL-50).

43. *San Francisco* był wówczas wyposażony jedynie w radar dozoru powietrznego SC, który aby ew. nie zdemaskować położenia zespołu amerykańskiego został wyłączony na rozkaz adm. Scotta. Rozkaz ten nie został odebrany na *Salt Lake City*.

Wieczorem 20 października, kiedy jednostki otrzymawszy rozkaz powrotu na Nowe Hebrydy znajdowały się w połowie drogi pomiędzy wyspą San Cristobal, a Espiritu Santo zostały zaatakowane przez japoński okręt podwodny *I-176*. Spośród sześciu wystrzelonych przez nieprzyjacielską jednostkę torped jedna trafiła w prawą burtę krążownika *Chester*. Trzy z pozostałych wybuchły przedwcześnie: pierwsza z prawej burty za rufą *Helena*, druga między *Helena* i *San Francisco*, a trzecia niemal 1,1 tys. metrów z lewej burty *San Francisco*. Oslaniając uszkodzony okręt, zespół dotarł na Nowe Hebrydy wieczorem 21 października.

Już następnego dnia *San Francisco* opuścił Espiritu Santo ponownie kierując się ku Guadalcanalowi. W dniu 25 października jednostka została dołączona do Task Force 64 – zespołu dowodzonego przez kontradmirała Willisa A. Lee. W jego skład wchodziły wówczas pancernik *Washington* (BB-56), krążowniki *Helena* (CL-50) i *Atlanta* (CL-51) oraz sześć niszczycieli. Okręty zespołu znajdowały się wówczas pomiędzy wyspami San Cristobal i Rennell patrolując wody w kierunku północy. Dotarłszy następnego dnia do wyspy Savo zespół położył się na kurs powrotny zostając rankiem 27 października zaatakowanym przez japoński okręt podwodny *I-15*. Szczęśliwie żadna z wystrzelonych przez nieprzyjaciela torped nie trafiła. Dzień później admirał Scott przeokrętował wraz ze swym sztabem na krążownik *Atlanta*, a *San Francisco* wraz z częścią Task Force 64 odszedł ku Nowym Hebrydom zawijając w dniu 29 października na Espiritu Santo.

Następnego dnia na krążowniku swoją banderę podniósł kontradmirał Daniel J. Callaghan dowódca nowoutworzonych Task Force 65 – zespołu, którego zadaniem miała być dostawa wzmocnień dla wojsk walczących na Guadalcanalu. Okręt wszedł w skład Task Group 65.4 – dowodzonego przez admirała Callaghana zespołu wsparcia, który tworzył wspólnie z krążownikiem *Helena* (CL-50) oraz niszczycielami *Laffey* (DD-459) i *Buchanan* (DD-484). Rankiem 31 października zespół opuścił Espiritu Santo kierując się ku Guadalcanalowi i trzy dni później przybył do nowego miejsca lądowania w Aola Bay. W dniu 4 listopada *San Francisco* wraz z *Helena* i jednym z niszczycieli ostrzeliwał liczący 1,5 tys. żołnierzy oddział japoński, który został desantowany koło Koli Point za linią wojsk amerykańskich. Jednostki starły

się z baterią artylerii koło Kokumbona oraz zniszczyły nieprzyjacielskie składy amunicji i zaopatrzenia. Otrzymaawszy po północy z 5 na 6 listopada informację o pojawieniu się okrętów japońskich Task Group 65.4 została skierowana na ich przechwycenie. Nie napotkawszy nieprzyjaciela, po zakończeniu rozładunku transportowców zespół odszedł ku Nowym Hebrydom i 8 listopada zawinął na Espiritu Santo.

Kolejnym zespołem, który miał dostarczyć na Guadalcanal przeszło 6 tys. żołnierzy amerykańskich wraz z wyposażeniem były utworzone specjalnie dla tego celu Task Force 67. Ich dowódcą został kontradmirał Richmond K. Turner, a *San Francisco* pozostając okrętem flagowym admirała Callaghana, który objął dowodzenie Task Group 67.4, znalazł się w ich składzie. Zespół ten stanowiły początkowo krążowniki *Pensacola* (CA-24) i *Helena* (CL-50), a także niszczyciele *Cushing* (DD-376), *Preston* (DD-379), *Sterett* (DD-407), *Gwin* (DD-433) i *Laffey* (DD-459). Rankiem 10 listopada okręty zespołu opuściły Espiritu Santo, po czym po południu krążownik *Pensacola* oraz niszczyciele *Preston* i *Gwin* zostały detaszowane do Task Force 16 – zespołu operacyjnego lotniskowca *Enterprise* (CV-6). Następnego dnia do zespołu *San Francisco* dołączyły krążowniki: ciężki *Portland* (CA-33) i przeciwlotniczy *Juneau* (CL-52) oraz niszczyciele *Shaw* (DD-373) i *Buchanan* (DD-484) osłaniające kierujące się ku Guadalcanalowi transportowce, a później dowodzona przez kontradmirała Normana Scotta Task Group 67.2, którą stanowił flagowy krążownik przeciwlotniczy *Atlanta* (CL-51) i 7 niszczycieli. Dowodzenie całością tych sił objął admirał Callaghan. Tuż przed północą zespół amerykański został wykryty przez nieprzyjacielski samolot rozpoznawczy, który towarzyszył mu poza skutecznym zasięgiem strzelania artylerii przeciwlotniczej.

W tym czasie w morzu znajdował się zespół transportowców japońskich wiozących na Guadalcanal żołnierzy i zaopatrzenie, którego bezpośrednią eskortę stanowiło 12 niszczycieli. Wsparcie i przygotowanie artyleryjskie lądowania miał zapewnić dowodzony przez wiceadmirała Hiroaki Abe potężny zespół z pancernikami *Hiei* i *Kirishima* oraz krążownikiem *Nagara* na czele. Wyposażone w specjalne pociski burzące okręty liniowe, nocą z 12 na 13 listopada miały przeprowadzić bombardowanie lotniska Hendersona tak, aby w ciągu następnego dnia powolne transportowce

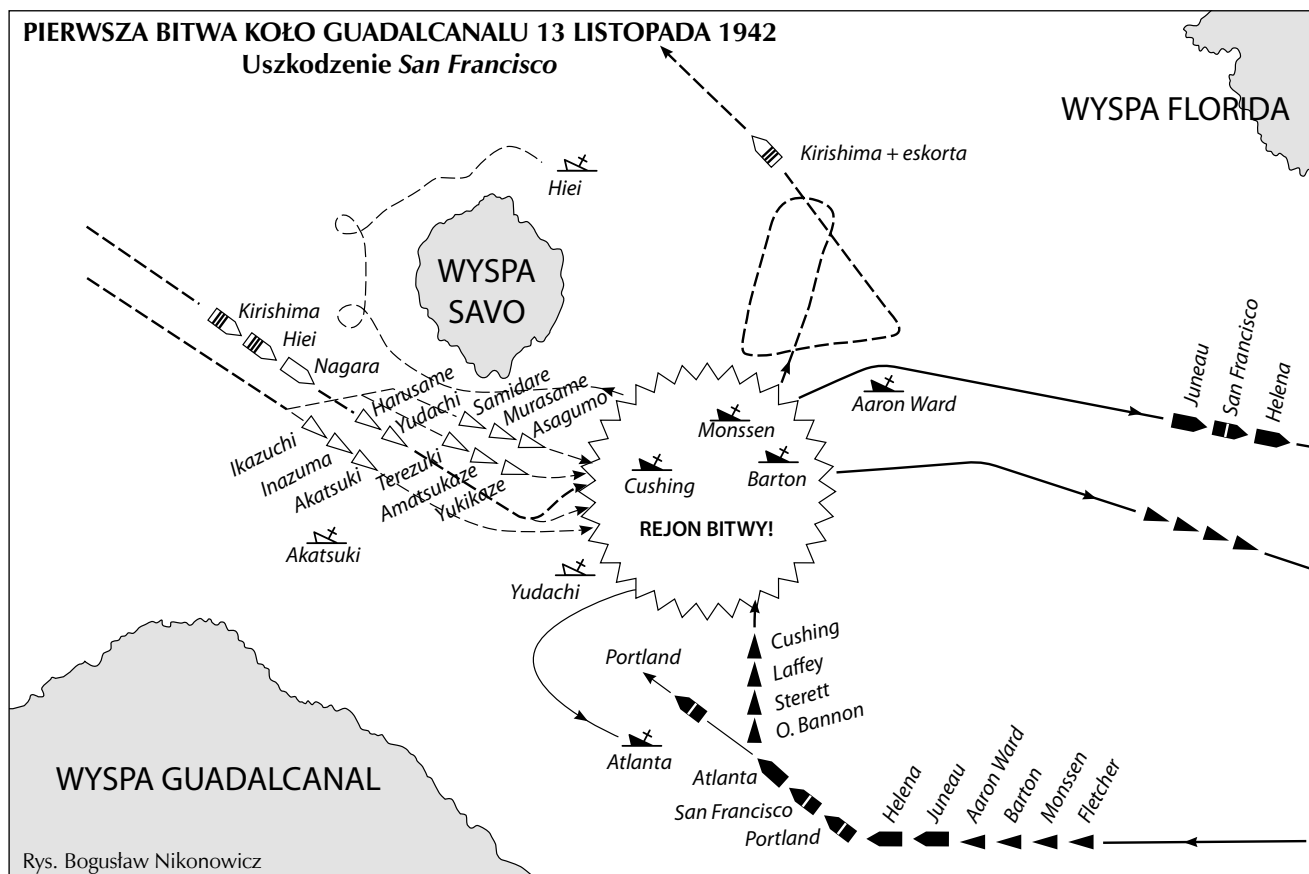
swobodnie mogły dotrzeć do rejonu desantu. Oslonę powietrzną zespołu podczas przejścia morzem stanowiły samoloty lotniskowców *Junyo* i *Hiyo*, które miały poruszać się na północ od archipelagu Wysp Salomona.

Wczesnym rankiem 12 listopada amerykańskie transportowce, których osłonę stanowiły teraz krążowniki *San Francisco*, *Portland*, *Helena*, *Atlanta* i *Juneau* oraz 11 niszczycieli i dwa trałowce, rozpoczęły rozładunek u wybrzeża Guadalcanalu nieopodal Lunga Point. Jednostki zostały wkrótce ostrzelane przez japońską artylerię z wyspy, która nie uczyniła im jednak żadnej szkody. Po południu zespół stał się natomiast celem nalotu 21 samolotów torpedowych Mitsubishi G4M „Betty”, które w osłonie myśliwców dotarły nad Guadalcanal z Rabaul na Nowej Brytanii. *Portland* i *San Francisco* rozpoczęły ich ostrzał stawiając początkowo zapórę wodną gejzerów wybuchów pocisków artylerii głównej kalibru 203 mm. Mimo, że tego rodzaju ogień nie przyniósł efektów ze zrzuconych przez samoloty torped nie trafiła żadna, chociaż jedna przeszła przed dziobem *San Francisco*. Znacznie lepiej spisali się przeciwlotnicy krążownika, którzy zestrzelili dwie maszyny wroga i uszkodzili trzy inne. Jeden z samolotów uszkodzonych przez transportowiec *McCawley* (AP-10) zrzucił przedwcześnie od strony rufy z prawej burty *San Francisco* torpedę, która przeszła równoległe do krążownika. Sam samolot płonąc uderzył natomiast z prawej strony w platformę działek przeciwlotniczych na rufowej nadbudówce okrętu i wypadł następnie do morza poza lewą jego burtę. Siła uderzenia maszyni zniszczyła stanowiska działek przeciwlotniczych kalibru 20 mm na platformie oraz tylny dalecełownik artylerii głównej 203 mm *San Francisco*. Płonące paliwo i olej z rozbitego samolotu obryzgały nadbudówkę powodując pożar rezerwowego stanowiska dowodzenia okrętu. Skutkiem uderzenia zginęło 15 członków załogi krążownika, 29 zostało rannych, a jednego uznano za zaginionego. Wieczorem ranni zostali przekazani na transportowiec *President Jackson* (AP-37), po czym jednostki eskorty osłaniały odejście rozładowanych już transportowców ku Nowym Hebrydom.

Wiedząc o zbliżającym się zespole japońskim admirał Callaghan pozostawił odchodzące jednostki pod osłoną trzech niszczycieli oraz dwóch trałowców i zawróciwszy, przed północą wprowadził swój zespół w Lengo Channel

PIERWSZA BITWA KOŁO GUADALCANALU 13 LISTOPADA 1942

Uszkodzenie San Francisco



Rys. Bogusław Nikonowicz

między wyspami Guadalcanal i Floryda. Okręty szły w szyku torowym kursem 280° z prędkością 18 węzłów, przy czym odległość pomiędzy prowadzącą, a ostatnią jednostką zespołu wynosiła około 8,4 tys. metrów. W pierwszej grupie okrętów znajdowały się niszczyciele *Cushing* (DD-376), *Laffey* (DD-459), *Sterrett* (DD-407) i *O'Bannon* (DD-450). Poprzedzały one krążowniki, z których jako pierwszy szedł *Atlanta*, za nim flagowy *San Francisco* admirała Callaghana oraz *Portland*, *Helena* i *Juneau*. Szyk jednostek amerykańskich zamykały niszczyciele *Aaron Ward* (DD-483), *Barton* (DD-599), *Monssen* (DD-436) i *Fletcher* (DD-445). Przygotowując się do starcia krążowniki odesłały swe maszyny rozpoznawcze do bazy wodnosamolotów na wyspie Tulagi oraz usunęły z otwartych pokładów wszystkie materiały łatwopalne.

Jednostki japońskie zostały wykryte o 01:25 już 13 listopada na radarze krążownika *Helena*. Ich echa zlokalizowano w odległości niecałych 25 tys. metrów na północny-zachód od zespołu amerykańskiego. Okręty nieprzyjaciela poruszały się wówczas w czterech grupach płynących równolegle do siebie kursem zbliżonym do południowo-wschodniego. Na lewym ich skrzydle płynęły niszczyciele *Asagumo*, *Murasame* i *Samidare*, a najdalej ku południowemu-zachodowi kolejne jednostki tej

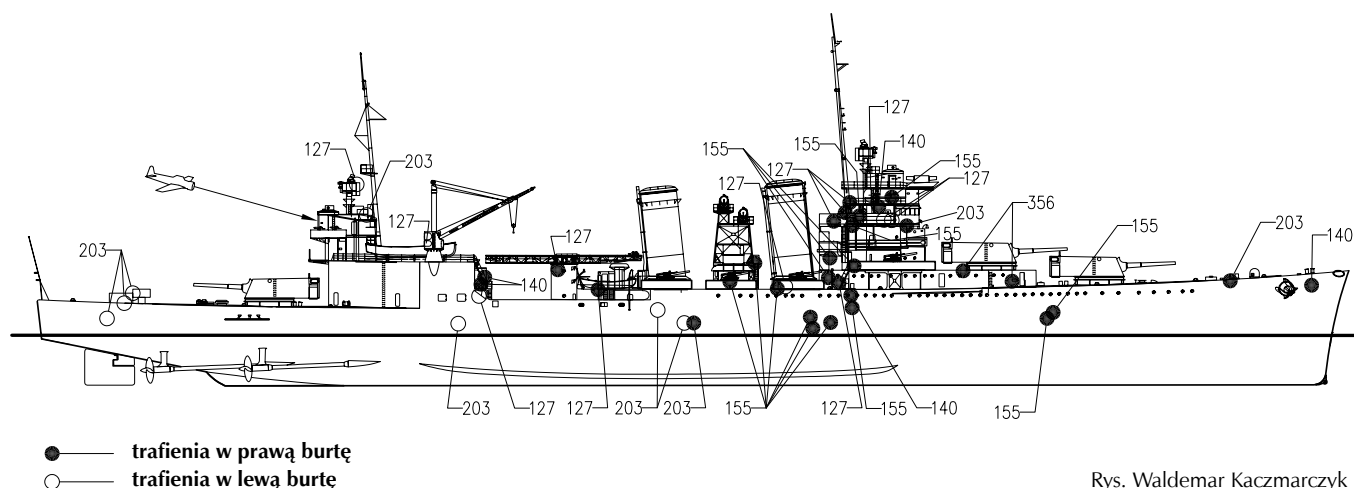
klasy: *Yukikaze*, *Amatsukaze* i *Teruzuki*. Między ich grupami poruszały się siły główne zespołu: poprzedzane przez niszczyciele *Yudachi* i *Harusame* oraz krążownik *Nagara* pancerniki *Hiei* i *Kirishima*. Na prawym skrzydle płynęły pozostałe niszczyciele: *Akatsuki*, *Inazuma* i *Ikazuchi*. Po wykryciu nieprzyjaciela zespół amerykański wykonał zwrot na północny-zachód, później na północ, a następnie podążając za prowadzącymi niszczycielami ponownie na północny-zachód. Tym samym okręty admirała Callaghana podążały kursem niemal dokładnie przeciwnym i prowadzącym w sam środek zespołu japońskiego.

O 01:48 *San Francisco* rozpoczął ostrzał nieprzyjaciela, a chwilę później prowadząca *Atlanta* znalazła się w świetle reflektorów jednostek japońskich. Na okręt niemal natychmiast spadła lawina pocisków różnych kalibrów zamieniając go wkrótce w płonący wrak⁴⁴. Pierwszym celem artylerzystów *San Francisco* był najbliższy japoński niszczyciel *Akatsuki*, który został ostrzelany pociskami artylerii głównej 203 mm, podczas gdy działa kalibru 127 mm zapewniały iluminację pola walki. Ostrzeliwany okręt wykonał zwrot na kontrkurs ku środkowi zespołu japońskiego tak, że wystrzeliwane przez krążownik pociski zaczęły trafiać również w *Atlantę*, która znalazła się na linii prowadze-

nia ognia. W tej sytuacji admirał Callaghan rozkazał przerwanie ostrzału do czasu aż płonący okręt amerykański wyjdzie poza linię prowadzenia ognia. *San Francisco* rozpoczął jednocześnie wykonywanie zwrotu w lewo, w czasie którego przed jego dziobem pojawił się pancernik *Hiei*. Obydwa okręty płynęły przeciwnymi kursami, przy czym najmniejsza odległość, w której się znajdowały wynosiła niewiele ponad 2,0 tys. metrów. *San Francisco* wznowił więc ogień wystrzeliwując w kierunku pancernika dwie salwy z dział artylerii głównej i uzyskując trafienia w jego nadbudówkę. Choć pierwsza salwa wystrzelona przez *Hiei* okazała się natomiast niecelna, następne pociski trafiały. *San Francisco* znalazł się także pod ostrzałem krążownika *Nagara*, który znajdował się około 2,7 tys. metrów z prawej burty za jego rufą oraz pancernika *Kirishima* będącego przed dziobem *San Francisco*. W ciągu kilku chwil krążownik został wielokrotnie trafiony pociskami dużych kalibrów. Szczęśliwie, ciężkie okręty japońskie były przygotowane do ostrzeliwania celów lądowych i zanim ich artylerzyści dokonali zamiany pocisków burzących na przeciwpancerne upłynęło kilka cennych minut.

44. Podczas tego ostrzału na stanowisku dowodzenia *Atlanty* zginął admirał Scott.

Ważniejsze uszkodzenia *San Francisco* odniesione w Bitwie koło Guadalcanalu 13.11.1942 r.



Rys. Waldemar Kaczmarczyk

Wskutek licznych trafień uszkodzeniu uległa przednia nadbudówka *San Francisco*, rezerwowe stanowisko dowodzenia w nadbudówce rufowej oraz tylny dalecełownik artylerii głównej, który wcześniej udało się uruchomić po upadku samolotu japońskiego. Zniszczone zostały niemal wszystkie prawoburtowe stanowiska dział kalibru 127 mm. Zginęli lub zostali ciężko ranni niemal wszyscy oficerowie znajdujący się na pomoście dowodzenia krążownika. Wśród poległych znajdował się admirał Callaghan, trzech oficerów jego sztabu oraz dowódca i zastępca dowódcy okrętu. Kierowanie okrętem przejął więc ocalały dowódca działu łączności *San Francisco* komandor podporucznik Bruce McCandless, który był siódmy (!) w kolejności do objęcia dowodzenia⁴⁵. Wspomagany przez dwóch pisarzy okrętowych komandor McCandless prowadził krążownik ze stanowiska w wieży dowodzenia. Okręt przez cały czas prowadził ogień przy czym pancernik *Hiei* wielokrotnie trafiony przez artylerię główną zarówno jego, jak i krążownika *Portland* oraz niszczycieli amerykańskich, płonął i utracił sterowanie wyszedł z szoku. Krótko po 02:00 wzdłuż lewej burty *San Francisco* przeszedł japoński niszczyciel *Amatsukaze* ostrzeliwując jego nadbudówkę i niszcząc niemal wszystkie stanowiska dział kalibru 127 mm na tej burcie. Z wystrzelonych przez nieprzyjacielski okręt czterech torped wszystkie trafiły w kadłub krążownika, jednak ze względu na niewielką odległość ich zapalniki nie uzbroiły się tak, że szczęśliwie żadna z ich głowic nie wybuchła. Wkrótce *Amatsukaze* dostał się pod ostrzał dział

krążownika *Helena* i ciężko uszkodzony musiał wycofać się pod osłoną zasłony dymnej.

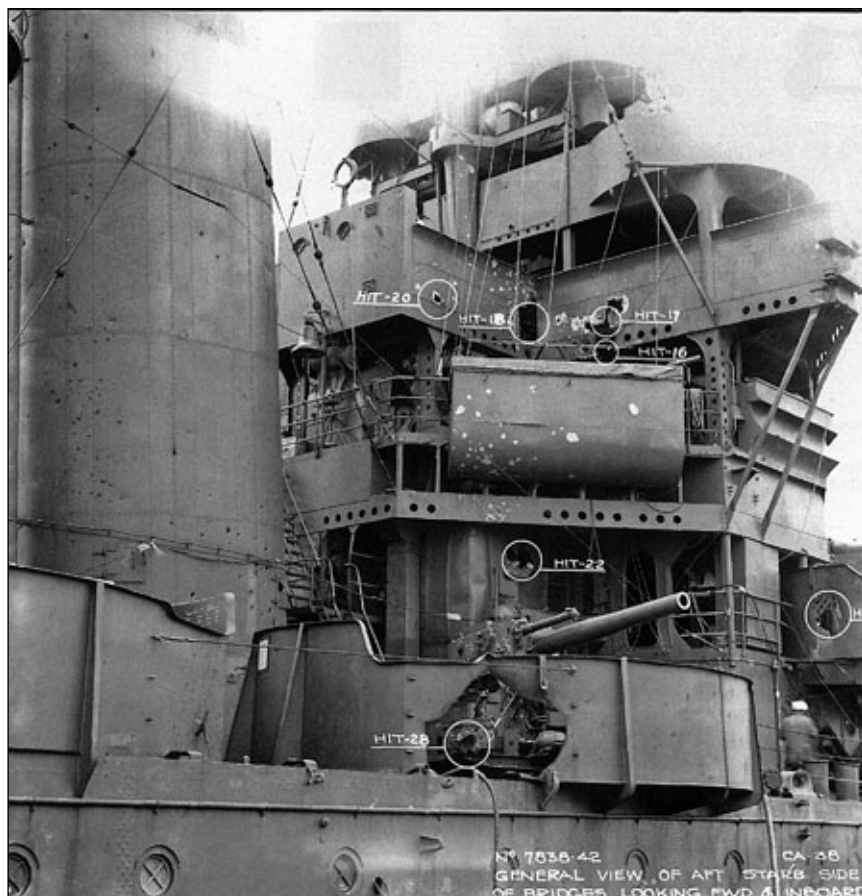
Podczas trwającego około 35 minut starcia *San Francisco* otrzymał 45 trafień pociskami dużych kalibrów⁴⁶ zostając także wielokrotnie trafionym pociskami artylerii małokalibrowej. Skutkiem nieprzyjacielskiego ognia była śmierć 77 członków załogi krążownika oraz rany 105 kolejnych. Za zaginionych uznano 7 marynarzy, z których 3 zostało później odnalezionych. Chociaż uszkodzenia okrętu były poważne, żadne z nich nie zagrażało na szczęście jego żywotności. Nieprzyjacielskie pociski, z których kilka wystrzelonych przez pancerniki było zapalającymi, spowodowały powstanie 22 ognisk pożarów, szczęśliwie szybko ugaszonych. Przez otwory ponad linią wodną do wnętrza kadłuba okrętu dostało się około 500 ton wody. Uderzenia japońskich pocisków spowodowały automatyczne zalanie magazynów ładunków prochowych oraz komór roboczych wieży artylerii głównej Nr 2 krążownika wyłączając ją tym samym z użytkowania. Trafienia w okolicach hangaru skutkowały wyłączeniem z użytkowania wentylacji tak nawiewowej, jak i wyciągowej maszynowni Nr 2. Nie spowodowało to konieczności odstawienia jej mechanizmów, ale praca obsługi stała się nadmiernie uciążliwa tak, że musiano dokonywać częstych jej zmian. Okręt, którego przyrządy nawigacyjne uległy całkowitemu zniszczeniu, kierowany przy użyciu łączności telefonicznej odszedł z pola walki najpierw na południe, a później na wschód wzdłuż północnego wybrzeża Guadalcanalu.

Po przerwaniu ognia i odejściu nieprzyjaciela, przed 03:00 do *San Francisco* dołączył krążownik *Helena*, a później uszkodzony krążownik *Juneau* i trzy niszczyciele. Następnie okręty amerykańskie, których dowodzenie przejął dowódca *Helena* komandor Gilbert C. Hoover, odeszły ku Nowym Hebrydom. Około 10:00 z *Juneau* przetransferowano na pokład *San Francisco* członków personelu medycznego, którzy mieli wspomagać jego dział medyczny w opatrywaniu rannych. Godzinę później krążownik stał się celem ataku japońskiego okrętu podwodnego *I-26*. Dwie wystrzelone przez nieprzyjaciela torpedy przeszły przed jego dziobem, ale trafiły płynący obok w odległości niecałych 1,4 tys. metrów za jego rufą *Juneau*. Przełamany siłą wybuchu okręt, którego fragmenty spadły na pokład *San Francisco*, zatonął w ciągu kilkunastu sekund. Z ocalałych z wcześniejszej bitwy oraz późniejszej eksplozji w wodzie znalazło się około 100 członków załogi *Juneau*. Komandor Hoover obawiając się kolejnych ataków japońskich okrętów podwodnych nie zdecydował się na udzielanie pomocy rozbitkom⁴⁷ i polecił pozostałym jednostkom kontynuowanie marszu ku Nowym Hebrydom. Po południu 14 listopada *San Francisco* dotarł na Espiritu Santo kończąc tym samym udział w pierwszej nocnej bitwie

45. Poprzedzający go w dowodzeniu krążownikiem kmr ppor. Herbert E. Schonland – dowódca działu przeciwwaryjnego – kierował w tym czasie gaszeniem pożarów oraz zapewnieniem szczelności kadłuba okrętu.

46. Okręt trafiły: 2 pociski 356 mm; 10 – 203 mm; 15 – 152 mm; 5 – 140 mm i 13 – 127 mm.

47. Za nieudzielenie pomocy rozbitkom z *Juneau*, których w ciągu ośmiodniowej odysei ocalało zaledwie 10, komandor Hoover został później pozbawiony dowództwa krążownika *Helena*.



Uszkodzenia nadbudówki przedniej *San Francisco* odniesione przez okręt w pierwszej Bitwie koło Guadalcanalu.

Fot. zbiory Artur D. Baker III

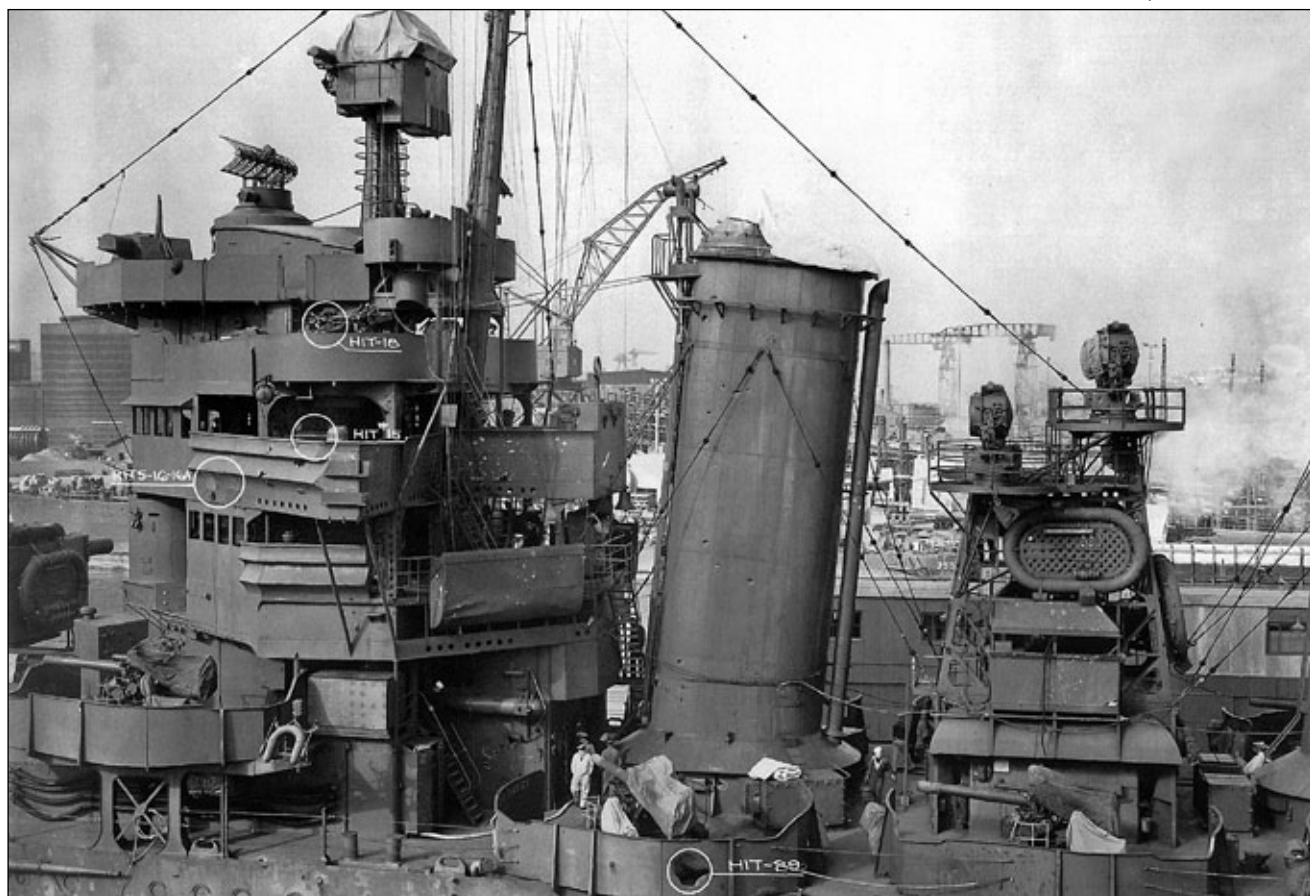
koło Guadalcanalu, która była jednym z najkrwawszych starć w historii wojen morskich⁴⁸.

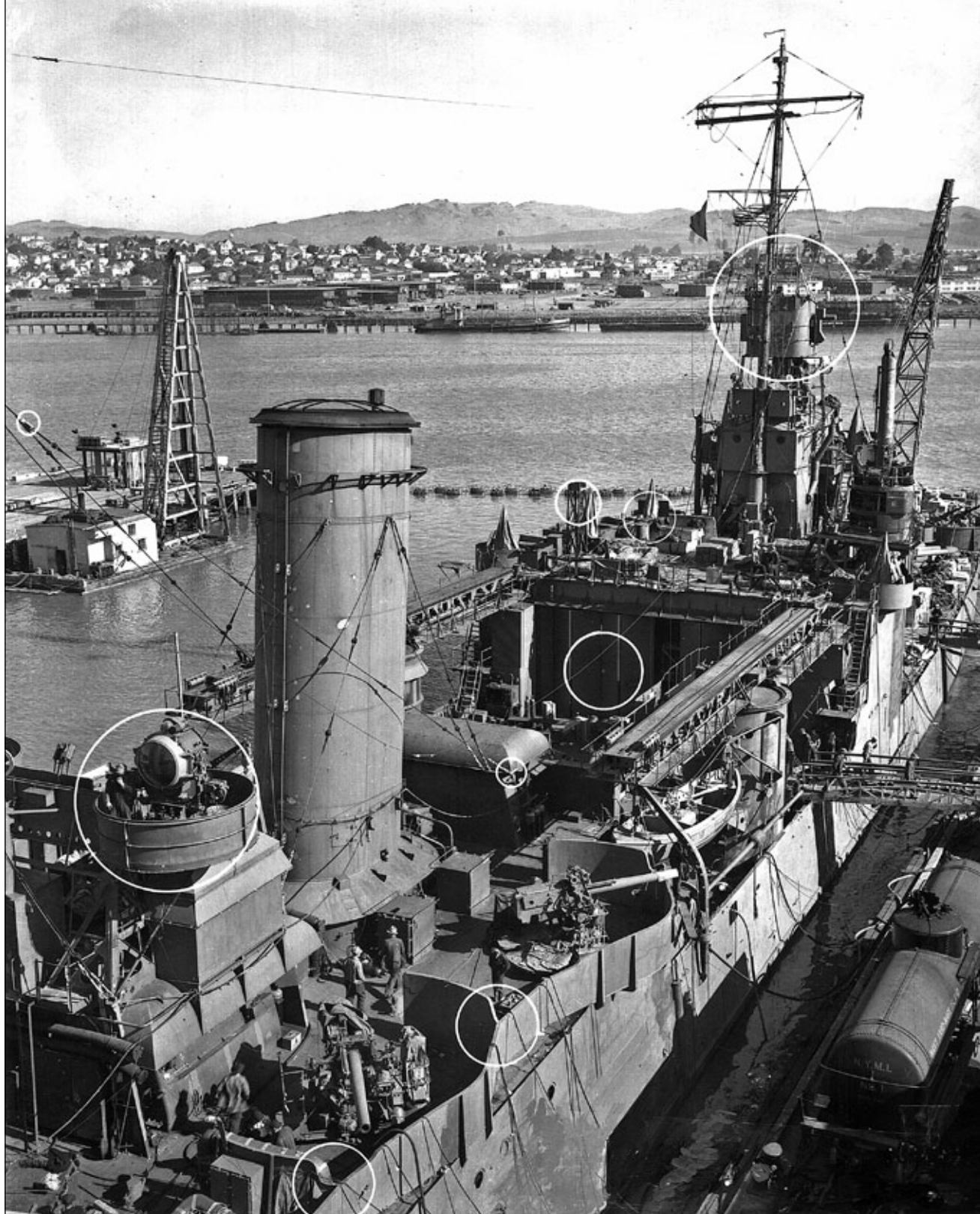
W dniu 18 listopada krążownik opuścił Nowe Hebrydy i przeszedł na Nową Kaledonię skąd został odesłany na remont do Stanów Zjednoczonych. Pięć dni później okręt wyszedł z Numea i 4 grudnia zawinął do Pearl Harbor. Po krótkim postoju jednostka opuściła Hawaje i w dniu 11 grudnia dotarła do San Francisco. Cztery dni później krążownik wszedł do Mare Island Navy Yard w Vallejo gdzie przystąpiono nie tylko do usuwania uszkodzeń, ale także dokonano szeregu jego modernizacji. Po zakończeniu prac stoczniowych w dniu 15 lutego 1943 roku załoga *San Francisco* odbyła szkolenie

48. W jej wyniku śmierć poniosło niemal 1,5 tys. oficerów i marynarzy japońskich oraz amerykańskich (w tym 2 admirałów) i zatopiono przeszło 50 tys. ton tonażu. Japończycy stracili pancernik *Hiei* oraz niszczyciele *Akatsuki* i *Yudachi*, a uszkodzony został krążownik i 5 niszczycieli. Straty amerykańskie to zatopione krążowniki *Atlanta* i *Juneau* oraz niszczyciele *Cushing*, *Monsen*, *Laffey* i *Barton*, a uszkodzone 2 krążowniki i 2 niszczyciele.

Przestrzeliny konstrukcji śródokręcia *San Francisco*. Fotografia wykonana w dniu 14 grudnia 1942 roku podczas postoju okrętu w Pearl Harbor.

Fot. zbiory Artur D. Baker III





San Francisco w Mare Island Navy Yard w Vallejo na fotografii wykonanej w dniu 13 lutego 1943 roku krótko przed zakończeniem prac modernizacyjnych.
Fot. zbiory Artur D. Baker III

u wybrzeży Kalifornii, po czym w dniu 26 lutego krążownik w eskorcie konwoju PW 2211 odszedł ku Nowej Kaledonii. Przybywszy w dniu 20 marca do Numea, po pięciodniowym postoju przeszedł na Efate na Nowych Hebrydach, aby w połowie kwietnia powrócić do Pearl Harbor. Następnie okręt odszedł na północny Pacyfik dołączając do dowodzonych przez kontradmirała Thomasa C. Kinkaida Task

Force 16. Ich jednostki prowadziły działania związane z oswobodzeniem wysp Attu i Kiska w archipelagu Aleutów zajętych przez Japończyków w czerwcu poprzedniego roku.

W dniu 24 kwietnia *San Francisco* zawinął do Kuluk Bay na wyspie Adak gdzie wszedł w skład Task Group 16.7. Dowodzony przez kontradmirała Roberta C. Giffena północny zespół osłonowy stanowiły ponadto krążowniki

Louisville (CA-28) i *Wichita* (CA-45) oraz niszczyciele *Balch* (DD-363), *Hughes* (DD-410), *Mustin* (DD-413) i *Morris* (DD-417). Przez kolejne trzy tygodnie okręty zespołu patrolowały zachodnie podejście do Attu i Kiska zapobiegając dostarczaniu zaopatrzenia dla obrońców wysp. W dniu 11 maja *San Francisco* ostrzeliwał japońskie pozycje na Attu biorąc udział w artyleryjskim przygotowaniu lądowania 7 Dywizji

armii amerykańskiej, które w ramach operacji „Landcrab” miało miejsce tego samego dnia. Kolejne bombardowanie pozycji nieprzyjaciela Task Group 16.7, uzupełniona przez lekki krążownik *Santa Fe* (CL-60) i z niszczycielem *Lansdowne* (DD-486) zamiast *Balch*, przeprowadziła w dniu 6 lipca ostrzeliwując wyspę Kiska. Po raz kolejny u wybrzeży tej wyspy okręty amerykańskie pojawiły się w dniu 22 lipca. Oprócz zespołu krążowników, Kiska i Litte Kiska ostrzeliwały tym razem także okręty Task Group 16.12, której trzonem były pancerniki: *New Mexico* (BB-40) i *Mississippi* (BB-41) oraz krążownik *Portland* (CA-33).

Krótko po zakończeniu ostrzału okręty obydwu zespołów zostały skierowane na akwen położony na południowy-zachód od Attu. W tym rejonie łódź latająca Consolidated PBV „Catalina” wykryła podczas patrolu na ekranie radaru 7 niezidentyfikowanych ech. Dotarłszy na miejsce po południu 24 lipca, jednostki nie znalazły śladów obecności nieprzyjaciela zostały odwołane ku Kiska aby patrolować południowe i zachodnie podejście do wyspy. Po północy 25 lipca, kiedy okręty obydwu zespołów znajdowały się około 80 mil od Kiska płynąc na wschód z prędkością 16 węzłów, na ekranach radarów SG pancerników *New Mexico* i *Mississippi* oraz krążowników *Portland* i *Wichita* pojawiły się niezidentyfikowane echa poruszające się kursem północnym z prędkością około 16 węzłów. Okręty otworzyły w ich kierunku ogień prowadząc go przez pół godziny. *San Francisco*, *Santa Fe* i niszczyciele nie prowadziły ostrzału – nie widziały bowiem ech nieprzyjaciela na ekranach swych radarów. Kiedy rankiem 26 lipca jednostki pojawiły się na akwenu, który ostrzeliwały nie znalazły tam żadnych śladów obecności jednostek nieprzyjaciela.

Ponieważ „starcie”, które w historii wojny na Pacyfiku zostało nazwane „Bitwą Ech”, spowodowało zużycie amunicji, a przede wszystkim paliwa, okręty zostały zmuszone do odejścia na wschód dla zabunkrowania ze zbiornikowca *Pecos* (AO-65). Jednostki rozpoczęły pobieranie paliwa rankiem 28 lipca, a podczas następnej nocy zespół 16 japońskich krążowników i niszczycieli korzystając z nieobecności patrolujących sił amerykańskich ewakuował garnizon Kiska. *San Francisco* pozostawał w północnej części Oceanu Spokojnego do połowy września kiedy to został przebazowany na Hawaje.

Po przeprowadzeniu krótkiego remontu krążownik został włączony w skład Task Force 14 – zespołu 5 lotniskowców, którym dowodził kontradmirał Albert E. Montgomery. W dniu 29 września okręt, wchodzący wraz z bliźniaczymi *New Orleans* i *Minneapolis* w skład ich osłony – Task Unit 14.2.1., opuścił Pearl Harbor. W dniu 5 października jednostki zespołu dotarły w pobliże wyspy Wake, na którą samoloty z lotniskowców przeprowadziły uderzenia powietrzne, a krążowniki i niszczyciele dokonały ostrzału nieprzyjacielskich instalacji wojskowych. *San Francisco* podczas dwukrotnego przejścia wzdłuż jej wybrzeża zniszczył co najmniej dwie baterie artylerii nadbrzeżnej. Podczas prowadzenia ostrzału jeden z wodnosamolotów krążownika został trafiony przez japońską artylerię przeciwlotniczą oraz zaatakowany przez nieprzyjacielski myśliwiec. Mimo to, maszyna pozostała na pozycji przekazując na okręt informacje o położeniu potencjalnych celów. Zakończywszy dwudniową operację, Task Force 14 odeszły na Hawaje i w dniu 11 października *San Francisco* zawiązał do Pearl Harbor.

Z początkiem listopada krążownik został przydzielony do Task Force 52 – Północnych Sił Uderzeniowych pod dowództwem kontradmirała Richmonda K. Turnera, z którymi wziął udział w operacji „Galvanic” – inwazji na Wyspy Gilberta. Okręt został włączony do Task Group 52.2 – zespołu wsparcia ogniowego dowodzonego przez kontradmirała Roberta M. Griffina. Wraz z bliźniaczym *Minneapolis* i dwoma niszczycielami tworzył Task Unit 52.2.1, której dowódcą był admirał Robert C. Giffen. W dniu 10 listopada *San Francisco* opuścił wraz z trzonem Task Force 52 Pearl Harbor. Późnym wieczorem 19 listopada okręty zespołu dotarły do brzegów Makin – rozpoczynając tym samym działania bojowe. Następnego ranka krążownik katapultował wodnosamoloty rozpoznawcze po czy przystąpił do ostrzału atolu. Późnym popołudniem odszedłszy od wybrzeża rozpoczął kilkudniowe patrolowanie wód na zachód od Makin.

W dniu 26 listopada *San Francisco* został dołączony do Task Group 50.1 – zespołu lotniskowców, którego dowódcą był kontradmirał Charles A. Pownall. Rankiem 4 grudnia jego samoloty wraz z maszynami lotniskowców Task Groups 50.2 i 50.3 zaatakowały instalacje wojskowe oraz żeglugę nieprzyjaciela na Wyspach Marshalla bombardując atole Kwajalein, Roi i Wotje w tym

archipelagu. Około południa jednostki amerykańskie stały się celem ataku samolotów torpedowych nieprzyjaciela. W czasie ich trwania, wspomagani przez artylerzystów niszczycieli *La Vallette* (DD-448) i *Taylor* (DD-468), przeciwlotnicy *San Francisco* zestrzelili dwie maszyny japońskie, które spadły pomiędzy krążownikiem, a lotniskowcem *Yorktown* (CV-10). Chociaż samoloty wroga nie uzyskały żadnych trafień torpedowych, to ostrzał ich broni pokładowej oraz odłamki rozrywających się pocisków artylerii przeciwlotniczej *Yorktown* spowodowały śmierć jednego oraz zranienie 22 marynarzy *San Francisco*. Rankiem następnego dnia okręty odeszły na zachód, a w dniu 6 grudnia skierowały się ku Hawajom. Po trzech dniach krążownik eskortując lotniskowiec *Lexington* (CV-16), który wcześniej został uszkodzony japońską torpedą lotniczą, zawiązał do Pearl Harbor.

Po raz kolejny na Wyspy Marshalla *San Francisco* wyszedł w dniu 12 stycznia 1944 roku aby w składzie Task Force 52 – dowodzonych przez kontradmirała Richmonda K. Turnera Południowych Sił Uderzeniowych – wziąć udział w ramach operacji „Flintlock” w inwazji na atol Kwajalein. Okręt wchodził w skład zespołu wsparcia ogniowego operacji – Task Group 52.8, której dowódcą był kontradmirał Robert C. Giffen na flagowym, bliźniaczym *Minneapolis*. *San Francisco* wraz z pancernikami *New Mexico* (BB-40) i *Mississippi* (BB-41) oraz niszczycielami *Harrison* (DD-573), *Murray* (DD-576) i *Colahan* (DD-658) tworzył Task Unit 52.8.3 dowodzoną przez kontradmirała Roberta M. Griffina. Tydzień później krążownik wraz z bliźniaczymi *Minneapolis* i *New Orleans* oraz towarzyszącymi im niszczycielami przeprowadziły dwudniowy ostrzał atolu Maloelap. Od rana 31 stycznia krążownik uczestniczył w przygotowaniu artyleryjskim mającego miejsce tego dnia desantu piechoty morskiej na Kwajalein. Najpierw ostrzeliwał małe jednostki pływające na wodach laguny, a później cele na wyspach Berlin, Beverly i Bennett. W dniu 2 lutego podczas bombardowania wysepki Ebeye krążownik został ostrzelany z działek małokalibrowych. Zanim okręt je zniszczył został kilkunastokrotnie trafiony, ale odniesione uszkodzenia były niewielkie. Następnego dnia jednostka ponownie bombardowała Ebeye dokonując przygotowania artyleryjskiego lądowania wojsk amerykańskich, które miało miejsce tego samego dnia. Po południu 3 lu-

tego artylerzyści *San Francisco* zniszczyli nieprzyjacielskie schrony w północnej części wyspy Kwajalein. Krążownik kontynuował ostrzał przez całą noc przy czym jego artylerię główną wspomagały działa kalibru 127 mm, które zapewniały także iluminację celów pociskami oświetlającymi. Rankiem 5 lutego okręt wraz z *Minneapolis* i dwoma niszczycielami bombardował położoną na północ od wyspy Kwajalein wysepkę Gugegwe poprzedzając lądowanie na niej pododdziałów piechoty. W dniu 8 lutego – dzień po zajęciu Kwajalein – jednostki zespołu wsparcia ogniowego odeszły na Majuro.

Wyspy Marshalla *San Francisco* opuścił w dniu 12 lutego wchodząc tym razem w skład jednostek osłony szybkiego zespołu lotniskowców – Task Force 58 dowodzonych przez wiceadmirała Raymonda A. Spruance. Ich grupy powietrzne miały w ramach operacji „Hailstone” przeprowadzić uderzenie na Truk w archipelagu Karolinów. Okręt został włączony do Task Group 58.2, której dowodzenie sprawował kontradmirał Albert E. Montgomery. Jej trzon stanowiły lotniskowce *Essex* (CV-9), *Interpid* (CV-11) i *Cabot* (CVL-28), osłonę także krążowniki *Wichita* (CA-45) i *Baltimore* (CA-68) oraz niszczyciele 52 Eskadry: *Miller* (DD-535), *Owen* (DD-536), *The Sullivans* (DD-537) i *Stephen Potter* (DD-538) ze 103 Dywizjonu oraz *Stack* (DD-406), *Stembel* (DD-644), *Hickox* (DD-673), *Hunt* (DD-674) i *Lewis Hancock* (DD-675) ze 104 Dywizjonu. Pięć dni później samoloty z lotniskowców rozpoczęły serię ataków na obiekty militarne Truk. Późnym wieczorem 17 lutego lotniskowiec *Interpid* został trafiony torpedą zrzuconą przez samolot japoński. Uszkodzony okręt został wycofany z linii i odesłany na zachód. Dla jego eskortowania utworzono Task Unit 58.2.4, którą stanowiły lotniskowiec *Cabot*, krążowniki *Wichita* i *San Francisco* oraz niszczyciele *Owen*, *The Sullivans*, *Stephen Potter* i *Stembel*. Dwa dni później zespół został podzielony: *Interpid* z dwoma niszczycielami odszedł do Pearl Harbor, a *San Francisco* z resztą okrętów skierował się na Majuro. W dniu 25 lutego krążownik wraz z pozostałymi jednostkami Task Group 58.2 opuścił Wyspy Marshalla i udał się również na Hawaje.

W dniu 15 marca *San Francisco* wyszedł z Pearl Harbor ponownie w składzie jednostek osłony Task Group 58.2, którą dalej dowodził admirał Montgomery. Trzonem natomiast były teraz lotniskowce *Hornet* (CV-12), *Bunker Hill* (CV-17), *Monterey* (CVL-26) i *Cabot*

(CVL-28), a eskortę stanowiło 10 niszczycieli. Pięć dni później jednostki zespołu zawinęły na Majuro, które opuściły w dniu 22 marca, aby w ramach operacji „Desecrate I” przeprowadzić kolejne uderzenie powietrzne na Karoliny. Cztery dni później cztery szybkie zespoły lotniskowców połączyły się w Task Force 58, które w dniach 28-30 marca przeprowadziły ataki na Palau, 31 marca na Ulithi i Yap, a 1 kwietnia na Woleai. Podczas trwania operacji *San Francisco* został min. oddelegowany do poszukiwania trzech amerykańskich lotników, którzy zestrzeleni dryfowali na gumowej tratwie na południe od wyspy Koron. Z krążownika katapultowano dwa wodnosamoloty rozpoznawcze, które odnalazły tratwę jednak tylko z jednym, żyjącym lotnikiem. Rajd lotniskowców Task Force 58 zakończył się w dniu 2 kwietnia i cztery dni później *San Francisco* wraz z pozostałymi jednostkami zespołu powrócił na Majuro.

Kolejne wyjście w morze szybkiego zespołu lotniskowców miało miejsce tydzień później i było związane z udziałem jego okrętów w osłonie lądowania na Nowej Gwinei. *San Francisco* w dalszym ciągu wchodził w skład dowodzonej przez admirała Montgomery Task Group 58.2, w której *Hornet* został zastąpiony przez lotniskowiec *Yorktown* (CV-10), a jednostki osłony uzupełnił ciężki krążownik *Boston* (CA-69). W dniu 21 kwietnia samoloty z lotniskowców zespołu w ramach operacji „Reckless” zaatakowały lotniska w rejonie Wakde i Hollandii na Nowej Gwinei, a następnego dnia w ramach operacji „Persecution” wspierały lądowanie żołnierzy 24 Dywizji Piechoty w zatoce Tanahmerah. Od 29 kwietnia do 1 maja *San Francisco* osłaniał lotniskowce Task Force 58 podczas wykonanego przez nie kolejnego uderzenia na wyspy w archipelagu Karolinów. Po południu 30 kwietnia w składzie zespołu 8 krążowników i 8 niszczycieli okręt uczestniczył w bombardowaniu wyspy Satawan, a później powrócił do Task Group 58.2. Po zakończeniu rajdu jednostki odeszły na Majuro zawijając tam dniu 4 maja.

Na początku kwietnia *San Francisco* przeszedł na Kwajalein gdzie dołączył do Task Force 52 – dowodzonego przez wiceadmirała Richmonda K. Turnera zespołu, który w ramach operacji „Forager” miał przeprowadzić desant na Saipan w archipelagu Marianów. Krążownik wchodził w skład Task Group 52.10 kontradmirała Waldena L. Ainswortha, będąc zgrupowanym w dowodzonej przez kontradmirała George

L. Weylera Task Unit 52.10.7. Jednostki opuściły Kwajalein w dniu 10 czerwca, aby w przeddzień lądowania, rankiem 14 czerwca po katapultowaniu wodnosamolotów rozpoznawczych zacząć przygotowanie artyleryjskie. Pierwszym celem *San Francisco* były nieprzyjacielskie baterie dział kalibru 152 mm na południowym krańcu wyspy Saipan, po czym przez kolejne dwa dni okręt ostrzeliwał również wyspę Tinian. Podczas przedinwazyjnego bombardowania jeden z wodnosamolotów rozpoznawczych krążownika uratował dwóch lotników z zestrzelonego nad Tinian samolotu z lotniskowca *Lexington* (CV-16). W dniu 15 czerwca *San Francisco* stał się celem ataku bombowego japońskiego samolotu, przy czym zrzucona przezeń bomba upadła w odległości ~275 m przed dziobem krążownika z prawej jego burty. Następnego dnia okręt został detaszowany do 9 Dywizjonu Krążowników, aby wspierać *Honolulu* (CL-48) i *St. Louis* (CL-49), które ostrzeliwały Guam.

Informacje o podążającej ku Marianom potężnej armadzie japońskiej dowodzonej przez wiceadmirała Jisaburo Ozawę spowodowały, że *San Francisco* został wkrótce odwołany do sił głównych i po południu 17 czerwca włączony do dowodzonej przez wiceadmirała Willisa A. Lee Task Group 58.7. Zespół złożony łącznie z: 7 pancerników, 4 krążowników i 13 niszczycieli stanowił wsparcie dla Task Force 58 – sił szybkich lotniskowców dowodzonych przez wiceadmirała Marca A. Mitschera. W powietrzno-morskiej Bitwie na Morzu Filipińskim, która dla okrętów Task Group 58.7 zaczęła się od świtu 19 czerwca jednostki amerykańskie stały się celem zmasowanych uderzeń lotnictwa nieprzyjaciela. Podczas drugiego z jego ataków dwie bomby upadły przed dziobem i za rufą *San Francisco* podczas gdy kolejna trafiła pancernik *South Dakota* (BB-57). W czasie trzeciego uderzenia artylerzyści krążownika zestrzelili samolot torpedowy, który zrzuciwszy torpedę rozbił się o burtę pancernika *Indiana* (BB-58). Około południa bliźniaczy *Minneapolis*, który ostrzeliwał samoloty atakujące na niskim pułapie, trafił pociskiem artylerii małokalibrowej w pojemnik fumatora na rufie *San Francisco*. Zanim uszkodzony zbiornik został usunięty za burtę okręt ciągnął za sobą smugę białego dymu. Do końca dnia artylerzystom krążownika zaliczono uszkodzenie 4 samolotów nieprzyjaciela. W ciągu 21 czerwca wodnosamoloty *San Francisco* uczestniczyły



Wykonana w dniu 13 października 1944 roku fotografia *San Francisco* wychodzącego z Mare Island Navy Yard w Vallejo na poremontowe próby morskie.
Fot. zbioru Artur D. Baker III

w poszukiwaniu amerykańskich lotników z zestrzelonych samolotów, których trzy bliźniacze krążowniki podniosły z wody łącznie dziewięciu. Task Group 58.7 odeszła później w kierunku wyspy Saipan operując wspólnie do 23 czerwca. Po jej rozformowaniu *San Francisco* powrócił do Task Group 52.10, aby przez kolejne dni osłaniać siły desantowe u wybrzeży Saipanu. Następnie jednostki zespołu odeszły ku wyspom Marshalla i w dniu 28 czerwca zawinęły na Eniwetok.

Na początku lipca krążownik dołączył do Task Force 53 – dowodzonych przez kontradmirała Richarda L. Connolly Południowych Sił Uderzeniowych, których celem w ramach operacji „*Stevedore*” było przeprowadzenie desantu na wyspy Guam i Tinian. Okręt został włączony do Task Group 53.5 – południowego zespołu wsparcia ogniowego, którego dowódcą był kontradmirał Jesse B. Oldendorf. Trzonem zespołu były pancerniki: *Pennsylvania* (BB-38), *New Mexico* (BB-40), *Idaho* (BB-42) i *Colorado* (BB-45), osłonę uzupełniały krążowniki *Indianapolis* (CA-35) i *St. Louis* (CL-49), a eskortę stanowiło 12 niszczycieli. W dniu 8 lipca okręty zespołu rozpoczęły bombardowanie Guam, przy czym przez kolejne trzy dni *San*

Francisco ostrzeliwał cele w okolicach Agat i Agana. W dniu 12 lipca krążownik przeszedł na Saipan aby uzupełnić amunicję, zaopatrzenie oraz paliwo i sześć dni później powrócił na Guam. Przez dwa kolejne dni jednostka ostrzeliwała pozycje nieprzyjaciela, wspierała pododdziały pływających podwodnych oraz prowadziła nocne bombardowania okolic Agat oraz Faci Point. W dniu 21 lipca, kiedy miało miejsce lądowanie na Guam, *San Francisco* wspierał żołnierzy piechoty morskiej na plażach Agat. Trzy dni później krążownik ostrzeliwał lotnisko na półwyspie Orote. Udział w operacji „*Stevedore*” okręt zakończył w dniu 30 lipca odchodząc ku Wyspom Marshalla. Po krótkim postoju na Eniwetok jednostka zawinęła do Pearl Harbor, po czym obrała kurs na Kalifornię. W dniu 16 sierpnia *San Francisco* wszedł do Mare Island Navy Yard w Vallejo na kolejny, wojenny przegląd.

Po zakończeniu prac remontowych i modernizacyjnych, w dniu 31 października okręt opuścił Zachodnie Wybrzeże kierując się ku Karolinom. W dniu 21 listopada jednostka zawinęła na Ulithi gdzie swoją banderę podniósł na niej kontradmirał Turner C. Joy

– dowódca 6 Dywizjonu Krążowników. Z pierwszym dniem grudnia *San Francisco* wszedł w skład okrętów osłony Task Force 38 – szybkiego zespołu lotniskowców dowodzonego przez wiceadmirała Johna S. McCaina. Okręt został włączony do Task Group 38.1, której dowodzenie sprawował kontradmirał Albert E. Montgomery, a trzonem były lotniskowce: *Essex* (CV-9), *Yorktown* (CV-10), *Ticonderoga* (CV-14), *Wasp* (CV-18), *Langley* (CVL-27) i *San Jacinto* (CVL-30). Potężny zespół ich osłony stanowiły ponadto pancerniki *Massachusetts* (BB-59) i *Alabama* (BB-60), krążowniki *Baltimore* (CA-68), *Boston* (CA-69), *San Diego* (CL-53), *Astoria* (CL-90) i *Oakland* (CL-95). Eskortą były niszczyciele 53 Eskadry: *Colahan* (DD-658), *Halsey Powell* (DD-686), *Uhlmann* (DD-687), *Benham* (DD-796) i *Cushing* (DD-797) tworzące 105 Dywizjon oraz *Twining* (DD-540), *Yarnall* (DD-541), *Stockham* (DD-683) i *Wedderburn* (DD-684) ze 106 Dywizjonu. W dniu 1 grudnia okręty zespołu opuściły Ulithi kierując się na Filipiny aby wziąć udział w operacji „*Love III*” – inwazji na Mindoro, której jego lotniskowce miały zapewnić osłonę powietrzną. Zanim jednak siły inwazyjne znalazły się na dobre w morzu operacja desantowa została przełożona

na 15 grudnia i jednostki amerykańskie powróciły na Karoliny. Po raz kolejny okręty opuściły Ulithi w dniu 11 grudnia i trzy dni później samoloty zaokrętowane na lotniskowcach rozpoczęły uderzenia powietrzne na lotniska położone na wyspie Luzon, aby uniemożliwić ataki samolotów nieprzyjaciela na armadę desantową. W ciągu następnych trzech dni wodnopłatowce rozpoznawcze *San Francisco* prowadziły patrole przeciwpodwodne oraz działania ratownicze podnosząc z wody lotników zestrzelonych samolotów amerykańskich. Rankiem 17 grudnia jednostki Task Group 38.1 miały wyznaczone spotkanie ze zbiornikowcami Task Group 30.17 jednak ze względu na pogorszające się warunki pogodowe bunkrowanie przesunięto na następny dzień. O północy okręty zostały skierowane na południe dostając się w oddziaływanie potężnego tajfunu „Cobra”, który nadciągał nad Filipiny. Wzrost siły wiatru i stanu morza spowodował, że rankiem 18 grudnia pobieranie paliwa zostało anulowane, a w południe jednostki zespołu otrzymały rozkaz samodzielnego zmagania się z żywiołem. Skutkiem tajfunu były uszkodzenia wyżej usytuowanego wyposażenia *San Francisco* oraz śmierć dwóch członków załogi krążownika. Pierwszy z nich został zmyty za burtę

okrętu, a drugi zginął rzucony przez falę na osłonę jednego z dział. Od wieczora, kiedy sztorm osłabił jednostki amerykańskie przystąpiły do poszukiwania rozbitków, które kontynuowały przez kolejne dni. Ze względu na złe warunki pogodowe w dniu 21 grudnia uderzenia na Luzon zostały anulowane. Następnego dnia jednostki Task Group 38.1 po zabunkrowaniu odwołało na Karoliny i w Wigilię Bożego Narodzenia *San Francisco* rzucił kotwicę na Ulithi.

Po sześciodniowym postoju na Karolinach krążownik ponownie wyszedł w morze w składzie tej samej grupy lotniskowców, której dowodzenie sprawował wówczas kontradmirał Arthur W. Radford. Jej trzonem były lotniskowce: *Essex* (CV-9), *Yorktown* (CV-10), *Wasp* (CV-18) i *Cowpens* (CVL-25), osłone uzupełniały pancerniki *South Dakota* (BB-57) i *Massachusetts* (BB-59), krążowniki *Baltimore* (CA-68), *Boston* (CA-69) i *Santa Fe* (CL-60), a eskortę stanowiły niszczyciele 53 Eskadry (105 i 106 Dywizjon), a także 61 Eskadry: 121 Dywizjon: *De Haven* (DD-727), *Mansfield* (DD-728), *Lyman K. Swanson* (DD-729), *Collett* (DD-730) i *Madrox* (DD-731) oraz 122 Dywizjon: *Blue* (DD-744), *Brush* (DD-745), *Taussig* (DD-746) i *Samuel N. Moore* (DD-747). Po pobraniu paliwa w dniu 2 stycznia

1945 roku, samoloty lotniskowców Task Group 38.1 wraz z maszynami pozostałych zespołów Task Force 38 atakowały instalacje nieprzyjaciela na Formozie oraz żeglugę na wodach ją otaczających. Następnie, po kolejnym bunkrowaniu w dniu 5 stycznia, kontynuowały przez cztery kolejne dni przygotowanie powietrznej operacji „Mike I” – inwazji na filipińską wyspę Luzon. Wieczorem 9 stycznia Task Force 38 weszły w cieśninę Bashi i następnego ranka znalazły się na wodach Morza Południowochińskiego. Dwa dni później rozpoczęły operację „Gratitude” – ataki na instalacje nieprzyjaciela oraz żeglugę na wodach przylegających do południowo-wschodnich wybrzeży Indochin Francuskich⁴⁹. W ciągu kolejnych dni stycznia zaokrętowane na ich lotniskowcach samoloty przeprowadziły także uderzenia na instalacje oraz żeglugę japońską u południowo-wschodnich wybrzeży Chin włącznie z portami w Hongkongu i Kantonie oraz wyspą Hainan. W dniu 20 stycznia Task Force 38 opuściły Morze Południowochińskie przez cieśninę Balintang i następnego dnia wznowiły ataki powietrzne na Formozę, a później na Luzon i wyspy Ryukyu. Wieczorem 22 stycznia Task Force 38 opuściły

49. Obecnie Wietnam.

San Francisco w październiku 1944 roku na fotografii lotniczej wykonanej po zakończeniu kolejnego wojennego przeglądu w stoczni marynarki Mare Island w Vallejo.

Fot. zbiory Artur D. Baker III



wody Okinawy i zabunkrowawszy następnego dnia paliwo odeszły ku Karolinom. W dniu 26 stycznia *San Francisco* wraz z pozostałymi okrętami zespołu, w którego skład wchodził rzucił kotwicę na Ulithi.

Tego samego dnia nastąpiła zmiana przyporządkowania organizacyjnego szybkiego zespołu lotniskowców, który otrzymał oznaczenie Task Force 58, a jego dowodzenie objął wiceadmirał Marc A. Mitscher. *San Francisco* został wówczas włączony w skład jednostek osłony Task Group 58.2, której dowodzenie sprawował kontradmirał Ralph E. Davison. Trzonem zespołu były lotniskowce *Lexington* (CV-16), *Hancock* (CV-16) i *San Jacinto* (CVL-30), osłonę uzupełniały pancerniki *Missouri* (BB-63) i *Wisconsin* (BB-64), krążowniki *Boston* (CA-69) i *Pittsburgh* (CA-72), a eskortę stanowiło 19 niszczycieli Eskadr 52, 53 i 54. W dniu 10 lutego Task Force 58 opuściły Karoliny i skierowały się na północny-zachód ku macierzystym Wyspom Japońskim. Po dotarciu na odległość około 60 mil od wybrzeży Honsiu, zaokrętowane na ich lotniskowcach samoloty, przeprowadziły w dniach 16 i 17 lutego w ramach operacji „Jamboree” ataki na japońskie instalacje wojskowe i przemysłowe oraz żeglugę w rejonach Tokio i Yokohamy. Następnie jednostki zespołu odeszły na południe ku wyspom Volcano aby uczestniczyć w przygotowaniu operacji „Detachment” – lądowania na Iwo Jima. Po południu 18 stycznia *San Francisco* zajął pozycję u zachodniego wybrzeża wyspy uczestnicząc w przygotowaniu artyleryjskim, a kolejnego dnia wspierał oddziały, które wylądowały na brzegu. Następnie okręt wraz z krążownikiem *Boston* oraz niszczycielami *Twining* (DD-540), *Yarnall* (DD-541), *Stockham* (DD-683) i *Wedderburn* (DD-684) ze 106 Dywizjonu został detaszowany do Task Force 54 – zespołu wsparcia ogniowego inwazji, którym dowodził kontradmirał Bertram J. Rodgers. Wraz z lekkimi krążownikami 17 Dywizjonu: *Pasadena* (CL-65), *Astoria* (CL-90) i *Wilkes-Barre* (CL-103) oddelegowane okręty utworzyły Task Unit 54.1.18. Począwszy od ranka 20 lutego *San Francisco* za dnia ostrzeliwał cele na brzegu podchodzący blisko wybrzeża, a wieczorami i nocami zapewniał iluminację pola walki oraz nękał oddziały nieprzyjaciela ogniem swej artylerii.

Po trzydniowym oddelegowaniu krążownik powrócił do Task Group 58.2, w osłonie lotniskowców której ponownie uczestniczył w uderzeniach po-

wietrznych na macierzyste Wyspy Japońskie. W dniu 25 lutego samoloty amerykańskie atakowały cele w okolicach Tokio. Planowane na następny dzień uderzenie na Nagoję zostało jednak anulowane ze względu na pogarszającą się pogodę. W dniu 27 lutego *San Francisco* został włączony w skład Task Group 58.4, której dowódcą był kontradmirał Arthur W. Radford. Jej trzon stanowiły lotniskowce *Yorktown* (CV-10), *Randolph* (CV-15), *Langle* (CVL-27) i *Cabot* (CVL-28). Okręt uzupełnił osłonę złożoną z pancerników *North Carolina* (BB-55) i *Washington* (BB-56) oraz krążowników *San Diego* (CL-53), *Santa Fe* (CL-60) i *Biloxi* (CL-80) wraz z eskortą niszczycieli Eskadr 50, 53 i 60. W składzie tego zespołu *San Francisco* uczestniczył w dniu 1 marca w uderzeniu powietrznym na Okinawę połączonym z misją rozpoznania fotograficznego umocnień i pozycji nieprzyjaciela. Następnego dnia jednostki odeszły ku Karolinom i w dniu 4 marca zawinęły na Ulithi.

Kolejny raz krążownik wyszedł w morze w dniu 21 marca, aby wziąć udział w ostatniej, największej operacji desantowej wojny na Pacyfiku noszącej kryptonim „Iceberg” inwazji na Okinawę. *San Francisco* wchodził w skład Task Force 54 dowodzonych przez kontradmirała Mortona L. Deyo⁵⁰ sił wsparcia ogniowego i osłonowych operacji. Krążownik był w niej okrętem flagowym Task Unit 54.1.2, której dowódcą był kontradmirał Turner C. Joy. Od 25 marca *San Francisco* prowadził działania osłonowe oraz przygotowanie artyleryjskie, aby następnie wspierać lądowanie na Kerama Retto – grupie wysp położonych 15 mil na zachód od Okinawy. Po południu 27 marca jednostka podeszła do Okinawy rozpoczynając ostrzeliwanie celów położonych za plażami wyznaczonymi jako rejon lądowania. Wieczorem bombardujące okręty odeszły w morze powracając następnego ranka i kontynuując ostrzał. Rankiem 29 marca prowadzący rozpoznanie wodnosamolot krążownika podniósł z wody pilota z lotniskowca *Yorktown* (CV-10) zestrzelonego nad Okinawą trzy dni wcześniej. Maszyna przewiozła rozbitka na najbliższy niszczyciel, po czym kontynuowała działania rozpoznawcze. Rankiem 1 kwietnia – w dniu rozpoczęcia inwazji – *San Francisco* zajął pozycję u brzegów wyspy w okolicach Naha na południowym krańcu obszaru lądowania. Następnie do końca dnia wspierał ogniem swych dział oddziały na brzegu. Wie-

czorem okręty wsparcia odeszły w morze, po czym wróciwszy następnego ranka przez pięć kolejnych dni kontynuowały ostrzał nieprzyjacielskich umocnień, schronów, bunkrów, skrzyżowań dróg, pojazdów oraz zgromadzeń wojska. Rankiem 6 kwietnia krążownik przeszedł na Kerama Retto aby uzupełnić amunicję, zaopatrzenie i paliwo.

San Francisco powrócił na Okinawę już po południu tego samego dnia biorąc min. udział w odpieraniu ataków lotnictwa nieprzyjaciela. Podczas ich trwania jego przeciwlotnicy zestrzelili samolot torpedowy Nakajima B5N „Kate” oraz współuczestniczyli w zestrzeleniu samolotu torpedowego Nakajima B6N „Jill”. O świcie 7 kwietnia okręt odpiął kolejny atak lotniczy, podczas którego usiłujący zaatakować go kamikaze wpadł do wody w odległości niecałych 50 m przed dziobem z prawej jego burty. Po zakończeniu ataku krążownik odeszedł ku wschodniemu wybrzeżu Okinawy gdzie dołączył do jednostek Task Force 51 – dowodzonych przez wiceadmirała Richmonda K. Turnera połączonych sił ekspedycyjnych. W ich składzie *San Francisco* ostrzeliwał znajdujące się w tym rejonie niewielkie wyspy zajmowane przez żołnierzy piechoty morskiej. Późnym południem okręt powrócił do Task Force 54. Trudne warunki pogodowe występujące przez kolejne dni osłoniły armadę inwazyjną przed kamikaze, które wznowiły uderzenia w dniu 11 kwietnia. Następnego dnia odpierający ataki krążownik zestrzelił bombowiec nurkujący Aichi D3A „Val”, który wpadł do wody w płomieniach. W dniu 13 kwietnia jednostka została ponownie oddelegowana do Task Force 51 i ostrzeliwała wschodnie wybrzeże Okinawy. Nocą wraz z pancernikami *Nevada* (BB-36) i *Colorado* (BB-45), krążownikiem przeciwlotniczym *Biloxi* (CL-80) oraz dwoma niszczycielami *San Francisco* odpiął kontratak wojsk japońskich na pozycje amerykańskiej piechoty morskiej koło Shuri na południowym krańcu Okinawy. Rankiem 15 kwietnia okręt przeszedł na Kerama Retto.

Po uzupełnieniu amunicji i paliwa oraz pobraniu zaopatrzenia, po południu tego samego dnia krążownik powrócił ku wybrzeżom Okinawy. Następnie nocą prowadził iluminację akwenu lądowania zabezpieczając jednostki armady desantowej przed atakami pływonurków i łodzi samobójczych. Przed północą okręt uczestniczył

50. Kontradmirał Deyo był także dowódcą grupy wsparcia ogniowego Task Group 54.1.

San Francisco ostrzeliwujący pozycje nieprzyjacielskie na Kerama Retto. Fotografia wykonana w dniu 25 marca 1945 roku.
Fot. zbiory Artur D. Baker III



w zatopieniu jednej z takich jednostek, a później brał udział w odparciu ataków dwóch kolejnych łodzi samobójczych usiłujących zbliżyć się do transportowców. O świcie 16 kwietnia *San Francisco* podszedł do wybrzeża wyspy aby ostrzeliwać lotnisko japońskie koło Naha, a następnego dnia przeszedł na północ bombardował lotnisko w Machinato. W dniu 18 kwietnia okręt przeszedł na wschodnie wybrzeże Okinawy i nocą kotwiczył w Nakagusuku Wan. Następnego dnia wraz z zespołem pancerników, krążowników i niszczycieli wspierał oddziały piechoty morskiej prowadzące natarcie w południowej części wyspy. Począwszy od 21 kwietnia *San Francisco* ponownie ostrzeliwał instalacje lotniska koło Naha. Po południu 24 kwietnia krążownik zakończył ten okres uczestnictwa w operacji „Iceberg” i odszedł ku Karolinom.

Po ponad dwutygodniowym postoju na Ulithi okręt powrócił na Okinawę i w dniu 13 maja wznowił ostrzeliwanie celów w południowej części wyspy. Przez kolejne dni jednostka wspierała 96 Dywizję Piechoty prowadzącą natarcie na południowy-wschód od Yunabaru. W dniu 20 maja *San Francisco* przeszedł ku Kutaka Shima, aby nocą 22 maja przejść na Kerama Retto dla uzupełnienia amunicji dział artylerii głównej. Dzień 25 maja krążownik spędził na odpieraniu potężnych ataków lotnictwa japońskiego na jednostki alianckie w Nakagusuku Wan. Dwa dni później okręt wspierał żołnierzy 77 Dywizji Piechoty, po czym 28 maja ponownie przeszedł na Kerama Retto. Po dwóch dniach *San Francisco* powrócił na zachodnie wybrzeże Okinawy gdzie przez kolejne dwa tygodnie wspierał operacje 1 i 6 Dywizji Piechoty Morskiej. W dniu 21 czerwca krążownik został detaszowany do Task Force 32 – sił wsparcia amfibijnego, do których dołączył 120 mil na południowy-wschód od Okinawy. Okręt wraz z niszczycielem *Cowell* (DD-547) tworzył Task Group 32.15. W składzie tego zespołu *San Francisco* operował przez kolejne dni zawijając w dniu 28 czerwca na Kerama Retto. Następnie, w pierwszych dniach lipca krążownik wspomagał jednostki osłony wschodniego kotwiczowiska Okinawy. W dniu 3 lipca okręt opuścił Wyspy Ryukyu zostając skierowanym na Filipiny gdzie miał wziąć udział w przygotowaniach do inwazji na macierzyste Wyspy Japońskie. Przerwanie działań bojowych w połowie sierpnia 1945 roku zastało jednostkę w Subic Bay.

Podczas niemal czteroletniej wojennej służby na akwenach Pacyfiku krążownik, którego załogi nazywały pieśczętliwe „Frisco”, przebył prawie 300 tysięcy mil wyrzeliwując niemal 180 tys. pocisków różnych kalibrów. Uznano samodzielne zatopienie przez *San Francisco* nieprzyjacielskiego niszczyciela, a także udział w zatopieniu dwóch ciężkich krążowników i trzech niszczycieli oraz uszkodzeniu pancernika i dwóch krążowników. Jego służba została uhonorowana 17 gwiazdami bojowymi co sprawia, że był okrętem amerykańskim, który uzyskał największą liczbę odznaczeń bitewnych.

Wraz z końcem działań wojennych *San Francisco* został przydzielony do Task Force 71 – północnochińskich sił morskich krążowników i niszczycieli. Opuściwszy Filipiny w dniu 28 sierpnia skierował się w ich składzie ku wybrzeżom Chin. Następnie okręt operował na wodach Morza Żółtego, a później na akwenie Zatoki Pohai, po czym osłaniał operacje trałowe i lądowanie żołnierzy piechoty morskiej w Chinach i Korei. W dniu 8 września *San Francisco* zakotwiczył na redzie koreańskiego Jinsen. Tam następnego dnia zaokrętowany na nim dowódca 6 Dywizjonu Krążowników kontradmirał J. Wright, jako jeden z członków komisji uczestniczył w Keijo w przyjmowaniu kapitulacji japońskich sił morskich w Korei. Od 13 do 16 października jednostka ponownie operowała w Zatoce Pohai, po czym powróciła do Jinsen.

W dniu 27 listopada krążownik wraz z bliźniaczym *Minneapolis* odszedł do Stanów Zjednoczonych wioząc w ramach operacji „Magic Carpet” wracających do kraju weteranów wojennych. W dniu 10 grudnia jednostki zawięły do Pearl Harbor przyjmując na pokłady kolejnych pasażerów i tydzień później przybyły do San Francisco. Po wyokrętowaniu żołnierzy *San*

Francisco wszedł na krótki przegład do Mare Island Navy Yard, po czym w dniu 5 stycznia 1946 roku obrał kurs na południe. Dziesięć dni później krążownik po raz ostatni przeszedł Kanał Panamski i w dniu 19 stycznia zawinął do stoczni marynarki w Filadelfii gdzie rozpoczęto przygotowania do jego dezaktywacji. Wycofany ze służby w dniu 10 lutego 1947 roku⁵¹ został włączony do składu stacjonującej w Filadelfii atlantyckiej floty rezerwowej, w której pozostawał do 1 marca 1959 roku. Wtedy to *San Francisco* został skreślony z listy floty i w dniu 9 września tego samego roku sprzedany na złom Union Mineral and Alloys Corp. z Nowego Jorku za kwotę niecałych 240 tys. dolarów. Jednostkę przeholowano do Panama City w stanie Floryda gdzie złomowano ją od 2 grudnia 1960 roku do 26 maja roku następnego.

Poległych w Bitwie u wybrzeży Guadalcanalu nocą z 12 na 13 listopada 1942 roku oficerów i marynarzy okrętu upamiętnia pomnik odsłonięty w ósmą rocznicę Bitwy. Został on usytuowany na wysokim na przeszło 60 m klifie Point Lobos w parku Lands End wchodzącym w skład Golden Gate National Recreation Area w San Francisco. Jego elementami są zdemontowane z krążownika w 1943 roku uszkodzone pociskami i odłamkami osłony pomostu nawigacyjnego oraz zawieszony na maszcie flagowym dzwon okrętowy. W ceremonii odsłonięcia będącego darem mieszkańców miasta pomnika wzięli udział min.: admirał Richmond K. Turner oraz kontradmirałowie Charles H. McMorris i Herbert E. Schonland (dwaj uprzedni dowódcy okrętu), a także burmistrz miasta Elmer Robinson i około 30 byłych członków załogi *San Francisco*.

51. Wg Hansen Ch. – *U.S.S. San Francisco...* Niektóre inne źródła podają datę 10.02.1946 r.

Dowódcy krążownika <i>San Francisco</i>	
Kmdr Royal Eason Ingersoll	10.02.1934–12.06.1935
Kmdr William Lewis Beck	12.06.1935–29.05.1937
Kmdr Ralph Chandler Parker	29.05.1937–19.06.1939
Kmdr Charles Moulding Yates	19.06.1939–27.05.1941
Kmdr Daniel Judson Callaghan	27.05.1941–02.05.1942
Kmdr Henry Ehrman Thornhill	02.05.1942–16.05.1942
Kmdr Charles Horatio McMorris	16.05.1942–08.11.1942
Kmdr Cassin Young	09.11.1942–13.11.1942
Kmdr ppor. Herbert Emery Schonland	13.11.1942–17.11.1942
Kmdr Albert Finley France Jr.	17.11.1942–26.12.1943
Kmdr Harvey Everett Overesch	26.12.1943–10.03.1945
Kmdr John Esten Whelchel	10.03.1945–10.02.1946



QUINCY (CA-39)

Stępkę szóstego krążownika typu *New Orleans*, który otrzymał sygnaturę „CA-39” położono w dniu 15 listopada 1933 roku w Fore River Shipyard Bethlehem Shipbuilding Corp. w Quincy w stanie Massachusetts. Okręt został zwodowany w dniu 19 czerwca 1935 roku, a nazwę „Quincy” nadała mu Catherine Morgan – żona znanego amerykańskiego bankiera Henry S. Morgana. Druga⁵², nosząca tę nazwę jednostka, której dowództwo objął komandor William Faulkner Amsden została wprowadzona do służby w dniu 9 czerwca 1936 roku w Bostonie.

Działalność operacyjną nowy okręt 8 Dywizjonu Krążowników rozpoczął tradycyjnie dla amerykańskich jednostek tej klasy – rejssem na wody europejskie – wychodząc z Norfolk w dniu 17 lipca. Przeszedłszy Atlantyk *Quincy* zawinął najpierw do brytyjskiego Graveyard, po czym odszedł na Morze Śródziemne otrzymując zadanie ochrony interesów amerykańskich w nasilającej się właśnie wojnie domowej w Hiszpanii. W dniu 26 lipca 1936 roku okręt pokonał Cieśninę Gibraltarską i następnego dnia zawinął do Malagi. Tam dołączył do sił międzynarodowych operujących wspólnie min. z niemieckimi pan-

cernikami kieszonkowymi: *Admiral Graf Spee*, *Admiral Scheer* i *Deutschland*. Podczas postoju w Palma di Maiorca jednostce towarzyszyły z kolei brytyjski krążownik liniowy *Repulse* i włoski niszczyciel *Maestrale*. Do końca lata *Quincy* uczestniczył min. w ewakuacji z Hiszpanii obywateli różnych państw przewożąc na swym pokładzie 490 uciekinierów do francuskiej Marsylii i Villefranche. W dniu 27 września jednostka została złuzowana przez lekki krążownik *Raleigh* (CL-7) po czym odeszła ku Stanom Zjednoczonym.

Powróciwszy na Wschodnie Wybrzeże, w dniu 5 października *Quincy* wszedł do Boston Navy Yard gdzie przeszedł przegląd mający na celu przygotowanie do ostatecznych prób odbiorowych, które zostały przeprowadzone od 15 do 18 marca 1937 roku. Po ich zakończeniu okręt został detaszowany na Pacyfik opuszczając wschodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych w dniu 12 kwietnia. Pokonawszy Kanał Panamski w dniach 23-27 kwietnia, jednostka obrała kurs na Hawaje i w dniu 10 maja zawinęła do Pearl Harbor gdzie dołączyła do 7 Dywizjonu Krążowników. Dziesięć dni później okręt wyszedł w jego składzie na pierwsze swe ćwiczenia taktyczne, w których serii uczestni-

czył w ciągu kolejnego roku. Od 15 marca do 28 kwietnia 1938 roku *Quincy* brał z kolei udział w dorocznych manewrach „Fleet Problem XIX”, które odbywały się na wodach otaczających Hawaje. Następnie okręt przeszedł przegląd w Mare Island Navy Yard, po czym dołączył do macierzystego dywizjonu, z którym operował koło San Clemente u wybrzeży Kalifornii.

Z początkiem następnego roku *Quincy* został przebazowany na Atlantyk opuszczając Zachodnie Wybrzeże w dniu 4 stycznia. Pokonawszy Kanał Panamski w dniu 13 stycznia krążownik dotarł do kubańskiej zatoki Guantanamo gdzie odbył szkolenie artyleryjskie oraz ćwiczenia w osłonie operacji desantowych. Następnie od 13 do 16 lutego okręt uczestniczył w manewrach „Fleet Problem XX”, a od 8 kwietnia do 12 czerwca wspólnie z bliźniaczymi krążownikami *Tuscaloosa* i *San Francisco* odbył rejs kurtuazyjny do Ameryki Południowej. Powróciwszy do Norfolk, od 9 lipca do 24 sierpnia *Quincy* odbył trzy rejsy szkolne z rezerwistami floty.

52. Pierwszą był eks-brytyjski frachtowiec *Vogesen* pełniący w latach 1918-1922 służbę w US Navy jako węglowiec *Quincy* (AK-10). Wyp. 6500 t; wym.: 111,86 x 15,55 x 6,51 m; 11w.; uzbr.: 4 x 76 mm; zał.: 100.

Następnie, w związku ze wzrostem napięcia międzynarodowego po wybuchu wojny w Europie, do końca 1939 roku krążownik patrolował wody Północnego Atlantyku.

Początek 1940 roku jednostka spędziła na przegładzie w stoczni marynarki w Norfolk. Po jego zakończeniu w dniu 4 maja okręt powrócił na kilka tygodni do patrolowania wód Wschodniego Wybrzeża dla osłony neutralności amerykańskiej żeglugi. Później odbył kolejny rejs do portów Ameryki Południowej, którego celem była demonstracja siły mająca zapobiec zbytniemu zbliżeniu Urugwaju z faszystowskimi Niemcami. *Quincy* opuścił Stany Zjednoczone w dniu 31 maja i 12 czerwca zawinął z pięciodniową wizytą do Rio de Janeiro. Następnie, w dniu 20 czerwca okręt wszedł do Montevideo, gdzie dołączył do niego ciężki krążownik *Wichita* (CA-45). Obydwa okręty opuściły stolicę Urugwaju w dniu 3 lipca. Następnie odwiedziły brazylijskie porty Rio Grande (5-11 lipca) i Santos (13-18 lipca), a później w dniu 19 lipca ponownie zawinęły do Rio de Janeiro. Tam popołudniem tego samego dnia przybyły niszczyciele *Walke* (DD-416) i *Wainwright* (DD-419), które przywiozły do Brazylii żołnierzy poddziałów piechoty morskiej dla obydwu krążowników. W dniu 25 lipca *Wichita* i *Quincy* opuściły Rio de Janeiro odwiedzając następnie Bahia (31 lipca-5 sierpnia) i Pernambuco (9-13 sierpnia) oraz ponownie Montevideo (23-28 sierpnia). Wizytę w portach Ameryki Południowej okręty zakończyły zawinięciem w dniu 29 sierpnia do Buenos Aires, po czym odeszły do Stanów Zjednoczonych. W dniu 22 września *Quincy* powrócił do Norfolk, skąd od 1 października do 20 grudnia odbył trzy kolejne rejsy szkolne z rezerwistami floty.

Przeszedłszy na początku 1941 roku kolejny przegląd krążownik udał się na wody Morza Karaibskiego. Od 3 lutego do 1 kwietnia brał udział w manewrach Floty Atlantyku oraz ćwiczeniach sił desantowych na wybrzeżu wyspy Culebra. Dalszy wzrost napięcia spowodowany działaniami wojennymi w Europie spowodował, że w ramach kontynuacji „Patroli Neutralności” *Quincy* został przydzielony do Task Group 2 lotniskowca *Wasp* (CV-7), z którym od 26 kwietnia do 6 czerwca operował na środkowym Atlantyku. Przez kolejne tygodnie krążownik współdziałał z Task Group 2.8 lotniskowca *Yorktown* (CV-5), aby w dniu 14 lipca odejść do Stanów Zjednoczonych. Dwa tygodnie później



Quincy w dniu 29 maja 1942 roku podczas przygotowań do wyjścia w morze po zakończeniu remontu w stoczni marynarki w Nowym Jorku.
Fot. U.S. Navy Historical Center

Quincy powrócił na Atlantyk – tym razem na wody północnej jego części. Najpierw ochraniał w składzie Task Group 16 żeglugę aliancką na szlaku pomiędzy wybrzeżem Ameryki i Islandii, a od 21 do 24 września patrolował wody Cieśniny Duńskiej. W dniu 10 października okręt wyszedł z Argentia na Nowej Funlandii w składzie zespołu złożonego z *Yorktown*, pancernika *New Mexico* (BB-40), krążownika *Savannah* (CL-42) z eskortą 3 i 16 Dywizjonów Niszczycieli. Cztery dni później jednostki przybyły do Casco Bay w stanie Maine. Na Nową Funlandię *Quincy* powrócił ponownie w dniu 31 października docierając tam jako eskorta konwoju. Z początkiem listopada okręt znalazł się wraz z bliźniaczym *Vincennes* w składzie grupy osłonowej lotniskowca *Ranger* (CV-4) eskortującej brytyjski konwój WS-12X, który wyszedłszy z Trinidadu przez Capetown kierował się do Singapuru. Doprowadziwszy transportowce do Południowej Afryki w dniu 20 grudnia jednostki amerykańskie wyruszyły w drogę powrotną i osłaniając konwój powrotny przybyły w dniu 29 grudnia na Trynidad.

W dniu 25 stycznia 1942 roku *Quincy* powrócił na wody Północnego Atlantyku kontynuując służbę konwojową w składzie Task Force 15, którym trzonem był pancernik *Texas* (BB-35). Okręty eskortowały wówczas konwój złożony z dwóch transportowców amerykańskich i jednego brytyjskiego przewożącego pierwszych żołnierzy Stanów Zjednoczonych na Wyspy Brytyjskie. Po jego doprowadzeniu do Irlandii Północnej krążownik zawinął na Islandię, po czym

od 8 do 11 marca patrolował wody Cieśniny Duńskiej zabezpieczając je przed niemieckimi rajderami. W dniu 14 marca jednostka została odwołana do Stanów Zjednoczonych dokąd odeszła wraz z Task Force 32 pancernika *New York* (BB-34) eskortując w drodze konwój kierujący się na Trynidad. W dniu 25 marca *Quincy* wszedł do New York Navy Yard, w której do końca maja przeszedł przegląd połączony z montażem dodatkowej małokalibrowej artylerii przeciwlotniczej.

Z początkiem czerwca krążownik został detaszowany do Floty Pacyfiku. Okręt wszedłszy w skład marszowego zespołu Task Force 37, którym kierował komandor George H. Fort – dowódca pancernika *North Carolina* (BB-55), a tworzyły ponadto lotniskowiec *Wasp* (CV-7), krążownik przeciwlotniczy *San Juan* (CL-54) oraz sześć niszczycieli 15 Dywizjonu. W dniu 5 czerwca jednostki opuściły Norfolk i obrały kurs na południe. Rankiem 9 czerwca pancernik i lotniskowiec zawinęły po paliwo do Cristobal w Strefie Kanału Panamskiego, podczas gdy pozostałe jednostki przeszły przez Kanał. Następnie zespół obrał kurs ku wybrzeżom Kalifornii, przy czym znalazłszy się w jurysdykcji Głównodowodzącego Floty Pacyfiku otrzymał oznaczenie Task Force 18. W dniu 18 czerwca jednostki zespołu marszowego rozdzieliły się, przy czym lotniskowiec, krążowniki oraz trzy niszczyciele odeszły ku San Diego i następnego dnia zawinęły do kalifornijskiej bazy.

W dniu 1 lipca jednostki dowodzonych przez kontradmirała Leigha Noy-

esa Task Force 18, które tworzyły *Wasp*, *San Juan* i *Quincy* oraz niszczyciele *Lang* (DD-399), *Sterett* (DD-407), *Wilson* (DD-408) i *Farenholt* (DD-491) opuścili San Diego kierując się jako eskorta konwoju ku Wyspom Tonga. Dotarłszy w dniu 18 lipca do Tongatabu zespół pozostawił jednostki transportowe po czym rozpoczął serię ćwiczeń poprzedzających operację „Watchtower” – inwazję Sprzymierzonych na Wyspy Salomona. Pięć dni później *Quincy* opuścił Tongatabu i w dniu 26 lipca dotarł do wybrzeży wysp Fidżi gdzie miało miejsce zgrupowanie Task Force 62 – dowodzonego przez kontradmirała Richmonda K. Turnera operacyjnego zespołu uderzeniowego. Przez następne dwa dni na wybrzeżach wyspy Koro jednostki desantowe ćwiczyły przygotowanie do lądowania. Za zbyt ważny cel prowadzonego szkolenia nie uznano jednak zagadnień związanych z ostrzałem obiektów lądowych, a *Quincy* i *Vincennes* nie ćwiczyły nocnego strzelania od 15 miesięcy!

W dniu 31 lipca armada desantowa skierowała się powolnym marszem ku Wyspom Salomona. Od rana 7 sierpnia, kiedy to rozpoczęło się uderzenie na Guadalcanal, *Quincy* w składzie Task Group 62.3 – Północnej Gru-

py Wsparcia Ogniwego, którą kierował dowódca bliźniaczego *Vincennes* komandor Frederick L. Riefkohl, prowadził ostrzał instalacji nieprzyjaciela i zbiorników paliwa w okolicy przylądka Lunga otwierając ogień jako pierwszy z krążowników amerykańskich. Następnie okręt kontynuował wsparcie ogniowe lądujących oddziałów piechoty morskiej. Wczesnym popołudniem artylerzyści *Quincy* wzięli udział w obronie rejonu desantu przed nalotem japońskich bombowców, a następnego ranka odpierali atak nieprzyjacielskich samolotów torpedowych. Zgodnie z wcześniejszymi przydziałami rejonów patrolowania okrętów sił osłonowych, nocą z 8 na 9 sierpnia bliźniacze krążowniki *Vincennes*, *Quincy* i *Astoria* osłaniające przez niszczyciele *Helm* oraz *Wilson* patrolowały północno-zachodni sektor osłony położony w cieśninie pomiędzy wyspami Savo i Florida.

Już po północy 8 sierpnia na wody cieśniny oddzielającej wyspę Savo od Guadalcanalu, z zadaniem zaatakowania armady inwazyjnej wszedł zespół okrętów japońskiej 8 Floty złożony z 7 krążowników i niszczyciela. Jednostki nieprzyjaciela, niezauważone przez niszczyciele Sprzymierzonych patrolujące cieśninę pomiędzy Guadal-

canalem i wyspą Florida, najpierw stoczyły bitwę z zespołem alianckim patrolującym na południe od wyspy Savo. Później, rozdzielwszy się na dwie grupy, które skierowały się niemal równolegle na północny-wschód zbliżały się ku sektorowi patrolowania krążowników Task Group 62.3. O 01:48 *Chokai*, prowadzący szlak czterech krążowników japońskich poruszających się na wschód od okrętów amerykańskiego zespołu północnego, wystrzelił w ich kierunku torpedy. Dwie minuty później Japończycy oświetlili jednostki przeciwnika. Swoje reflektory na *Quincy* skierował najpierw płynący za *Chokai* krążownik *Aoba*. Później okręt oświetliły także poruszające się na zachód od niego *Furutaka*, *Yubari* i *Tenryu*. Następnie jednostki japońskie rozpoczęły ostrzał widocznego jak na dłoni celu. Załoga *Quincy* nie była przygotowana do natychmiastowego podjęcia walki, a jego dowódca przekonany o tym, że oświetlają go własne jednostki, mimo wyraźnego rozkazu komandora Riefkohla, zwlekał z otwarciem ognia. Zanim więc krążownik odpalił pierwszą salwę został trafiony w rufowe stanowiska działek przeciwlotniczych kalibru 28 mm. Po oddaniu drugiej salwy, dla uniknięcia zderzenia z poprzedzającym *Vincen-*

Jedna z ostatnich fotografii *Quincy* wykonana z pokładu lotniskowca *Wasp* (CV-7) podczas postoju w Noumea na Nowej Kaledonii na cztery dni przed rozpoczęciem operacji „Watchtower”.
Fot. U.S. Navy





Fotografia ciężkiego krążownika *Furutaka* – jednego z okrętów zespołu wiceadmirała Gunichi Mikawy, który w Bitwie koło Wyspy Savo rozgromił zespół trzech bliźniaczych krążowników typu *New Orleans*.
U.S. Naval Historical Center

nes, *Quincy* musiał wykonać gwałtowny zwrot w prawo, co uniemożliwiło strzelanie jego dziobowym wieżom artylerii głównej. Tymczasem japońscy artylerzyści zdążyli się wstrzelać i krążownik amerykański otrzymywał kolejne trafienia. Podczas zmiany kursu pociski nieprzyjaciela trafiły w wieżę Nr 3 jego artylerii głównej padając także w pobliżu ustawionych na katapultach wodnosamolotów. Ponieważ podczas przygotowań do nocnego patrolowania na okręcie, jako jedynym z krążowników alianckich, nie opróżniono ich zbiorników paliwa, a podjęta na początku starcia próba katapultowania wodnosamolotów okazała się spóźniona, trafienie spowodowało powstanie gwałtownych pożarów, a eksplozje ich zbiorników zaalały pokład płonącym deszczem.

W ciągu czterech następnych minut japoński krążownik *Aoba* oddał w stronę *Quincy* kilka kolejnych salw artylerii głównej. Pociski czwartej z nich trafiły w jego pomost bojowy zabijając i raniąc większość ze znajdujących się na nim ludzi. Piąta salwa rozerwała się na platformie dział przeciwlotniczych i zniszczyła cztery z nich. Zginęła większość z obsługujących je artylerzystów, a eksplozje podręcznych magazynków amunicyjnych zasypały pokład krążownika płonącymi odłamkami. Pożary wybuchły w mesach okrętu, bibliotece, kabinie nawigacyjnej, izolatorze, magazynach i warsztatach. W tej samej niemal chwili

li dowódca zauważył, że poprzedzający *Vincennes* wykonał gwałtowny skręt w lewo. Ponieważ zwrot taki był korzystny również dla *Quincy*, umożliwiając wprowadzenie do akcji jego dziobowych dział artylerii głównej, zdecydował się na powtórzenie manewru poprzednika. W tym czasie Japończycy nie potrzebowali już korzystać ze świateł reflektorów – płonące wodnosamoloty oświeślały bowiem wyraźnie sylwetkę okrętu.

Około 02:04 w lewą burtę *Quincy* trafiły dwie, spośród sześciu torped wystrzelonych z odległości niespełna 2,75 tys. m przez lekki krążownik *Tenryu*. W skutek eksplozji zniszczeniu uległy kotłownie Nr 3 i Nr 4 okrętu amerykańskiego, przy czym wszyscy marynarze z ich obsługi zginęli. Pokład krążownika pokryły płomienie, zniszczeniu uległa radiokabina, a obydwa kominy zostały podziurawione odłamkami. Płomienie ogarnęły pokłady wewnętrzne, kambuz załogowy, hangar wodnosamolotów, łódzie ratunkowe, a pożar w rufowej części jednostki wymknął się spod kontroli. Oprócz gryzącego, gęstego dymu śródkrećcie *Quincy* wypełniła para i wrząca woda z rozrywanych rurociągów, uniemożliwiając wielu członkom załogi ucieczkę. Po wystrzeleniu torped *Tenryu* przystąpił do ostrzału amerykańskiego krążownika, przenosząc ogień jedynie na około minutę na niszczyciel *Wilson*. Dowódca płonącego od dziobu do rufy *Quin-*

cy, w akcie desperacji skierował okręt w stronę manewrującego z trudnością *Chokai*. Ostrzeliwany przez kilka jednostek japońskich amerykański krążownik zbliżał się do linii jednostek wroga. *Kinugasa*, aby uniknąć zderzenia musiał ostro wyłożyć ster na burtę. *Kako* natomiast włączył do ostrzału *Quincy* także małokalibrową artylerię przeciwlotniczą. Odpalił w jego kierunku również dwie torpedy, które chybiły jednak celu.

Kiedy krążownik znalazł się pomiędzy obydwojema grupami jednostek japońskich jego dowódca zdecydował o położeniu na kurs równoległy, choć prędkość okrętu wynosiła niecałe 15 węzłów wobec 26 węzłów jednostek nieprzyjacielskich. *Quincy* był ciągle ostrzeliwany z dział kilku okrętów. Trafienia przerwały łączność, uszkodziły dalocełowniki artylerii głównej Nr 1 i artylerii przeciwlotniczej oraz rezerwowe stanowisko dowodzenia, na którym zginęło ośmiu ludzi. Około 02:05 krążownik wystrzelił swą ostatnią, trzecią salwę z sześciu, dziobowych dział 203 mm, z której trzy pociski trafiły *Chokai*. Pierwszy z nich uderzył w podstawę masztu głównego niszcząc mocowanie dźwigu lotniczego, a drugi trafił dziobową wieżę artylerii głównej. Trzeci przebił prawą burtę kabiny operacyjnej, tuż za pomostem bojowym japońskiego okrętu flagowego i wybuchł zabijając wielu ludzi i niszcząc wnętrze pomieszczenia. Gdyby pocisk ten trafił 5 m bliżej dzo-

bu zginąłby admirał Mikawa i wszyscy członkowie jego sztabu. Minutę później *Quincy* położył się na kurs północno-wschodni, otrzymując niemal równocześnie trafienie salwy z artylerii głównej *Aoba* w pomost bojowy. Efektem wybuchu była śmierć niemal wszystkich znajdujących się na pomoście krążownika i śmiertelne rany jego dowódcy, który zanim zmarł polecił skierować *Quincy* na mieliznę. Niemożliwe okazało się przekazanie dowodzenia na stanowisko rezerwowe, bowiem zniszczone zostało ono już wcześniej. Inne trafienia prawej burty spowodowały uszkodzenia i wyłączenie z akcji także wież dział artylerii głównej Nr 1 i 2. Sam okręt przechylał się stopniowo na lewą burtę i zanurzał dziobem tak, że woda zaczęła zalewać jego pokład górny. Przechył zmusił obsługę do opuszczenia przedniej maszynowni, podczas gdy obsada rufowej pozostawała na stanowiskach do chwili aż okręt zastopował. W tym czasie japońskie okręty grupy wschodniej przebrały ogień, a *Tenryu* i *Yubari* strzelały tylko sporadycznie.

Około 02:16. stało się jasne, że próby osadzenia *Quincy* na mieliznie skazane są na niepowodzenie, bowiem maszynę główną okrętu były unieruchomio-

ne i nie reagował on na wychylenia steru. Cztery minuty później krążownik bezwładnie dryfował w kierunku zachodnim, znajdując się w odległości około 11 tys. m od centralnej części wyspy Savo. Ocalali członkowie jego załogi przygotowywali się do opuszczenia pokładu wyrzucając do wody wszystko, co mogło pływać. Wtedy to w prawą burtę okrętu trafiła jeszcze jedna torpe-

Dowódcy krążownika <i>Quincy</i>	
Kmdr William Faulkner Amsden	09.06.1936–??.12.1937
Kmdr Paul Henry Bastedo	??.12.1937–15.12.1939
Kmdr Williams Carter Wickham	15.12.1939–??.07.1941
Kmdr Charlton Eugene Battle Jr.	??.07.1941–20.05.1942
Kmdr Samuel Nobre Moore	20.05.1942–09.08.1942

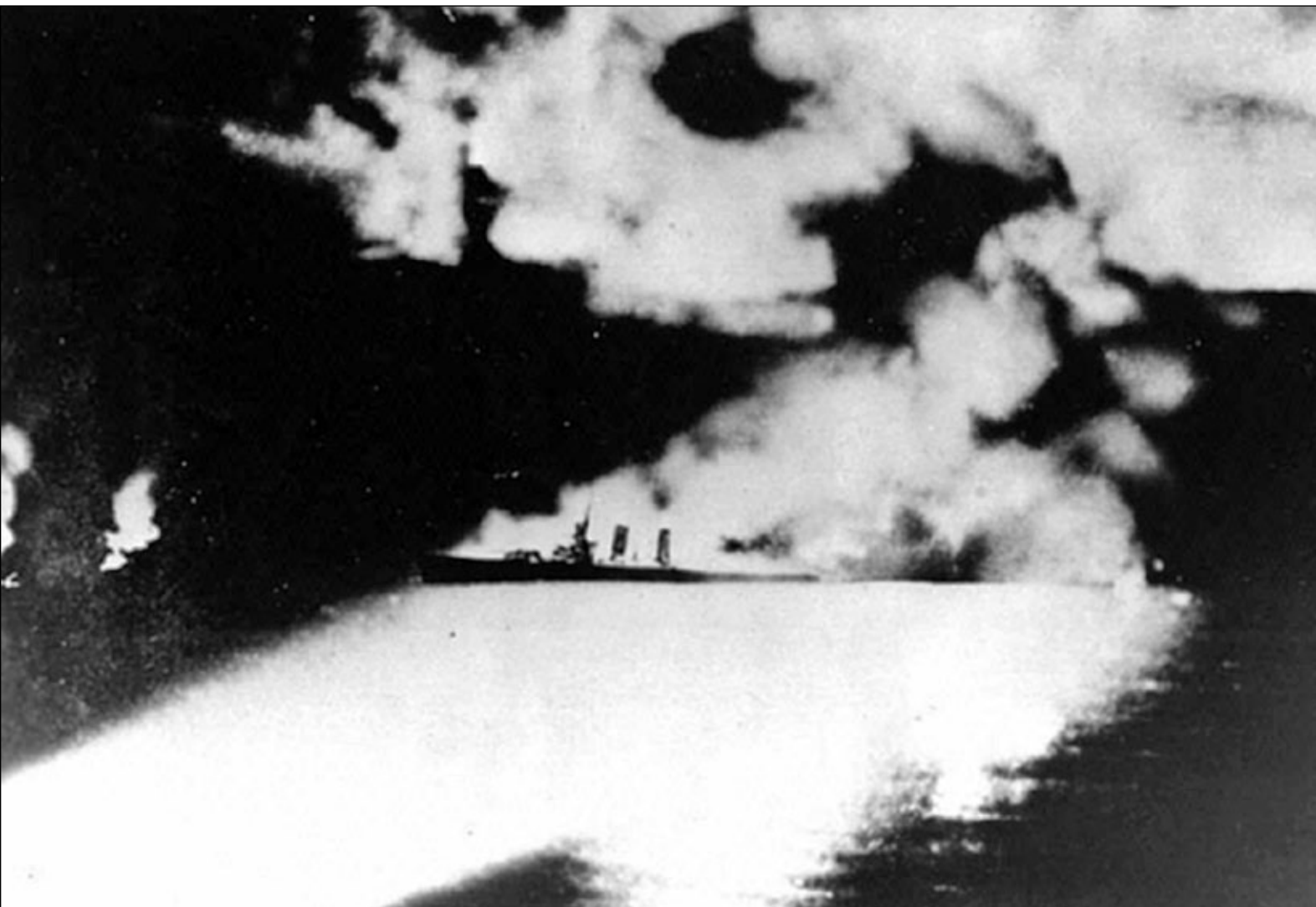
da, która rozerwała się poniżej przedniego stanowiska dział kalibru 127 mm. Przez komin dziobowy wyrzucona została fontanna pary, po czym do kotłowni Nr 2 zaczęła wdzierać się stopniowo woda. Tuż po 02:35 kadłub *Quincy* rozerwała eksplozja. Okręt przewrócił się do góry dnem przez lewą burtę i zatonął wznosząc rufę ku górze. Razem z krążownikiem zginęła większość jego starszych oficerów, w tym także dowódca⁵³ jednostki. Zabitych lub uznanych za zaginionych zostało łącznie 370 członków

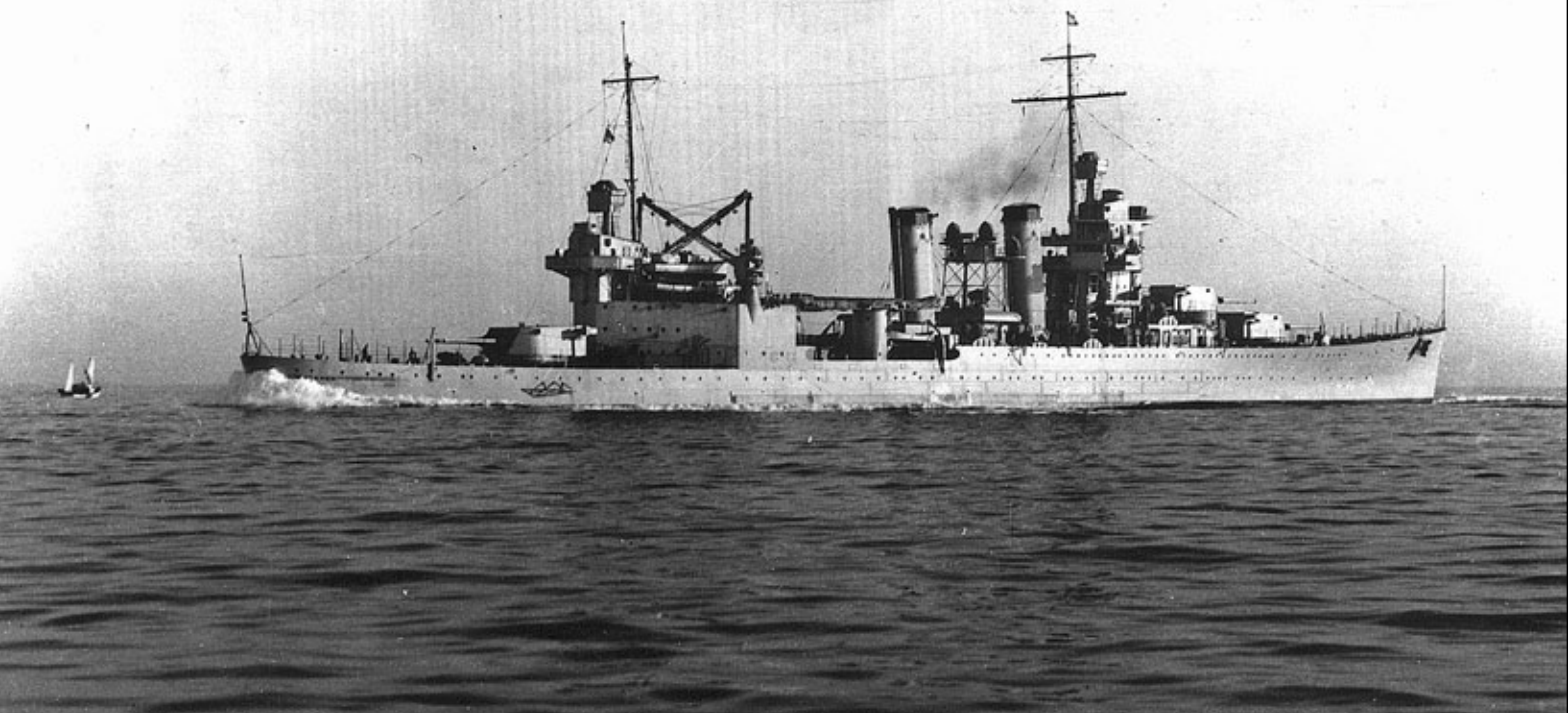
załogi okrętu, a rany odniosło 167 innych marynarzy. Większość rozbitków *Quincy* podniósł z wody niszczyciel *Ellet* (DD-398), do którego później dołączył *Wilson* (DD-408). Przekazały ich one później na transportowce *Hunter Liggett* (AP-27) i *American Legion* (AP-35), które następnie przewiozły ich do Numea na Nowej Kaledonii.

Za służbę wojenną *Quincy* został odznaczony gwiazdą bojową. W dniu 16 października 1942 roku nazwę zatopionego okrętu nadano budowanemu właśnie w Bethlehem Steel Company Fore River Shipyard w Quincy w stanie Massachusetts, czwartemu ciężkiemu krążownikowi typu *Baltimore* o sygnaturze „CA-71”. Pierwotnie miał on nosić nazwę *Saint Paul*.

53. Ciało komandora S.M. Moore wyłowili później i spalili mieszkający na wyspie Savo tubylcy. W 1944 roku nazwę *Samuel N. Moore* otrzymał niszczyciel DD-747 typu *Allen M. Sumner*.

Fot. U.S. Naval Historical Center





VINCENNES (CA-44)

Budowa ostatniego krążownika typu *New Orleans* o sygnaturze „CA-44” została rozpoczęta w Fore River Shipyard Bethlehem Shipbuilding Corp w Quincy w stanie Massachusetts w dniu 2 stycznia 1934 roku. Okręt, któremu nadano nazwę „*Vincennes*” zwodowano w dniu 21 maja 1936 roku. Jego matką chrzestną została Harriet Virginia Kimmell – córka Josepha Kimmella – burmistrza miasta Vincennes w stanie Indiana. Krążownik został wprowadzony do służby w dniu 24 Lutego 1937 roku, a jego pierwszym dowódcą został komandor Burton H. Green. W swój inauguracyjny rejs na wody europejskie *Vincennes* wyruszył z Bostonu w dniu 9 kwietnia. Podczas trwającej osiem miesięcy podróży okręt odwiedził min.: szwedzki Sztokholm, fiński Helsingfors⁵⁴, francuski Le Havre oraz angielskie Portsmouth.

Na początku stycznia 1938 roku jednostka została przydzielona do 7 Dywizjonu Krążowników Sił Rozpoznawczych i przebazowana do Kalifornii zawijając po pokonaniu Kanału Panamskiego do San Diego. W kwietniu okręt uczestniczył w manewrach „Fleet Problem XIX” na wodach Hawajów, po których powrócił do San Pedro operując do końca roku na wodach Kalifornii. Początek 1939 roku krążownik spędził na zakończonym w kwietniu przeglądzie

w Mare Island Navy Yard w Vallejo, po którym został detaszowany na Wschodnie Wybrzeże. W dniu 6 czerwca jednostka wraz z bliźniaczymi *Tuscaloosa*, *San Francisco* oraz *Quincy* przeszła przez Kanał Panamski i tydzień później zakotwiczyła na Hampton Roads. Przez następne dwa miesiące *Vincennes* operował z bazy w Norfolk, a w dniu 1 września złożył wizytę w Tompkinsville w stanie Nowy Jork. Wybuch wojny w Europie spowodował, że okręt został przydzielony do jednostek biorących udział w amerykańskich „Patrolach Neutralności”.

Patrolowanie wód zachodniego Atlantyku aż po Morze Karaibskie i zatokę Yukatan *Vincennes* prowadził do wiosny 1940 roku. W maju krążownik przeszedł na Azory, od 4 do 6 czerwca składając wizytę w Ponta Delgada. Następnie okręt skierował się do Maroka Francuskiego gdzie przyjął ładunek złota, który wyszedłszy w dniu 10 czerwca z Casablanki przetransportował do Stanów Zjednoczonych. Następnie, przez kolejne miesiące kontynuował służbę w „Patrolach Neutralności”. Ostatnie tygodnie roku krążownik spędził na przeglądzie w Portsmouth Navy Yard. W dniu 7 stycznia 1941 roku jednostka wraz z pancernikami *New York* (BB-34) i *Texas* (BB-35) oraz ciężkim krążownikiem *Wichita* (CA-45) skierowała się na Morze Karaibskie, gdzie do 18 stycznia pro-

wadziła szkolenie artyleryjskie w kubańskiej zatoce Guantanamo. Następnie obydwa krążowniki przeszły do Portland Bight na Jamajce, operując z której kontynuowały działania w ramach „Patroli Neutralności”. W dniu 4 lutego *Vincennes* dołączył do jednostek floty przygotowujących się do ćwiczebnego lądowania na należącej do Puerto Rico wyspie Culebra. Okręt współpracował z transportowcami *Wharton* (AP-7) i *McCawley* (AP-10) w desantowaniu żołnierzy oraz materiałów wojennych, a jego łodzie asystowały w rejonie lądowania. Następnie krążownik dołączył do jednostek II Grupy Wsparcia Ogniwego i zajmwszy przydzieloną pozycję ostrzeliwał wybrzeże z dział artylerii głównej i pomocniczej. Do końca lutego *Vincennes* wspierał kolejne operacje desantowe prowadzone przez jednostki 2 i 7 Dywizjonu Transportowego kotwicząc w przerwach w Mayaguez i Guayanilla na Puerto Rico.

Zakończywszy z końcem lutego udział w ćwiczeniach desantowych krążownik został skierowany na wody południowego Atlantyku. W dniu 17 marca jednostka zawinęła do Pernambuco w Brazylii, które opuściła po trzydniowym postoju obierając kurs na Południową Afrykę. W dniu 29 marca *Vincennes* zawinął do Capetown gdzie przyjął

54. Obecnie Helsinki.



Dwie fotografie *Vincennes* wykonane w 1937 roku podczas inauguracyjnego rejsu okrętu na wody europejskie.

Fot. zbiory Artur D. Baker III

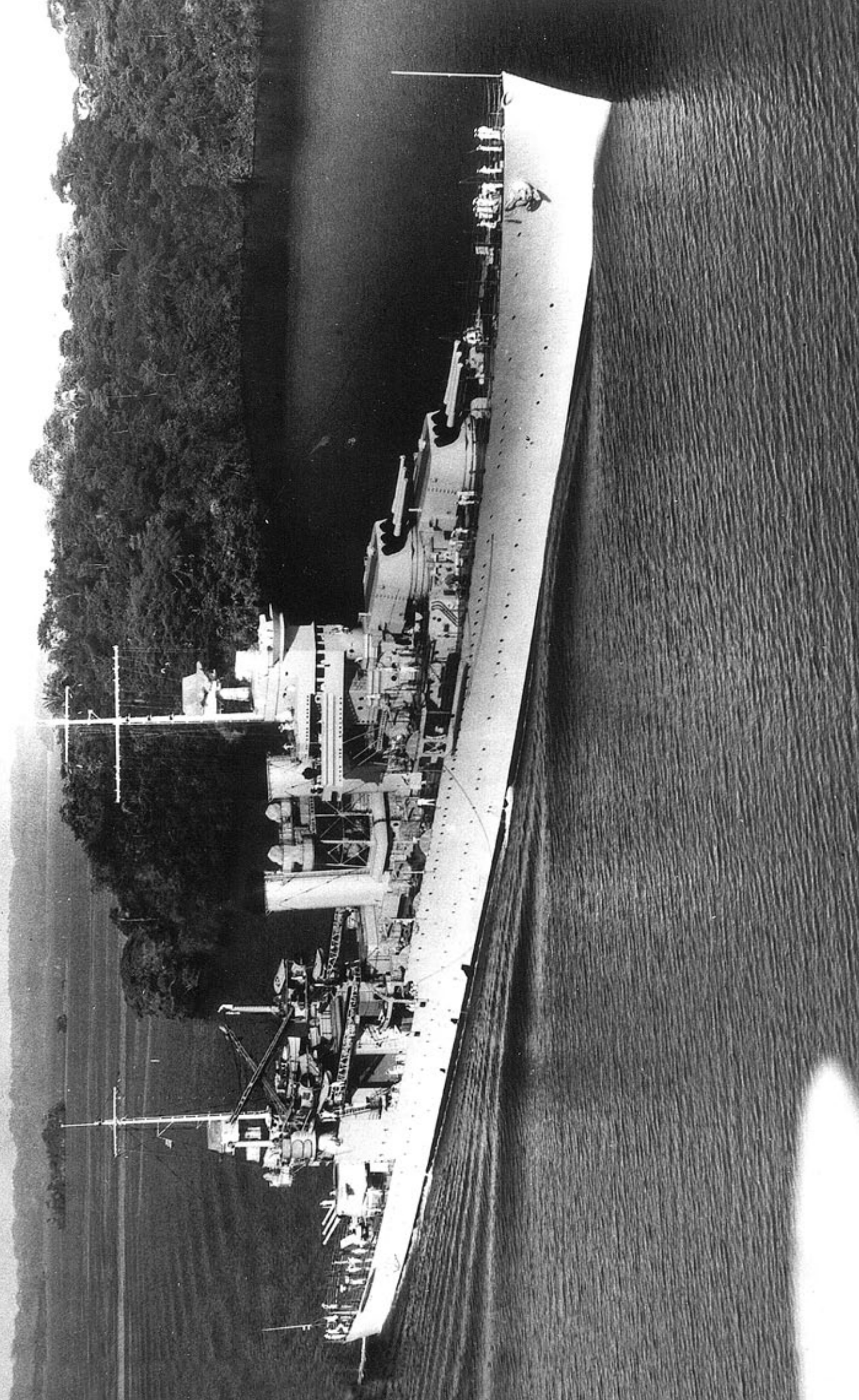
na pokład skrzynie z ładunkiem sztab złota stanowiącego zapłatę Wielkiej Brytanii za uzbrojenie zakupione w Stanach Zjednoczonych. Następnego dnia okręt opuścił Afrykę kierując się ku Ameryce Północnej. Będący w drodze do Nowe-

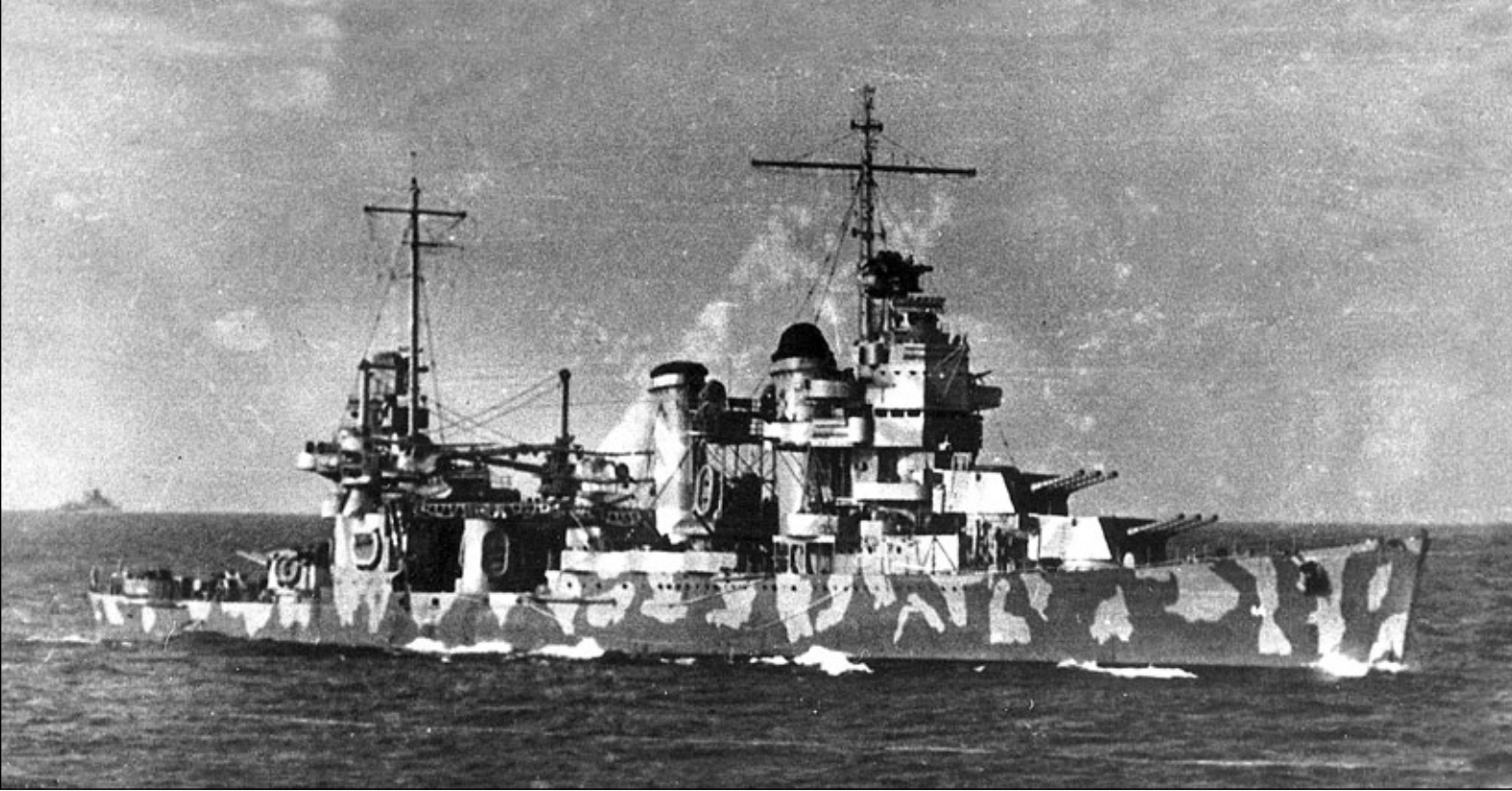
go Jorku krążownik prowadził szkolenie i ćwiczenia załogi. Powróciwszy do Stanów Zjednoczonych jednostka przeszła krótki przegląd. Po jego zakończeniu spotkała się u przylądów Wirginii z lotniskowcem *Ranger* (CV-4) i niszczycie-

lem *Sampson* (DD-394) udając się wraz z nimi na Bermudy. W dniu 30 kwietnia jednostki rzuciły kotwice w Grassy Bay, po czym podjęły „Patrole Neutralności” na wodach zachodniego Atlantyku i Morza Karaibskiego.



Vincennes podczas przejścia Kanału Panamskiego z przewożeniem okrętu do kalifornijskiego San Diego. Fotografia wykonana w dniu 6 stycznia 1938 roku.
Fot. zbioru Artur D. Baker III





Vincennes na fotografii wykonanej w kwietniu 1942 roku kiedy eskortował lotniskowiec *Hornet* (CV-8) podczas pierwszego w wojnie na Pacyfiku amerykańskiego ataku powietrznego na macierzyste Wyspy Japońskie – operacji „Shangri La”.
Fot. zbiory Artur D. Baker III

W dniu 31 maja *Vincennes* wyszedł na patrol w składzie dowodzonej przez kontradmirała Arthura B. Cooka Task Group 1, której trzonem był lotniskowiec *Yorktown* (CV-5), a eskortę stanowiły niszczyciele *Sampson* (DD-394) i *Gwin* (DD-433). Podczas trwającego dwa tygodnie patrolu jednostki przebyły 4 550 mil docierając niemal do Wysp Zielonego Przylądka. Nie napotykały jednak żadnego nieprzyjacielskiego okrętu podwodnego, ani statku handlowego. Drugi patrol neutralny w zespole *Yorktown* okręt rozpoczął rankiem 29 czerwca. Oznaczony jako Task Group 2.8 zespół tworzyły ponadto bliźniaczy *Quincy* oraz niszczyciele *Stack* (DD-406), *Hammann* (DD-412), *Mustin* (DD-413) i *Wainwright* (DD-419). Obydwa krążowniki zostały odwołane ze składu zespołu w dniu 10 czerwca odchodząc w towarzystwie niszczycieli *Hammann* i *Mustin*. Służbę patrolową na północnym Atlantyku *Vincennes* kontynuował do listopada, kiedy to wziął udział w kolejnej misji na wody Afryki Południowej. Tym razem krążownik wchodził w skład eskorty konwoju WS-12, który stanowiły transportowce amerykańskie wiozące żołnierzy brytyjskich do Capetown. W dniu 7 grudnia jednostki znalazły się w ciężkim sztormie, który rozbił jeden z motorowych welbotów *Vincennes* oraz zerwał mimo sztormowych mocowań wodnosamolot Curtiss SOC „Seagull” ustawiony na pokładzie studniowym. Zanim maszyna została zmyta za burtę uszkodziła pod-

stawę jednej z katapult oraz drzwi hangaru. Dwa dni później konwój bezpiecznie dotarł do Capetown, po czym w dniu 16 grudnia krążownik odszedł do Stanów Zjednoczonych. Zaliczywszy krótki postój na Trynidadzie, w dniu 4 stycznia 1942 roku okręt zawinął do Norfolk. Cztery dni później jednostka przeszła do Nowego Jorku na przegląd w tamtejszej stoczni marynarki.

Pod koniec stycznia krążownik dołączył do zespołu osłony najnowszego amerykańskiego lotniskowca *Hornet* (CV-8) odbywającego na wodach Wschodniego Wybrzeża rejsy szkolne załogi, po których zakończeniu obydwie jednostki otrzymały rozkaz przebazowania na Pacyfik. W dniu 4 marca okręty opuściły Nowy Jork i pokonawszy Kanał Panamski tydzień później, po krótkim postoju w San Diego w dniu 20 marca zawinęły do bazy w San Francisco.

Dziesięć dni później zespół oznaczony teraz jako Task Force 18 rozpoczął udział w operacji „Shangri La” – jednej z najbardziej spektakularnych akcji II wojny światowej – pierwszym ataku lotnictwa amerykańskiego na macierzyste Wyspy Japońskie. Dla wykonania tego zadania zostało wyznaczonych 16 średnich bombowców North American B-25 „Mitchell” lotnictwa Armii, które w dniu 1 kwietnia dźwig portowy załadował na pokład lotniczy *Horneta* w bazie lotnictwa morskiego w Alameda. Następnego dnia lotniskowiec w eskorcie krążowników *Vincen-*

nes i *Nashville* (CL-43) oraz niszczycieli 22 Dywizjonu: *Gwin* (DD-433), *Grayson* (DD-435), *Meredith* (DD-434) i *Monsen* (DD-436), a także zbiornikowca floty *Cimarron* (AO-22) wyszedł w morze. W dniu 13 kwietnia jednostki spotkały się w odległości około 400 mil od wyspy Wake z Task Force 16 – zespołem operacyjnym lotniskowca *Enterprise* (CV-6), który miał zapewniać połączonym formacjom osłonę powietrzną. Jednostki zespołu lotniskowca *Hornet* zostały włączone do Task Force 16 otrzymując oznaczenie Task Group 16.2. Dowodzenie całością operacji o kryptonimie „Shangri-La” objął wiceadmirał William F. Halsey, będący jednocześnie dowódcą Task Group 16.1 lotniskowca *Enterprise*. W dniu 17 kwietnia jednostki zespołu pobrały paliwo z towarzyszących im zbiornikowców. Ze względu na wzrost zafalowania i prędkości wiatru zespół pozostawił zbiornikowce pod osłoną niszczycieli, a lotniskowce kontynuowały marsz na zachód w osłonie krążowników. Następnego dnia, kiedy okręty amerykańskie poruszając się w sztormie znajdowały się jeszcze w odległości przeszło 600 Mm od Wysp Japońskich natknęły się na patrolowiec japoński, który zdołał przekazać o nich informację radiową. Utraciwszy element zaskoczenia, mimo znacznie większego dystansu od Japonii niż planowano admirał Halsey podjął decyzję o natychmiastowym starcie bombowców, po czym okręty odeszły ku Hawajom. Samoloty wycofujących się lotni-



Fotografia *Vincennes* przed Bitwą o Midway wykonana podczas postoju krążownika w Pearl Harbor w końcu maja 1942 roku. Na pierwszym planie wodnosamolot Curtiss SOC „Seagull” okrętu.
Fot. zbiory Artur D. Baker III

skowców w godzinach popołudniowych zaatakowały 16 różnych jednostek nieprzyjaciela. Następnego ranka do Task Force 16 dołączyły niszczyciele eskorty, a dwa dni później zbiornikowce. W dniu 25 kwietnia *Vincennes* wraz z pozostałymi okrętami zespołu zawinął do Pearl Harbor.

Pięć dni później, *Vincennes* wraz z krążownikiem *Pensacola* (CA-24) oraz niszczycielami 2 Dywizjonu: *Gwin* (DD-433) i *Monssen* (DD-436) ponownie wyszły w morze w składzie Task Force 16 lotniskowców *Enterprise* i *Hornet* obierając kurs na południowy-zachód. Zadaniem zespołu miało być wspomoczenie lotniskowców *Yorktown* i *Lexington* w odpieraniu japońskiej inwazji na Port Moresby w południowo-wschodniej części Nowej Gwinei. W dniach 7-8 maja obydwie ich zespoły stoczyły na Morzu Koralowym powietrzno-morską bitwę z zespołami lotniskowców japońskich. W czasie gdy Bitwa dobiegała końca jednostki Task Force 16 znajdowały się jednak jeszcze w odległości około 450 mil na wschód od Tulagi. W związku z tym ich siły zostały najpierw skierowane na północ dla zapewnienia osłony fosforonośnych wysp Ocean i Nauru, a później na wschód i w dniu 11 maja dotarły do Nowej Kaledonii. Trzy dni później do zespołu dołączyły niszczyciele *Worden* (DD-352), *Monaghan* (DD-354)

i *Phelps* (DD-361) z rozbitego przez Japończyków Task Force 11 lotniskowca *Lexington* (CV-2). W dniu 16 maja do zespołu dołączył krążownik przeciwlotniczy *Atlanta* (CL-51) i niszczyciel *Dewey* (DD-349). Następnie okręty skierowano na Hawaje i dziesięć dni później *Vincennes* wraz z pozostałymi jednostkami Task Force 16 zawinął do Pearl Harbor.

Doniesienia wywiadu amerykańskiego o jednostkach japońskich zdążających w stronę Midway spowodowały, że w dniu 28 maja okręt ponownie wyszedł w morze. Wraz z bliźniaczymi *New Orleans* i *Minneapolis* wchodził w skład Task Group 16.2 – zespołu krążowników stanowiącego osłonę lotniskowców *Enterprise* i *Hornet* – dowodzonych przez kontradmirała Raymonda A. Spruance Task Force 16. W dniu 2 czerwca, 350 mil na północny-wschód od Midway do zespołu dołączyły Task Force 17 lotniskowca *Yorktown* i tak połączone siły amerykańskie dwa dni później starły się w powietrzno-morskiej bitwie z zespołem lotniskowców japońskich. Podczas odpierania popołudniowego ataku samolotów nieprzyjaciela, przeciwlotnicy *Vincennes* zestrzelili bombowiec torpedowy Nakajima B5N „Kate”, który spadł niecałych 140 m z lewej burty przed dziobem krążownika. Efektem kilkugodzinnej Bitwy koło Midway było zatopienie czterech lotniskowców japoń-

skich, kosztem ciężkiego uszkodzenia i późniejszego zatopienia przez japoński okręt podwodny *I-168* lotniskowca *Yorktown*. Po zakończeniu zmagania jednostki Task Force 16 odeszły na wschód, a następnie w dniu 10 czerwca zostały odwołane na Hawaje.

Trzy dni później *Vincennes* zawinął do Pearl Harbor, po czym wszedł do tamtejszej stoczni marynarki dla usunięcia odniesionych uszkodzeń oraz wykonania przeglądu, który trwał do początków lipca. Następnie krążownik dołączył do dowodzonych przez wiceadmirała Franka J. Fletchera Task Force 11, których trzonem był lotniskowiec *Saratoga* (CV-3), a eskortę stanowiły niszczyciele 1 Eskadry. Od 9 lipca jednostki zespołu prowadziły ćwiczenia taktyczne na wodach Hawajów, po czym w dniu 14 lipca odeszły ku Fidżi. W dniu 26 lipca *Vincennes* opuścił Task Force 11 i następnego dnia, osłaniając wraz z bliźniaczym *Quincy* i krążownikiem przeciwlotniczym *San Juan* (CL-54) dywizjon transportowców desantowych dołączył do Task Force 62. Dowodzony przez kontradmirała Richmonda K. Turnera zespół uderzeniowy miał przeprowadzić w ramach operacji „Watchtower” desant Sprzymierzonych na wybrzeżach Guadalcanalu i Tulagi w archipelagu Wysp Salomona. Krążownik został jednostką flagową Task

Group 62.3 – Północnej Grupy Wsparcia Ogniwego, którą kierował jego dowódca komandor Frederick L. Riefkohl. Ostatniego dnia lipca jednostki zespołu wyruszyły wraz z armadą desantową ku Wyspom Salomona.

Rankiem 7 sierpnia – przed rozpoczęciem lądowania – *Vincennes* katapultował wodnosamoloty rozpoznawcze, po czym przystąpił do ostrzału przydzielonego odcinka wybrzeża Guadalcanalu. Później wspierał swym ogniem oddziały, które wylądowały już na brzegu. Krótco po 13:20 okręt uczestniczył w odpieraniu ataku samolotów japońskich na zgrupowane na akwenu desantu transportowce. Szczęśliwie ma-

szyny nieprzyjaciela nie zdołały zadać żadnych strat jednostkom Sprzymierzonym. Przeciwnicy krążownika zestrzelili natomiast dwa samoloty japońskie. Po północy jednostka poprowadziła bliźniacze krążowniki *Quincy* i *Astoria*, który dołączył do sił inwazyjnych w pierwszych dniach sierpnia oraz niszczyciele *Helm* (DD-388) i *Jarvis* (DD-393) na patrol w przydzielonym północno-zachodnim rejonie pomiędzy wyspami Savo i Florida.

Po wschodzie słońca 8 sierpnia *Vincennes* powrócił do osłony transportowców w rejonie lądowania na wybrzeżu Guadalcanalu. Tuż przed południem zgrupowane na akwenu desantu jed-

nostki stały się celem ataku japońskich samolotów torpedowych Mitsubishi G4M „Betty”. Maszyny nieprzyjacielskie próbowały przedrzeć się przez pierścień osłony krążowników oraz niszczycieli alianckich i zaatakować transportowce wyladowujące żołnierzy i zaopatrzenie. *Vincennes*, tak jak poprzedniego dnia krążący w odległości około 2,7 tys. m od rejonu wylądunku, prowadził ostrzał samolotów nieprzyjaciela z broni przeciwlotniczej przyczyniając się do zestrelenia 7 z nich. Tym razem okręt wykorzystywał także działa artylerii głównej, których upadające pociski wznosiły gejzery wody stanowiące zaporę dla samolotów torpedowych nadlatujących

Vincennes podczas ćwiczeń taktycznych i artyleryjskich na wodach Hawajów. Fotografia wykonana w dniu 8 lipca 1942 roku przez własny samolot rozpoznawczy krążownika.

Fot. zbiory Artur D. Baker II



na pułapie zaledwie 6-15 m. *Vincennes* wymanewrował jedną ze zrzuconych przez nie torped, która przeszła za jego rufą. Podobnie – zdołał uniknąć bomby, która upadła również za rufą z lewej burty krążownika. Wieczorem, podobnie jak pierwszej nocy okręt na czele północnego zespołu krążowników wsparcia rozpoczął patrolowanie przejścia pomiędzy Savo i Florida.

Tuż po północy 8 sierpnia dowódca okrętu komandor Riefkohl udał się na odpoczynek do swej kabiny morskiej przyległej do kabiny nawigacyjnej krążownika. Prowadzenie okrętu przejął jego zastępca ds. wykonawczych. Począwszy od 01:45 na pokładzie jednostek amerykańskich poczęły docierać niepokojące sygnały, świadczące o pojawieniu się przeciwnika. Na pomoście bojowym *Vincennes* zauważono rozbłyśki przypominające prowadzenie ognia przez artylerię. W chwilę później cztery pociski świetlne rozbłysły w odległości około 8 Mm, po lewej burcie zespołu, w kierunku gdzie znajdowały się alianckie jednostki desantowe. Widoczne w świetle rozbłyśków sylwetki okrętów zostały jednak zidentyfikowane jako jednostki południowego zespołu osłony. Mniej więcej w tym samym czasie na pokładzie krążownika odebrano sygnał alarmowy z niszczyciela *Patterson*⁵⁵ i ogłoszono alarm bojowy. Na pomoście *Vincennes* widoczne były także inne oznaki świadczące o prowadzeniu ognia artyleryjskiego w sektorze, w którym miały działać jednostki zespołu południowego. Szwały i niska podstawa chmur uniemożliwiały jednak określenie jego źródła. Oficerowie, zgromadzeni na pomoście flagowej jednostki zespołu północnego uznali więc, że rozbłyśki wystrzałów artyleryjskich pochodzą z okrętów grupy krążownika *Australia*, która ostrzeliwuje nieprzyjacielskie umocnienia na Guadalcanal. Wkrótce jednak ich ocena sytuacji musiała ulec radykalnej zmianie.

Zespół okrętów japońskiej 8 Floty, który dotarł na Wyspy Salomona w celu zaatakowania armady inwazyjnej, zakończywszy starcie z jednostkami alianckimi patrolującymi cieśninę pomiędzy wyspą Savo i Guadalcanal, podzielony na dwie grupy obchodząc Savo od wschodu kierował się na północny-zachód. Około 01:50 trzy pierwsze krążowniki japońskie grupy idącej bardziej na wschód zaświeciły reflektory, z których trzeci w szyku – *Kako* oświetlił *Vincennes*. W tym czasie na pomostach bojowych krążowników amerykańskich zapanowała konsternacja, bowiem zbli-

żające się okręty uznano za własne jednostki zespołu południowego. Obudzony komandor Riefkohl polecił nawet nadać sygnały i wywiesić flagi rozpoznawcze. Kiedy na prowadzącym zespół amerykański *Vincennes* zastanawiano się czy rozpocząć ostrzał, z pokładu *Chokai* – japońskiego okrętu flagowego – padł sygnał do otwarcia ognia. Pierwszą salwę w kierunku *Vincennes* wystrzelił *Kako*. Okazała się ona szczególnie 70-90 m za krótką, zdopinguwała jednak Amerykanów do odpowiedzi i lider Task Group 62.3 natychmiast odpalił pełną salwę z dział 203 mm oraz kilka pocisków oświetlających. Pomimo, że do kierowania ogniem wykorzystywał on stację radiolokacyjną ustawioną na zakres 4 Mm, żaden z wystrzelonych pocisków nie trafił w cel. Podobnie, za krótką o około 90 m okazała się kolejna salwa *Kako*. Trzecia jego salwa użyła już jednak nakrycie. *Vincennes* został trafiony kilkoma pociskami kalibrów 203 mm oraz 120 mm. Ich wybuchy spowodowały spustoszenie na pomoście bojowym i w sterówce, zniszczenia warsztatu ciesielskiego, hangaru i podstaw anten radiowych. Stojące w hangarze wodnosamoloty zaczęły płonąć, a systemy kierowania artylerią straciły zasilanie. Ponieważ łączność pomiędzy wieżami funkcjonowała nadal, przedstawiono je na zasilanie awaryjne. Palący się krążownik stanowił doskonały cel, więc *Kako* mógł wyłączyć swe reflektory i strzelać w kierunku jego pływającej sylwetki. Kolejne trafienia spowodowały zniszczenie rufowego stanowiska kierowania artylerią głównej i śmierć większości znajdujących się na nim marynarzy.

Przypuszczając, że zespół japoński przemieszcza się w kierunku Tulagi, aby zniszczyć zgromadzone transportowce komandor Riefkohl zdecydował o wykonaniu zwrotu, tak aby okręty nieprzyjacielskie nie mogły przejść za rufami jego jednostek. O 01:53 polecił więc zwiększyć prędkość do 20 węzłów i wyłożyć ster *Vincennes* lewo na burtę, po czym mimo braku łączności zauważył z satysfakcją, że pozostałe jednostki powtarzają jego manewr. W tym samym czasie flagowy krążownik otrzymał kilka kolejnych trafień pociskami 203 mm i 120 mm. Tym razem zostały uszkodzone baterie działek przeciwlotniczych na dziobie i rufie. Na okręcie zaczęły występować problemy z gaszeniem ognia, ze względu na rozszczelnienie systemu przeciwpożarowego i brak wody na górnych pokładach. W międzyczasie do jego ostrzeliwania dołączył pływający

w grupie wschodniej jako czwarty ciężki krążownik *Kinugasa*. *Vincennes* zwrócił więc niezwłocznie swe działa także ku niemu i drugą salwą artylerii głównej uzyskał nakrycie. Na pokładzie nieprzyjacielskiego okrętu wyłączyły się reflektory i pokazały gwałtownie błyski ognia, które jednak natychmiast zgasły. Aby utrzymać się w szyku *Kinugasa* musiał sterować maszynami głównymi, zostając w międzyczasie trafiony przez *Vincennes* poniżej linii wodnej. Szczególnie dla żywotności japońskiego okrętu pocisk nie eksplodował, powodując jedynie niewielkie uszkodzenia w kotłowni Nr 1 (przedniej lewoburtowej) oraz zabijając jednego i raniąc drugiego marynarza spośród jej obsługi. Tymczasem aby wydostać się spod ciężkiego ostrzału, komandor Riefkohl zdecydował o wykonaniu kolejnego zwrotu, tym razem w prawo i zwiększeniu prędkości do 25 węzłów. Podczas zmiany kursu amerykański okręt flagowy dostał się pod ogień kolejnego krążownika japońskiego – *Aoba*, który rozdzielił swą artylerię pomiędzy *Quincy* i *Vincennes*.

Około 01:55 w burtę krążownika na wysokości kotłowni Nr 2 trafiły dwie spośród trzech torped wystrzelonych siedem minut wcześniej z *Chokai*. Skutkiem eksplozji zaniknęło zasilanie całej artylerii głównej *Vincennes* oraz systemów jej kierowania, a kadłub okrętu spowiły kłęby czarnego, gęstego dymu. Niemal równocześnie jednostkę trafiły dwa pociski, z których jeden zniszczył kabinę projektora filmowego, rozrzucając wokół pływające materiały, a drugi eksplodował w sąsiedztwie dział Nr 8 artylerii przeciwlotniczej 127 mm. Płonęły tratwy i łodzie ratunkowe oraz pokładowe wodnosamoloty. Krążownik utracił możliwość sterowania z pomostu i kierowania artylerią ze stanowiska rufowego. Wieże dział artylerii głównej Nr 1 i 3 były zasilane przez awaryjne, spalinowe zespoły prądotwórcze, a obsługa wieży Nr 2 wszystkie czynności musiała wykonywać ręcznie. Na stanowiskach artyleryjskich, pokładach i pomostach znajdowali się ranni marynarze oraz liczne ciała poległych.

Tuż po 02:00 *Vincennes* został oświetlony reflektorami dwóch niszczycieli, z których jeden przemieszczał się przed dziobem krążownika z lewej burty na prawą, a drugi w stronę przeciwną. Uważając je za jednostki własnego zespołu, komandor Riefkohl polecił wywiesić na prawej rei sygnałowej masz-

55. Walczył on wówczas z japońskimi lekkimi krążownikami *Tenryu* i *Yubari*.

tu głównego nową banderę i oświetlić ją wyraźnie. Ogromna bandera amerykańska stała się doskonale widoczna także z okrętów japońskich, które wzięły krążownik amerykański za... okręt admirański. Jeszcze bardziej skoncentrowały więc na nim swój ogień. Do jego ostrzału dołączyły także jednostki japońskiej grupy zachodniej przemieszczające się pomiędzy zespołem amerykańskim, a wyspą Savo. Wieżę Nr 3 *Vincennes* trafiło trzy lub więcej pocisków artylerii głównej krążownika *Furutaka* – żaden z nich nie przebił jednak jej pancerza. Amerykański okręt flagowy zaatakowały także lekkie krążowniki *Tenryu* i *Yubari*, przy czym ten drugi odpalił w jego kierunku cztery torpedy. Jedna z nich trafiła w kotłownię Nr 1 *Vincennes*, wyłączając ją z ruchu i zabijając wszystkich znajdujących się w niej ludzi. Eksplozja torpedy spowodowała ponadto gwałtowny napływ wody i pogłębiający się przechył na lewą burtę. Z braku zasilania nie mogła powieść się próba otoczenia krążownika zasłoną dymną. Komandor Riefkohl zarządził więc przygotowania do opuszczenia okrętu, nakazując ocalałym członkom załogi założenie kamizelek ratunkowych i przemieszczenie nadających się do użytku tratw ratunkowych na burty. Ostatnie ciosy *Vincennes* zadał *Chokai*, który oddał kilka strzałów w jego kierunku po czym zmienił kurs i oddalił się. Flagowy krążownik amerykańskiego zespołu północnego został trafiony 57 pociskami 203 mm oraz mniejszych kalibrów.

Pozbawiony zasilania *Vincennes*, po unieruchomieniu wszystkich kotłowni, przechylał się coraz bardziej na lewą burtę tak, że na jego pokład główny zaczęła wchodzić woda. Ocalali członkowie załogi gromadzili się na prawej burcie, próbując ratować rannych. Opuszczali się na linach do wody lub skakali do niej usiłując dostać się do jednej z ośmiu zatnionych do użytku tratw. Zdając sobie sprawę z sytuacji dowódca krążownika wydał rozkaz opuszczenia pokładu okrętu i o 02:40 zszedłszy z jego pomostu bojowego wyskoczył za burtę. Dziesięć minut później *Vincennes* przewrócił się do góry dnem i zatonął na głębokości przeszło 900 m w odległości 2,5 mili na wschód od wyspy Savo. Razem z okrętem zginęło lub zaginęło 332 członków jego załogi, a rany odniosło 258 marynarzy. Ponieważ wśród ocalałych znalazło się wielu starszych oficerów, z dowódcą na czele, starali się oni utrzymać porządek nawet po opuszczeniu pokładu okrętu. Tratwy połączono w większy zespół, a miejsce na nich

Dowódcy krążownika <i>Vincennes</i>	
Kmdr Burton Hepburn Green	24.02.1937–??.01.1938
Kmdr Lemuel M. Stevens	??.01.1938–??.07.1939
Kmdr John Reginald Beardall	??.07.1939–23.04.1940
Kmdr Frederick Lois Riefkohl	23.04.1940–09.08.1942

zajęli przede wszystkim ranni. Na polecenie Riefkohla rozbitkowie przygotowali światła, którymi mieli dawać znaki potencjalnym ratownikom. Wkrótce do podnoszenia ich z wody przystąpiły niszczyciele *Helm* (DD-388) i *Mugford* (DD-389), które następnie przekazały większość z nich na transportowiec *Barnett* (AP-11). Mając na pokładzie wielu rannych okręt ten przewiózł ich następnie do Numea na Nowej Kaledonii.

Vincennes otrzymał za swą służbę dwie gwiazdy bojowe: pierwszą za udział w Bitwie o Midway, a drugą za uczestnictwo w inwazji na Guadalcanal. Krążownik został skreślony z listy floty w dniu 2 listopada 1942 roku. Wcześniej już, bo w dniu 16 października 1942 roku jego nazwę nadano budowanemu właśnie w Bethlehem Steel Company Fore River Shipyard w Quincy w stanie Massachusetts, lekkiemu krążownikowi typu *Cleveland* o sygnaturze „CL-64”, który pierwotnie miał nazywać się *Flint*.

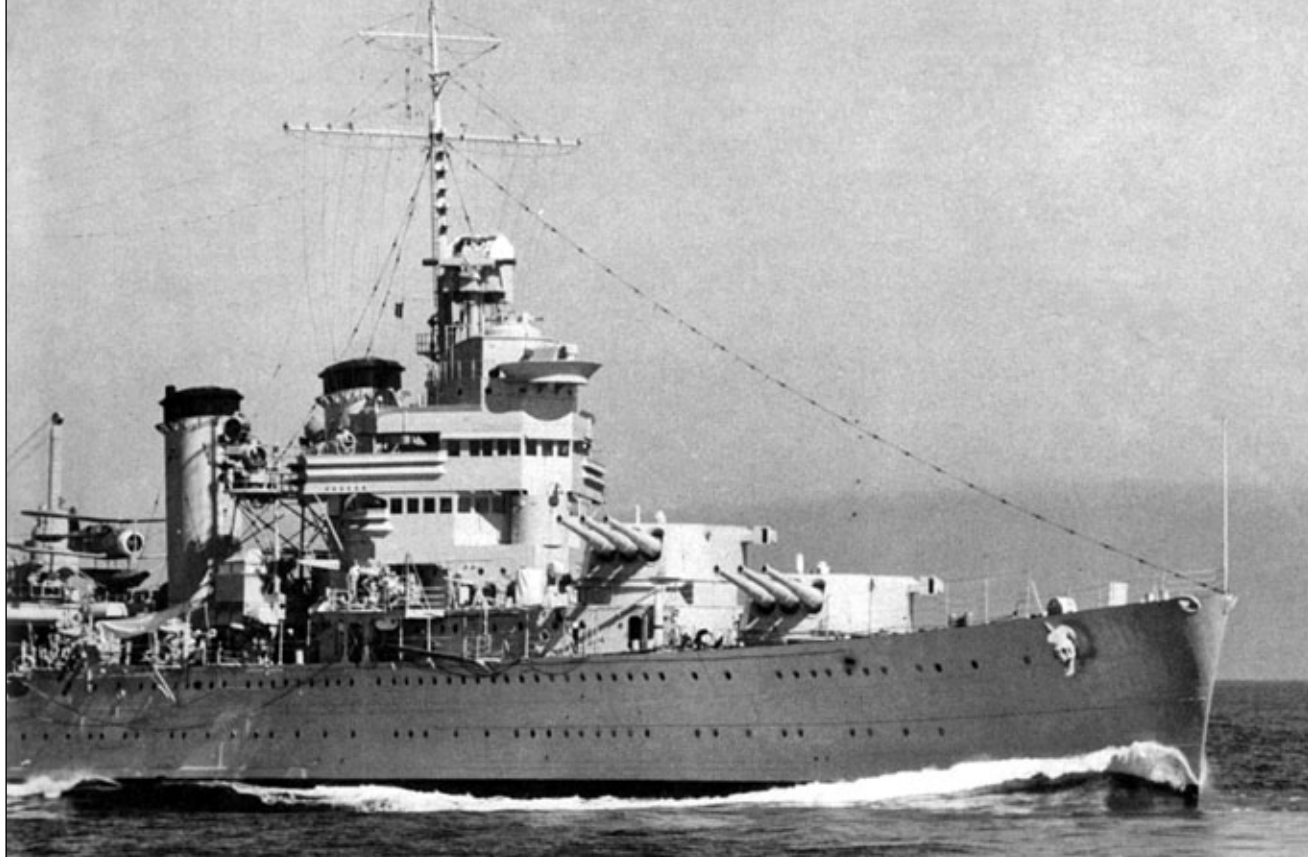
PODSUMOWANIE

Zaprojektowane na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku ciężkie krążowniki typu *New Orleans* powstały z ograniczeniami wynikającymi z postanowień Traktatu Waszyngtońskiego. Ich projekty, musiały łączyć oczekiwania zmniejszenia w kadłubach o wyporności poniżej 10 000 ton artylerii o dużym kalibrze oraz siłowni o mocy niezbędnej dla osiągnięcia znacznych prędkości. Ponadto, pożądanym było ich opancerzenie adekwatne do uzbrojenia oraz użytkowanie dużego zasięgu wynikającego z potrzeb operacyjnych floty amerykańskiej. Po wprowadzeniu „wakacji” w budowie pancerników, zajmująca się określaniem charakterystyk amerykańskich jednostek wojennych Rada Główna widziała bowiem krążowniki z artylerią kalibru 203 mm kierowaną za pomocą dalece celowników jako mniejsze okręty liniowe.

Krążowniki typu *New Orleans* były wersją rozwojową jednostek typu *Northampton*, opancerzenie kadłubów których było dalece niewystarczające, a ich artyleria główna była usytuowana w wieżach o również zbyt słabym pancerzu. Rezerwa wyporności stan-

dardowej, jaką jak się okazało podczas budowy miały krążowniki typów *Pensacola* i *Northampton*, pozwoliła na poprawę obrony biernej nowoprojektowanych jednostek. Krążowniki typu *New Orleans* otrzymały w szczególności opancerzenie o zwiększonej grubości, a wprowadzone dodatkowo zmiany konstrukcyjne pozwoliły na dalszą poprawę ochrony przed ogniem artyleryjskim kosztem akceptacji obniżenia odporności podwodnej. Za nieistotne uważano przy tym zagrożenie powietrzne, któremu przeciwstawiono manewrowość okrętów oraz silną artylerię przeciwlotniczą. Pozostawiono przy tym sposób rozmieszczenia własnego pokładowego lotnictwa rozpoznawczego, bowiem przeniesienie wyposażenia lotniczego na rufy było uważane ówczesnie za zbyt rewolucyjne.

Operujące na obydwu głównych teatrach II wojny światowej krążowniki typu *New Orleans* były jednymi z „koni roboczych” floty amerykańskiej. Służbę na Atlantyku rozpoczęły jeszcze przed wypowiedzeniem wojny przez Stany Zjednoczone, a przedstawiciel typu zakończył ją biorąc udział w inwazjach na kontynent europejski. Uczestniczyły w większości ważnych działań operacyjnych w wojnie na Pacyfiku począwszy od walk o Guadalcanal, a skończywszy na bombardowaniu Okinawy. Ich uzbrojenie i rozwiązania techniczne okazały się w większości sprawne i niemal bezawaryjne przyczyniając się do doskonałych właściwości operacyjnych. Sprawdziły się zarówno podczas służby osłonowej, gdzie pierwszorzędną rolę odgrywała artyleria przeciwlotnicza, jak też w artyleryjskich przygotowaniach operacji desantowych z decydującą funkcją artylerii głównej. Krążowniki typu *New Orleans* kilkakrotnie brały udział w pojedynkach artyleryjskich z zespołami okrętów nieprzyjaciela, w których szczególnie rolę odgrywała sprawność systemów kierowania ognia. Zatopienie trzech spośród nich w starciu z przeszło dwukrotnie silniejszym zespołem japońskim wyniknęło przede wszystkim z niedostatku rozpoznania i łączności oraz błędów w dowodzeniu, choć także z zachowawczości rozwiązań technicznych, a zwłaszcza pozostawienia na śród-



Jednostki typu *New Orleans* były najlepiej zrównoważonymi amerykańskimi krążownikami waszyngtońskimi. Tutaj *Astoria* podczas ćwiczeń artyleryjskich na krótko przed wybuchem wojny na Pacyfiku.
Fot. „Ships of the World”

kręciu wyposażenia lotniczego. Konstrukcje kadłubów krążowników typu *New Orleans* okazały się przy tym odporne zarówno na ostrzał artyleryjski, jak i trafienia pojedynczymi torpedami. Mimo pozbawienia części dziobowych dwa z nich zachowały pływalność będąc możliwymi do uratowania. Trzeci, kiludziestokrotnie trafiony pociskami wroga zdołał o własnych siłach odejść z pola walki i przejść na remont.

Ciężkie krążowniki typu *New Orleans* były najefektywniejszymi amerykańskimi okrętami tej klasy o wyporności standardowej mieszczącej się w limitach wynikających z Traktatu Waszyngtońskiego. Znacznie lepiej zrównoważone przy pożądanej prędkości i zasięgu mogły być dopiero krążowniki zbudowane bez traktatowych ograniczeń wyporności – przekraczające je o niemal połowę jednostki typu *Baltimore*.

Bibliografia

Monografie:

1. Adcock Al – *U.S. Navy Floatplanes of World War II in Action*
2. Adcock Al – *US Navy Cruisers in action*
3. Abbey Lester – *New Orleans Class Cruisers*
4. Campbell John – *Naval Weapons of World War Two*
5. Cichy Piotr – *Malowanie okrętów U.S.Navy 1941-1945*
6. Conway's *All the World Fighting Ships 1860-1905*
7. Conway's *All the World Fighting Ships 1906-1921*
8. Conway's *All the World Fighting Ships 1922-1946*
9. Cressman J.Robert – *The Official Chronology of the U.S.Navy in World War II*

10. Dickson W.D. – *The Battle of the Philippine Sea*
11. Doll Thomas E. – *US Navy Aircraft Camouflage & Markings 1940-1945*
12. Dunnigan J.F., Nofi A.A. – *Wojna na Pacyfiku*
13. Dyskant Józef W. – *Konflikty i zbrojenia morskie 1918-1939*
14. Flisowski Zbigniew – *Burza nad Pacyfikiem*
15. Friedman Norman – *Naval Firepower*
16. Friedman Norman – *Naval Radar*
17. Friedman Norman – *U.S. Cruisers: An Illustrated Design History*
18. Friedman Norman – *U.S. Naval Weapons*
19. Hansen Chuck – *U.S.S. San Francisco (CA38). A Technical History*
20. Hill Steven D. – *Spitfires of the US Navy*
21. Jameson Colin G. – *The Battle of Guadalcanal, 11-15 November 1942*
22. Larkins William T. – *Battleship and Cruiser Aircraft of the United States Navy 1910-1949*
23. Lenton Henry J. – *American Battleships Carriers and Cruisers*
24. Lenton J.R. – *The Battle of the Philippine Sea 19th-20th June 1944*
25. Lipiński Jerzy – *Druga Wojna Światowa na Morzu*
26. Madsen Daniel – *Forgotten Fleet. The Mothball Navy*
27. McMahon Morgan – *Radars*
28. Mooney James L. – *Dictionary of American Naval Fighting Ships*
29. Morison Samuel Eliot – *History of United States Naval Operations in World War II*
30. *New Orleans Class Cruisers*
31. Okun Natan – *Guns & Armor Data Page*
32. Okun Natan – *Table of Metallurgical Properties of Naval Armor and Construction Materials*
33. Perepeczko Andrzej – *Burza nad Atlantykiem*
34. Raven Alan – *USN Camouflage 1941-1945*

35. Stern Robert C. – *U.S. Cruisers in Action*
36. Terzibaschtsch Stefan – *Kreuzer der U.S.Navy*
37. *US Navy Gun & Turret Catalog*
38. Warner Denis, Peggy – *Disaster in the Pacific.*
39. Williams David – *Naval Camouflage 1914-1945*
40. Wiper Steve – *New Orleans Class Cruisers*

Periodyki:

1. Jane's All the World's Aircraft
2. Jane's Fighting Ships
3. Modelarstwo Okrętowe
4. Morze
5. Naval History
6. Okręty
7. Sea Combat
8. US Naval Institute Proceedings
9. Warship
10. Warship International
11. Warship Pictorial

Strony internetowe:

1. www.combinedfleet.com
2. www.en.wikipedia.org
3. www.globalsecurity.org
4. www.hazegray.org
5. www.history.navy.mil
6. www.hmdb.org
7. www.hnsa.org
8. www.ibiblio.org
9. www.navsource.org
10. www.navweaps.com
11. www.pacific.valka.cz
12. www.shipcamouflage.com
13. www.spitfiresite.com
14. www.ussastoria.org
15. www.voughtaircraft.com
16. www.wv2pacific.com